

WIEŚCI LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

ISSN 1232 356X

Luboń



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 01 (302)

Cena 3,90 zł
(w tym 8% VAT)

Styczeń 2016

80 stron

Zapraszamy na portal www.wiescilubonskie.pl



**Koniec roku
zwieńczony otwarciem
dwóch placówek opiekuńczych.
W budynku dawnego hotelu przy Luvenie
oddano Dzienny Dom Opieki „Senior Wigor”
i Warsztaty Terapii Zajęciowej**

W NUMERZE:
Koniec apteki? s.14



Zamiar sprzedaży 100-letniego budynku po aptece żabikowskiej

Włóczkowanie s.4



Ubrano na zimę ławeczkę bł. Edmunda Bojanowskiego

Echa publikacji s.21



Sprawa hałasu z Freshmarketu w NCL - w telewizji

Centralizacja piłki s.53



Z burmistrzem M. Mikołajczakiem o zmianach w futbolu

Niedzielnik s.34



L. Białas wspomina mroczne wydarzenia z 1945 r.

Orszak trzech króli s.5



Pierwszy uliczny przemarsz w poszukiwaniu żłóbka

ISSN 1232-356 X

WIĘŚCI LUBOŃSKIE

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL") ukazuje się od 1990 r.

www.wiescilubonskie.pl

E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl

redakcja.wiescilubonskie@gmail.com

FAX 61 810 43 35

609 616 290

609 616 277

ADRES:

ul. Wschodnia 23a, lok. 62

62-030 Luboń



REDAKCJA CZYNNA

pn. 10 - 15

wt. 10 - 13

cz. 10 - 14

śr., pt. 10 - 13 i 17 - 18

REDAGUJĄ:

Piotr P. Ruskowski (redaktor naczelny), Hanna Siatka (zastępca redaktora naczelnego), Jan Błaszczak, Stanisław Małepszak (członek honorowy redakcji), Maciej Gracz, Mariusz Marszałkiewicz, Jerzy Nowacki, Paulina Sawicka, Beata Stempczyńska, Władysław Szczepaniak, Maria Wieczorek, Agnieszka Witkowska, Rafał Wojtyński, Paweł Wolniewicz, Robert Wrzesiński

PROJEKT OKŁADKI:

Piotr P. Ruskowski

REDAKCJA TECHNICZNA:

P. P. Ruskowski, H. Siatka, M. Gracz, Markograf.com

DRUK:

Zakł. Poligraficzny Moś & Łuczak sp.j. Poznań, ul. Piwna 1

WYDAWCA:

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe "FORUM LUBOŃSKIE" prezes – Tadeusz Waliczak, kom. 601 792 298

KUPONY BEZPŁATNE:

Ogłoszenia - praca, życzenia oraz rozwiązania konkursów i krzyżówek, listy do redakcji itd. prosimy wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych rozmieszczonych w Luboniu:

- ul. Wschodnia 23a/62 (redakcja)
- Biblioteka Miejska, ul. Zabikowska 42
- pętla autobusowa Żabikowo
- Spółem - Spar, ul. Sobieskiego
- ul. Armii Poznań (naprzeciw G1)

UWAGA:

- Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca.
- Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów.
- Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

Otwarcie ośrodków

Dom „Senior-Wigor”

Dzienny Dom – niecodzienne miejsce – powiedziała, nie kryjąc zadowolenia i satysfakcji, burmistrz Małgorzata Machalska podczas uroczystości otwarcia nowej miejskiej placówki, urządzonej z myślą o lubońskich seniorach.

Niespełna trzy miesiące trwało urządzanie przez miasto Dziennego Domu Opieki (DDO) „Senior-Wi-

gody Oświaty Zdrowia i Kultury (WOZiK) Urzędu Miasta – Romualda Suchowiak – rozpoczęto w sali konferencyjnej firmy „Luvena” przy ul. Romana Maya. Wzięli w niej udział m.in.: wódcze miasta, członek Zarządu Powiatu – Zygmunt Jeżewski, dyr. Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie – Elżbieta Bijaczewska, Komendant Miejski



Nowy obiekt poświęcił ks. prał. Robert Kubicki fot. Paweł Wolniewicz

gor” na terenie firmy „Luvena” w skrzydle budynku, w którym wcześniej funkcjonował hotel „Lech”. We wtorek, 15 grudnia nastąpiła jego inauguracja. Uroczystość, którą prowadziła kierownik

Policji – insp. Roman Kuster, Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej (PSP) – st. kpt. Przemysław Dorna, zastępca Komendanta Szkoły Aspirantów PSP w Poznaniu – st. bryg. Edward Pru-



Spotkanie oplatkowe uczestników zajęć w Domu Diennej Opieki dla seniorów. W głębi (z prawej) – kierownik placówki – Jagienka Okoń-Niewiejska (czytaj na str. 10) oraz pracownik – Sandra Tulińska fot. Paweł Wolniewicz



Moment uroczystego przecięcia wstęgi fot. Paweł Wolniewicz

ski, Zarząd firmy „Luvena” (Kazimierz Zagózda, Grzegorz Zagózda, Jerzy Dzidowski i Wojciech Dzidowski), proboszczowie wszystkich lubońskich parafii, radni powiatowi i miejscy, pracownicy miejskich placówek oraz licznie przybyli seniorzy.



Uroczystość uświetnił kwartet smyczkowy fot. Paweł Wolniewicz

Na wstępie burmistrz Małgorzata Machalska zapoznała zebranych z genezą powstania domu dla seniorów i jego przeznaczeniem, po czym jej zastępca – Mateusz Mikołajczak oraz kierownik nowej placówki – Jagienka Okoń-Niewiejska scharakteryzowali profil działalności i priorytety w codziennym funkcjonowaniu jednostki. Następnie dr Piotr Kocur przedstawił prezentację multimedialną na temat aktywności fizycznej osób starszych. Uroczystość

cd.
na str.
14

PRZYJMOWANIE REKLAM:

Redakcja „Więści Lubońskich”
tel. i fax 61 810 43 35
kom. 609 616 290, 609 616 277

Akwizytorzy:

- Paulina Sawicka – tel 513 064 503
- Paweł Wolniewicz - kom. 606 620 668
- Katarzyna Frąckowiak - kom. 608 132 289
katarzyna.frackowiak@wiescilubonskie.pl
- Władysław Szczepaniak - tel. 61 813 09 46

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
(pn., śr. 12-20; wt., czw. 9-15; pt. 12-19, sob. 9-13)

CENNIK: ogłoszenia drobne - słowo - 1 zł (+VAT)
nekrolog - 10 zł (+VAT)
podstawowy moduł reklamowy w "WL" ok. 5x5 cm 37zł (+VAT), wielokrotnie - już od 22,20 zł
na str. www - 220x220 px - 80 zł na miesiąc (szczegóły na www)

Redakcja nie odpowiada za treść reklam

FUJIFILM

FOTO BŁYSK

STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

Utrwalamy wspomnienia!

- LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE
- ODBITKI CYFROWE I ANALOGOWE W CIĄGU 1 GODZINY
- CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII: montaż, retusz, reprodukcje
- CYFROWE STUDIO FOTOGRAFICZNE - ZDJĘCIA: LEGITYMACYJNE, DOWODOWE, PASZPORTOWE, WIZOWE, ITP.
- FOTOKSIĄZKI
- FOTOGRAFIA ŚLUBNA I OKOLICZNOŚCIOWA
- AKCESORIA FOTOGRAFICZNE: ramki, albumy, nagłówek, karty pamięci, płyty CD i DVD, baterie

61-429 Poznań ul.28 Czerwca 1956r 323
(wejście od ul. Czesłostowackiej)
Tel.61 8350-394 e-mail: fotoblysk@merix.com.pl
www.fotoblysk.com.pl

PON.-PT.
10.00- 18.00
SOB.
10.00-14.00

opiekuńczych

Warsztaty Terapii Zajęciowej

Dzięki wsparciu lokalnego społeczeństwa przy ul. Romana Maya zaczęły funkcjonować codzienne warsztaty terapii zajęciowej (WTZ) dla osób niepełnosprawnych. Placówka jest dla nich jedyną szansą na jakąkolwiek aktywność i kontakt z osobami spoza najbliższej rodziny.

Lubońskie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym

nek Zarządu Powiatu – Zygmunt Jeżewski, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie – Elżbieta Bijaczewska, przewodniczący Rady Gminy Komorniki – Marian Adam-



Moment uroczystego przecięcia wstęgi. Od lewej stoją: Ireneusz Zygmantowski, Beata Krystkowiak-Grycza, Adam Machalski, Elżbieta Bijaczewska i Zygmunt Jeżewski fot. Paweł Wolniewicz

ski, członkowie Zarządu Luveny, przedstawiciele zaprzyjaźnionych firm, dyrektorzy lu-

bońskich szkół, księża proboszczowie lubońskich parafii, radni powiatowi i miejscy oraz uczestnicy warsztatów, terapeuci, rodziny i przyjaciele. Na wstępie wszyscy mogli zapoznać się z prezentacją multimedialną przedstawioną przez prezesa zarządu „Wspólnej

cd.
na str.
14

LWIĘSCI LUBOŃSKIE

Polecamy:

Temat miesiąca	2-3
Dobre, bo	4-9
Co nowego	10
Sól w oku	11
Samorząd	15-17
Goście	12-14
Polityka lokalna	17
Ludzkie sprawy	18-28
Ludzie	28-35
Historia	35-36
Kultura	37-42
Z parafii	42-44
Z życia organizacji	45
Oświata	46-52
Sport	53-59
Policja – Straż	59-61
Baw się z nami	61-62
Co Gdzie Kiedy	63
Ogłoszenia	63-66
Informator luboński	65
Ogłoszenia reklamowe	66-80



Obie uroczystości otwarcia: Dniowego Domu Opieki i Warsztatów Terapii Zajęciowej rozpoczynały się w sali konferencyjnej firmy „Luvena” fot. Paweł Wolniewicz

„Wspólna Droga” otworzyło kolejny rozdział działalności. Od ponad trzech miesięcy w pozyskanym przez stowarzyszenie lokalu na terenie firmy „Luvena” prowadzono prace remontowo-adaptacyjne, by przystosować obiekt do zajęć z osobami niepełnosprawnymi, który w poniedziałek, 4 stycznia został oficjalnie otwarty. Uroczystość rozpoczęto w sali konferencyjnej Luveny przy ul. Romana Maya. Wzięli w niej udział m.in.: wóldarze miasta, czło-



Wreszcie „u siebie” – jedno z pierwszych zajęć warsztatowych podopiecznych Wspólnej Drogi fot. Hanna Siatka

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe
FORUM LUBOŃSKIE
 Wydawca:
 Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców
LWIĘSCI LUBOŃSKIE
 oraz „Rocznika Historycznego Lubonia”
ŻYCZY DO SIEGO ROKU tel. 609 616 277

VILLA MONTANA
 restauracja - kawiarnia pensjonat
 Luboń, ul. Poniatowskiego 14
 Tel. 61 8103 421; 501 482 550
www.villamontana.pl

SKŁAD OPAŁU
 UWAGA! NOWA JAKOŚĆ, NOWY WŁAŚCICIEL!
 ATIM DS SP. Z O.O. **Luboń**
 ■ ORZECH
 ■ EKOGRΟΣZEK CZESKI
 ■ MIAŁ
 ■ EKOGRΟΣZEK KAMIENNY
 ■ KOSTKA
 TEL. 662 029 112
 UL. JANA III SOBIESKIEGO 111B
 (S6046) K Investments - Autoryzowany sprzedawca Kompanii Węglowej
DOWÓZ W CENIE NA TERENIE LUBONIA!

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO
TOMASZ BAUM
 • udzielanie porad prawnych,
 • prowadzenie spraw sądowych (pracowniczych, spadkowych, ubezpieczeniowych),
 • bieżąca obsługa podmiotów gospodarczych,
 • przygotowywanie umów i pism,
 • odzyskiwanie wierzytelności
 tel. +48 604 692 465
 email: tbaum.kancelaria@gmail.com

Szczególnie ciekawe sprawy, zjawiska, sygnały nominowane do tytułu „Dobre, bo...” przez czytelników i nie tylko

Dobre, bo niestandardowe

Włóczkowe „bombardowanie”

Cztery lubonianki: Małgorzata Błaszkiwicz, Jolanta Hołowiecka, Iwona Miedzińska i Monika Sobkowiak tworzące nieformalną grupę „Szydełkowe fanaberie” (czytaj: „WL” 12-2015, str. 3), po ponad tygodniu pracy („bombardowania” włóczką) przygotowały zimowe sza-

ty dla postaci z Ławeczki bł. Edmunda Bojanowskiego usytuowanej na placu jego imienia w Żabikowie, w które rzeźby zostały „ubrane” w południe ostatniej niedzieli przed świętami Bożego Narodzenia (20 grudnia). Niewątpliwie bł. Edmundowi i stojącym przy nim dzieciom

odzianym w czapki, szale i rękawiczki będzie łatwiej przetrwać zimę. Pomysłowe panie przygotowały również pięć oryginalnych poduszek, które umieściły na ławeczce, oraz ozdobiły włóczką pobliski kwiatnik. Pomyślały nawet o zakładce do książki, którą bł.

Edmund czyta dzieciom. Odziani w zimowe szaty bł. Edmund Bojanowski i stojące przy nim dzieci wzbudzają podziw przechodzących tędy lubonian i gości. Wielu fotografuje to oryginalne dzieło. Następnym obiektem włóczkowego „bombardowania” będzie pomnik Siewcy. Panie z „Szydełkowych fanaberii” planują cykliczne spotkania w Bibliotece Miejskiej i zachęcają inne lubonianki, by przystąpiły do ich grupy.

PAW



Przybrana zimowo Ławeczka bł. Edmunda z autorkami szydełkowych gadżetów, od lewej: Monika Sobkowiak, Iwona Miedzińska, Jolanta Hołowiecka i Małgorzata Błaszkiwicz fot. Paweł Wolniewicz

Dobre, bo wygrane

Przedświąteczny „zastrzyk”

Ubiegły rok okazał się bardzo szczęśliwy dla graczy Totalizatora Sportowego (patrz m.in. wygrana z czerwca 2015 r. w wysokości ponad 7,5 mln zł w kolekturze przy ul. Żabikowskiej – „WL” 07-2015, str. 5) Ostatnim mocnym akcentem było trafienie w punkcie przy pętli autobusowej w Żabikowie. 19 listopada 2015 r. jeden z obstawiających kupon „na chybił-trafił” zdobył w tej kolekturze wygraną I stopnia w Mini-Lotto w wysokości 82 276,30 zł.

W.S.



W kolekturze, w sklepie spożywczo-monopolowym na pętli żabikowskiej, wygrano ponad 82 tysiące złotych fot. Władysław Szczepaniak

KURS ŻEGLARSKI 2016

MOSIŃSKI KLUB ŻEGLARSKI

zaprasza

zainteresowanych zdobyciem

Patentu Żeglarza Jachtowego

zebranie informacyjne
odbędzie się **19 lutego 2016 r.**
o godz. **18⁰⁰** w siedzibie klubu
przy ul Konopnickiej 31 (budynek
na stadionie piłkarskim)
w Mosinie



(Y1381)

Telefon kontaktowy:
Bogdan Fischer 695 261 114

Zarząd MKŻ

SALONY OPTYCZNE

OPTYK Lens

- bezpłatne badanie wzroku*
- szeroki wybór opraw i soczewek okularowych
- naprawy
- wysoka jakość za rozsądną cenę

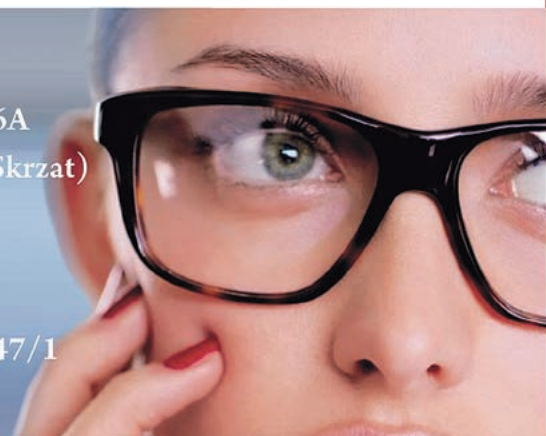
*przy zakupie okularów korekcyjnych

Luboń

ul. Żabikowska 46A
(vis-à-vis sklepu Skrzat)
tel. 61 8 302 182

Poznań

ul. Ściegiennego 47/1
tel. 61 8 610 703



www.poznan-optyk.pl

(Y3164)

Dobre, bo z pokłonem

Orszak Trzech Króli

W Kościele Katolickim obchodzona jest 6 stycznia uroczystość Objawienia Pańskiego, zwana też świętem Trzech Króli. W tym roku dla mieszkańców Lubonia był to dzień wyjątkowy, ponieważ dzięki zaangażowaniu władz lokalnych, wszystkich lubońskich parafii i mieszkańców dołączyliśmy do miast, które już po raz ósmy wyruszyły w Orszaku Trzech Króli w poszukiwaniu Dzieciątka Jezus.

łędami, opatrzone logo Fundacji Orszaku Trzech Króli. Przed wyruszeniem do symbolicznego Betlejem wysłuchaliśmy fragmentu Ewangelii wg św. Mateusza (Mt 2,1-12) przeczytanego przez zastępcę burmistrza, Mateusza Mikołajczaka. Następnie ulicami: Źródlaną, Łącznik i Unijną, śpiewając kolędy, ruszyliśmy w kierunku Wzgórza Papieskiego, aby odnaleźć Dzieciątka Jezus. Wśród uczestni-



Liczbę uczestników orszaku można określić, uzmysławiając sobie długość chodnika od ronda Żabikowskiego do ul. Łącznik, na taką bowiem odległość rozciągał się pochód w Dzień Objawienia Pańskiego, podążający z kościoła przy ul. Źródlanej do parku Papieskiego. Przybyli, nie bojąc się mrozu. Na przedzie kilkusetosobowego orszaku – gwiazda betlejemaska i chorągwie fot. Władysław Szczepaniak

Zapraszając mieszkańców, organizatorzy prosili (zwłaszcza dzieci), aby na miejsce zbiórki przybyli w barwnych strojach, przebrani za anioły, pasterzy, królów, księżniczki itp. Tak też się stało. O godz. 14 przed kościołem św. Jana Pawła II można było spotkać ich wszystkich, łącznie ze zwierzętami – słoniem i wielbłądem, które były obecne dzięki siostronom służebniczkom NMP. Inicjatorzy pierwszego w dziejach Lubonia Orszaku Trzech Króli zadbali o to, by każdy z uczestników otrzymał barwną koronę, plaketkę i śpiewnik z ko-

ków orszaku byli: anioł obwieszający Dobrą Nowinę, w postać którego wcieliła się Marzena Tłok (komentatorka i animatorka przedsięwzięcia), trzej królowie niosący swoje dary, a byli nimi wikariusze reprezentujący lubońskie parafie: ks. dr Jacek Zjawin (parafia pw. św. Barbary), ks. Jarosław Kupś (parafia pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego) i ks. Jarosław Żurawski (parafia pw. św. Jana Bosko), proboszczowie: ks. kanonik Bernard Cegła i ks. Paweł Dąbrowski oraz dziekan – ks. prałat Roman Kubicki i kapelan Sióstr Służebniczek



W drodze do stajenki trzej królowie zatrzymali się na parkingu Pajo Centrum przed Herodem, w którego postać wcielił się ks. Artur Michalak z parafii św. Barbary (w dolnym narożniku z lewej). Królowie, od lewej: ks. Jacek Zjawin („ciemnoskóry”), ks. Jarosław Kupś i ks. Jarosław Żurawski fot. Rafał Wojtyniak

nowę, a zebrani wokół stajenki kwitowali ją okrzykami związanymi tematycznie z Rokiem Miłosierdzia. Na zakończenie uroczystości głos zabrali: ksiądz dziekan i pani burmistrz, dziękując wszystkim za udział w zorganizowanym po raz pierwszy w Luboniu przemarszu i zapraszając wszystkich na następny rok. Dzieci obdarowano cukierkami. Padła również propozycja, by następny Orszak Trzech Króli rozpoczął się marszem gwiazdowym – ze wszystkich lubońskich parafii w kierunku Wzgórza Papieskiego. Nad bezpieczeństwem uczestników orszaku czuwali strażnicy miejscy, którym dziękujemy.

Halina Gościewska



Na Wzgórzu Papieskim, pośród balotów słomy, na uczestników orszaku czekała Święta Rodzina, przed którą królowie złożyli pokłon fot. Rafał Wojtyniak

MARAGO!
CATERING
NOWA SALA DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI

- przyjęcia okolicznościowe do 50 osób
- imprezy taneczne z nagłośnieniem i dj
- karaoke, imprezy integracyjne
- garmazetka z dostawą do domu

ul. R. Maya 1, Luboń tel. 509 211 566 www.maragocatering.pl

MARAGO FIT - catering dietetyczny - www.maragofit.pl

Prywatny żłobek „Liliputki”
Luboń, ul. Kasztelańska 5
Zapisy przyjmujemy przez cały rok

Oferujemy opiekę od pn. do pt. w godz. 5.30 - 17
Opłata najniższa w Luboniu z pełnym wyżywieniem - 650 zł.
Oferta specjalna - opieka weekendowa i całonocowa - 10 zł/godz.

Tel. 607 656 982, 61 8 993 140
www.zlobek-liliputki.pl

Pragniemy poinformować, że aby jeszcze bardziej zwiększyć bezpieczeństwo naszych pociech, niedawno zamontowany został monitoring

Dobre, bo troskliwe

Zagroda dla kotów

W okolicy bloku przy ul. Sikorskiego 29 w Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka” urządzono niedawno schronienie dla osiedlowych kotów. Wśród tui, wokół wybudowanego rokitnika, wydzielono owalny teren, wewnątrz którego ustawiono obłożone

Właściciele powołują się na „Ustawę o ochronie zwierząt z 21 sierpnia 1997 r., która mówi, że „zwierzęta wolno żyjące stanowią dobro ogólnonarodowe i powinny mieć zapewnione warunki rozwoju i swobodnego bytu”. Koty wolno żyjące są,



Schronienie dla wolno żyjących kotów w Spółdzielni „Lubonianka”, należące do Fundacji „Głosem Zwierząt” fot. Hanna Siatka

wikliną budki z ocieplonymi bokami w środku. Całość ogrodzono wikliną i oplotowano. Ta oryginalna inwestycja powstała z inicjatywy Fundacji „Głosem Zwierząt”, należy do niej i jest chroniona prawem.

zdaniem fundacji, ważnym elementem ekosystemu miejskiego, a ich obecność zapobiega rozprzestrzenianiu się gryzoni. Lokalizacja domku i ochronnego oplotowania, jak mówią przytwier-

Dobre, bo huczne

Sylwestrowa noc



Powitanie nowego 2016 roku w Luboniu widziane ze Wzgórza Papieskiego, na które, by puszczać race i podziwiać miasto w tę wyjątkową, mroźną noc, przybyło kilkadziesiąt osób fot. Rafał Wojtyniak

zione do odrodzenia tabliczki, została wskazana przez Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu 12 października 2015 r. HS

Na tabliczkach umieszczonych na ogrodzeniu chronionej prawem zagrody dla osiedlowych kotów, oprócz najważniejszych informacji o tym miejscu, podano też znane numery alarmowe: 997 i 112, pod które należy zgłaszać wandalizm fot. Hanna Siatka





HALSZKA
RESTAURACJA

Zaprasza

PON-SOB
12.00-20.00
NIEDZ
12.00-19.00

I PIĘTRO

ORGANIZUJEMY:
KOMUNIE
ROCZKI
CHRYCINY
STYPY

Restauracja Halszka - Centrum Handlowe Pajo
ul. Żabikowska 66 tel. 797 289 651, 516 314 113

**ZARZĄDZANIE
NIERUCHOMOŚCIAMI**

**SPÓŁDZIELNIA
MIESZKANIOWA
W LUBONIU**



OFERUJEMY:

- * zarządzanie i administrowanie nieruchomościami,
- * obsługę księgową,
- * obsługę techniczną,
- * pogotowie techniczne,
- * pełne doradztwo i obsługę prawną.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

ul. Żabikowska 62 tel. 618 994 680
62-030 Luboń e-mail. smlubon@smlubon.pl

Zarządzamy nieruchomościami od 1959 roku

Dobre, bo wykorzystane

Ośnieżone wzgórze

W wolny dzień, 6 stycznia (święto Objawienia Pańskiego), Wzgórze Papieskie przeżywało prawdziwe obłędnie miłośników sanek i innych zimowych sportów. By korzystać z zabaw na śniegu, przybywały tam całe rodziny – niektórzy pieszo, inni samochodami. Tego dnia podnóże tego jedynego wzniesienia w Luboniu oraz parking przy sklepie „Biedronka” w okolicy ronda Żabikowskiego były zapelnione pojazdami. Korzystano też z placu postojowego przy Centrum Pajo. Zajęte były wszystkie miejsca parkingowe

przy wjeździe na wzgórze od strony ul. Kościuszki. Amatorów zimowych sportów było przed południem tak wielu, że zajęli cały rozciągający się od ul. Unijnej do Żabikowskiej grzbiet wzgórza. Część z obecnych, zaciekawiona, dołączyła do Orszaku Trzech Króli, który o godz. 14 wyruszył sprzed pobliskiego kościoła św. Jana Pawła II i dotarł do parku papieskiego, gdzie przygotowano inscenizację bożonarodzeniową. Niektórzy lubonianie korzystali z zimowych uciech do późnej nocy.

HS



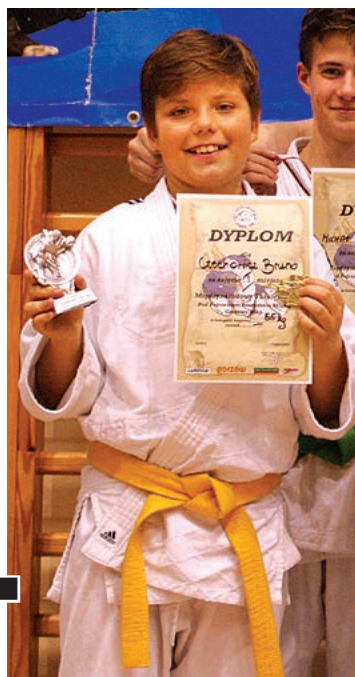
Na Wzgórze Papieskie, wykorzystując sprzyjającą aurę, przybyły całe rodziny, by zjeżdżać spod krzyża na zimowym spręcie fot. Władysław Szczepaniak

Dobre, bo złote

Medale Bruna

6 grudnia, występując pod barwami nowego klubu sportowego AZS AWF Poznań, Bruno Czechowicz (5 c) zajął 1. miejsce i złoty medal w Międzynarodowym Turnieju Judo w Gorzowie Wielkopolskim. Ponadto, w 4. Memoriale Judo im. Zbigniewa Pohla – Przemęt 2015 zdobył złoty medal i 1. miejsce w swojej wadze do 58 kg oraz srebrny medal i 2. miejsce w wyższej wadze do 61 kg z cięższymi i większymi kolegami. Odebrał gratulacje i medale z rąk olimpijczyka, medalisty Mistrzostw Świata w Judo, Tomasza Adamca, i dwukrotnego Mistrza Europy w Judo, Damiana Szwarnowieckiego.

M. Gołąb



Bruno Czechowicz z dyplomem i statuetką za 1. miejsce w Międzynarodowym Turnieju Judo w Gorzowie fot. M. Gołąb

Dobre, bo podpatrzone

Drapieżne ptaki



Samica krogulca (szare upierzenie piersi) rozrywa swoją zdobycz, prawdopodobnie wróbla. Dopiero podczas czwartej obserwacji, prowadzonej w ogrodzie przy ul. Migalli, udało się uwiecznić, że coś upolował fot. Rafał Wojtyniak



Upolowany teleobiektywem przy ul. Spadzistej samiec krogulca charakteryzujący się pomarańczowym kolorem torsu, czyhający na łatwą zdobycz przy karmniku fot. Piotr P. Ruszkowski



przychodnia stomatologiczna

ul. Kochanowskiego 1
62-031 Luboń
tel. 61 670 90 42
tel. 602 648 095

ORTODONCJA • LECZENIE W MIKROSKOPIE • IMPLANTOLOGIA



Konsultacja i plan leczenia ortodontycznego w cenie aparatu

(Y6370)

FizjoForma

centrum fizjoterapii

- Leczenie bólów kręgosłupa
- Usprawnianie pooperacyjne
- Stany po udarach mózgu
- Stany po urazach sportowych
- Terapia przeciwobrzękowa np. po mastektomii

mgr Bartosz Burzyński
e-mail: b.burzynski@o2.pl
tel. +48 605 849 831

www.fizjo-forma.pl

Z DOJAZDEM DO DOMU

(Y6340)

ZUCHOLANDIA

Klub Zucha Malucha
dla dzieci od 1 r.ż do 4 r.ż.

Prywatna Świetlica
dla dzieci z klas 0-3 SP

Luboń, ul. 11 Listopada 28
tel. 787 197 397
biuro@zucholandia.pl



Urodzinki i przyjęcia
dla dzieci

Półkolonie
letnie i zimowe

www.zucholandia.pl
www.facebook.com/kreatywnyzuch

(S6047)

Dobre, bo wyjątkowe

Świąteczne przybranie

Parafia pw. św. Jana Pawła II na czas świąt Bożego Narodzenia otrzymała wyjątkowy wystrój. Na odwiedzających świątynię szczególnie wrażeń robi niecodzienny widok zawieszanej centralnie pod sufitem, dużej choinki przybranej oprócz lampek, równie oryginalnymi bombkami. Na wszystkich bożonarodzeniowych drzewkach pozawieszano dziesiątki, wykonanych na szydełku ze śnież-

nobiałej nici, ozdób. Od misternie przygotowanych ażurowych, różnej wielkości, okrągłych bombek po kształtem przypominające dzwoneczki czy aniołki. W podobnej konwencji przed stołem eucharystycznym, przy relikwiach patrona parafii, ustawiono sporych rozmiarów postać anioła. Całość stwarza świąteczny, wyjątkowy klimat. Pomysł, projekt i wykonanie dekoracji



Pomysłodawcy wystroju świątyni i wykonawcy przed bożonarodzeniową szopką fot. Tobiasz Korbas



Przed ołtarzem, przy relikwiach św. Jana Pawła II misternie wykonany na szydełku z białych i złotych nici anioł fot. Piotr P. Ruszkowski



Zawieszony pod sufitem kościoła św. Jana Pawła II świerk zadziwił nie tylko gości fot. Piotr P. Ruszkowski

to dzieło Dariusza i Magdaleny, którym pomagali parafianie: Wioleta, Alicja z Krzyśkiem, Ewa z Olą i Bartkiem, Agnieszka z Anią, Grażynka z Krzysiem, Oskar, Tobiasz, państwo: Danka z Geniem, specja-

liści od szycia – Regina z Krzysztofem. Niezbędną pomoc okazali też ks. Krystian, s. Angelina i Maciej. Heklowane ozdoby to dzieło pań: Czesławy, Zeni, Irenki i Izy.

PPR i W.S.



NEW HOUSE DEVELOPMENT



„Bliźniak”, ul. Skowronkowa



„Szeregowiec”, ul. Sobieskiego

tel. 501 566 568
ul. Traugutta 28 A
www.newhousedevlopment.pl

(S6034)



eurobank bliżej Ciebie!

ul. Sikorskiego 5, Luboń
(w ciągu handlowym),
tel. 61 833 66 11

przyjdź i zobacz nasz nowy oddział
w Twoim mieście!

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

Koszt połączenia wg stawki operatora.
Szczegóły oferty, w tym opłaty i prowizje są dostępne na www.eurobank.pl
i w placówkach Euro Banku S.A.
W przypadku umów zawartych u Pośrednika kredytowego uprawniony jest on na mocy udzielonego mu przez Euro Bank S.A. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o pożyczkę i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych z wymienionymi umowami.



(S6056)

TEL. 600 571 159
(szybka dostawa, jesteśmy w Luboniu)



sam zaprojektuj swoje wizytówki



WWW.MRDruk.PL

(P3193)

ART. BIUROWE
I SZKOLNE
DEWOCJONALIA
UPOMINKI
KSERO
DHL SERVICE POINT

tel. 792 747 221

Luboń, ul. Poniatowskiego 26
(wejście od ul. Kołłątają)

Pn - Pt
9 - 18
Sobota
10-12.30

(S6050)

Dobre, bo serdeczne

Finał Szlachetnej Paczki

Mapa pomocy

12 i 13 grudnia 2015 r. odbył się finał projektu „Szlachetna Paczka” w Luboniu, który w Polsce ma już wieloletnią tradycję, a w naszym mieście zaistniał po raz pierwszy. Było to możliwe dzięki zaangażowaniu wielu ludzi i zintegrowaniu lokalnego środowiska. Ideą projektu jest to, aby połączyć siły i razem zmieniać swoje otoczenie na lepsze. W Luboniu ta idea zakiełkowała początkowo w stowarzyszeniu Forum Obywatelskie Luboń, skąd wyłonił się lokalny koordynator

(lider) projektu i skąd pochodzi kilku wolontariuszy. Następnie zaangażowały się inne osoby, działające w lokalnych stowarzyszeniach, grupach nieformalnych i instytucjach. Potrzebne było zaangażowanie kilkudziesięciu osób, aby wdrożyć projekt w mieście.

W sierpniu i we wrześniu wybraliśmy 34 lubońskie rodziny, których opisy zostały następnie zamieszczone na stronie internetowej Szlachetnej Paczki. Kolejnym krokiem było poszukiwanie darczyńców. W związku z tym, że projekt reali-

zowano w Luboniu po raz pierwszy, podstawowym zadaniem było poinformowanie mieszkańców, że w tym roku w ramach ogólnopolskiej Szlachetnej Paczki

mogą się zainteresować również o rodziny z naszego miasta. Pomogli

nam w tym patroni medialni projektu, „Więści Lubońskie” oraz e-lubon, a także fanpage, gdzie zamieszczaliśmy bieżące informacje o projekcie. Nasi wolontariusze biegli z flagą w Lubońskim Biegu Niepodległości, uczestniczyliśmy też w Marszu Szlachetnej Paczki w Poznaniu.

21 listopada 2015 r. opisy rodzin zostały udostępnione na stronie internetowej i od tego dnia można było zostać darczyńcą oraz przygotować pomoc dla konkretnej rodziny lub osoby z listy. W Luboniu wszystkie rodziny zostały wybrane już w ciągu czterech dni od za-

mieszczenia opisów na stronie. Darczyńca, który wybrał rodzinę, miał ok. 3 tygodnie na zgromadzenie wokół siebie innych ludzi: znajomych, przyjaciół, współpracowników, i na wspólne przygotowanie paczki. W tym roku w Polsce jedną paczkę tworzyły średnio 43 osoby, a jej wartość to ok. 2600 zł.

Spełnione potrzeby i marzenia

W końcu odbył się długo wyczekiwany finał Szlachetnej Paczki. 12 i 13 grudnia darczyńcy przywozili paczki do magazynu, który mieścił się w Szkole Podstawowej nr 3. Magazyn został przygotowany



Darczyńcy z Gimnazjum nr 1 w Luboniu z wolontariuszką Justyną Juskowiak (druga z prawej) i liderem akcji lubońskiej – Małgorzatą Matysiak (z lewej) fot. Kinga Matysiak



Wolontariusze: Katarzyna Ekiwińska, Irena Gierach, Wioleta Fortuńska, Małgorzata Matysiak, Karolina Szczepaniak, Agnieszka Narożna, Rafał Marek, Bartosz Wilczek, Magdalena Brauza, Natalia Kaźmierczak; harcerze: Mateusz Brembor, Oskar Korbas fot. Joanna Humerczyk

cd.
na str.
18



SIEWCA

roku 2015

Zachęcamy Państwa do zgłaszania kandydatów w kategoriach:

ŻYCIE PUBLICZNE

KULTURA

BIZNES SPORT

Formularz jest dostępny na stronie www.lubon.pl.
Zgłoszenia przyjmujemy do 29 stycznia 2016 roku.



Miasto Luboń

Nowy krzyż

Przed wojną, przy ul. Poznańskiej (dzisiejsza Armii Poznań) na wysokości ul. Chopina stał przydrożny krzyż z Panem Jezusem, zniszczony następnie w czasie okupacji hitlerowskiej. W roku milenijnym – 2000 – ówczesny proboszcz parafii pw. św. Jana Bosko – ks. kan. Karol Biniś – zainicjował pomysł postawienia nowego krzyża w tym rejonie miasta. Na odzew nie trzeba było długo czekać, ponieważ mieszkańcy osiedla – Ewa i Adam Ruskowski – zaproponowali miejsce dla nowej lokalizacji – w narożniku swojej posesji u zbiegu ulic Dożynkowej i Chopina. Do przedsięwzięcia przyłączyli się sąsiedzi. Krzyż wykonała firma „Wostol” Grzegorza Wojtkowiaka, natomiast fundament pod stelaż przygotował Adam Ruskowski przy wsparciu kuzyna – Józefa Pawlickiego.

W Wielki Piątek, 21 kwietnia tego samego roku przyniesiony w procesji Drogi Krzyżowej ulicami osiedla, jubileuszowy krzyż stanął na posesji państwa Ruskowskich. Od tego czasu jest to miejsce, w którym przystają, modlą się, przynoszą kwiaty i zapalają znicze nie tylko okoliczni mieszkańcy.

Przed trzema laty, podczas wymiany ulicznego słupa oświetleniowego, krzyż został uszkodzony przez dźwig, co znacznie osłabiło jego stabilność. Dokonawszy naprawy, Adam Ruskowski stwierdził, że w najbliższym czasie należy jednak wymienić go na nowy. Wówczas kolejny pomysł zrodził się w głowie kuzyna Adama – Wiesława Nowakowskiego. Zaproponował wykonanie krzyża z dwóch pni świerków srebrzystych, należących do najstarszych drzew na osiedlu, usuniętych uprzednio z posesji śp. Kazimierza Biesiady. Dobrze wysezonowane pnie dodatkowo zakonserwowane środkami drewnoochronnymi obrobił artystycznie Adam Ruskowski i wykonał z nich mocny w konstrukcji, solidny, nowy krzyż, którego ramiona wzmocnił dodatkowo dodatkowymi metalowymi pierścieniami tworzącymi koronę cierniową, a ich końcówki zabezpieczył metalową blachą. Umieścił na nim wykonaną w Nowej Soli z żywicznej masy plastycznej Pasyjkę Chrystusa (wysokość 115 cm, rozpiętość ramion 90 cm), ufundowaną przez Annę i Krzysztofa Molińskich. Była to sztuka wymagająca nieprzeciętnych umiejętności i talentu, bardzo pracochłonna, przynosząca zarazem zadowolenie i satysfakcję ze zwińczenia dzieła. W dniu swoich kolejnych urodzin, 8 grudnia ub. roku właściciel posesji zorganizował akcję wymiany starego krzyża na nowy. Pomogli mu w tym: od początku wspierająca go w przedsięwzięciu żona, Józef Pawlicki, Dariusz Surdyk i Roman Białek, który użyczył sprzętu. Bez niego postawienie pachnącego świeżością krzyża byłoby niemożliwe. Uczestnicy przedsięwzięcia zgodnie wyrazili nadzieję, że będzie on królował nie tylko nad osiedlem, ale całym miastem, również przez następne pokolenia.



Podczas stawiania krzyża, Adama Ruskowskiego wspierała żona – Ewa fot. Paweł Wolniewicz

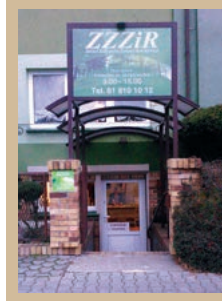


W chwilę po ustawieniu nowego krzyża (średnica pnia 33 cm, wysokość 435 cm, szerokość ramion 195 cm) na stelażu. Od prawej: Adam Ruskowski, Roman Białek, Józef Pawlicki i Dariusz Surdyk fot. Paweł Wolniewicz

PAW

PANORAMA HANDLU I USŁUG

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



Biuro Zakładu Zadrzewień Zieleni i Rekultywacji mieści się obecnie przy ul. Kościuszki 1B i jest czynne w godz. 9 – 15 w poniedziałek, środę i piątek. Więcej informacji na stronie: www.zzzir.com.pl; tel. 61 810 10 12.

fot. Paulina Sawicka

Sklep spożywczy „Malinka” przy ul. Wschodniej 29 rozszerzył swój asortyment o produkty dostępne w sieci sklepów ABC (stąd nowe logo na budynku). Część produktów jest w cenach promocyjnych. „Malinka” jest czynna od pn. do pt. w godz. 6 – 22, w sob. 7 – 22, w niedz. 10 – 20.

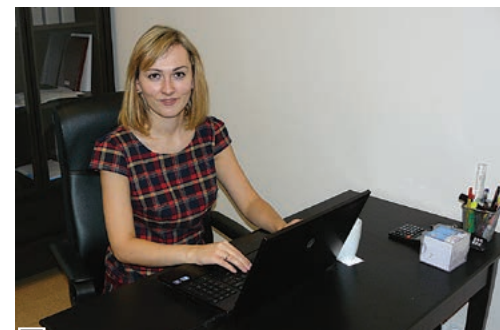


Kto jest kim w Luboniu

Agnieszka Okoń-Niewiejska

Kierownik Domu Diennej Opieki Senior Wigor

Z urodzenia jest poznanią, gdzie przyszła na świat 28 lat temu. Gdy miała 5 lat, przeprowadziła się z rodzicami do Lubonia. Jest absolwentką Szkoły Podstawowej nr 2 i Gimnazjum nr 2. Kontynuowała naukę w V Liceum Ogólnokształcącym im. Klauzyny Potockiej w Poznaniu. Po zdaniu egzaminu dojrzałości podjęła studia wyższe na Wydziale Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Adama Mickiewicza (UAM). Ukończyła również studia na Akademii Morskiej w Gdyni, gdzie kształciła się na Wydziale Zarządzania Projektami Unii Europejskiej, a następnie studia podyplomowe na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu – Zarządzanie Podmiotami Lecznictwem. W latach 2006-2015 była zatrudniona jako menedżer ds. medycznych w poznańskim Centrum Medycznym „Cordis”. Od połowy listopada, wyłoniona spośród pięciu kandydatek w konkursie ogłoszonym przez Miasto 10 września ub. roku, pełni funkcję kierownika Domu Diennej Opieki „Senior Wigor”. Wsparcie seniorów, uprzyjemnianie im wolnego czasu i opiekę nad nimi traktuje jako misję do spełnienia. Jednym z jej priorytetów w pracy jest zaangażowanie seniorów w różne formy aktywności – m.in. kulturalne, społeczne i sportowe. Kładzie duży nacisk na integrację seniorów przychodzących do DDO oraz ich kontakt z lokalną społecznością. Zakres usług świadczonych przez placówkę, którą kieruje, obejmuje zajęcia ruchowe (kinezyterapii), edukacyjne, kulturalnooświatowe,



Jagienka Okoń-Niewiejska – kierownik Dziennego Domu Opieki „Senior-Wigor” – w swoim biurze fot. Paweł Wolniewicz

opiekuńcze, rekreacyjne i terapii zajęciowej, a ich uczestnicy mają zapewniony ciepły posiłek. Obecnie pani Jagienka wraz z mężem Tomaszem i osiemnastomiesięczną córką – Antosią – mieszka w Komornikach. Zapytana o hobby, odparła jednym tchem: *podróże małe i duże, harcerstwo* (prowadziła gromadę „Zuchów”). Warto wspomnieć, że jest również wolontariuszką w Wielkopolskim Związku Inwalidów Narządu Ruchu i działa na rzecz Towarzystwa Osób Nieśłyszących.

PAW

Kierownik DDO „Senior Wigor” zachęca lubonian w wieku 60+ – szczególnie osoby samotne i potrzebujące towarzystwa – do odwiedzania nowo otwartej placówki, gdzie panuje miła, rodzinna atmosfera i jest możliwość rozwijania życiowych zainteresowań i talentów.

List do redakcji

Śmieciowy wiadukt

W załączeniu przesyłam śmieci sfotografowane pod wiaduktem kolejowym nad ul. Podgórną. Niestety, teren przy ul. Podgórną pomiędzy torami kolejowymi relacji Poznań-Wrocław i Poznań-Wolsztyn zawsze był zaśmiecony przez odpady specjalnie tutaj porzucane (opona na zdjęciu) oraz pozostawione przez stałych „klubowiczów” spożywających w tym miejscu alkohol. Świadczą o tym chociażby licznie porzucone w tym miejscu małe, płaskie butelki, tzw. „małpki”. Codziennie wielu przechodniów; w tym dzieci i młodzież, przechodzący przez ten teren do przystanków autobusowych, jest narażonych na ten widok. Dodam, że teren ten jest nieoświetlony i nieutwardzony, co dodatko-

wo zapewnia „niezapomniane wrażenia” podczas przejścia nocą w bloście. Śmieci te są również dobrze widoczne z okien pociągów, co wystawia na szwank wizerunek naszego miasta. Dodatkowo w projekcie modernizacji linii kolejowej relacji Poznań-Wrocław w tym miejscu planowane jest przejście podziemne. Nietrudno sobie wyobrazić, jak przy opisanych przyzwyczajeniach, będzie ono wyglądało kilka tygodni po otwarciu. Jedynym rozwiązaniem jest ciągły monitoring przy pomocy kamer CCTV i zwiększenie nadzoru ze strony Straży Miejskiej.

mieszkańcy ulicy Podgórną
dane autora znane redakcji



Miejsce notorycznego porzucania śmieci – sąsiedztwo wiaduktu kolejowego przy ul. Podgórną (niechlubna wizytówka miasta)

Na głowie

Chodnikiem ul. Lipowej od Poniatowskiego można się poruszać bezpiecznie jedynie do skrzyżowania w kierunku ul. Kołłątaja. Szeroki na 2,20 m pas płytek przed łukiem zwęża się i na zakręcie ma jedynie ok. 70 cm. W tym miejscu przejście dodatkowo pozbawione jest utwardzenia. Zabudowany zakręt jest niebezpieczny i dla aut, i dla pieszych, którzy często schodzą z wąskiego, zarosniętego chodnika na jezdnię.

(Z)



Pieszy poruszający się zwężonym fragmentem „chodnika” na łuku ul. Lipowej jest narażony na niebezpieczeństwo. Jak mają się tędy przemieszczać inwalidzi lub wózki? fot. Hanna Siatka

Sobiepaństwo?

Na ulicy Wschodniej – odcinku od ul. Zabikowskiej – prawie do pierwszych bloków Nowego Centrum Lubonia (NCL) po północnej stronie drogi niegdyś zasadzono rząd platanów. Drzewa dobrze się przyjęły i osiągnęły już wysokość kilku metrów. W logicznie zaplanowanej linii zieleni miejskiej dwa okazy znajdujące się przy jednej z posesji na wysokości wylotu ul. Kopernika, drastycznie obcięto. Czy to zabieg pielęgnacyjny prowadzony przez służby miejskie? Jeśli tak, to dlaczego potraktowano wybiórczo właśnie te drzewa, a może to czyjaś samowola? Tak czy inaczej, pozbawienie większości korony pojedynczych drzew nie można nazwać zabiegiem pielęgnacyjnym. (I)

Nie wiedzieć, dlaczego przycięto drastycznie dwa platanów w ciągu nasadzeń ul. Wschodniej fot. Piotr P. Ruszkowski



Wizytówka

W obejściu niedawno otwartego sklepu sieci Freshmarket przy skrzyżowaniu ul. Armii Poznań i Dożynkowej jest niewiele zieleni. Kilkumetrowy pas oddzielający przysklepowy parking od sąsiedniej posesji sprawia wrażenie bezpiecznej ziemi. Nie jest sprzątnięty od bardzo dawna, a znaleźć można tu oprócz małych, niesprzedajnych flaszek po alkoholach, papiery i śmieci różnego gatunku. Co pomyślą o naszym mieście ci, którzy np. będąc przejazdem w podróży, na chwilę zatrzymają się, by uzupełnić prowiant? Powiedzą sobie w duchu: „Ależ tu bajzel, niby poznaniacy, ale w tej miejscinie z kulturą kępsko, no i na pewno nie mają tu straży gminnej (miejskiej)”. (I)



Bałagan – szkło i śmieci na przysklepowym trawniku przy głównej drodze Lubonia – ul. Armii Poznań fot. Piotr P. Ruszkowski

Potykaç

Na ul. Leśmiana, kilka metrów od skrzyżowania z ul. Poniatowskiego, można się potknąć o wystającą z chodnika studzienkę telekomunikacyjną lub skrócić nogę na nierównych zapadniętych płytkach. O tym, że infrastruktura przy studni „usiadła”, świadczy również zapadnięty fragment krawężnika. Miejsce jest niebezpieczne dla przechodniów, szczególnie starszych i niesprawnych.



Niebezpieczny, zniszczony fragment chodnika na ul. Leśmiana z wystającą, betonową studzienką i wyboistym chodnikiem (w głębi ul. Poniatowskiego) fot. Hanna Siatka

Sprawy ważne, konieczne, z ostatniej chwili

Pierwsza Wigilia Miejska

Pomysł zrodził się na spotkaniu z okazji Święta Pracownika Społecznego w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej (MOPS) z inicjatywy uczestniczących w nim: burmistrza Mateusza Mikołajczaka, przewodniczącej Rady Miasta Teresy Zygmanowskiej, dyrektor MOPS – Jolanty Włodarskiej, kierownik Sekcji Pomocy Społecznej i Stypendiów MOPS – Justyny Juskowiak, kierownika

Wydziału Oświaty Zdrowia i Kultury UM – Romualdy Suchowiak i radnej Doroty Franek.

W niedzielę, 20 grudnia, w murach szkoły Podstawowej nr 1 odbyła się pierwsza w historii Lubonia Wigilia Miejska, na którą burmistrz Małgorzata Machalska i MOPS zaprosili lubonian (szczególnie tych potrzebujących wsparcia). Uczestniczyli



W reperturze kolęd zaprezentowała się m.in. grupa „No Name” fot. SP 1



W sali gimnastycznej SP 1 panowała świąteczna atmosfera, a do stołu podawała sama pani Burmistrz fot. SP 1

w niej 162 mieszkańców oraz proboszczowie lubońskich parafii (ewangelii czytał ks. dziekan Roman Kubicki, krótkie słowo wygłosił też ks. proboszcz Bernard Cegła oraz pani Burmistrz). Do wspólnego, wigilijnego stołu podawali wszyscy burmistrzowie oraz wolontariusze z Gimnazjum nr 1 z pedagogiem szkolnym – Małgorzatą Szajek. Spotkanie uświetnili swoimi występami: uczniowie SP 1 z kółka

muzycznego pod opieką Martyny Zimowskiej i Dawida Skaleckiego, grupa „No Name” pod opieką radnej Karoliny Wilczyńskiej-Kąkol, zespół flażoletowy z SP 4 z Heleną Piątek, schola „Maksymilianki” z Pawłem Tłokiem oraz Paulina Przebitkowska ze „Wspólnej Drogi”. Lubonianie, którzy przybyli na wigilijne spotkanie, otrzymali drobne upominki.

PAW

Media lokalne nie zostały powiadomione o tej dużej, miejskiej imprezie.

Sanktuarium Bramą Miłosierdzia

Od 13 grudnia 2015 r. biskupi otworzyli Bramy Miłosierdzia we wszystkich kościołach katedralnych oraz świątyniach jubileuszowych – jest ich w Polsce ok. 500. Przecho- dząc przez nie, każdy wierny będzie mógł uzyskać odpust zupełny dla siebie lub za zmarłych. W Archidiecezji Poznańskiej, oprócz Bazyliki Archidiecezjalnej, Metropolita Poznański Arcybiskup Stanisław Gądecki przyznał przywilej Drzwi Świętych 48 świątyniom, w tym

lubońskiemu Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego (4 bazyliki, 6 sanktuariów Pańskich, 10 sanktuariów Maryjnych, 5 sanktuariów świętych i błogosławionych – tu: Luboń; 1 kościół wieczystej adoracji, 21 kapic całodziennej adoracji oraz kościół pw. św. Ojca Pio z Pietrelciny w Poznaniu). Akt ten wiąże się z ogłoszonym przez papieża Franciszka Nadzwyczajnym Rokiem Świętym Miłosierdzia Bożego w Kościele, który rozpoczął się

8 grudnia 2015 r. w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i 50. rocznicę zakończenia Soboru Watykańskiego II, a zakończy w święto liturgiczne Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, 20 listopada 2016 r. W specjalnym liście Ojciec Święty napisał: „Aby przeżyć i uzyskać odpust, wierni mają odbyć krótką pielgrzymkę do Drzwi Świętych, otwartych w każdej Katedrze i w kościołach wyznaczonych przez Biskupa diecezjalnego, a także w czterech Bazylikach Papieskich w Rzymie, na znak głębokiego pragnienia prawdziwego nawrócenia”.

W poniedziałkowy wieczór, 14 grudnia uroczystość otwarcia Bramy Miłosierdzia odbyła się



Proboszcz parafii św. Barbary w asyście lubońskich księży i ks. Piotra Halczuka z Gniezna (z prawej) celebrował uroczystą mszę św. z okazji inauguracji Roku Miłosierdzia Bożego w Luboniu; obok od lewej: ks. Józef Majchrzak (parafia św. Maksymiliana Kolbego) i ks. prałat Roman Kubicki – dziekan Dekanatu Lubońskiego (parafia św. Jana Bosko) fot. Hanna Siatka

w Luboniu. Proboszczowie naszych parafii przybyli przed Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego, by w asyście gospodyń tego miejsca – Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny dokonać symbolicznego aktu rozwarcia wrót Kaplicy zgromadzenia noszącej w zwanie Najświętszego Serca Pana Jezusa, będącej jednocześnie Sanktuarium Bożej Opatrności.

Uroczystą Eucharystię celebrował ks. kan. Bernard Cegła – proboszcz parafii św. Barbary, na terenie której znajduje się Sanktuarium, który wygłosił również homilię. Kaznodzieja osadził swoją naukę na stwierdzeniu, że kluczem do bramy Bożego Miłosierdzia jest dobra wola człowieka, rozumiana jako otwarcie się z nadzieją na łaskę Boga (*Pan jest hojny, ale wysiłek jest konieczny*). HS



Symboliczne otwarcie Bramy Miłosierdzia – wrót Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego, nad którymi zawisła stosowna nazwa. Centralnie, z mikrofonem – Matka Generalna sióstr służebniczek, s. Rafała Kisiel, obok ks. kan. Bernard Cegła fot. Hanna Siatka



Mieszkańcy pytają

Co się dzieje w Bibliotece?

Wyjątkowym zainteresowaniem w rubryce „Pytania do władz” cieszyły się w tym miesiącu wątki związane z gorącą sytuacją w Bibliotece Miejskiej. Na część pytań wysłanych do Burmistrza odpowiedziała bezpośrednio zainteresowana dyrektor placówki

Po odpowiedzi Pani Burmistrz na zadane przeze mnie pytanie w ostatnich „Więściach Lubońskich” (o zażalenie przez Bibliotekę Miejską z płatnością składek ZUS pracowników) zainteresowałem się sytuacją w tej placówce budżetowej. Podobno jej finanse są poważnie nadzarpnięte, a pensje pracownikom musi wypłacać urząd. Dowiedziałem się, że Elżbieta Stefaniak nie będzie już kierowała Biblioteką. Jakie są powody nagłego odejścia wieloletniego dyrektora ze stanowiska? Kto teraz będzie kierował placówką?

(Norbert K.)

Odp.: Sytuacja finansowa Biblioteki Miejskiej pozwala na jej normalne funkcjonowanie. Odnosi się to zarówno do wypłacanych pracownikom pensji, które regulowane są z budżetu placówki, w określonych w Regulaminie Wynagradzania Pracowników Biblioteki Miejskiej w Luboniu terminach, a nawet przed ich upływem, jak to miało miejsce w grudniu 2015 r. Mające miejsce opóźnienia w przekazywanych na konto ZUS składek pracowniczych, zostały wpłacone w całości i obecnie nie ma żadnych zaległości w tym zakresie. (Fakt ten nie wywołał żadnych ujemnych skutków finansowych dla placówki. Należne z tego tytułu odsetki obciążły w całości osoby odpowiedzialne za uchybienia.) Odejście wieloletniego Dyrektora Biblioteki Elżbiety Stefaniak związane jest z zaprzestaniem pracy zawodowej z uwagi na osiągnięcie wieku emerytalnego, który umożliwia skorzystanie z tego uprawnienia.

(oprac. Elżbieta Stefaniak)

Czy to prawda, że w Bibliotece pracuje (pracowała) pani Trawka? Czy chodzi o żonę prezesa LOSiR-u – Zbigniewa Trawki? Na miejsce jakiego pracownika została przyjęta? Jakie piastowała stanowisko i czym się zajmowała?

(Norbert K.)

Odp.: Osoba, której pytanie dotyczy, nigdy nie była pracownikiem Biblioteki. Jednocześnie wyjaśniam, że z uwagi na dużą absencję związaną z różnymi przyczynami rodzinnymi i zdrowotnymi pracowników, jak i inne budzące wątpliwości zagadnienia z zakresu prawa pracy, skorzystano z wiedzy tej osoby jako specjalisty ds. osobowych. Na podstawie (jednorazowej) umowy zlecenia udzieliła ona w tym obszarze konsultacji i spowodowała prawidłowe uporządkowanie i uzupełnienie akt osobowych pracowników. Pozwoliło to w konsekwencji na prowadzenie w sposób prawidłowy,

rzetelny i zgodny z obowiązującymi regulacjami tej dokumentacji.

(oprac. Elżbieta Stefaniak)

Dużo się teraz mówi o Bibliotece Miejskiej. Przeglądałem się trwającemu przez miesiące (lata?) remontowi w tej instytucji. „Płotka” mówi, że ciągnął się tak długo, bo kolejne prace za niewielkie pieniądze, a więc bez przetargu, były zlecane rodzinie Pani Dyrektor. Czy to prawda? (czytelnik BM)

Odp.: Odnosnie prac remontowych, które prowadzone są od dłuższego czasu w budynku biblioteki, to wskazać należy, iż faktycznie renowacje, udoskonalenia i naprawy w tym budynku są kontynuowane od lat. Pod-



Biblioteka Miejska w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 42
fot. Władysław Szczepaniak

kreślenia wymaga okoliczność, że podstawą prowadzenia takich przedsięwzięć była zawsze możliwość unowocześnienia placówki dla dobra jej użytkowników lub konieczność napraw wymaganych kiepskim stanem technicznym urządzeń i budynku, który liczy przecież ponad 30 lat? Nie korzystano z zasad określonych dla przetargu, bowiem kwoty wydatkowane na remonty nie przekraczały unormowanych w przepisach prawa kwot, które uzasadniałyby konieczność przeprowadzania tej metody ustalania wykonawcy. Przy jego wyborze kierowano się więc przede wszystkim terminowością, rzetelnością, fachowością i dobrą, konkurencyjną ceną. (Korzystanie z fachowców mających siedziby w Luboniu nie stanowiło reguły, ale umożliwiała lepsze rozeznanie co do solidności, uczciwości doświadczenia i profesjonalizmu firmy). Nie bez znaczenia pozostawała też okoliczność takiego prowadzenia prac, aby jak najmniej były one uciążliwe dla korzystających z niej mieszkańców. Opisywane zasady obowiązywały zawsze przy doborze firm wykonujących prace remontowe w bibliotece. Potwierdzam, że pewien zakres prac prowadzony był m.in. przez członka rodziny (zięć) Dyrektora Biblioteki. Jednakże podkreślam, że fakt takiego powinowactwa nie miał znaczenia dla wyboru wykonawcy. Oprócz wyżej opisanych zasad, któ-

rymi kierowano się przy jego wyborze, była możliwość prowadzenia prac remontowych w godzinach dogodnych dla funkcjonowania biblioteki. Pozwoliło to na sprawne i mało uciążliwe utrudnienia dla osób, które nawet podczas remontu mogły korzystać z biblioteki.

(oprac. Elżbieta Stefaniak)

Czy dystrybuowane przez Bibliotekę Miejską przy okazji różnych imprez cegiełki są drukiem ścisłego zarachowania i jak są rozliczane? Nie wiem, czy ta forma finansowania publicznej instytucji jest zgodna z prawem. Nie spotkałem się z nią w innych podobnych placówkach. (uczestnik)

Odp.: Działalność biblioteki to nie tylko wypożyczanie książek, ale liczne imprezy kulturalne. W ciągu roku odbywają się ich dziesiątki. Jest na nie zapotrzebowanie, co wyraża nie tylko wierna publiczność, ale również placówki działające na terenie miasta: przedszkola, szkoły, kluby, stowarzyszenia. Rozprowadzanie tzw. cegiełek, które choć tylko nieznacznie miało wzbogacać budżet przeznaczony na ten cel, było w sposób rzetelny dokumentowane. Protokołowany był każdorazowo wydruk „cegiełek”, a wpłacone przez uczestników dobrowolne kwoty po ich zliczeniu przyjmowane na podstawie druku ścisłego zarachowania (KP) na konto biblioteki. Dokumentacja w tym zakresie pozostaje w dokumentach finansowych placówki.

(oprac. Elżbieta Stefaniak)

Pani Burmistrz, jakie konsekwencje w związku z nieutrzymaniem dyscypliny budżetowej poniesie Dyrektor Biblioteki? Czy nie powinna być natychmiast odsunięta z zajmowanego stanowiska?

(Radosław G.)

Odo.: O konsekwencjach rozstrzygnie Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych, do którego sprawa została przekazana.

(oprac. Małgorzata Machalska)

Dlaczego urząd dopuścił do takiej samowoli i swobody w zarządzaniu finansami Biblioteki?

(Radosław G. do Burmistrza)

Odp.: Na mocy przepisów prawa Biblioteka jako Instytucja Kultury posiada odrębną od Miasta osobowość prawną. Dyrektor Instytucji Kultury reprezentuje tę jednostkę na zewnątrz i posiada swobodę zarządzania jednostką i jej finansami. (oprac. Małgorzata Machalska)

Czy prawdą jest, że oprócz ZUS-ów nie płacono w terminie również innych zobowiązań (faktury za telefon, prąd i inne)?

(Radosław G. do Burmistrza)

Odp.: Z informacji przekazanych mi przez Panią Dyrektor Biblioteki wynika, że zdarzenia takie miały miejsce. (oprac. Małgorzata Machalska)

Proszę podsumować, jak wypadła kontrola finansowa w Bibliotece, o której Pani pisała w grudniowych „Więściach Lubońskich” – w szerokim tego słowa pojęciu?

(Radosław G. do Burmistrza)

Odp.: Rezultatem przeprowadzonej kontroli finansowej było skierowanie wniosku do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych. (oprac. Małgorzata Machalska)

Jak w zaistniałej sytuacji widzi Pani przyszłość Biblioteki i kiedy zostanie ogłoszony konkurs na nowego dyrektora placówki?

(Radosław G. do Burmistrza)

Odp.: Przyszłość, a więc program funkcjonowania Biblioteki jako instytucji kultury Miasta Luboń, musi przedstawić nowy dyrektor, którego kandydatura zostanie wyłoniona w drodze konkursu. Przygotowania procedury konkursowej zostały rozpoczęte. (oprac. Małgorzata Machalska)

Apel Burmistrza w związku z pytaniami Czytelników kierowanymi anonimowo za pośrednictwem mediów

Szanowni Państwo. Czuję niesmak wobec sposobu prowadzenia dyskusji publicznej w naszym Mieście. Fakt, że pytania zadawane są mi za pośrednictwem prasy, podczas gdy można byłoby je kierować bezpośrednio do mnie, świadczy o tym, że nie mają one jedynie na celu uzyskania odpowiedzi. Deklarowałam i podtrzymuję wolę zarządzania Miastem i informowania o tym w sposób jawny i przejrzysty. Ponoszę odpowiedzialność za swoje czyny i słowa. Chciałabym prosić o takie samo poczucie odpowiedzialności mieszkańców, którzy inicjują publiczną dyskusję. Zechciejcie Państwo być odpowiedzialni za słowa, które wypowiadacie, za ich skutki. Proszę, miejcie odwagę podpisywać je swoim imieniem i nazwiskiem. Domagając się jawności, stosujemy jednakowe kryteria wobec siebie i innych. Nie pozwólmy, aby nasze Miasto, w tym naszą lokalną prasę, zalała fala, wszechobecnego w Polsce, szczególnie w anonimowym Internecie, hejtu.

Małgorzata Machalska

Koniec 100-letniej apteki?

Z początkiem nowego roku zamknięto aptekę przy placu Edmunda Bojanowskiego 3 (w sąsiedztwie Urzędu Miasta). Leki sprzedawano w tym miejscu już od początków XX wieku, a do lat 90. była jedyną w Luboniu. Budynek zostanie prawdopodobnie sprzedany

Piętrowy dom z przeznaczeniem na aptekę wybudował na początku ub. wieku niemiecki osadnik Blümer, który spoczywa na cmentarzu żabikowskim (jedyne pomniki z czasów, gdy nekropolia należała

do protestantów, położony na granicy dawnego cmentarza). Obiekt był częścią Kolonii Niemieckiej. Podczas II wojny światowej aptekę prowadził farmaceuta z Poznania o nazwisku Broecker. Miał w niej swoje dyżury również doktor Czesław Waczyński. Była miejscem spotkań lubońskich lekarzy. Po wojnie budynek należał do Sikorskich, a od 1947 r. jest własnością rodziny Pajkertów.

W warunkach poprzedniego ustroju apteka funkcjonowała jako placówka CEFARM-u (Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Farmaceutycznego), przez 25 lat prowadząc nawet dyżury nocne. Kiedy w 1959 r. przejmował ją Zenon

Grześkowiak (późniejszy wieloletni kierownik), sklep prowadził Szymonowicz. Mieszkał na piętrze, a ponieważ był chory, faktycznie zarządzaniem zajmował się zastępca – Stanisław Buczkowski. Zenon Grześkowiak (Pan Magister, jak go nazywano), w duecie z Barbarą Wojdyło (zastępczynią przyjętą również w 1959 r.) prowadził aptekę przez 30 lat. Była wtedy jedyną w Luboniu (z czasem uruchomiła dwa punkty – przy ul. Dworcowej i w Komornikach). W 1989 r., przemiany ustrojowe i rynkowe wpłynęły na decyzję kierownictwa o założeniu spółki cywilnej i sprywatyzowaniu placówki. Zmodernizowano ją i nadano historyczną nazwę „Apteka Żabikowska”. Z. Grześkowiak i B. Wojdyło przeszli na emeryturę, ale nadal czynnie pracowali. W 2008 r. rozwiązali spółkę. Na lubońskim rynku funkcjonowało już wówczas kilkanaście sklepów z lekami, w tym

drugi przy placu E. Bojanowskiego. Z nowym gospodarzem (właścicielką apteki przy ul. Streicha) placówka działała w sieci „Arnika”, aż do końca 2015 r. Właściciel nie chciał zdradzić powodów, dla których, przed ustaniem umowy, zamknął wynajmowany lokal w Żabikowie.

Dzisiaj budynek, w którym poza apteką znajdują się mieszkania, ma kilku właścicieli. Noszą się z zamiarem sprzedaży nieruchomości (dom wraz z ciągnącą się w głąb działką 2,5 tys. m²). Czy do tego czasu znajdzie się stosowny najemca lokalu po sklepie? Czy nowy właściciel budynku zechce kontynuować tradycję tego miejsca? Czy też propozycję, z którą nosi się obecny posiadacz, podejmie Urząd Miasta i zagospodaruje znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie typowo usługowy lokal od ulicy? A może władze miasta powrócą do zrodzonej przed kilku laty koncepcji połączenia obu budynków, co po odpowiedniej adaptacji, rozwiązałyby problemy lokalowe lubońskiego magistratu i pozwoliło wycofać się z budowy planowanego ratusza w NCL, a przy okazji zachować zażytkową substancję miasta?

HS



Zabytkowy budynek apteki przy placu Edmunda Bojanowskiego, założonej na początku ub. wieku, po kilkakrotnej modernizacji fot. Hanna Siatka

Dom „Senior-Wigor”

cd.
ze str.
2

uświetnił występem kwartet smyczkowy. W dalszej kolejności miało miejsce poświęcenie nowego obiektu przez dziekana Dekanatu Lubońskiego – ks. prał. Romana Kubickiego oraz uroczyste przecięcie wstęgi

przez: Małgorzatę Machalską, Zygmunta Jeżewskiego, Grzegorza Zagrodę i Wojciecha Dzikowskiego, Jagienkę Niewiejską-Okoń i Elżbietę Bijaczkowską. Uczestnicy spotkania

Warsztaty Terapii Zajęciowej

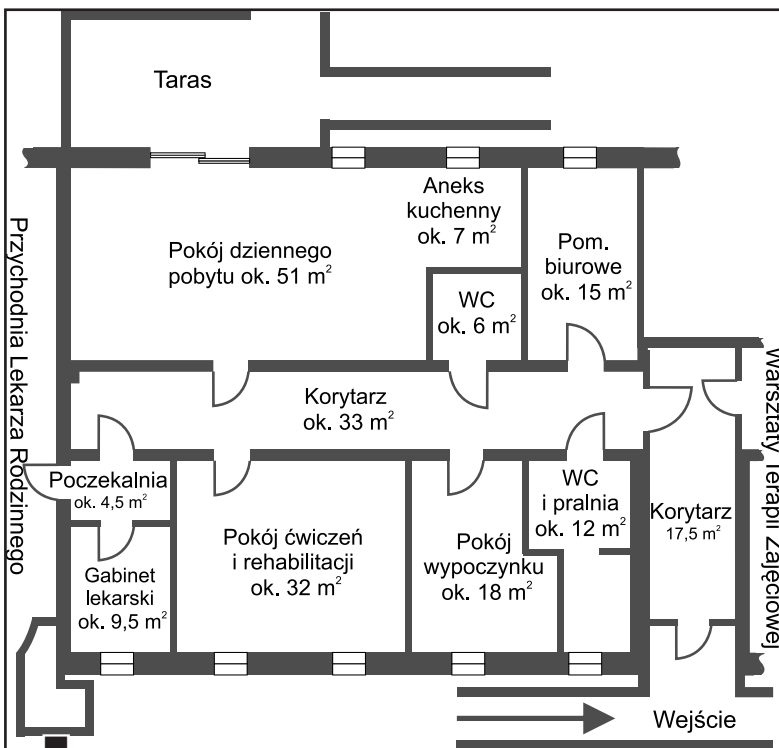
cd.
ze str.
3

Drogi” – Beatę Krystkowiak-Grycę. Następnie głos zabierali kolejno: burmistrz Małgorzata Machalska, Zygmunt Jeżewski, Elżbieta Bijaczkowska oraz kierownik WTZ – Beata Depczyńska. W części artystycznej, w krótkim koncercie kolęd wystąpiła Paulina Przebitowska – podopieczna Stowarzyszenia „Wspólna Droga”, po czym wszyscy przenieśli się przed obiekt usytuowany w prawym skrzydle dawnego hotelu pracowniczego, w którym przed dwoma tygodniami, w lewym segmencie uruchomiono Dzielny Dom Opieki „Senior-Wigor” (czytaj na str. 2). Tu nastąpiło poświęcenie nowej placówki przez kapelana Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego – o. Dariusza Galanta – a następnie Elżbieta Bijaczkowska, Beata Krystkowiak-Grycza, Adam Machalski, Zygmunt Jeżewski i Ireneusz Zygmantowski uroczyste przecięli wstęgę. Po tym akcie zaproszeni zwiedzili pomieszczenia nowego, pachnącego świeżością obiektu WTZ. Obecnie przebywa w nim 20 osób w wieku od 24 do 55 lat, które mają do dyspozycji 4 pracownie: gospodarstwa domowego, ogrodniczo-bukieciarską, plastyczną i rzemieślniczą oraz edukacyjną i umiejętności społecznych. – Obecnie terapeuci kładą duży nacisk na uzyskanie pozytywnego postrzeżenia nowego miejsca przez uczestników,

na ich wzajemną integrację, natomiast w dalszej kolejności na wspomaganie procesu rehabilitacji zawodowej i społecznej w zakresie pozyskania lub przywrócenia umiejętności niezbędnych do podjęcia zatrudnienia, co się przełoży na maksymalne usamodzielnianie uczestników warsztatów i wprowadzanie ich na otwarty rynek pracy. – Myśli się tu również o nawiązaniu współpracy i wymianie doświadczeń z innymi WTZ-ami oraz uczestnictwie w wydarzeniach kulturalnych, zintegrowanych z pracowniami działającymi w ramach WTZ. Priorytetem jest i będzie uczestnik z niepełnosprawnością, rozpoznanie jego sprawności psychofizycznych, poznanie jego umiejętności i potrzeb oraz określenie warunków życia. Innymi słowy po prostu zapewnienie pomocy w wymagającym zakresie, doradztwo i podjęcie zintegrowanych, kompleksowych działań, mające na celu wsparcie rodziny – wyjaśniła kierownik WTZ, Beata Depczyńska. PAW

Stowarzyszenie „Wspólna Droga” dziękuje wszystkim firmom, instytucjom i osobom prywatnym, nie tylko z Lubonia, za wsparcie i pomoc w współtworzeniu tak potrzebnej w naszym mieście placówki.

Paweł Wolniewicz



Plan Domu Dzielnej Opieki. Po sąsiedztwie, z prawej – Warsztaty Terapii Zajęciowej dla Stowarzyszenia „Wspólna Droga”, z lewej Przychodnia Lekarza Rodzinnego

zwiedzili następnie pomieszczenia DDO.

Organizacyjnie

Rekrutacja potencjalnych podopiecznych zaczęła się 7 grudnia

i nadal trwa. Aby do niej przystąpić, należy złożyć wypełniony kwestionariusz zawierający dane kandydata (w białej kopercie z dopiskiem Dzielny Dom „Senior-Wigor”). Druk kwestionariusza jest dostępny

w Urzędzie Miasta Luboń i Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Można go też pobrać ze strony internetowej lubońskiego magistratu: www.lubon.pl, gdzie zamieszczono również regulamin rekrutacji.

Warto wspomnieć, że w bliskim sąsiedztwie DDO „Senior-Wigor” znajduje się przystanek linii autobusowej nr 602, co ułatwia dojazd seniorom.

Siedmiogodzinna sesja z opłatkami w tle

XV sesja Rady Miasta Lubonia, 17 grudnia 2015 r.

Pierwsza niespodzianka

Niepotrzebnie martwiono się podczas obrad komisji terenami zalewowymi przy Miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla terenów po WPPZ, które od ustanowienia tego planu i wrysowania osiedla „Warta Park” podniosły się znacznie. Sejm zniósł w ogóle tereny zalewowe. Od 31 grudnia nie będą już niepokoić rad gmin ani chętnych do budowania. Zapis stawia dobrowolność decyzji burmistrzom i ich odpowiednikom. Mogą go stosować, ale nie muszą. W tej sytuacji przyjęto Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Tereny po WPPZ – etap I i II” –jednocześnie.

Gospodarka niskoemisyjna

Przystąpienie do „Planu Gospodarki niskoemisyjnej dla Miasta Luboń”, do niczego nie zobowiązuje, a otwiera drogę do występowania w wielu „konkursach”, w których nęcące są pieniądze na cele dla miasta pozytywne. Nic dziwnego, że ochoczo do planu przystąpiono. Zastanawia tyl-

ko przyczyna, dla której realizację tak ważnego problemu powierzono Stowarzyszeniu „Metropolia Poznań”. Czyżby nie było kompetentnych urzędników samorządowych i administracji państwowej, którzy mogliby pokierować takimi pracami. Wiemy, że stowarzyszenie zatrudnia do rozmaitych opracowań (czy potrzebnych, to inna sprawa) ludzi, zapewne wykształconych i młodych, których rola i siła przebicia ogranicza się do przygotowania prezentacji w Power Paint-cie. Na sesji RML zrezygnowano na przykład z czasochłonnej prezentacji na rzecz kilkudziesięciu banalnych zdań na ten temat, wygłoszonych przez niedoszłych prezen-tatorów.

Ważna wiadomość jest taka, a przekazał ją zastępca burmistrza, że Luboń został zwolniony z obowiązku przygotowania badań o strategicznym wpływie przystąpienia do planu. Wszyscy odetchnęli z ulgą.

Dруга niespodzianka

Tyle zmartwienia na posiedzeniu komisji (czytaj obok „Ciężka praca w komisjach”) z „Białą Księgą”, ża-

dania zwołania sesji nadzwyczajnej, nawet pretensje o zaniechania w tej sprawie, a tu taka niespodzianka. Trzask, prask i po planie wydobywania węgla brunatnego spod naszych domów. Czy to dobrze. Wydaje się, że tak. Bo to byłaby klęska ekologiczna dla Wielkopolski, koniec Wielkopolskiego Parku Narodowego, także kłopoty z wodą. Cóż za paradoks, że na czele kruczaty antywęglowej stał Aquanet (miesiąc temu radni jednocześnie odrzucili plan podwyżek przedłożony przez tę spółkę). Tymczasem nowy rząd wycofał się z przedsięwzięcia, unieważniając „Białą Księgę”. Decyzja dotyczy także Lubonia. Zatem dalsza dyskusja stała się bezprzedmiotowa. I co? I nic! Kto zyskał? Kto stracił? Jaki jest głęboki powód zmiany decyzji? Jakie lobby za nim stoi? Wszystkiego może się dowiemy i ocenimy. Jedno jest pewne, zyskała przyroda. Ktoś powie, a co z energią?. Może najwyższy czas szukać nowych, lepszych ekologicznych jej źródeł.

(O historycznych już projektach wydobywania węgla brunatnego



Sesje Rady Miasta umożliwiają zabranie głosu przez mieszkańców w ważnych dla nich sprawach fot. Jerzy Nowacki

wodnicząca Rady. Skrupulatnie i zdyscyplinowanie powrócono do obrad.

Budżet na 2016 rok

Na pozór to nuda i temat mało porównawczy, ale konieczny do zaplanowania,awnioskowania i uchwalenia. W budżecie – całe życie miasta. Jego dochody i wydatki, najlepiej zbilansowane. To rzadko udaje się zaplanować. W tym roku, w zaokrągleniu, będzie 82 mln dochodów wobec 86,5 mln wydatków. Brakuje więc (deficyt) 4,5 mln zł. To dla jednych dużo, dla drugich mało. Oczywiście w gospodarstwach domowych to kwota niewyobrażalna, w mieście – poważna, ale możliwa do sfinansowania, np.: z kolejnych kredytów. Największe wydatki miasta pochłania oświata. I słusznie, bo to przyszłość jego mieszkańców i w nią inwestycja. Tak jest w całym cywilizowanym świecie i wszędzie jest tych pieniędzy za mało w stosunku do potrzeb i ambicji. Budżet to dokument gruby, wymagający kompetencji do jego czytania i zrozumienia, a coż dopiero krytyki. Przypomniała mi się anegdota, której bohaterką była posłanka W. Ziółkowska, też przecież związana z Luboniem, na początku lat 90. pracująca w komisji budżetu i finansów Sejmu RP. Zapytała mnie przed programem TV, czy mam wyobrażenie, ilu ludzi w Polsce czyta projekt budżetu i do tego ze zrozumieniem. Miałem świadomość, że pewnie niewielu, ale zaskoczyła mnie odpowiedź: „wiceminister finansów Maciąg i ja”. Zapamiętałem. Budżet miasta takiego jak Luboń, jest oczywiście nieporównanie mniejszy, ale i tak wymaga fachowości. Jedno tylko wszakże staje się udziałem krytyków – jego wysokość w sferze dochodów i deficyt. Nie trudno zgadnąć, zawsze jest za niski i zbyt deficytowy. Taki los. Postęp, że użyję niemodnego słowa, wymaga zadłużania, zwłaszcza, gdy chcemy żyć lepiej i jesteśmy niecierpliwi w oczekiwaniu szybkich zmian. Czy budżet Lubonia na rok 2016 zadowolili

Głosowania radnych podczas XV Sesji RML (17.12.2015)	Ugrupowanie z jakiego startowano do RML (okręg wyborczy) - przynależność do klubu radnych "Forum"	Zmiana mppz „Tereny po WPPZ” - etap I	Zmiana mppz „Tereny po WPPZ” - etap II	Uchwalenie Planu Gospodarki Niskoemisyjnej	Zmiana uchwały z 2013r. programu „Duża Rodzina”	Program GPPiRPA na 2016 rok.	GPPN na 2016 rok	Zmiana uchwały budżetowej na 2015 rok	Wykaz wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego	Budżet Miasta na 2016 rok	WPF na lata 2016-2028	Przeznaczenie środków finansowych na usuwanie azbestu	Uznania za niezasadną skargi na Burmistrza Miasta Luboń
Andrzejczak Paweł	FOL (11)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Bartkowiak Patryk	FOL (8)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Bielawski Jakub	LIO (4)	Z	Z	W	Z	Z	Z	P	P	Z	nn	nn	nn
Budzyński Łukasz	FOL (14)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Dworaczek Adam	LIO (10)	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	W	W	Z	Z
Ekwińska Katarzyna	FOL (2)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Franeck Dorota	FOL (20)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Frąckowiak Katarzyna	FOL (19)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	nn	nn
Gawelski Hieronim	FOL (21)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Goryniak Piotr	FOL (16)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Górecki Kazimierz	FOL (12)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Izydorski Piotr	FMNCL (6)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Kołodziej Tomasz	FMNCL (5)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Krzyżostaniak Paweł	FOL (13)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Okupniak Andrzej	ML (15)	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	W	Z	Z
Samulczyk Marek	ML (3)	Z	Z	Z	Z	Z	Z	W	P	W	W	Z	W
Szwacki Michał	FOL (7)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Wilczyńska-Kąkol Karolina	FOL (18)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Wolniewicz Paweł	FOL (1)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Woźniak-Patej Magdalena	LIO (17)	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	nn	nn
Zygmanowska Teresa	FOL (9)-kF	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z	Z
Razem "za" (z)		21	21	20	21	21	21	19	19	19	17	18	17
Razem "przeciw" (p)		0	0	0	0	0	0	1	2	0	0	0	0
Razem "wstrzymujących" (w)		0	0	1	0	0	0	1	0	2	3	0	1
Razem głosowało		21	21	21	21	21	21	21	21	21	20	18	18

Głosowania: z-za; p-przeciw; w-wstrzymujący; n-nie brał udziału; nn-nieobecny



Robert Korcz

Asystent europośła Ryszarda Czarnieckiego
Wiceprzewodniczącego Parlamentu Europejskiego



(Y1362)

Biuro otwarte: pon. 16-18, czw. 11-13
62-030 Luboń, ul. Leśmiana 8
e-mail: robert.korcz@onet.eu
tel. 501 93 00 54

także na terenie Lubonia, napiszemy w następnym numerze „WL”.)

Świąteczna pauza

Przed uchwaleniem budżet na następny rok ogłoszono półgodzinną przerwę. Wypełniły ją świąteczne życzenia. Przebiegły uroczystie, życzliwie, wesoło i jednocześnie powściągliwie (poczęstunek nie wykraczał poza przyjęte, bardzo skromne standardy). Życzenia złożyła Teresa Zygmantowska – prze-

Ciężka praca w komisjach

Przeglądaliśmy się pracy połączonych komisji komunalnej i ochrony środowiska Rady Miasta, ze względu na wagę poruszanych przez nie spraw. W komisjach powstają opinie dotyczące projektów uchwał, aktów lokalnego prawa. Tu toczy się wnikliwa dyskusja, której efekt przyjmują radni podczas sesji. Warto przyjrzeć się tej, zwykle pomijanej, a przecież bardzo ważnej, aktywności radnych.

O czyste powietrze!

14 grudnia omawiano Plan Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Lubonia. Może wydawać się trochę

urząd zwolni miasto z obowiązku badania, jaki wpływ będzie miało uchwalenie takiego planu na „strategiczne skutki” jego wejścia w życie. Swoją drogą, być może są one konieczne dla racjonalnego przeprowadzenia całego programu.

Powrót do KAWKI

Przy okazji powróciła sprawa programu KAWKA. Prelegent był wobec niego sceptyczny, radni zaś dociekliwi, bo przecież słusznie ten program wydaje się im bliższy. Wątpliwości też jest sporo. Czy będą chętni, skoro udział własny w kosztach przewiduje się duży. KAWKA

jest u nas bardzo źle, a to zadanie znacznie trudniejsze, wymagające zmiany mentalności. Nadal palimy śmieciami i to jest problem. Produujemy średnio o ¼ mniej śmieci niż Europa, a to oznacza, że wciąż ¼ odpadów trafia do pieca lub lasu.

Węgiel brunatny czy park?

Uwagę radnych zajęła przez dłuższy czas „Biała Księga”. Nic dziwnego, skoro dotyczy żywotnych interesów tego terenu. Otóż, kończący się węgiel brunatny w Konińskim spędza sen z powiek właścicielowi zespołu elektrowni Pątnów-Adamów-Konin. Szukają więc nowych złóż i już je znaleźli. Pas ciągnie się przez wielkopolską ziemię, także przez Luboń i Mosinę. Eksploatacja na tym terenie to faktycznie koniec Wielkopolskiego Parku Narodowego i ogromne kłopoty z wodą. Do 15 grudnia oczekiwano więc na podpisy mieszkańców pod protestem w sprawie „Białej Księgi”. Nikt nie miał więc wątpliwości, że protest jest zasadny. Radny M. Samulczyk proponował nawet zwołanie w tej sprawie nadzwyczajnej sesji Rady Miasta. Ustalono, że głos Rady ma takie samo znaczenie, jak jeden głos obywatela.

Plan przestrzenny

Na marginesie prezentacji planu zagospodarowania przestrzennego „Tereny po WPPZ” – etap I i II, kierownik Wydziału Planowania, Rozwoju i Ochrony Środowiska, Hubert Prałat stwierdził, że według nowych (w chwili, gdy to mówił, jeszcze obowiązujących) kryteriów, w Luboniu nad Wartą nie powinno się budować niczego więcej, bowiem nie ma już terenów wolnych

od groźby zalania w przyszłości, a część już zbudowanych obiektów, według nowego planu, znajduje się na terenach zalewowych. Brak też pieniędzy na budowę dróg, kanalizacji itd. Najnowsze badania pokazują, że niedawne obawy przed powodzią (z lat 90.) były bardzo optymistyczne i sprowadzały się jedynie do terenów sąsiadujących z rzeką. Dziś jednak możemy stwierdzić, że znaczna część zabudowy mieszkaniowej znajduje się na terenach mniej lub bardziej zagrożonych powodzią. Oby ta niefrasobliwość, płynąca z developerskiej zapobiegliwości, nie stała się kiedyś powodem nieszczęścia większego niż utrata całego dobytku. Plany zagospodarowania zostały skierowane z pozytywną opinią pod obrady Rady Miasta, przy dwóch głosach wstrzymujących (radni M. Samulczyk i J. Bielawski), będących już swoistym rytuałem tych głosowań.

Tak było podczas połączonych obrad Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska. Co z tego podjęto na sesji Rady Miasta?

Skarga na Burmistrza

O sprawie ul. Paderewskiego pisaliśmy w sprawozdaniu z sesji (patrz: „WL” 11-2015, str. 11). Od tamtego czasu nabrzmiała. Mieszkańcy tej ulicy złożyli skargę na Burmistrza. Wprawdzie radni postanowili ją oddalić jako bezzasadną prawnie i formalnie, jednak podnosili kwestie współżycia społecznego jako zaniechane i być może źle rozwiązane. W kulaarach dało się słyszeć, że u źródeł tej nierozwiązywalnej sprawy leży konflikt całkiem prywatny i charakterologiczny. Być może warto jeszcze podjąć mediację, bo są sposoby jej załatwienia z pożytkiem dla wszystkich.

Obserwator Luboński



Obrady połączonych komisji, komunalnej i ochrony środowiska – żmudne i wnikliwe fot. Jerzy Nowacki

na wyrost, ale warto myśleć i radzić o czystym powietrzu, bez emisji CO₂, czyli dwutlenku węgla. Projekt referował dr Jacek Zatoński, w modny dziś sposób – przy pomocy prezentacji komputerowej. Niewiele z niej, poza kolorami i tabelami oraz pięknymi wykresami, wynikało. Sam prelegent, wynajęty przez Stowarzyszenie Metropolia Poznań, wykazywał pewne zdystansowanie wobec przedmiotu wywodu. To nic dziwnego, skoro jeszcze nic nie wiadomo, nawet tego, czy odpowiedni

zakłada bowiem wymianę źródeł ciepła, a więc nie zamianę pieca węglowego na lepszy, np. spalający „od góry”, a wyłącznie na inne paliwo – gaz lub olej, znacznie droższe w eksploatacji od węgla. Program KAWKA jest jednak, zdaniem radnych, bliższy realizacji, od Planu Gospodarki Niskoemisyjnej, a przez to realniejszy. Jeden i drugi są potrzebne, ale nie da się ani łatwo, ani szybko ich wprowadzić. Bardzo ważna jest edukacja dzieci i dorosłych. Ze świadomością ekologiczną

Siedmiogodzinna sesja z opłatkiem w tle

cd.
ze str.
15

wszystkich? Oczywiście nie. Czy jest prorozwojowy, nie wiemy. Czy uwzględni dochody własne w wystarczającym stopniu? Czy wykorzystano wszelkie możliwości ich pomnożenia? Takie wątpliwości zgłosił radny Samulczyk.

Skarga i awantura

Przed sesją Burmistrz wita się z radnymi i mieszkańcami. Usłyszał takie zdanie: „To, że Państwo złożyli skargę, nie wyklucza, że witam Państwa w urzędzie” – to burmistrz Machalska witała Państwa Mielochów z ul. Paderewskiego. Już w czasie obrad nie oszczędzili oni burmistrzowi zarzutów ostrych i momentami obraźliwych. Mają swoje racje, bo nie mogą parkować przed swoim domem, podczas gdy sąsiad – przedsiębiorca – wydaje się być uprzywilejowany. Nie tylko ma miejsce do parkowania, zawracania, wjeżdżania itd., ale pozwolono mu wyciąć drzewa, by te manewry ułatwić. Preferowanie działalności gospodarczej wobec indywidualnych praw mieszkańca nie ma żadne-

go uzasadnienia. Pora ten spór zażegnać i sprawę zamknąć z pożytkiem dla wszystkich. Burmistrz wydawała się poruszona impulsywnością ataku, a może przede wszystkim jego, najuprzejmiej mówiąc, bezceremonialnością. Jest skłonna doprowadzić do konsultacji zwąśnionych stron i jak najszybciej sprawę zamknąć. Szczercze mówiąc, to nie dziwi. Im prędzej, tym lepiej. Tu liczy się poczucie krzywdy mieszkańców, a przecież to jest bardzo ważna okoliczność. Bez dyskusji natomiast odrzucono skargę owych mieszkańców, jako prawnie bezpodstawną. Tak często indywidualne poczucie sprawiedliwości rozmija się z literą prawa. Prawo nie może przewidzieć wszystkich sytuacji życiowych. Byłoby lepiej, żeby jego przestrzeganie prowadziło do decyzji dobrych dla wszystkich.

Trzecia niespodzianka

Są zawsze podczas sesji, pytania o bieżącą aktywność władz miasta.

To ciekawa część obrad, pokazująca działania i dociekliwość radnych. Niestety najczęściej tych samych. Im należy się pochwała. Od ich zaangażowania zależy w znacznej mierze społeczna kontrola władzy i transmisja wiedzy o gminie we wszystkie strony społecznej komunikacji. Gdy pada pytanie o parking przy ul. Kościelnej, zastanawia zmiana decyzji władz w tej sprawie. Jeszcze miesiąc temu burmistrzowie byli przeciw, teraz są za inwestowaniem w parking. Warto wiedzieć, dlaczego. Czy to umiejętności perswazyjne proboszcza, czy interes mieszkańców? Podobnie, przy zmianie decyzji dotyczącej nadania nazwy „Wolności” skwerowi, dziś nazywanemu „przy Krzyżu Milenijnym”. Niezawodny w dociekliwości był znów radny Samulczyk. Jak się okazało, zbyt wiele emocji i sprzecznych intencji nagromadziło się wokół tego projektu. Lepiej było wycofać się, niż tworzyć konflikt. Tak też postanowiła burmistrz Machalska. Choć przecież wolność nie powinna różnić.

Obserwator Luboński



Teresa Zygmantowska składa radnym świąteczne życzenia przy specjalnie przygotowanym stole w sali posiedzeń komisji RML fot. Jerzy Nowacki

Z notatek burmistrza

Wspólną drogą do celu



Chciałabym podzielić się z Państwem refleksjami, jakie nasunęły mi się w związku z otwarciem w Luboniu Warsztatów Terapii Zajęciowej (od red. – patrz str. 3). To sukces, który jest dowodem na siłę wspólnego działania.

O stworzenie takiej placówki w Luboniu od kilkunastu już lat zabiegało Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga”. Do listopada ubiegłego roku, podopieczni tego stowarzyszenia spędzali co dzień co najmniej 2 godziny w busie, w drodze na warsztaty w Poznaniu czy Konarzewie. Dziś dowożeni są do warsztatów w Luboniu, do dawnego hotelu „Lech” przy Luvena SA. Warsztaty powstały w ciągu zaledwie kilku tygodni przy bardzo skromnej kwocie wyjściowej, stanowiącej zaledwie ok. 10% wartości kosztorysowej dla przewidzianych prac. Niemal równocześnie rozpoczęto prace adaptacyjne dawnego hotelu, w jednej części dla potrzeb Dziennego Domu „Senior-Wigor”, w drugiej części (większej) – pod przyszłe Warsztaty. Miasto rozpoczęło prace, mając pełne zabezpieczenie finansowe, w tym prawie

w 2/3 z uzyskanej dotacji z Ministerstwa. Jak to się stało, że Stowarzyszenie zakończyło remont swojej części budynku tydzień wcześniej!

Było to możliwe dzięki determinacji i poświęceniu wielu dni pracy, w tym pracy fizycznej, osób działających w Stowarzyszeniu, głównie obecnego i poprzedniego zarządu. Ich zaangażowanie dosłownie „zarażało” innych. Wiele firm i osób fizycznych, do których zwracano się o wsparcie materiałowe, finansowe, lub wykonanie określonych prac, udzielało pomocy z ogromnym zaangażowaniem. Dzięki temu udało się pokonać trudności ze zgromadzeniem niezbędnych materiałów oraz ze zorganizowaniem współpracy wielu osób, nie tylko tych związanych z branżą budowlaną, ale i spoza niej. Dla większości z nich była to przecież praca społeczna, wykonywana dorywczo wieczorami i w dni wolne.

To przedsięwzięcie pokazuje, że dobre dzieło może gromadzić ludzi do wspólnego działania w sytuacjach zdawałoby się nie do pokonania. Było dla wszystkich źródłem dodatkowej satysfakcji i radości.

Małgorzata Machalska
Burmistrz Miasta Luboń

Aktywny grudzień

Radni Młodzieżowej Rady Miasta (MRM) mogą zaliczyć ostatni miesiąc 2015 r. do pracowitych. 3 grudnia odwiedzili lubońskie podstawówki, gdzie uczniowie zerówek oraz klas pierwszych otrzymali specjalny list do św. Mikołaja od jego pomocników – radnych MRM. Dzieciom bardzo się spodobał upominek i od razu listy stawały się kolorowe, pełne życzeń w postaci rysunków.

Młodzi radni odwiedzili podstawówki ponownie przed świętami. Tym razem wspólnie z dziećmi wykonywali ozdoby świąteczne. Swoje wizyty rozpoczęli od SP 3, gdzie 14 grudnia spotkali się klasami trzecimi i przeprowadzili za-

jęcia plastyczne. 15 grudnia pojawili się w SP 2, w której wspólnie z 3b, 3c i 3e przygotowywali ozdoby na choinki. Do Czwórki radni zawitali 17 grudnia, natomiast do Jedyńki udali się 21 grudnia. Dzieci podczas spotkań wykazały się ogromną kreatywnością. Spotkania były okazją do porozmawiania o mieście, a także o Młodzieżowej Radzie Miasta.

W sobotę, 19 grudnia przedstawiciele MRM wyszli na ulice i składali świąteczne życzenia mieszkańcom. Gest ten wywoływał uśmiech na twarzach i był pozytywnym zaskoczeniem.

Bartosz Wilczek
przewodniczący MRM

Nowy wojewoda

Na czele województwa wielkopolskiego stanął Zbigniew Hoffmann. Akt powołania na to stanowisko odebrał od Prezesa Rady Ministrów Beata Szydło 8 grudnia wraz z wojewodami z całego kraju.

Zbigniew Hoffmann w 2006 r. był wicewojewodą wielkopolskim. Od 2006 do 2007 r. piastował urząd wojewody kujawsko-pomorskiego. W wyborach parlamentarnych w 2014 r. otrzymał mandat radnego sejmiku wielkopolskiego.

WUW



Zbigniew Hoffmann
– nowy wojewoda wielkopolski

Urzędnicza choinka

W obliczu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia Jolanta Pawłety – pracownica Wydziału Spraw Obywatelskich (WSO) lubońskiego magistratu – wpadła na bardzo oryginalny pomysł. Otóż, postanowiła wykonać świąteczną choinkę z narożników (z hologramami) odciętych od unieważnionych dowodów osobistych. W tym bardzo pracochłonnym dziele pomagał pani Jolancie mąż Alfred. Efekt podziwiają zarówno petenci załatwiający sprawy w WSO, jak i pracownicy innych wydziałów.

PAW



Nietypowa choinka ustawiona w WSO przyciąga uwagę załatwiających sprawy patentów fot. Paweł Wolniewicz

Zmiany w Sejmiku

30 listopada, podczas XII Sesji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, radni wybrali ze swojego grona Zofię Szalczyk na Przewodniczącą Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Ślubowanie złożyła też sześciu nowych radnych. Za kandydaturą Zofii Szalczyk było 28 radnych, „przeciw” oddano 1 głos, a wstrzymało się od głosu 9 radnych. Wybór nowej przewodniczącej poprzedziło przyjęcie uchwały ws. rezygnacji z pełnienia tej funkcji przez Krzysztofa

Paszyka, który w wyniku październikowych wyborów parlamentarnych został Posłem na Sejm RP. Wraz z nim parlamentarzystami zostało także pięciu innych dotychczasowych radnych Województwa Wielkopolskiego. Podczas sesji ślubowanie złożyło nowych 6 radnych: Włodzimierz Ignasiński z listy PiS, Jarosław Berendt (PO), Jan Pikulik (PSL), Dariusz Szymczak (PiS), Sławomir Hinc (PiS) oraz Karol Kozan (PiS).

A. Parzyńska-Paschke

PRZEWÓZ OSÓB

TEL. 575 100 991

e-mail: biuro@wirbus.pl
www.wirbus.pl

WIR-BUS
PRZEWÓZ OSÓB



(Y6380)

Kancelaria Adwokatów i Radców Prawnych

Bartkowiak & Kosewski
spółka cywilna

prowadzi cykl bezpłatnych porad prawnych w każdy poniedziałek tygodnia w godz. 16 - 18 po uprzednim umówieniu wizyty w siedzibie Kancelarii.

Luboń, ul. Jana III Sobieskiego 85
Tel. kom. 695 609 449 | www.bksc.pl

(S6024)



Przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta z życzeniami dla mieszkańców na ulicach miasta

Niebezpieczna pułapka

Otrzymałmy sygnał o niechlujnie zabezpieczonym wlezie do studzienki położonej przy chodniku ul. Kołłątaja obok sklepu „Żabka”. To bardzo uczęszczane miejsce – droga na plac Edmunda Bojanowskiego i przystanek autobusowy przy ul. Poniatowskiego oraz do Szkoły Podstawowej nr 1. „Tylko czekać na nieszczęście!” – niepokoją się ci, którzy dostrzegają problem.

(S)

Studzienka przy uczęszczanym chodniku w pobliżu przystanku i Żabki – w części przykryta ruchomą, metalową klapą z niebezpiecznie odstającymi, ostrymi krawędziami fot. Hanna Siatka



Finał Szlachetnej Paczki

ed.
ze str.
9

i przystrojony świątecznie przez nauczycieli lubońskiej Trójki. Weekend finału był okresem serdecznych spotkań i wielu wzruszeń. Wolontariusze poznali darczyńców, z którymi wcześniej przez kilka tygodni kontaktowali się w celu stworzenia jak najlepszej paczki. Niektórzy fundatorzy odwiedzili obdarowy-

w Luboniu można uznać za wielki sukces. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie zaangażowanie kilkudziesięciu osób, instytucji i firm lubońskich. W imieniu swoim i wolontariuszy, chciałabym podziękować następującym osobom i instytucjom:

- Pani Burmistrz Lubonia Małgorzacie Machalskiej – za objęcie patronatem honorowym projektu,
- „Więściom Lubońskim” i portalowi e-lubon.pl – za objęcie projektu patronatem medialnym,

- Instytucjom, które pomagały nam wybrać bohaterkie rodziny, tj: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Luboniu, Caritas, Indywidualna Praktyka Pielęgniarska Dorota Hirsch, Pielęgniarski Ośrodek Medycyny Środowiskowo-Rodzinnej „Panaceum”, pedagogzy szkolni z Gimnazjum nr 1 i Szkół Podstawowych nr 1 i 3,

- wspaniałym Wolontariuszom, bez których Szlachetna Paczka nie zaistniałaby w Luboniu: Irena Gierach, Dorota Franek, Katarzyna Ekwińska, Justyna Juskowiak, Magdalena Brauza, Karolina Szczepaniak Agnieszka Begier, Joanna Humerczyk, Agnieszka Narożna, Katarzyna Pawlak, Izabela Maciukiewicz, Małgorzata Matysiak, Wiola Fortuńska, Amelia Szturo, Natalia Kaźmierczak, Rafał Marek, Jakub Małecki, Bartosz Wilczek,

- Szkole Podstawowej nr 3 wraz z nauczycielami i panią dyrektorką Grażyną Leciej, za to, że byli z nami od początku projektu. Z Waszego grona są nasze dwie wspaniałe wolontariuszki, Irena i Karolina. U Was przez dwa dni funkcjonował magazyn Szlachetnej Paczki, to dzięki Wam w magazynie można było poczuć klimat nadchodzących świąt;

- Kierowcom, którzy przez dwa dni rozwozili z nami paczki do lubońskich rodzin: Strażakom z Ochotniczej Staży Pożarnej, Andrzejowi Okupniakowi Transport Luboń, ZHU Piotr Goryniak – Szafy wnękowe, Hieronimowi Gawelskiemu – Sklep Wielobranżowy ANIREN, PHU ELDOM Katarzyna Ekwińska, Marcinowi Kleczewskiemu, Bartoszowi Kleczewskiemu, Ewie Kuberka-Kóska, Katarzynie Andrzejczak;

- Bibliotece Miejskiej oraz Miasteczku Kowbojskiemu – za udostępnienie sali na szkolenie i spotkanie wolontariuszy;

- Restauracji „Marago Catering” – za catering podczas szkolenia,

- Cukierni Górniaczyk – za słodki poczęstunek w dniach finału;

- Drukarni „Tom” – za wydruki ulotek Szlachetnej Paczki,

- lubońskim Harcerzom: Mateuszowi Bremborowi, Oskarowi Korbasowi, Nicole Krawczyk, Mateuszowi Wyszczkiemu oraz pani Agacie Gierach – za ogromną pomoc w dystrybucji paczek przez cały weekend finału;

- Leszkowi Tasiemskiemu i Stowarzyszeniu sMBA Poznań-Atlanta – za dodatkową pomoc w zakupie pralki dla starszej osoby;

- Inwestorowi Społecznemu – Firmie Luvena SA, która była lokalnym

partnerem projektu Szlachetna Paczka w Luboniu; 17 w Poznaniu, Szkoła Podstawowa w Przeźmierowie, Szkoła Podstawowa im. św. Filipa Neri w Luboniu, Żłobek „Świderkowo” w Poznaniu, Przedszkole „Szkółka Małego Dziecka”, Przedszkole „Kaczka Dziwaczka” Poznań, Klub Górski „Sowa”, uczestnicy Mikołajkowego Turnieju Piłki Nożnej w Gimnazjum nr 1, Burmistrz, Zastępcy Burmistrza i Rada Miasta Luboń, Edyta Lichodziejewska z rodziną i przyjaciółmi, Ewa Porada wraz z przyjaciółmi i rodziną, rodzina z Komornik, Marta Pietruńko z rodziną i przyjaciółmi, Julia i Michał Piechowiakowie z rodziną i przyjaciółmi, Katarzyna Ambroziak, Joanna Mocydlarz, Magdalena Stachowska, Krzysztof Siwek, Beata i jej znajomi, Łukasz Zube, Olga Szymkowiak z rodziną, Asia, Ewelina, Daniel, Krzysztof i przyjaciele oraz anonimowi dar-



Prezenty dla jednej z rodzin fot. Małgorzata Matysiak

wane rodziny i utrzymują z nimi kontakt do dziś. Radość obdarzonych była ogromna, nikt się nie spodziewał, że otrzyma aż tyle prezentów. Darczyńca miał za zadanie spełnić trzy najważniejsze potrzeby rodziny, jednak większość z nich zrobiła znacznie więcej. Poza praktycznymi potrzebami, które widniały na liście, np. pralka, lodówka czy buty, fundatorzy zrobili też piękne podarunki osobiste. Wielu z obdarowanych po raz pierwszy w życiu, lub pierwszy raz od kilkunastu lat, otrzymało prezent dla siebie. Były to zarówno miłe drobiazgi, jak bilet do kina czy książka, ale znalazł się też darczyńca, który spełnił marzenie i ufundował prawo jazdy, które pomoże w dojazdach do pracy.

Serdeczna sieć

Finał Szlachetnej Paczki był ogromnym przedsięwzięciem logistycznym. Pomagało nam wiele firm i lubońscy harcerze, którzy przez dwa dni rozwozili i nosili setki kartonów z pięknymi prezentami. Obdarowanych zostało łącznie 140 osób z 34 rodzin. Pierwszą edycję projektu Szlachetna Paczka



Marsz Szlachetnej Paczki w Poznaniu

partnerem projektu Szlachetna Paczka w Luboniu;

- Darczyńcom, bez których zaangażowania i dobroci nie byłoby Szlachetnej Paczki. To dzięki Wam udało się pomóc 34 rodzinom w Luboniu, dać im radość i siłę do walki z trudnym losem. Wśród darczyńców znalazły się m.in osoby i firmy: VRP sp. z o.o., Poznań, Chopin Estate Sp. z o.o. Poznań, EDP AUTO Złotniki, Marcinkowski Broker, Akropol Inwestycje, pracownicy Polskiej Spółki Gazownictwa, Oddział w Poznaniu, Magdalena Świtoń wraz z firmą „Rodan”, Gimnazjum nr 1 z oddziałami dwujęzycznymi im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Luboniu, Zespół Szkół Budownictwa nr 1 ul. Rybaki

z Poznania i Lubonia. Dziękujemy również wielu osobom, które wspierały nas dobrym słowem, radą i dodawały sił w tej kilkumiesięcznej, trudnej pracy. O tym, jak projekt jest potrzebny również w naszym mieście, świadczą słowa jednej z rodzin skierowane do darczyńcy: „Wiele w życiu spotkało nas złego, jednak Szlachetna Paczka pokazała, że dla kogoś jeszcze się liczymy. Dzięki wolontariuszom i darczyńcy znowu uwierzyliśmy w ludzi, w dobro, które, jak się okazało, przychodzi niespodziewanie. Mamy ogromne szczęście, że mogliśmy Was spotkać”.

Małgorzata Matysiak
Lider rejonu Luboń,
Szlachetna Paczka 2015



Mieszkańcy pytają

Gdzie i jak parkować?

Gdzie w Luboniu znajduje się oficjalny parking dla tirów? Gdzie można znaleźć jego regulamin? Jakie obowiązują na nim zasady i opłaty? (kierowca)

Odp.: Na terenie Miasta Luboń, z racji bardzo ograniczonej przestrzeni publicznej, nie ma wyznaczonego parkingu dla tirów. Obowiązkiem każdego przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą wykorzystującą samochody ciężarowe jest zabezpieczenie dla nich miejsca parkingowego na terenie własnej działki.

(oprac. Mateusz Olejniczak)

Kto odpowiada za znaki drogowe, utrzymanie i stan dróg w spółdzielni „Lubonianka” (ul. Osiedlowa i Sikorskiego)? Kiedy wreszcie powstanie przyzwoity parking przy

sklepikach na ul. Sikorskiego? Były takie obietnice. (tel)

Odp.: Ulice Osiedlowa oraz Sikorskiego są zarządzane przez Urząd Miasta w Luboniu, na władzach Miasta spoczywa obowiązek utrzymania oraz oznakowania w/w ulic. W sprawie parkingu przy ul. Sikorskiego informuję, że Miasto oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa w Luboniu w dniu 19.06.2015 roku podpisały porozumienie, mające na celu opracowanie oraz wdrożenie projektu rozwiązującego problemy komunikacyjne na ul. Sikorskiego (działka: Obręb Żabikowo, ark. 2, nr 13/15). W ramach prac przewiduje się wykonanie drugiego wyjazdu z parkingu przy Banku PKO oraz wyznaczenie dodatkowych miejsc parkingowych. Termin realizacji prac – do końca listopada 2016 r.

(oprac. Mateusz Olejniczak)

Mieszkańcy pytają

Apel

Cieszymy się z zainteresowania cyklem „Mieszkańcy pytają” i kontynuując go, zapraszamy Państwa do nadsyłania pytań do władz wykonawczych (burmistrzów) i stanowiących (radnych), urzędników itp., które publikujemy. W związku z różną tematyką, pytania i odpowiedzi zamieszczamy na stosownych szpaltach, niektóre z nich ekspozując. Przypominamy, że pytania można dostarczać do redakcji przy ul. Wschodniej 23A/62, wrzucać do niebieskich skrzynek na terenie Lubonia, przesyłać e-mailem na adres: redakcja@wiescilubonskie.pl lub zatelefonować: 61 810 43 35, 609 616 277, 609 616 290.

Redakcja

List do redakcji

Wąskie gardło Lubonianki

Może ktoś w końcu pójdzie po rozum do głowy i powstanie znak: „Zakaz Zatrzymywania i Postoju (B-36)” przy pasażu sklepów na ul. Sikorskiego. Ludzie parkują bowiem pod samymi sklepami, przez co część drogi jest zablokowana. Skutkiem

tego niemożliwe jest często wymijanie się pojazdów. Mieszkańców bloków w pobliżu denerwują i irytują wielokrotne sygnały dźwiękowe. Row

Czytaj też „Mieszkańcy pytają” wyżej.

List do redakcji

Skwer w NCL?

Skoro „stawiamy na zieleni” w Luboniu, to może udałoby się coś zrobić z terenem przy ul. Wschodniej 19? Miał tu stanąć kolejny budynek mieszkalny w ramach nowego centrum Lubonia, ale wygląda na to, że bardzo wysoki poziom wód gruntowych w tym miejscu uniemożliwił deweloperowi realizację tej budowy i w sumie miejsce to straszy brzydotą. Tymczasem byłoby wprost idealne na skwer (może nawet ze stawkiem), który ożywiłby

nowe centrum miasta. Byłby z pewnością bardzo przydatny w tak dużym skupisku mieszkańców i zapewne piękną wizytówką naszego miasta.

A może udałoby się wykonać ten skwer w ramach budżetu i przy okazji utwardzenia ul. Wschodniej? Może przy okazji dałoby się też przedłużyć planowaną, przyległą do posesji Wschodnia 19, ulicę Kochanowskiego?

Paweł

List do redakcji

Przystanek w Lasku

Tematem, którym chciałbym zainteresować redakcję „Więści Lubońskich”, jest sprawa przystanku kolejowego przy ul. Podgórnej w projektowanej Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. Na obecnym etapie zrezygnowano z niego – nie jest planowany nawet w dalekiej perspektywie (kiedyś był). „Rozciągłość” zabudowy Lubonia, jego historyczny zlepek, miejsce, sprzyjające warunkom przy ul. Podgórnej i planowane przejście dla pieszych pod torami kolejowymi Poznań-Wrocław przemawiają za powsta-

niem takiego przystanku właśnie przy ul. Podgórnej. Ideą powstania Poznańskiej Kolei Metropolitalnej jest usprawnienie transportu. Jeżeli przystanki będą położone w znacznych odległościach (Luboń, następny Puszczykowo), a pociągi będą kursowały rzadko, to transport autobusowy i samochodowy nadal nie zostanie wyeliminowany lub choćby częściowo zastąpiony. Ten problem decyduje o powodzeniu projektu bądź wydłużających się korkach.

mieszkańcy ul. Podgórnej
nazwisko autora znane redakcji

Koperta życia

Może Cię uratować

Miasto Luboń organizuje akcję „Koperta Życia”. Jest to akcja, do której przystąpienia zachęcają lekarze i pracownicy pogotowia ratunkowego. Skierowana jest do osób przewlekle chorych, starszych, samotnych i polega na umieszczeniu w specjalnie przygotowanych kopertach najważniejszych informacji o stanie zdrowia i przyjmowanych lekach. Podczas przyjazdu karetki, gdy np. osoba traci przytomność, ratownik znajdzie w kopercie najbardziej potrzebne informacje. Koperty najczęściej umieszczane są na lodówkach, czyli miejscu, które jest prawie w każdym domu i zarazem jest łatwo dostępne. Zestaw przygotowany przez Urząd Miasta składa się z: plastikowej koperty, karty informacyjnej oraz naklejki lub magnesu do umieszczenia na drzwiach lodówki. Zainteresowani mieszkańcy mogą odbierać Koperty w Urzędzie Miasta w godzinach pracy Urzędu w pokoju nr 018. (M.S., WOZiK)

Lepsza kotłownia

W listopadzie ukończono modernizację kotłowni dostarczającej ciepło mieszkańcom osiedla „Lubonianka”. Modernizacja polegała na wymianie urządzeń odpowiedzialnych za emisję spalin oraz sprawność kotła. Przebudowa spowodowana była zastrzonymi normami emisji spalin do środowiska, które wchodzi w życie od stycznia 2016 r. Podniesiono sprawność kotłowni, co wpłynie na mniejsze zużycie węgla i szybszy zwrot kosztów zrealizowanej inwestycji. Przy okazji

zostały wymienione urządzenia o mniejszym źródle hałasu, więc nowy kocioł będzie mniej uciążliwy dla mieszkańców osiedla. Do zakończenia sezonu grzewczego planowana jest modernizacja drugiego, mniejszego kotła, który dostarcza energię do podgrzania wody w mieszkaniach letnich. Mamy nadzieję, że końcowy efekt remontów kotłowni spowoduje korzystniejsze warunki i zadowolenie mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu.

SM Lubonianka

Opłata od posiadania psów w 2016 r. wynosi 35,00 zł i należy ją uiścić do 31.03.2016 r. na konto Urzędu:

PBS O/Luboń 87904310383038001852440001.

Opłaty nie pobiera się:

- z tyt. posiadania psów będących pomocą dla osób niepełnosprawnych (niewidomych, głuchoniemych, niedołącznych),
- od osób w wieku powyżej 65 lat prowadzących samodzielne gospodarstwo domowe – od jednego psa,
- z tytułu posiadania psów utrzymywanych w celu pilnowania gospodarstw rolnych – po dwa na każde gospodarstwo,
- w przypadku posiadania psa nabytego ze schroniska dla zwierząt w Przyborówku prowadzonego przez Fundację „Radość Psiaka”. Dokumentem uprawniającym do zwolnienia z opłaty od posiadania psa jest umowa adopcyjna zawarta z ww. fundacją.

Hanna Brocka

Wydział Podatków i Opłat, UM Luboń



Mieszkańcy pytają

Gdzie jest VAT?

Ile miasto odzyskało z 83 tysięcy zł VAT-u, z wydatków związanych z adaptacją owalu LOSiR-u? (tel.)

Odp.: Wydatki związane z adaptacją części hali widowiskowo-sportowej (nazwanej w pytaniu owalem LOSiR-u) poniesione zostały przez firmę Transporter. Spółka LOSiR nabyła nakłady związane z ww. ada-

ptacją od firmy Transporter. Przedmiot umowy jest własnością spółki LOSiR i jest przez nią wykorzystywany do prowadzenia działalności gospodarczej. Wspomniane w pytaniu odzyskiwanie opłaconego podatku VAT, to w istocie prawo do obniżenia podatku należnego (od sprzedaży) o podatek naliczony (od zakupów). Przysługuje ono podat-

nikowi w takim zakresie, w jakim nabyte towary i usługi są wykorzystywane do wykonywanych przez niego czynności opodatkowanych. Z powyższych powodów prawo odliczenia naliczonego podatku VAT przysługuje spółce LOSiR. Z informacji uzyskanych od spółki wynika, że spółka korzysta z tego prawa.

(oprac. Mirosław Stromczyński)

Dwa miesiące temu prosiłem w „Pytaniach do władz”, by zapytać radnych: **Co byś zrobił(ła), gdybyś przez całą kadencję – 4 lata – nie**

otrzymywał(ła) w ogóle diety. To kwota ok. 45 tys. zł (dobry nowy samochód), czyli tyle, ile zapłacono z publicznych pieniędzy kary za oddanie do użytkowania bez pozwolenia części owalnej hali LOSiR wraz z łącznikiem? Czy pozostawił(a) byś to bez echa, komentarla? Dotąd nie otrzymałem odpowiedzi na to pytanie przekazane przez Panią M. Machalską do Biura Rady Miasta. (tel.)

Do czasu zamknięcia wydania „WL” odpowiedź na to pytanie nie nadeszła.



List otwarty prezesa LOSiR-u

Mieszkańcy Miasta Luboń

Szanowni Państwo,
W związku z pojawiającymi się w lokalnej prasie, tj. miesięczniku „Więści Lubońskie”, licznymi artykułami dotyczącymi mojej działalności w LOSiR sp. z o.o. (dawniej Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji) oświadczam, że zawarte w nich informacje są nieprawdziwe i formułowane w sposób dla mnie krzywdzący i naruszający moje dobra osobiste, tj. w szczególności dobre imię. Ponadto wskazuję, że sprawa przystąpienia do użytkowania części budynku hali widowiskowo-sportowej, położonej przy ul. Kofłataja 2 w Luboniu, bez uzyskania decyzji pozwolenia na użytkowanie była przedmiotem licznych, zakończonych ostatecznie postępowań prowadzonych przez powołano do tego organy, w wyniku których nie stwierdzono mojej odpowiedzialności i leżących po mojej stronie uchybień w zakresie wykonywania obowiązków zawodowych. W szczególności wskazuję, że powyższe stanowisko ostatecznie zajęła Najwyższa Izba Kontroli w toku postępowania kontrolnego wykorzystania przez wielkopolskie jednostki samorządu terytorialnego obiektów sportowo-rekreacyjnych, przeprowadzonego w 2013 r.

Nadmieniam także, że postanowieniem z dnia 31 lipca 2014 r. ostatecznie umorzono postępowanie w sprawie podejrzenia niedopełnienia w styczniu 2013 r. w Luboniu obowiązków służbowych przy wykonywaniu zarządu Lubońskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji z siedzibą w Luboniu. Podkreślenia wymaga także fakt, iż dane postępowanie nie toczyło się przeciwko mojej osobie, nigdy nie byłem jego stroną, nie przedstawiono mi jakichkolwiek zarzutów.

W dodatku, obowiązujące przepisy prawa, w tym w szczególności przepisy ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane – przewidują wyłączną odpowiedzialność Inwestora za przystąpienie do użytkowania bez uzyskania decyzji pozwolenia na użytkowanie. W świetle powyższego nie ponoszę jakiegokolwiek odpowiedzialności z danego tytułu. Podmiotem odpowiedzialnym jest także LOSiR sp. z o.o. Ponadto wskazuję, że zakład budżetowy Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji w maju 2014 r. został przekształcony w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością LOSiR sp. z o.o. Po zmianie formy działalności, otrzymałem powołanie na funkcję Prezesa Zarządu LOSiR sp. z o.o. Moja praca w zakładzie bu-

dżetowym Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji została oceniona przez urzędującego ówczesnie burmistrza, który ze względu na znikomy stopień odpowiedzialności nałożył na mnie wyłącznie karę porządkową. Poza tym otrzymałem absolutorium za sprawowanie swojej funkcji. Zastanawiająca sytuacja nie mogła mieć wpływu na ocenę mojej pracy i wykonywania obowiązków, co uzasadnione jest w szczególności w oparciu o wynik ww. postępowań – prowadzonych przez odpowiednie organy. Ponadto, wyłącznie w dążeniu do polubownego załatwienia sprawy i pod naporem bezpodstawnie krzywdzącego dla mnie wydzwieku pojawiających się w miesięczniku „Więści Lubońskie” artykułów prasowych, postanowiłem poczynić ustępstwo i zawrzeć z Miastem Luboń porozumienie w tej sprawie. Na mocy ww. porozumienia przyjąłem na siebie wobec Miasta Luboń zobowiązanie finansowe – adekwatne do okoliczności omawianej sprawy. Biorąc pod uwagę powyższe wskazuję, że publikacje prasowe zamieszczane w „Więściach Lubońskich” ukierunkowane są wyłącznie na nieuzasadnione postawienie mojej osoby w skrajnie złym świetle. Sprawa przystąpienia do użytkowania hali sportowej została

poddana szczegółowej merytorycznej analizie i kontroli przez uprawnione do tego podmioty i organy. Przedstawioną, przyjętą przez nie ocenę stanu faktycznego, uznać należy za ostateczną i rozstrzygającą. Wyczerpano bowiem wszystkie środki prawne i tryby postępowań, w wyniku których nie stwierdzono mojej odpowiedzialności. Próby przypisywania mi jakichkolwiek naruszeń i uchybień pozbawione są zatem podstaw.

Należy ponadto zwrócić uwagę, iż w ramach miesięcznika „Więści Lubońskie” dotychczas wielokrotnie dopuszczano się już naruszenia moich dóbr osobistych, co zostało uregulowane ugodą, na którą wyraziłem zgodę licząc na dobrowolne zaniechanie bezpodstawnie krzywdzących dla mnie dalszych publikacji prasowych. Niestety w dalszym ciągu tego typu publikacje się pojawiają.

Zbigniew Trawka

Oświadczenie Zbigniewa Trawki wysłane do Burmistrz Miasta Luboń – Małgorzaty Machalskiej oraz wydawcy Miesięcznika „Więści Lubońskie” Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie” na ręce prezesa Tadeusza Waliczaka. Poprosiliśmy burmistrza M. Machalską o wyrażenie opinii. Odpowiedziała: *Nie widzę uzasadnienia dla ustosunkowywania się przeze mnie do listu Pana Zbigniewa Trawki.*

Oświadczenie

Redaktora Naczelnego „Więści Lubońskich” i jednocześnie autora artykułów na temat nie tylko sprawy przystąpienia do użytkowania części budynku hali widowiskowo-sportowej przy ul. Kofłataja 2, czyli owalu wraz z łącznikiem

W kolejno publikowanych materiałach starałem się pokazać szeroko pojęty proces tej inwestycji wraz z decyzjami, jakie zapadały. Oświadczam, iż zawarte w publikacjach informacje oparte są o dokumentację znajdującą się m.in. w Urzędzie Miasta, Starostwie Powiatowym, Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego, Wielkopolskim Wojewódzkim Inspektoracie Nadzoru Budowlanego w Poznaniu, u Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Poznaniu, Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych

w Warszawie, w Prokuraturze Rejonowej Poznań-Wilda, Najwyższej Izbie Kontroli. W sprawie adaptacji owalu i łącznika zebrało się między innymi setki stron dokumentacji, korespondencji, pism gromadzonych i dostarczanych do redakcji także przez niektórych radnych czy burmistrza, ponadto wiele godzin nagrań wywiadów i rozmów przeprowadzanych w celu zrozumienia tego nader dziwnego, nie tylko dla mnie, procesu inwestycyjnego, jaki miał miejsce w Luboniu.

Oświadczam, że celem publikacji w żadnym wypadku nie jest formo-

wanie treści krzywdzących i naruszających dobro osobiste pana Zbigniewa Trawki. Przyznaję, że w publikacji z 2014 r. źle określiłem pojęcie prawne, używając zwrotu, jakoby w prokuraturze toczyło się postępowanie przeciwko Panu Z. Trawce. Tymczasem trwało postępowanie przygotowawcze w sprawie podejrzenia niedopełnienia w styczniu 2013 r. obowiązków służbowych przy wykonywaniu zarządu LOSiR-em. Kwestia ta została rozstrzygnięta stosowną ugodą, w tym dwukrotną, zajmującą połowę strony publikacją na str. 2 „Więści Lubońskich” oraz opłatami. Jeśli, w związku moimi artykułami, w których staram się przedstawiać fakty, Pan Zbigniew Trawka ma poczucie krzywdy – przepraszam i oświadczam, że jedynym celem jest wyjaśnienie wielu niejasnych kwestii związanych

z inwestycją wykończenia owalu i łącznika. W materiałach, jakie przedstawiam, nie mogę pomijać dyrektora LOSiR-u w sytuacji, gdy na przeważającej części dokumentów w tej sprawie występuje jego podpis i pieczęć. Przypominam, że każdemu przysługuje prawo do zamieszczenia demencji, czyli rzeczowego i odnoszącego się do faktów sprostowania nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym.

Oznajmiam z całą mocą, iż jedyną intencją, jaka mi przyświeca jako autorowi artykułów o adaptacji owalu i łącznika w hali LOSiR, jest dobro miasta. Zapraszam na łamy wszystkich, którym podobnie leży na sercu wyjaśnienie tej sprawy dla dobra wspólnego.

Piotr Paweł Ruszkowski
redaktor naczelny „Więści Lubońskich”

Echa naszej publikacji **Krótko**

W grudniowym numerze „Więści Lubońskich” na str. 20 zamieściliśmy tekst „Dokuczliwe sąsiedztwo”, w którym opowiedzieliśmy o niedogodnościach, jakie od roku spotykają właścicielkę mieszkania nad „Freshmarketem” przy ul. Wschodniej, spowodowane hałasującymi urządzeniami sklepu. Po publikacji ma-

teriału w „WL”, sprawą zajęła się także TVP 3 Poznań. Powstał reportaż, który wyemitowano w niedzielę, 28 grudnia 2015 r., o godz. 19.40, w programie Bogny Nowakowskiej „Spojrzenia”.

JN

Od jakiegoś czasu Freshmarket przy ul. Wschodniej jest nieczynny.



Autorka materiału telewizyjnego – Bogna Nowakowska – i operator Mirosław Kubiak przed nagraniem programu o perypetiach mieszkańców ul. Wschodniej w Luboniu, w holu TV fot. Jerzy Nowacki

Ankieterzy

Trwają badania potrzeb mieszkaniowych na terenie gmin tworzących Stowarzyszenie Metropolia Poznań. Od 2 listopada mieszkańcy mieli możliwość wypełnienia ankiet przez Internet. Kolejnym etapem są pogłębione badania terenowe, których przeprowadzenie planowane jest na przełom roku. W tej części weźmie udział 1600 osób. Ankieterzy odwiedzą wylosowane punkty adresowe w każdej z gmin Metropolii, w tym również w Luboniu. Zostaną wyposażeni w identyfikatory. Dodatkowo będzie można zweryfikować tożsamość ankietera telefonicznie w Centrum Badań i Edukacji Statystycznej GUS. Do końca lutego 2016 r. powinien zakończyć się etap opracowywania badań. Efektem końcowym będą rekomendacje – diagnoza opisująca potrzeby mieszkaniowe mieszkańców gmin tworzących Stowarzyszenie Metropolia Poznań z podziałem na poszczególne gminy. Badania prowadzą: Spółka Celowa Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu Sp. z o.o. oraz Centrum Badań i Edukacji Statystycznej GUS.

Emilia Bryś

monitoring liczby miejsc w ośrodkach. Pełen rejestr wszystkich placówek jest dostępny na stronie internetowej urzędu w zakładce: Akcja Zima. Na stronie internetowej jest też interaktywna mapa placówek wraz z niezbędnymi danymi kontaktowymi. W Poznaniu działa też specjalna linia telefoniczna: 19 515, gdzie można uzyskać wszelkie informacje dot. miejsc noclegowych w Poznaniu. Bezdomni potrzebujący wsparcia mogą zgłaszać się do miejskich i gminnych ośrodków pomocy społecznej. Wojewoda wielkopolski Zbigniew Hoffmann apeluje, aby przekazywać służbom informacje o wszystkich osobach starszych, bezdomnych czy chorych, dla których niskie temperatury stanowią realne zagrożenie dla życia i zdrowia. Luboń od kilku lat nie dysponuje własną noclegownią. Do placówek oferujących pomoc kieruje bezdomnych Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przy ul. Źródlanej. Jak dowiedzieliśmy się od dowódcy Straży Miejskiej, w naszym mieście przebywają na stałe dwie osoby pozbawione dachu nad głową, a okresowo dodatkowo jeszcze dwie.

WUW, HS

Przeciw dopalaczami

Kontrolerzy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej (PSSE) w Poznaniu przeprowadzili w 2015 r. w asyście policji 33 kontrole w 13 sklepach, podejrzanych o nielegalne wprowadzanie do obrotu tzw. dopalaczy. Podczas 17 kontroli zabezpieczono 8 tysięcy sztuk opakowań o wartości ponad 200 tys. zł. Na podmioty wprowadzające dopalacze PPIS (Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny) w Poznaniu nałożył kary na kwotę 190 tys. zł oraz wydał zakazy prowadzenia działalności. Wśród nazw oferowanych produktów znajdowały się różnego rodzaju talizmany i amulety, imitacje środków czystości, pochłaniacze wilgoci, odświeżacze powietrza. Osobom wprowadzającym do obrotu „dopalacze” grozi kara pozbawienia wolności do lat 8 oraz wysokie kary finansowe, nawet do miliona zł.

C.S.

Bezdomni i mróz

Aktualnie wielkopolskie noclegownie dysponują blisko 115 wolnymi miejscami dla bezdomnych. Pomoc w zapewnieniu dachu nad głową świadczy 51 placówek. Są wśród nich m.in. noclegownie, hostele, ośrodki interwencji kryzysowej. Wsparcie oferują też punkty wydawania paczek żywnościowych, jadłodajnie i otwarte kuchnie. W Poznaniu działają 3 jadłodajnie Caritasu – przy ul. Ściegiennego, Taczaka oraz na os. Bohaterów II Wojny Światowej. W Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim prowadzony jest stały

Rada Dialogu

23 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego, wręczono nominacje członkom Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Poznaniu (WRDS), powołano prezydium i wybrano przewodniczącego – Marszałek Marek Woźniak (przewodniczenie jest rotacyjne). Tworzenie WRDS jest zadaniem z zakresu administracji rządowej, za którym marszałkowi województwa. WRDS tworzą: przedstawiciele związków pracowników: Krzysztof Małecki (wiceprzewodniczący), Teresa Ratajczak, Anna Klitkowska, Mieczysław Szalbierz, Bolesław Stanikowski (wiceprzewodniczący), Joanna Wąsala, Zdzisław Leśniewicz, Bogdan Kaczmarek, Jarosław Lange (wiceprzewodniczący), Jarosław Wilner, Zdzisław Nowakowski, Przemysław Rzepecki; przedstawiciele związków pracodawców: Jacek Silski (wiceprzewodniczący), Edward Wojciech Targosz, Lech Wojcieszynski, Adam Trybusz (wiceprzewodniczący), Hubert Sommerrey, Ryszard Szulc, Stanisław Marczak, Antoni Odzimek (wiceprzewodniczący), Stanisław Mądry, Tomasz Działyński (wiceprzewodniczący), Wojciech Kruk, Rafał Fabisiak; przedstawiciele strony samorządowej: Marek Woźniak, Grzegorz Ganowicz i Dionizy Jaśniewicz; przedstawiciele strony rządowej: Zbigniew Hoffmann (wiceprzewodniczący), Dariusz Szymczak i Maciej Musiał.

A. Parzyńska-Paschke

Mieszkańcy pytają

Kto truje?

Jestem mieszkanką ulicy Puszkina. Od pewnego czasu obserwowałam dużo śniętych ryb w Strumieniu Junikowskim. Po artykule „Więści Lubońskich” dowiedziałam się, że jakaś firma z ul. Powstańców Wlkp. spuszcza bardzo toksyczne ścieki do tej małej rzeczki. Proszę podać nazwę tej firmy, żeby mieszkańcy Lubonia wiedzieli, kto truje nasze środowisko. Jaką karą została obciążona ta firma? Dlaczego Straż Miejska przez tak długi czas nie wykryła tego nielegalnego spustu? (Sabina)

Odp.: Odpowiadając na zapytanie dotycząc śniętych ryb w Potoku Junikowskim oraz informacji na temat firmy zanieczyszczającej wody Potoku Junikowskiego – zgodnie z informacją zawartą w „Więściach Lubońskich”, uprzejmie informuję: 1. Wydział Planowania i Ochrony Środowiska UM Luboń nie posiada informacji dotyczącej śniętych ryb w Potoku Junikowskim.

2. W dniu 3 sierpnia w Luboniu doszło do zanieczyszczenia wód Potoku Junikowskiego. Burmistrz Miasta Luboń, po dokonaniu wstępnych ustaleń dotyczących wylotu ścieków do potoku, wystąpił do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska z prośbą o przeprowadzenie kontroli wskazanych przez siebie podmiotów. Kontrole podmiotów podjęte zostały w trybie ustawy o swobodzie działalności

gospodarczej, tj. bez zawiadomienia przedsiębiorcy o zamiarze wszczęcia kontroli. W wyniku kontroli jednego z pomiotów stwierdzono naruszenia przepisów i w związku z powyższym zarządzeniem pokontrolnym WIOŚ zobowiąże podmiot do wyeliminowania szeregu naruszeń. W przypadku drugiego podmiotu, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska przeprowadził bardzo szczegółową kontrolę z zakresu przestrzegania przepisów ochrony środowiska ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki odpadami oraz gospodarki wodno-ściekowej.

W trakcie kontroli organ dokonał poboru próbek ścieków oraz gleby z terenu zakładu. Stwierdzono szereg nieprawidłowości zarówno w gospodarowaniu odpadami, jak i w zakresie gospodarki wodno-ściekowej (m.in. eksploatację instalacji z naruszeniem warunków określonych w pozwoleniu wodnoprawnym, prowadzenie w sposób nierzetelny ewidencji odpadów, wytwarzanie większej ilości odpadów, niż określa decyzja Starosty Poznańskiego, nieterminowe złożenia raportów dot. gazów cieplarnianych, przekazywanie odpadów nieuprawnionym podmiotom, i inne). W przedmiotowej sprawie nadal trwają czynności wyjaśniające i prowadzone jest postępowanie administracyjne.

(przyg. Joanna Cichoń)



Okiem klienta

Małe jest potrzebne

Myslałam, że w przedświątecznej krzątaniu ściągam sobie na głowę niepotrzebny problem. – Na kilka dni przed Bożym Narodzeniem szukałam damskich, dżinsowych spodni w rozmiarze ok. 50 (może nawet ponad 50), na dodatek niezbyt długich i dołem nie wąskich? Takie rzeczy to tylko w Erze – brzmiał komunikat spod czaszki (telefonii o tej nazwie już dawno nie ma, ale marketingowe zawołanie do dziś się przydaje). Sama bałam się pomysłu z serii: „na ostatnią chwilę”. Przeraziła mnie wyprawa do hipermarketu (może Factory?) i dopasowywanie przedświątecznych resztek do wymyślonego, co prawda na prędko, ale przecież z precyzją, praktycznego

prezentu, a tylko taki wchodził w grę. (Kto kupuje upominki pod presją czasu i upodobań ludzi „do bólu” praktycznych, ten wie, o czym mówię.) Podpowiedziano mi sklepik z odzieżą dżinsową przy ul. Kościuszki – 3 x 4 metry przylepione do bloku obok stomatologa i poradni zdrowia psychicznego. Ileż razy przechodząc tamtędy, zastanawiałam się nad proporcją powierzchni handlowej do spędzonych tam godzin pracy, i uśmiechałam się do produktu swojej wyobraźni – kolejki klientów w tymże sklepiku – małym jak budka telefoniczna. (Kto pamięta te uliczne obiekty użyteczności publicznej ten wie, że w środku mieściło się nawet pięciu spragnionych



Sklepik z dżinsem przy bloku na ul. Kościuszki fot. Hanna Siatka

Okiem klienta

To rubryka, w której publikujemy materiały „z życia wzięte” o naszych placówkach handlowych, usługowych, urzędach, przychodniach..., słowem – opisywać miejsca, z których korzystamy jako klienci, pacjenci, i oceniać, jak się tam czujemy. Gdzie jest dobrze, a gdzie nad obsługą trzeba jeszcze popracować. Zachęcamy Państwa do dzielenia się swoimi doświadczeniami. Kto wie, może razem uda się nam sprawić, że w Luboniu coraz mniej będzie miejsc, w których czujemy się niekomfortowo...

uczestnictwa w niecodziennej wówczas czynności telefonowania.) Uznając sklepik za ostatnią deskę ratunku, podjęłam próbę. Za przeszklonymi drzwiami odkryłam z jednej strony rząd równiutko wiszących dżinsów, z drugiej półkę ze spodniami ułożonymi w kostkę (jak w szafie u mojej teściowej), a vis a vis – za maszyną do szycia w kolorze jasnym – kobietę, od której miało zależeć samopoczucie „osoby praktycznej” zasiadającej w wieczór wigilijny przy moim gościnnym stole. (Dałabym głowę, że w tej miniplacówce handlowej dostrzegłam nawet przymierzalnię.) W niedużych rozmiarach stercie spodni, które w latach 70. były szczytem marzeń docierającym aż zza oceanu, znalazły się nawet dwie pary spełniające moje teraźniejsze życzenia. – *Przecież może Pani zabrać obie. Przymierzyc i zwrócić, jeśli nie będą pasowały* – podpowiedziała życzliwie i praktycznie pani zza maszyny do szycia, która, jak przed laty bywało, sama wyjęła towar z półki, rozłożyła spodnie (w różnych rozmiarach i gatunku) na stoliku i pomogła wyselekcjonować te zbliżone do moich oczekiwań. Idąc za radą pani zza maszyny do szycia,

za niedużą cenę nabyłam dwie pary nowiutkich dżinsów. Pieniądze ułożone „pod kasą” czekały na moją decyzję do następnego dnia – *Nic się nie stanie, jeśli Pani przyjdzie później* – uspokoiła mnie pani zza... Maszyna okazała się być w tym momencie we właściwym miejscu i czasie, bo uzmysłowiła mi, że zakupiony właśnie prezent może się okazać jeszcze bardziej praktyczny dla mojego „praktycznego gościa”, ponieważ dopasowany. Po przymiarce (No cóż, upominek nie będzie niespodzianką – pomyślałam – *ale za to trafiony*), zjawiłam się następnego dnia w sklepiku „3 na 4” z zamiarem zatrzymania pary spodni, które poprzedniego wieczoru leżały na moim „praktycznym gościu” jak ułaf (jedynie nogawki wymagały lekkiego skrócenia). Odebrałam nadpłatę za drugą, zwróconą, parę i poprosiłam o „kosmetykę” wybranej. Okazało się, że poprawki są w cenie towaru! Coś niespotykanego w dobie, w której wszystko ma swój koszt. Ot, mały, zwyczajny sklepik, z którego klient wychodzi dobrze obsłużony. I niech mi kto powie, że duże jest lepsze!

HB

Orkiestra grała 24 raz

W niedzielę, 10 stycznia Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy (WOŚP) grała pod hasłem „Mierzmy wysoko! Na zakup urządzeń medycznych dla oddziałów pediatrycznych oraz dla zapewnienia godnej opieki medycznej seniorów” i zebrała w naszym mieście rekordową sumę – 40 680,79 zł (w ub. roku – 27 846,70 zł, dwa lata temu – 29 856 zł)

Już od rana na ulicach Lubonia na rzecz Orkiestry kwestowało 74 wolontariuszy. W tym dniu „Zgrupka Lubon” i „Factory” zorganizowały

rajd rowerowy, podczas którego uczestnicy zebrali kwotę ponad 1 500 zł. Finał odbył się tradycyjnie w CH „Factory”, gdzie w godz. 16-18 zorganizowano warsztaty plastyczne dla dzieci przeprowadzone przez Małgorzatę Perlińską-Baraniak z Ośrodka Kultury. Poproszony na gorąco o wrażenia z lubońskiego Finału szef sztabu lubońskiej Orkiestry – Jakub Bielawski – powiedział: *Jako organizatorzy jesteśmy bardzo wdzięczni wszystkim ofiarodawcom. Mieszkańcy Lubonia, także w tym roku, mieli okazję włączyć się w szczytne dzieło Wiel-*



Zbiórka na WOŚP przed Centrum Pajo fot. Mariusz Marszałkiewicz



Sztab Orkiestry w CH Factory podczas zliczania zebranych pieniędzy fot. Mariusz Marszałkiewicz

kiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – pomagania bliźnim. I tym razem nie przeszkodziły nam pojawiające się negatywne głosy. Ba! Myślę, że nawet one nas zmobilizowały i w Luboniu 74 wolontariuszy uzbierało rekordową sumę. Istne szaleństwo. Dziękujemy bardzo wszystkim, którzy wsparli naszą Orkiestrę. Szczególne podziękowania należą się pracownikom Ośrodka Kultury w Luboniu z p. Dyrektorem Reginą Górniaczyk i niezastąpioną w działaniach orkiestrowych p. Agatą Zielińską. Dziękujemy też zaprzyjaźnio-

nemu sztabowi WOŚP z Mosiny z kolegą Dominikiem Janikiem za pomoc logistyczną. Niech dobre dzieło pomagania drugiemu człowiekowi będzie naszym priorytetem do końca świata i o jeden dzień dłużej!

Na dzień 13 stycznia zadeklarowana kwota pieniędzy zebranych przez WOŚP wynosiła 44 mln 048 tys. zł. Warto dodać, że w ciągu poprzednich 23 finałów Orkiestra zgromadziła i przekazała na wsparcie polskiej medycyny sumę ponad 650 mln zł. PAW

Retrospekcja

Jak się zmienia ul. Kopernika – niegdyś zaczątek nowej osady Bocianówko – oraz na co, mieszkający tu od czasów przedwojennych, mogą liczyć

Przedstawiamy zdjęcia, które różni odstęp 25 lat, czyli ćwierćwiecze. Jedno pokazuje ul. Kopernika od strony ul. Fabrycznej z ostatniej dekady XX wieku, czyli z roku 1990 r. Drugie wykonano 25 lat później, z podobnej perspektywy, ale już w połowie drugiej dekady XXI wieku, czyli pod koniec 2015 r. N.A. (tel.)

Ulica Kopernika utworzona przed wojną przez lubonianina – posta, nauczyciela SP 1, założyciela spółdzielni „Osada” – jako zaczątek nowej osady. Ówczesni mieszkańcy, na część twórcy – Ludwika Boczonina – taką właśnie nazwę dali pierwszej na tym obszarze – ulicy. Na mapach już w 3. dekadzie XX wieku, a także w okresie okupacji, obszar przyległy (dzisiejsze Nowe Centrum Lubonia) występuje jako osada Bocianówko (od nazwiska Boczoń). Zgodnie z obowiązującym wówczas standardem, ul. Boczonina (dziś Kopernika) miała odpowiednią, jak na drogę osiedlową, szerokość i została obsadzona aleją drzew. W latach 90. były tu jeszcze, zgodnie z pierwotnymi założeniami, jedynie jednorodzinne domy mieszkalne (dopuszczono, jak prawie wszędzie, nieuczciwe usługi) fot. archiwum „WL”



1990 r.



2015 r.

Ul. Kopernika dziś, 25 lat później – w drugiej dekadzie XXI wieku – 2016 r. Przewody prądowe bz., jakość jezdni bz. ruch uliczny dużo większy, perspektywa obiecanej zmiany nawierzchni niewiadoma. Liczba mieszkańców podobna, użytkowników jezdni – dużo większa. Doba wolności – samorządów – doprowadziła, że dziś, wbrew pierwotnej idei, znajdziemy tu kilka firm, sklepy, hurtownię, dwa przedszkola, pływalnię itd. Taka drastyczna zmiana funkcji dla tej uliczki osiedlowej musi powodować nadmierny ruch, a co za tym idzie – wewnętrzne konflikty. Czytamy o tym, co jakiś czas, na łamach „Więści Lubońskich”. Zgodnie z „Hierarchizacją ulic” (kolejka dróg do utwardzenia), aktualizowaną ostatnio w 2004 r., ulica nasza posiadając już wówczas pełne uzbrojenie (woda, prąd, gaz, kanalizacja: deszczowa i sanitarna) miała być utwardzona w 2012 r. Jak się dowiedzieliśmy z „Więści Lubońskich” („WL” 08-2015, str. 16 „Kopernika należy do spółdzielni >Osada<”), dziś nawet własność gruntu naszej ulicy jest niezależna. Na styku z ulicą Fabryczną najczęściej występują wielkie kałuże. Obiecane przez panią Burmistrz rychłe utwardzenie zmaterializuje się w niewiadomej przyszłości. Na naszej ulicy przez 25 lat ubyto kilka drzew tworzących swoistą atmosferę, których nikt nie uzupełnia (niektórym, z powodu konieczności sprzątnięcia liści, jest to na rękę). Na pasach zieleni w alejach klonów notorycznie parkują (gównie obce) auta. Na pytanie: „Jak się tu teraz żyje?” – „Coraz gorzej” – to najczęściej udzielana odpowiedź „autochtonów” (starych mieszkańców tej dzielnicy). Buntują się wobec pominięcia ul. Kopernika w utwardzeniu i wobec zapowiadanej, rychłej budowy jedynie ul. Wschodniej (dla zupełnie nowych obywateli, przybyłych na większość spoza Lubonia) fot. Augustyn N.

Czy to chodnik?

Główne drogi Nowego Centrum Lubonia są nieutwardzone. Mieszkańcy borykają się z wieloma problemami, o których nie warto nawet przypominać. Jedynie krótki odcinek ul. Wschodniej wyłożony jest szarą kostką brukową. Część nawierzchni wyłożono także czerwonymi blokami. Powstały w ten sposób pas innego koloru jest przeznaczony dla pieszych. Problem w tym, że często jest on zajęty przez stojące na poboczu auta, tymczasem piesi muszą się poruszać środkiem drogi, narażając się na niebezpieczeństwo przejeżdżających tędy samochodów.

Ruch w rejonie ul. Wschodniej i Pułaskiego na wysokości stacji pogotowia jest utrudniony. Chcąc skręcić w ul. Wschodnią, kierowcy aut muszą czekać, aż samochody jadące w przeciwnym kierunku wyjadą na drogę główną i zrobią miejsce. Dzieje się tak dlatego, że stojące na skraju drogi auta utrudniają ruch. Rozwiązaniem byłoby ustawienie na tych drogach ostrzeżenia o skrzyżowaniu. Wtedy zgodnie z przepisami 15 metrów od krzyżówki nie byłoby można parkować. Można by wzmocnić ten przekaz, ustawiając dodatkowo znaki zakazu postoju.

Paulina Sawicka



Samochody parkujące na ul. Wschodniej tuż przy skrzyżowaniu z ul. Pułaskiego uniemożliwiają dwustronny ruch na pozostałej szerokości drogi i zastawiają wydzielony czerwonymi kostkami pas chodnika fot. Paulina Sawicka

Trzeba do Poznania?

Funkcjonująca od ponad 4 lat przy ul. Poniatowskiego 22 (plac Edmunda Bojanowskiego) Agencja Ubezpieczeniowa PZU, jako jedyna w naszym mieście świadczyła jeszcze w grudniu ub. roku usługi w zakresie podobnym do przeniesionego w lipcu 2012 r. z ul. Faustmana na ul. Rakoniewicką w Poznaniu oddziału. Załatwiano tu m.in. sprawy związane z „Ubezpieczeniem na Życie” – indywidualnie kontynuowanym. Na początku stycznia zostaliśmy poinformowani przez zaskoczonych i oburzonych czytelników, że obecnie nie można już w niej opłacać składek. Jak się dowiedzieliśmy, lubońska agencja nie posiada już umowy z poznańskim oddziałem na świadczenie takich usług. Mieszkańcy zmuszeni są obecnie do opłacania składek za pośrednictwem poczty lub osobiście

w oddziale przy ul. Rakoniewickiej. Nie trudno sobie wyobrazić, jak uciążliwa jest podróż do Poznania dla seniorów w mrozie, natomiast opłata za jeden przelew na pocztę wynosi 3 zł. Jednego z czytelników ta „przyjemność” kosztowała 9 zł (dla osób z cieniem portfela emeryta to dzienna stawka żywienia), bo za pośrednictwem poczty opłacał składki za 3 członków rodziny. Ponieważ zakrawa na skandal, że mieszkańcy 30-tysięcznego miasta, bez ponoszenia dodatkowych kosztów, nie mogą na miejscu opłacać składek indywidualnego ubezpieczenia na życie, drogą mailową skierowałem pytanie do rzeczniczki prasowej PZU w Warszawie. Po otrzymaniu odpowiedzi, zamieścimy jej tekst w następnym wydaniu „WL”.

PAW



Krokod tragedii

Przy chodniku ul. Armii Poznań, na wysokości wylotu ul. Dożynkowej, w pobliżu sklepu „Żabka”, od dawna leży potłuczona, duża szklana tafla. Nie daj Boże, Przebiegające tędy dziecko potknie się i przewróci... – tragedia gotowa fot. Piotr P. Ruskowski

Dziki skrót

Coraz więcej kierowców korzysta ze skrótu drogowego pomiędzy ul. Powstańców Wlkp. (na wysokości Intermarkhè) a aleją Jana Pawła II. To dziki przejazd, nie mający statusu żadnej kategorii drogowej w gminie. Znajduje się na terenie prywat-

dokładano tłucznia i tak podniesiono poziom drogi, że woda opadawa zalewa inne, położone poniżej posesje. Powstał problem społeczny. Stan drogi jest tak zły, że trudno przejechać nawet bardzo wolno, a klienci pawilonów handlowych



Przy wylocie dzikiej drogi w ul. Powstańców Wlkp. – parkujące byle jak samochody, kałuże i nierówności, po których trudno jeździć czy chodzić fot. Piotr P. Ruszkowski

nym. Początkowo w ul. Powstańców Wlkp. był tylko dojazd do kilku pawilonów handlowo-usługowych, wybudowanych na posesji. Po tym, jak wytyczono aleję Jana Pawła II, powstały bloki 5 i 3 oraz dodatkowy wjazd na nowy rynek, szlak się przetarł i powstał ten właśnie skrót. Staraniem właścicieli drogi, najpierw prowizorycznie utwardzono go szlakiem. Później jeden z handlowców załatwił grubą warstwę poprezu asfaltowego, który po zwulkanizowaniu utworzył miejscami zwarte płyty. Dalej, dla wyrównywania,

narzekają na nierówności i kałuże, wśród których trudno przejść. Użytkownicy oraz właściciele terenu apelują do władz o pomoc w równaniu tej drogi, do której przywykło już wielu. Docelowo, według obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego, teren ten zabezpieczony jest jako rezerwa pod dużą magistralę wodną i zielenią. Wylot alei Jana Pawła II ma być przedłużony do Powstańców Wlkp. i wychodzić w miejscu dzisiejszego zakładu fotograficznego. Póki co, nikt się nie kwapi do wykupu terenu



Zwulkanizowany poprez asfaltowy, szlaka i tłuczeń podniosły poziom gruntu, powodując spływ wód deszczowych i zanieczyszczanie sąsiednich posesji. Powstające wciąż na nowo dziury trudno wyrównywać. Jedynym wyjściem jest chyba zebranie górnej warstwy drogi, wyłożenie jednolitym strukturalnie materiałem oraz wpisanie jej w harmonogram równania dróg miejskich (przynajmniej czasowo) fot. Piotr P. Ruszkowski

pod magistralę wodną, zielenią czy drogę. Znając realia, można zakła-

dać, że taki stan (prowizoryczny) utrzyma się jeszcze przez lata.

(R)



Wylot prywatnej, krętej, dzikiej drogi w aleję Jana Pawła II (brukowaną). Z lewej, w głębi – dodatkowa brama wjazdu na rynek fot. Piotr P. Ruszkowski

Sondaż

Czy Pani/ Pana zdaniem idą lepsze czasy?

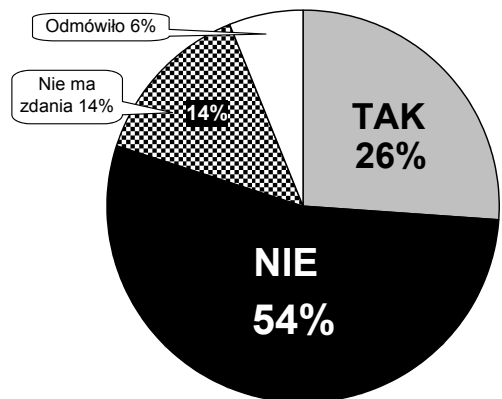
Początek roku, zmiany polityczne w kraju oraz rok funkcjonowania nowej władzy samorządowej stały się dobrą okazją do zbadania lubońskich nastrojów optymizmu, nadziei.

Większość – 54% pytanym nie patrzy optymistycznie w przyszłość – uważa, że lepsze czasy nie idą. Wśród komentarzy znatowaliśmy: „Bo wygrał PiS”, „Lepsze czasy to już były”, „Kaczor pozamyka wszystkich”, „Najbliższe 4 lata zdecydowanie będą gorsze”, „Będą problemy z uchodźcami także w Polsce”, „Prawie nic się nie inwestuje w Luboniu”, „Idzie ciężka komuna z przełomu 50. i 60. lat”, „Powieć < tak > jak zaczyna poważnie myśleć o utwardzaniu ulic”, „To, o co walczyliśmy za czasów komuny, tracimy – mamy zamach na demokrację”, „W Polsce dokonuje się zamach stanu – mówią o tym też unijni politycy”, „Pisiorów

wysłać na księżyc”. „Po aferach, jakie rozpełtał PiS, lepsze czasy wrócą dopiero jak stracą władzę”, „Różnie liczą napięcie i konfliktów na świecie, co nie wroży nic dobrego”, „Wciąż trwa wojna polityczna, pogwałcone zostały podstawowe instytucje ustroju państwa”, „Problem gender się nasili”, „Paradoksalnie cywilizacyjnie i społecznie, pomimo pozornego rozwoju, będziemy się cofać na każdej płaszczyźnie”, „Konflikty na Bliskim Wschodzie, akty terroru w Europie”, „Powszechna indoktrynacja, brak poszanowania prywatności”, „Jak będzie tak źle jak zapowiadają, to wyjadę”, „W skomputeryzowanym świecie ludzie przestaną być empatyczni, a całe życie będzie się rozgrywać w Internecie”, „Bo będę miała 30% mniejszą emeryturę”, „Wojna ideologiczna w państwach Zachodu, kryzys gospodarczy na świecie”.

Nieco ponad ¼ pytanym 26% odpowiedziało, że idą lepsze czasy. Argumentowano tak: „Jestem urodzoną optymistką”, „Jeśli dadzą nowej władzy spokojnie pracować”, „Jest szansa na przemianę neokolonialnego ustroju w Polsce, w którym podmioty zagraniczne mają przywileje, a rodzimy handel czy przemysł nie”, „Idą uczciwsze czasy, ale nie wszyscy tego chcą”, „Wychodzi na to, że musi być lepiej”, „Żaden rząd nie dokonał tylu dobrych zmian dla Polski i Polaków w tak krótkim czasie. To boli przeciwników politycznych”, „Jeśli starczy determinacji w realizacji obietnic wyborczych”, „Boję się tylko, czy na to pozwolą socjaliści i liberałowie, którzy opanowali wiele sfer życia”, „Wreszcie mam poczucie, że państwo o mnie zadba”, „Przy tak złym i tendencyjnym wizerunku PiS-u lansowanym przez media, zdobyć bezwzględność większość w parlamencie, to świadczy o dużym poparciu społecznym. Pienią się najbardziej ci, co dotąd budowali

Odpowiedzi mieszkańców



państwo kumpli”, „Wierzę w dobre intencje nowego rządu”, „Zawodowo tak, w handlu odbijamy się od niskiego poziomu”, „Paliwo tańsze”, „Wielki sukces Polski na szczycie klimatycznym w Paryżu, niestety nasze media przemilczały”, „Wyjeżdżam za granicę, żeby się rozwijać”, „Mam nadzieję, że w zacofanej cywilizacyjnie Polsce wreszcie będzie dość pracy”, „Będę kształtować swo-

cd.
obok

Echo inwestycji

W ramach prowadzonej inwestycji kolejowej związanej z modernizacją 32-kilometrowego odcinka linii E-59 na odcinku Poznań Czempin, ulice. Dworcowa i ks. Streicha stały się ciągiem komunikacyjnym dla

samochodów i ciężkiego sprzętu budowlanego. Efektem prowadzonych robót kolejowych jest dzisiaj m.in. zły stan nawierzchni głównych ulic naszego miasta. Okoliczni mieszkańcy oraz przejeżdżający tędy kierowcy sygnalizują o niebezpiecznych, ostrych krawężniach studzienek kanalizacyjnych i wodociągowych położonych w pasie drogowym oraz o powiększających się dziurach i ulicznych wyrwach. Pomimo że od kilku miesięcy w okolicach dworca kolejowego nie przeprowadza się żadnych robót, inwestor nie kwapi się, by, zgodnie z umową, naprawić uszkodzone fragmenty ulic. Podobnie ma się rzecz ze złym stanem warstwy ścieralnej jezdni w okolicach wiaduktu w ul. Powstańców Wielkopolskich.

PAW



Studzienka kanalizacyjna w ul. ks. Streicha z ostrymi krawężnikami stanowi duże niebezpieczeństwo dla przejeżdżających tędy aut fot. Paweł Wolniewicz

Niebezpieczna uciecha

Korzystając ze śniegu, niektórzy bezmyślnie urządzali kuligi w sposób i w miejscach zakazanych. Ciągnięte za samochodem sanki można było spotkać np. na parkingu przy Centrum Pajo w święto Trzech Króli. Co prawda tego dnia sklep był nieczynny, ale z placu korzystali m.in. uczestnicy zabaw na śniegu na Wzgórzu Papięskim.

Za stworzenie zagrożenia w ruchu drogowym (dotyczy również par-

kingu przed supermarketem), kierowcy samochodu, ciągnika bądź quada grozi mandat (nawet 500 zł) i 5 punktów karnych. Przepisy stanowią jasno, że ciągnięcie za pojazdem osoby na nartach, sankach, wrotkach bądź innych urządzeniach jest zabronione (wyjątek stanowi zaprzęg konny z jedną parą sań).

(S)



Przemykający na sankach z niemałą prędkością pomiędzy samochodami na parkingu Centrum Pajo mieli dużo uciechy, ale była to wyjątkowo niebezpieczna zabawa, stwarzająca zagrożenie dla nich samych i poruszających się po placu aut fot. Hanna Siatka

cd.
ze str.
24

ją osobowość i rozwijać się”, „Żyję taką nadzieją”. 14% pytanych nie miało zdania. Dodawano czasami: „Miejmy nadzieję, ale nie jestem w stanie tego przewidzieć”, „Nie potrafię się określić, bo nie wiem”, „Powiem, jak zobaczą skutki wprowadzanych zmian”.

Wśród władzy Lubonia 11 na 24 osób (45,8%) nie uważa, że idą lepsze czasy. Optymistycznie o przyszłości wyraziło się 7 przedstawicieli władzy (29,2%), w tym wszyscy

burmistrzowie (P. Krzyżostaniak, M. Machalska, M. Mikołajczak, A. Okupniak, M. Popławski, P. Wolniewicz, M. Woźniak-Patej). Nie miało zdania 6 radnych (P. Bartkowiak, K. Ekwińska, D. Franek, K. Frąckowiak, M. Szwacki, T. Zygmantowska)

Sondaż uliczny przeprowadzili: Maria Wieczorek, Agnieszka Witkowska, Paweł Wolniewicz (także wśród radnych), Rafał Wojtyński na stronie www.

oprac. PPR

Mieszkańcy pytają

Co się buduje?

Kto jest inwestorem i co buduje przy ul. Armii Poznań w pobliżu skrzyżowania z ul. Starorzeczną? Duży budynek jest już na ukończeniu. Nie ma tam obowiązującej tablicy informacyjnej, a robotnicy nie chcą udzielać żadnych informacji. (Nowicki)

Odp.: Zgodnie z posiadanymi informacjami informujemy, że w odniesieniu do nieruchomości u zbiegu ul. Armii Poznań oraz ul. Starorzecznej została wydana przez Starostę Poznańskiego decyzja pozwolenia na budowę nr 2243/15 z 13 maja 2015 r. dla inwestycji polegającej na budowie budynku usługowego (biurowo-handlowego). Informujemy, że na stronie: www.lubon.e-mapa.net udostępniiono warstwę Powiat Poznański/ pozwolenia na budowę, która umożliwia weryfikację wydanych przez Starostę Powiatu Poznańskiego

decyzji pozwolenia na budowę. Jednocześnie informujemy, że Burmistrz nie jest upoważniony do udostępnienia danych osobowych inwestora.

Zgodnie z art. 42 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. 2015, poz. 1409 ze zm.) kierownik budowy ma obowiązek m.in. umieścić na terenie budowy tablicę informacyjną spełniającą wymagania Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 26 czerwca 2002 r. w sprawie dziennika budowy, montażu i rozbiórki, tablicy informacyjnej oraz ogłoszenia zawierającego dane dotyczące bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia (Dz. U. 2002, nr 108, poz. 953 ze zmianami). 5.01.2016 r. ustalono, że na terenie inwestycji znajduje się tablica informacyjna (umieszczona od strony ul. Armii Poznań).

(oprac. Anna Wieczorek)



Inwestycja przy ul. Armii Poznań w pobliżu Starorzecznej fot. Paulina Sawicka

Bezpłatna pomoc prawna

Od stycznia zaczyna działać w Wielkopolsce 138 punktów udzielania bezpłatnych porad prawnych. W całym kraju będzie ich ponad 1,5 tysiąca. Pomoc w nich świadczą adwokaci i radcy prawni

Punkty są finansowane z budżetu państwa. W województwie wielkopolskim wojewoda Zbigniew Hoffmann przekazał powiatom na ten cel w ciągu roku 8,5 mln zł. Utworzenie punktów to rezultat wejścia w życie ustawy przygotowanej w Ministerstwie Sprawiedliwości. Zakłada ona stworzenie ogólnopolskiego systemu nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej. Projekty i kampanie edukacyjne realizowane będą przy współpracy z organizacjami pozarządowymi, uczelniami i samorządami zawodowymi. Dostęp do świadczeń na poziomie lokalnym ma umożliwić korzystanie z profesjonalnych usług prawnych osobom, których do tej pory nie było na to stać. Darmową pomoc prawną na etapie przed sądowym mogą otrzymać: młodzież do 26 roku życia; osoby, którym przyznano świadczenie z pomocy społecznej; osoby, które ukończyły 65 lat, posiadacze ważnej Karty Dużej Rodziny, kombatancki i weterani, zagrożeni lub poszkod-

wani katastrofą naturalną, klęską żywiołową lub awarią techniczną. Uprawnieni będą mogli uzyskać informacje w zakresie: prawa pracy, przygotowania do rozpoczęcia działalności gospodarczej, prawa cywilnego, spraw karnych, spraw administracyjnych, ubezpieczenia społecznego, spraw rodzinnych, prawa podatkowego z wyłączeniem spraw podatkowych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Pomoc nie będzie natomiast obejmowała spraw z zakresu prawa celnego, dewizowego, handlowego i działalności gospodarczej, z wyjątkiem przygotowywania do jej rozpoczęcia.

Szczegółowe informacje o systemie są dostępne na stronie internetowej: <https://darmowapomocprawna.ms.gov.pl/pl/> Mapa punktów udzielających pomocy prawnej: <https://darmowapomocprawna.ms.gov.pl/pl/nieodplatna-pomoc-prawna/mapa-punktow-pomocy> WUW



Czy naprawdę „Razem Łatwiej”?

W ub. miesiącu, na prośbę czytelników, próbowaliśmy uzyskać informacje na temat Fundacji „Razem Łatwiej” z Lubonia (al. Jana Pawła 3), od której otrzymaliśmy ulotki z prośbą o wpłaty na rzecz niepełnosprawnych dzieci („WL” 12-2015, str. 29). W odpowiedzi na pytania, które opublikowaliśmy, doczekaliśmy się od Fundacji następujących informacji:

„Fundacja jest zarejestrowana pod adresem w Luboniu, natomiast biuro mieści się w Poznaniu i tam prowadzona jest faktyczna działalność. Fundacja ma charakter ogólnopolski, nie koncentruje się wyłącznie na pomocy w zakresie lokalnym. Zwracamy uwagę, iż Fundacja jest też zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym, a możliwość pobrania odpisu z tego rejestru jest dostępna dla wszystkich. Są tam wszelkie informacje dot. Fundacji. Kontakt z Fundacją jest możliwy za pośrednictwem biura w Poznaniu, w zasadzie codziennie w godz. 7.30-15.30. Dane teleadresowe są dostępne na stronie internetowej www.fundacjarl.pl.

Wpłaty na rzecz Fundacji mogą być dokonywane w dowolny sposób – przez Internet, druk pocztowy itp. Numer konta Fundacji jest dostępny na stronie internetowej. W tytule przelewu można umieścić dane podopiecznego Fundacji, którego chce się wspierać w szczególności. Jest to powszechna praktyka wielu fundacji.

Lista naszych podopiecznych znajduje się na stronie internetowej w zakładce podopieczni. W zakresie kontaktu możemy spróbować przekazać konkretne zapytania z Pana strony, niemniej jednak jest

to każdorazowo indywidualna decyzja osoby reprezentującej podopiecznego. Udostępnienie danych kontaktowych z naszej strony nie wchodzi oczywiście w rachubę z uwagi na przepisy regulujące konieczność ich ochrony.

Na stronie jest zakładka informująca, na jakich zasadach można zgłosić się do Fundacji. Wcześniej- szej zapoznanie się ze stroną z pewnością dostarczyłoby wielu informacji na potrzeby Państwa artykułu.

Weryfikacja beneficjentów odbywa się na podstawie dokumentacji medycznej oraz konsultacji ze specjalistami, jak również w oparciu o wewnętrzne doświadczenia wynikające z dotychczas udzielonej pomocy.

Nie przypominamy sobie, abyśmy prowadzili zbiórki na terenie powiatu poznańskiego, nie wiemy, jakie ulotki posiadają Państwa czytelnicy, niemniej jednak po przekazaniu skanu postaramy się udzielić konkretniejszej odpowiedzi.

Jak już wskazywaliśmy, adres w Luboniu ma wyłącznie charakter rejestrowy i nie pokrywa się z faktycznym miejscem prowadzenia działalności. Nie ma jakiegokolwiek powodu wykorzystania tego adresu na potrzeby innej fundacji, której faktyczna działalność jest obecnie na etapie planowania. Wszelkie dane kontaktowe dostępne są na stronie Fundacji. Zarejestrowanie Fundacji w Krajowym Rejestrze Sądowym nie jest tożsame z faktycznym podjęciem działalności – jest to dopiero pierwszy etap na długiej drodze do tego, by skutecznie realizować pomoc na rzecz podopiecznych.

Mamy nadzieję, że przekazane informacje będą dla Państwa pomocne, choć z treści pytań z przykrością wywnioskowaliśmy, że zainteresowanie Fundacją nie ma wiele wspólnego z chęcią pomocy w promocji podejmowanych przez Nas inicjatyw. Mamy nadzieję, że niezwerifikowane informacje nie będą przedmiotem artykułów nastawionych na sensację, których nierzetelny charakter mógłby naruszać nasze dobre imię oraz interes naszych podopiecznych.”

Zespół Fundacji Razem Łatwiej

Przyjrzyjmy się zebranym informacjom

Wiemy, że Fundacja jest zarejestrowana w KRS-ie, bo tego wymaga prawo. Sama rejestracja nie decyduje o tym, czy

działalność fundacji jest prawidłowa. Sprawdziliśmy oczywiście wpis Fundacji „Razem Łatwiej” w KRS-ie. Chcieliśmy wiedzieć, kto jest fundatorem, jaką kwotę przeznaczył na jej założenie, kto zarządzał i jak zmieniał się zarząd Fundacji? Trafiliśmy na zapis o powołaniu pod tym samym adresem w Luboniu, Fundacji „Razem Lepiej”. Okazało się, że założyciel i fundator oraz w jednej osobie prezes „Razem Łatwiej” jest wiceprezesem tej drugiej, a jej prezesem, jest wiceprezes pierwszej. To odkrycie spowodowało, że szukaliśmy dalej. Obydwaj panowie są też biznesmenami. Mają dwie firmy, znów o podobnie brzmiących nazwach: „Ksander” i „Olisander”. Obydwie mają swoje siedziby na ul. Romana Maya 1 w Poznaniu. Jedną kieruje jeden z prezesów przywołanych tu Fundacji, w zarządzie drugiej są obydwaj. Podobnie więc, jak w fundacjach. To wszystko jest zgodne z prawem, ale osobliwe.

Zgodnie z prawem prasowym zadajemy więc pytania dotyczące działalności Fundacji. Tego bowiem oczekują nasi czytelnicy. Zwłaszcza ci, którzy dowiadują się od rodzin, mieszkających w innych miejscowościach, że w Luboniu działa taka Fundacja i w Polsce zbiera pieniądze, rozsyłając np. korespondencję, zwaną w ulotce „cegiełką”, zawierającą wypełnione częściowo drukami do przelewu pieniądze i gadzety, zwane tam „prezentami”.

Ulotka

Nasi czytelnicy mają prawo wiedzieć, jak działa Fundacja, choćby po to, by doradzić bliskim, czy warto wpłacić pieniądze na jej konto. Zwłaszcza, że znaleźliśmy w Internecie następujący wpis:

Informujemy, że „Fundacja Razem Łatwiej – Zwierzęta Przełamują Bariery” nie prowadzi żadnych zbiórek pieniędzy na rzecz dzieci niepełnosprawnych i nie wysyła blankietów z numerem konta naszej Fundacji. Otrzymałmy informacje, że fundacja o podobnej nazwie: „Fundacja Razem Łatwiej” (Poznań, Luboń) rozsyła pisma z apelem o wsparcie finansowe dla dzieci niepełnosprawnych. NIE MAMY nic wspólnego z tym podmiotem i odcinamy się od prowadzonych przez niego działań. – Zarząd Fundacji Razem Łatwiej – zwierzęta przełamują bariery oraz Maria Habrowska – Fundator Pod nim wpisy internautów :

- Magdalena Lewandowska: Która fundacja dzwoni po kilka razy do domu jak natrętny akwizytor? Pralnia pieniędzy! Uwaga, nie dajcie się nabrać, a pieniądze lepiej na sprawdzoną fundację dać, która pokazuje, co zrobiła za zebrane pieniądze. Bo prawie każdy Kowalski może założyć fundację... – 15 września 2015 o 09:24

- Justyna Bochen-Piluś: Moja mama też dostała koniczynkę. (zapewne chodzi o prezent, o którym mowa w ulotce Fundacji – red.) To blew! – 5 października 2015 o 16:47

- Marta Gaworczyk: Do mnie też przyszło pismo! Masakra, do tego jeszcze dzwonią na telefon stacjonarny, po prostu przesada. – 10 listopada 2015 o 14:02

- Marta Gaworczyk: Jak będę miała potrzebę, to pójde i wpłace na faktyczny numer konta. A tym ludziom, którzy w ten sposób napelniają swoje portfele, życzę wszystkiego, co najgorsze! – 10 listopada 2015 o 14:03

- Eva Niesobka: Ja właśnie co miałam telefon i okazuje się, że próbowałam mnie naciągnąć, jakaś pani chciała moje dane os., żeby mi list przysłać, żeby pomóc chorym dzieciom... ale nazwa fundacji kojarzyła mi się ze zwierzętami, sprawdziłam i ot co... – 17 listopada 2015 o 07:48

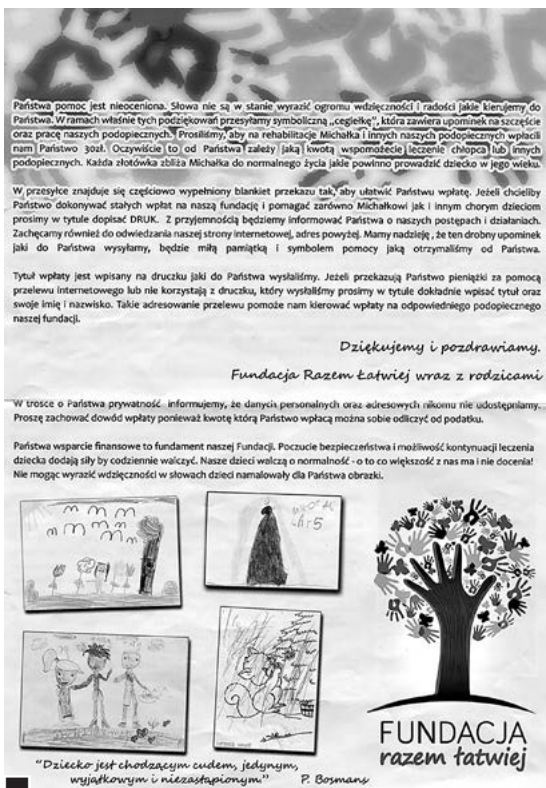
- Marta Bilińska: Do mnie dziś ktoś dzwonił i najpierw prosił o wpłatę, a później podał stronę internetową www.fundacjarl.pl. Na pytanie skąd mają mój nr telefonu Pani odpowiedziała, że od operatora. (Zachowano oryginalną pisownię.)

Nie wiemy, czy zawarte w tych wypowiedziach oskarżenia są prawdziwe, ale funkcjonują publicznie i w interesie Fundacji jest ich wyjaśnienie. Można to zrobić na wiele sposobów, najlepiej publicznie. Na przykład odpowiadając, nie ogólnikowo, na postawione przez nas pytania („WL” 12-2015, str. 29), zwłaszcza dotyczące sposobu weryfikacji beneficjentów, kompetencji osób, które jej dokonują, ich jawności, wykształcenia, miejsca zatrudnienia. Także poprzez publikację danych dotyczących wysokości i sposobu wydatkowania pozyskanych pieniędzy. – Ile w sumie, ile od donatorów, ile z innych źródeł i z jakich? Ważne też, jak są te pieniądze dzielone, zwłaszcza, jakie są proporcje świadczonej pomocy do kosztów utrzymania Fundacji? Podawanie ich do publicznej wiadomości jest oczywistością i nie wymaga ujawniania danych beneficjentów. Oni sami zweryfikują ich prawdziwość.

Raz jeszcze podkreślamy, że prowadzenie biznesu i dzielenie się pieniędzmi, także ich pozyskiwanie na cele dobroczynne, to działania we wszech miar pożądane i użyteczne. Muszą być jednak jawne, by uniknąć nieporozumień i niezasłużonych podejrzeń.

Nasze łamy są do dyspozycji Fundacji „Razem Łatwiej” i „Razem Lepiej”, gdy ta druga podejmie już planowaną działalność.

JN



Ulotka Fundacji formatu A4 z logo, wysyłana wraz z gadżetem i formularzem wpłaty

Kierowco zwolnij!

Na początku grudnia, na wniosek okolicznych mieszkańców, na ul. Kołłątaja (pomiędzy ul. Lipową a Żabinką) umieszczono dwa progi zwalniające. Prędkość pojazdów ograniczono do 30 km/h. Dodatkowo przy wyjeździe z szeregowca zainstalowano lustro zapewniające

bezpieczeństwo pojazdów i pieszych. Podobnie na ul. Buczka, na odcinku, gdzie znajduje się wzniesienie, ograniczono prędkość pojazdów do 30 km/h oraz położono brukowane progi zwalniające.

Rafał Wojtyniak



Jedna z muld na ul. Buczka fot. Rafał Wojtyniak



Na ul. Kołłątaja, pomiędzy ul. Lipową a Żabinką, zainstalowano 2 progi zwalniające. Z pewnością w bezpośrednim rejonie są ulice (np. Lipowa), które, zdaniem mieszkańców, bardziej zasługują na muldy fot. Hanna Siatka

Kałuże

Mieszkańcy zgłaszają, co ich boli. Tym razem kilka sygnałów o nierównościach na lubońskich chodnikach i tworzących się kałużach, utrudniających życie. „Diabeł tkwi w szczegółach” – mówi przysłowie. No właśnie, mamy XXI wiek, zaawansowany rozwój narzędzi, technologii oraz wszechobecną komputeryzację, a z taką drobnostką nie potrafimy sobie poradzić? – konstatują zgłaszający problem. (I)

Nie dość, że chodnik po wschodniej stronie ul. Żabikowskiej przy skrzyżowaniu z ul. Powstańców Wlkp. jest za wąski, to na dodatek – nie sposób bezpiecznie przejść, nie mocząc obuwia. Zapewne dla tych, co broczą po kostki w błocie na wielu nieutwardzonych wciąż lubońskich drogach, nie stanowi to problemu fot. Piotr P. Ruszkowski



Przystanek przy ul. Żabikowskiej – kostką brukową wyłożono chodnik, przystanek oraz zatokę autobusową. W chodniku zagłębienie z kałużą w linii pomiędzy wiatą a autobusem. W zatoce zagłębienie na tyle duże, że nie pozwala wodzie spłynąć do kanału. Ruszające autobusy i przejeżdżające samochody siłą rzeczy chlapią na chodnik i na przechodniów – skarżą się korzystający z tego miejsca fot. Piotr P. Ruszkowski

Naprawiono szkody

Na okładce lutowego wydania „Więści Lubońskich”, których tematem głównym były bariery architektoniczne, pokazaliśmy wyboisty chodnik na ul. Kołłątaja (odcinek od 11 Listopada do Lipowej) – z potłuczonymi, „rozjechanymi”, nierównymi płytkami, zdewastowany m.in. przez przejeżdżające po nim na plac budowy ciężkie auta. Pod koniec 2015 r. naprawiono szkody i na całej długości dawnego placu budowy ułożono nowe płytki. (S)



Fragment nowego chodnika z wjazdami na ul. Kołłątaja, ułożonego w miejsce zniszczonego fot. Hanna Siatka

Mieszkańcy pytają

Cierpliwie czekamy

Kiedy wreszcie zostaną utwardzone ulice Tuwima i Cicha?! Obietnice w tej sprawie składano ponad dwie kadencje temu. Kolejne władze je utrzymywały, a decyzji obecnie rządzących miastem, jeszcze nie znamy! (mieszkańcy)

Pytanie, które kilkakrotnie zadawałem przez Internet pani burmistrz, a na które nie dostałem odpowiedzi: Kiedy ulica Władysława Skóry w Luboniu otrzyma utwardzoną nawierzchnię – asfalt lub kostkę brukową? Kilkanaście lat temu – ponad 15, kiedy przyprowadziłem się tutaj z Winograd w Poznaniu – ówczesny burmistrz p. Kaczmarek uzasadniał brak nawierzchni brakiem kanalizacji burzowej. I niestety, przez 15 lat nic w tym zakresie się nie wydarzyło. Jest to ulica w samym centrum Żabikowa, z której w czasie ulewy wraz

z wodą na ulicę Kościuszki sływa piasek i kamienie, stwarzając zagrożenie dla jadących tam samochodów. (Lech K.)

Odp.: W planie inwestycyjnym Miasta Luboń na rok 2016 przewidziana jest budowa ul. Wschodniej (przetarg został już ogłoszony, trwa badanie ofert) oraz fragmentu ul. Źródlanej. Dodatkowo w roku 2016 Miasto przystąpi do sporządzenia projektów budowy ulic: Żabikowskiej (od Jana III Sobieskiego do Mariana Buczka), ul. Dojazdowej i fragmentu ul. Rydla (od Dojazdowej do 1 Maja) oraz ul. Dworcowej (od Grzybowej do Podgórznej). Plany inwestycyjne na kolejne – najbliższe – lata, dyskusja nad konkretnymi ulicami w mieście, będą przedmiotem obrad Komisji Komunalnej oraz Sesji Rady Miasta Luboń w 2016 r. (oprac. Mateusz Olejniczak)



Paczka świąteczna

Okres przedświąteczny to czas, kiedy wzrasta empatia i chęć pomocy bliźnim, bardziej doświadczonym przez życie i znajdującym się w gorszej sytuacji materialnej. W naszym kraju organizuje się kilka ogólnonarodowych akcji pomocy, warta podkreślenia jest także nasza lokalna, lubońska tradycja – paczka świąteczna organizowana przez Stowarzyszenie „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu”. W tym roku na podkreślenie zasługuje fakt, że całą akcją zorganizowano wyłącznie dzięki ofiarności lubońskich firm. Miasto po raz pierwszy odmówiło dołożenia środków samorządowych. Stąd moja wielka wdzięczność i uznanie dla wszystkich ofiarodawców, bo tylko dzięki nim udało się w tym roku wspomóc ponad 60 lubońskich rodzin. Dziękuję fir-

mom: „Kos-dom”, „Libra Developer”, „Siatkoland”, „Nata”, „Porta”, „Niedźwiedz-Lock”, Osiński – sklep instalacyjny. Szczególnie podziękowania kieruję do firmy „Akropol”. Zdaję sobie sprawę, że akcja Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” nie jest tak medialna, jak akcje ogólnokrajowe, sądzę jednak, że nasza pomoc dociera często do większej liczby lubońskich rodzin. Tę właśnie lokalną solidarność uważam za bardzo cenną. Liczę, że w przyszłym roku uda się rozszerzyć pomoc na kolejne osoby potrzebujące. Pragnę życzyć wszystkim mieszkańcom Lubonia szczęśliwego Nowego Roku, wielu sukcesów, ale też umiejętności dzielenia się nimi.

Jolanta Korcz
prezes Stowarzyszenia



Edmund Kostrzewski i Jolanta Korcz w czapce Mikołaja rozdają pierniki

Śladem naszych interwencji

Brak zrozumienia

Tematem miesiąca w sierpniowym wydaniu „Więści” uczyniliśmy nieestetyczną praktykę oklejania latarni ulicznych, słupków sygnalizacji świetlnej, szafek sterowniczych i znaków drogowych w Luboniu – ogłoszeniami, plakatami, ulotkami itp. Po naszej publikacji, te szpecące publiczną przestrzeń, informacje zaczęto usuwać. W ślad za Poznaniem na oczyszczonych powierzchniach, w niektórych punktach miasta pojawiły się też naklejki informujące o zakazie umieszczania ogłoszeń. Niestety, są zdzierane... W ich miejsce pojawiają się znów ogłoszenia.

(Z)



Bodaj ostatnia na skrzyżowaniu ulic Żabikowskiej, 11 Listopada i Pułaskiego naklejka informująca o zakazie oklejania słupków sygnalizacji. Inne, umieszczone na kilku w tym miejscu słupach, zniknęły fot. Hanna Siatka

Kochani Babcie i Dziadkowie

z okazji Waszego święta życzymy Wam zdrowia, abyście jak najdłużej korzystali z uroków życia, radości, miłości, a przede wszystkim, abyście w tym nowoczesnym świecie byli ostoją ciepła rodzinnego, prawdziwych wartości, tradycji i spokoju.



Redakcja

Nasi stypendyści

Kim są, co robią, jak wykorzystują nagrody pieniężne, którymi zostali wyróżnieni przez miasto. Kolejnym prezentowanym przez nas Stypendystą Miasta jest 16-letni Mariusz Dotka, nagrodzony w 2015 r. stypendium sportowym za osiągnięcia w piłce nożnej i lekkoatletyce

Mariusz, tak jak jego rodzice Andrzej i Magdalena z d. Zagajewska od urodzenia mieszka w Luboniu. Ma dwie siostry – starszą o 6 lat Annę (trenowała tenis stołowy) oraz młodszą – Wiktorię (ćwiczy taniec i akrobatykę tancerzną). Jest absolwentem Szkoły Podstawowej nr 2 i Gimnazjum nr 2, a obecnie uczęszcza do I klasy o profilu biologiczno-chemicznym VIII Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Kiedy skończył 6 lat, oświadczył rodzicom, że najlepszym prezentem urodzinowym dla niego będzie zapisanie go do klubu piłki nożnej. Rodzice uszanowali jego wolę i w ten sposób trafił na krótko do LKS-u, a później do poznańskiej „Warty”, gdzie pod okiem trenera Andrzeja Żurawskiego (ojciec słynnego Macieja) zaczął zdobywać piłkarskie „ostrogi”. Potem trenował jeszcze w lubońskiej „Stelli”, a z chwilą rozpoczęcia nauki w gimnazjum, przeniósł się do poznańskiego „Przemysława”, w którego barwach występuje do dziś i jest kapitanem, występującym na pozycji środkowego pomocnika (rozgrywający) drużyny juniorów młodszych. W ubiegłym roku, będąc kapitanem drużyny gimnazjalnej, osiągnął z kolegami sukces, zajmując 1. miejsce w powiecie oraz 8. w województwie. Za znakomity sezon piłkarski w ub. roku Mariusz został uhonorowany przez władze klubu nagrodą „Najbardziej Wartościowego Zawodnika”. Trener – Przemysław Kaźmierczak – scharakteryzował młodego piłkarza m.in. tymi słowami: *Mariusz charakteryzuje się dużą dojrzałością, jest bardzo koleżeński i służy pomocą kolegom, nie tylko podczas treningów, ale i w nauce...* Drugą dyscypliną, w której Mariusz odnosi sukcesy, jest biega-



W pokoju Mariusza Dotki przybiera trofeów sportowych fot. Paweł Wolniewicz

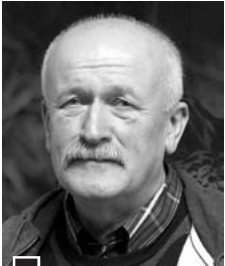
nie. Będąc uczniem V klasy SP 2 pobił rekord szkoły na dystansie 1 000 m, a w klasie VI poprawił go i do dziś nie został pobity. Startując w biegach gimnazjalnych, zajął 3. miejsce w powiecie i 8. w województwie na dystansie 2 000 m. We wrześniu ub. roku na mistrzostwach szkół średnich „Licealiada Lekkoatletyczna” zdobył 1. miejsce, startując na dystansie 1 500 m, natomiast w październiku – w mistrzostwach wojewódzkich na tym samym dystansie był 5., zajmując pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej. Mariusz startował też z powodzeniem w ubiegłorocznym Lubońskim Biegu Niepodległości, przybiegając do mety jako 80. i zarazem 3. w kategorii M-16 (do 20 lat). Warto podkreślić, że prócz bardzo dobrych wyników w sporcie, Mariusz osiąga je również w nauce. Wspiera go w tym rodzina, przede wszystkim mama (przed laty jeździła konno i uprawiała biegi), która jest jego najwinniejszym kibicem i na którą zawsze może liczyć. Pieniądze otrzymywane w ramach stypendium Mariusz przeznacza na opłaty klubowe i zakup sprzętu sportowego.

PAW

Ryby słabo śpiewają w Boliwii

Lubonianin Paweł Leszek Klepka (m.in. wiceprezydent Poznania w latach 1998-2002 i prezes Unii Wielkopolan) – o niedawnej wyprawie do Boliwii z Arkadym Radosławem Fiedlerem (pośłem)

Paweł Leszek Klepka: Mózgiem naszej wyprawy był Mileniusz Spanowicz, zoolog, fotograf związany z Wildlife Conservation Society. Współpracujący z rządowymi i pozarządowymi organizacjami w Boliwii, zajmującymi się środowiskiem i ochroną przyrody. Mówi się, że jest



Paweł Klepka po powrocie z Boliwii
fot. Jerzy Nowacki

jednym z najlepszych fotografów Amazonii. Przygotowuję wystawę jego zdjęć z tej wyprawy w lubońskiej Bibliotece.

„Wieści Lubońskie”: Jak zaczęła się wyprawa?

P.L.K.: Wylądowaliśmy w Cobija, stamtąd do miejscowości Chive, skąd płynęliśmy rzeką Madre dos Dios (Matka Boska) do rzeki Heath na pograniczu boliwijsko-peruwiańskim. Dalej to już rezerwat Madidi.

„WL”: Skąd pomysł takiej wyprawy, czy to wpływ wspomnień dziecięcej lektury?

P.L.K.: Jak często bywa, zadecydował przypadek. Rafał Konieczny, plastyk, związany też z moją firmą, od dłuższego czasu namawiał mnie

niło do podjęcia planów wyprawy na serio. 2 lata trwały przygotowania. Początkowo byłem sceptyczny. Z czasem okazało się, że wszystkiego można dokonać, gdy się bardzo chce. Zająłem się szukaniem sponsorów.

„WL”: Ile kosztuje taka wyprawa?

P.L.K.: Było nas dziewięciu – pięciu (bo jeszcze Tomasz Siuda, artysta fotografik) i czterech przewodników – Indian. Koszt szacuję na około 60-70 tys. zł, w tym same bilety lotnicze dla naszej piątki – 25 tys. zł. Koszt przewodników urosł w ciągu 2 lat przygotowań z 30 do 60 zł za dzień.

„WL”: Jaki panuje tam klimat?

P.L.K.: To jest tropic, przez cały rok. Domy są bez okien.

„WL”: Byliście zdani tylko na siebie? Nie ma tam komunikacji, łączności, hoteli, restauracji, sklepów, właściwie żadnych wytworów cywilizacji?

P.L.K.: W wioskach na skraju dżungli, na tych marnych chatkach bez okien, bo nie są potrzebne, bez sanitariatów i wygod, widać wielkie anteny telewizji satelitarnej z kilkuset kanałami.

Chłopcy w koszulkach europejskich potęg piłkarskich. Polskę kojarzą z Janem Pawłem II z Krakowa i... Robertem Lewandowskim z Bayernu. Kilkadziesiąt kilometrów dalej nie ma już nic, co stworzył człowiek. Czysta przyroda. Groźna. Dla Europejczyka niebezpieczna. Czasem tylko na niebie przeleci samolot

(najprawdopodobniej należący do przemytników kokainy). Sam żulem liście koki, ale to z przemytem nie ma nic wspólnego. Jest po prostu niezbędne podczas takiej wyprawy i legalne. Choć po stronie peruwiańskiej już nie. Takie są boliwijskie kontrasty.

„WL”: Nie ma w dżungli jadalnych roślin? Wszystko wieżliście lodziami.

P.L.K.: Właściwie wszystko, prócz ryb. Te łowiliśmy na miejscu. Niektóre smaczne. Na przykład piranie.

Resztę zakupiliśmy przed wyprawą. Głównym daniem był ryż. Czulem jego przesyty. Ale mieliśmy też wędliny. Wyrabia je w Boliwii Polak – Piotr Budyh! Przez cztery dni płynęliśmy w górę rzeki przez tereny, których nie odwiedza żaden człowiek. Chcieliśmy dopłynąć wyżej, ale niski poziom wody nie pozwalał. Trzeba omijać drzewa leżące w wodzie. To nie tylko trudne, ale bardzo ryzykowne. W razie wypadku, nie można liczyć na pomoc. Nawet telefon satelitarny na nic się zda. Zorganizowanej pomocy w Boliwii nie ma. Rozbiliśmy więc obozowisko na dłużej. Widziałem jelenia, którego być może nikt nie widział, nie dlatego, że taki rzadki, tylko dlatego, że nieliczni ludzie bywają sporadycznie tam, gdzie on żyje.

„WL”: Jak człowiek reaguje w takim otoczeniu?

P.L.K.: Trudno jest przede wszystkim wytrzymać 40-stopniowy upał, przy 100% wilgotności. Człowiek poci się, jest brudny i śmierdzi. Umyć się trudno, także wyprać odzież i wysuszyć. To tak, jak być w saunie, w ubraniu i bez wychodzenia. O higienę trudno, a jest niezbędna w tych niecodziennych warunkach, wobec niezliczonych owadów i małych zwierząt. Baliśmy się węży, ogromnej ilości robactwa, komarów rocoroco – bardziej niż jaguarów. W dżungli jest ciemno już około godz. 19, komar, który boi się światła, zaczyna żyć i atakować. Jego ukąszenie powoduje trudną do wyleczenia chorobę – leiszmaniozę. Z tą chorobą można ewentualnie zdążyć przez kilka dni do lekarza czy szpitala, po ukąszeniu węża nie ma ratunku. Mileniusz Spanowicz unieszkodliwił w naszej prowizorycznej toalecie grzechotnika żararakę. Jej ukąszenie może być śmiertelne. Spotkanie z kajmanem też nie byłoby przyjemne, a w miejscu naszych kąpiei rzecznych pojawił się taki. Nieduży, trzy-metrowy osobnik, szczęśliwie zauważony przez jednego z przewodników.

„WL”: To brzmi strasznie. Po co tam jechać, skoro czyha tyle niebezpieczeństw?

P.L.K.: Tam można się sprawdzić. W moim małym namiocie od zmroku do świtu często marzyłem

o powrocie do domu. Takie ekstremalne warunki sprzyjają analizie własnego życia. Dużo myślałem o rodzinie, o wielu moich wcześniejszych zachowaniach i decyzjach. Przemyslałem moje życie. Dziś jestem bardziej wyciszony i cenię bardziej to, co mam. Czasem tęsknię do tego wyciszenia i refleksji. Można też odczuć potęgę przyrody. Kontaktować się z nią, wsłuchiwać się w jej dźwięki, których w Polsce nie znamy – cykady, małpy wyjce, małpki titi, odkryte przez człowieka dopiero 10 lat temu przez Roberta Wallac z WCS. Mileniusz skupiał uwagę na owadach, płazach.



Obóz poznańskiej wyprawy zorganizowanej w rocznicę napisania książki przez Arkadego Fiedlera seniora

Nie można wykluczyć, że wyprawa znajdzie swój finał w publikacjach. Montowany jest film, który najprawdopodobniej będzie dołączony do książki Arkadego Radosława Fiedlera lub do albumu fotograficznego ze zdjęciami Mileniusza Spanowicza i Tomasza Siudy. A i ja chciałbym przekazać jakoś moje przemyślenia i pochwałę realizacji



W boliwijskim mieście chodniki jak w Luboniu

marzeń, także tych trudnych do spełnienia. Mam pewne plany z tym związane.

„WL”: A co ze śpiewającymi rybami?

P.L.K.: My byliśmy dalej niż Ukajali, które leży w Peru. Jedną śpiewającą rybę jednak widziałem. Słabo śpiewała i kiepsko smakowała. Byłem zawiedziony.

rozmawiał: Jerzy Nowacki



W boliwijskiej dżungli

na wyjazd do Boliwii, gdzie był wielokrotnie. A ja bałem się zostać przedsiębiorstwem bez opieki, jak się okazało, niestety, więc pomysł uważałem za nierealny. Ale przyjechał do Polski Mileniusz Spanowicz, który od 10 lat mieszka w Boliwii, i równolegle pojawił się pretekst – 80 lat od pierwszego wydania książki Arkadego Fiedlera „Ryby śpiewają w Ukajali”, 30 lat od śmierci autora, 120. rocznica urodzin, 40 lat muzeum jego imienia. Arkady Radosław Fiedler, syn pisarza, poseł na Sejm, wsparł nasze marzenia. To wszystko nas zapłod-

Grabarz zasłużony dla zdrowia

Rozmowa z pasjonatem – Romualdem Komischke

„WL”: Pisze Pan wiersze, jest Pan poetą?

Romuald Komischke: Nie uważam tego za wiersze, to są rymowanki. Od szkoły podstawowej nie miałem problemów z rymem. Na przerwach rymując, wyśmiewałem koleżanki i kolegów. Nauczycielka od polskiego dorwała kiedyś taki wierszyk i powiedziała, że mam napisać wypracowanie wierszem. Napisałem jej już na następnej przerwie.



Romuald Komischke podczas prezentowania wybranej kolekcji swoich zbiorów fot. Piotr P. Ruszkowski

„WL”: I tak już zostało?

R.K.: Tak. Kilka lat temu wygrałem konkurs ogłoszony na stadionie przez firmę sprzedającą filtry do wody. Nie zajęło mi to więcej niż wypicie piwa. Teraz piszę rzadko, sporadycznie. Gdy pisałem o ludziach, to musiałem dobrze znać ich

wady, zalety, tak by słuchający wiedział, z czego się pośmiać.

„WL”: Pisze Pan nie tylko o ludziach, także o swoim mieście.

R.K.: Wiersz o szkole (z historią Lubonia w tle – od red., czytaj poniżej) napisałem za syna, który wtedy chodził do podstawówki przy ul. Armii Poznań. Pani mu powiedziała, że to miała być samodzielna praca, a nie od kogoś przepisane. Poczuliśmy, że oskarżyła mnie o plagiat, więc napisałem do niej list wierszem. Po latach syn przyznał się, że nie miał odwagi dać go nauczycielce.

„WL”: Pisze Pan też o swojej pasji poszukiwacza. Powiedziałbym, że ten wiersz jest praktyczny jak poradnik.

R.K.: Tak. Działalem w Lubońskim Stowarzyszeniu Historycznym. Gdy to nie było jeszcze zakazane, jeździliśmy po polach i poszukiwaliśmy. Teraz stało się to modne, może dlatego jest ograniczane.

„WL”: Znalazł Pan coś wyjątkowego?

R.K.: Najstarszy eksponat przekazany przeze mnie Muzeum Archidiecezjalnemu na Ostrowie Tumskim to pasyjka z ołtarza przenośnego z początków chrześcijaństwa w Polsce, z terenów nadmołżańskich, jak określili archeolodzy. Musiała tu przywędrować z pielgrzymami. Znalaziona na terenie Lubonia. Jedyne artykuły na ten temat ukazały się w „Echu Lubonia” i to tylko dlatego, że gazeta była już w druku, gdy archeolodzy zakazali informacji na ten temat. To jest moja pasja i nigdy nie myślałem o sprzedaniu znaleziska. Zawsze oddawałem je do instytucji powołanych do przechowywania takich zbiorów.

„WL”: Skąd u Pana takie zainteresowanie historią?

R.K.: Od dziecka się nią interesowałem. Najpierw bronią. A tak na poważnie, gdy zetknąłem się z Ryszardem Jarnuszkiewiczem, który prowadził Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne. Trochę razem działaliśmy.

„WL”: Jak Pana traktują najbliżsi?

R.K.: Tolerują moją pasję. Chciałem ich nawet w nią wciągnąć. Nie wyszło, ale zaraziłem ich wędkarstwem. To kolejna moja pasja. W tej dziedzinie moi synowie (uczniowie) przerosli mnie (nauczyciela).

„WL”: Rymotwórca, historyk regionalista, pasjonat i do tego wykonujący pracę też niezwykłą, dla wielu dość przerażającą.

R.K.: Dlaczego niezwykłą? Zwykłą rzeczą jest pochować zmarłego. To jest zawód z przyszłością. Ludzie zawsze będą umierali. Nigdy nie miałem uprzedzeń do tej pracy. Nigdy nie odczuwałem strachu. Żywy człowiek potrafi drugiego skrzywdzić, zmarły już nie. My oddajemy zmarłym ostatnią przysługę. Ten zawód nie zobojętnia, człowiek wie, co go czeka. Staram się nie podchodzić do tego emocjonalnie. Nie zawsze można. Niejednego kolegę chowałem. Na co dzień nie przypatrujemy się rodzinom i bliskim zmarłych. Staramy się zachować dystans.

„WL”: O jakim zawodzie myślał Pan w dzieciństwie?

R.K.: Chciałem być leśnikiem, ale nie wyszło.

„WL”: Jest Pan człowiekiem niezwykłym i szczęśliwym?

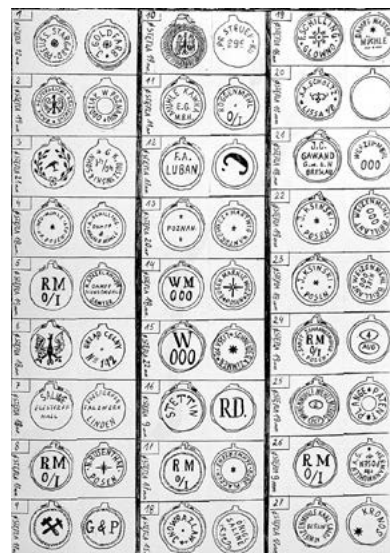
Tamto wszystko od półwieku miastem Luboń jest człowieku, lecz o pamięć cicho woła tak jak ma stuletnia szkoła. Jasny gmach i komputery To wymogi naszej ery. Taki nowy jest budynek tej czerwonej, małej – synek.

Właśnie tamta szkoła mała w księdze miasta się wpisała. W niej marzenia, w niej wspomnienie, w niej też miasta są korzenie.

Jesień i wiosna to taka pora, nie ujrzyś w domu eksploratora. Ja, kiedy w moro w domu wskazuję żona na czole coś pokazuje i przyznam bywa trochę hałasu, bo takie hobby to złodziej czasu. Pola zorane – rolnikom chwała, a w rękach naszych gra już piszczała. Chodzisz i kopiesz. Nasz żywioł ludzie. Tam drut, tu blaszka, kapsel po wóźnie. W piszczałce zmieniasz znów parametry, a czas ucieka – z nim kilometry.



Własnoręcznie wykonane logo do strony tytułowej opracowania katalogowego kolekcji plomb



Część skatalogowanych zbiorów plomb

R.K.: Jestem normalnym człowiekiem, ale nie wiem, czy znalazłby się w Polsce grabarz, który ma medal Zasłużonego dla Zdrowia Narodu. A ja mam. Jestem zasłużonym krwiodawcą. W pewnym sensie jestem też człowiekiem szczęśliwym.

rozmawiał: Jerzy Nowacki

Galeria debiutów

Miejsce na prezentacje twórców nieprofesjonalnych

Udostępniamy łamy Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców z myślą o tych, którzy swoją twórczość chcą pokazać innym. Nasza Galeria ma formułę otwartą. Zapraszamy i zachęcamy wszystkich, którzy swoją wrażliwością, przelożoną na język, obraz itp., chcą podzielić się z innymi. Dziś przedstawiamy wiersze Romualda Komischke (o autorze czytaj powyżej). Publikujemy kilka wybranych – o różnych charakterach: historycznym, autobiograficznym i gwarowym.

Luboń i Trójka

O historii powiem słowo. Luboń, Lasek, Żabikowo – to wsie, w których już przed laty gospodarskie stały chaty.

Wieś od wsi grodziły pola, żywicielką była rola. Każda wieś w potęgę rosła w skutek handlu i rzemiosła.

Postęp wkraczał do wsi dzielnie – tu wiatraki, tam cegielnie. Wciąż poprzeczka szła do góry, fabryk dwóch stawiano mury.

Przemysł swoje miał wymogi – kolej oraz lepsze drogi. Z wolna brakło rąk do pracy, osiedlali się rodacy.

Dziś potomków ich nie zliczę, wsi zatarły się granice. Dawne wsie są dzielnicami, dawne pola osiedlami.

Co to za jedni? Ludzie pytają. Nie orzą, nie sieją – a z pola zbierają. I często widząc owoc tej pracy, śmiechem kwitują – z was to dziwacy. Nie lepiej w cieniu usiąść do faszki, Niż w polu ganiać do jakiejś blaszki? Zapytam tylko – czy brak jest klepki tym, co zbierają znaczki, nalepki? Czy wędkarz złowi, chociaż zanęca, czy jest dziwakiem – czy się zniechęca? Widząc nas w polu nie szydź, a raczej Mów: to normalni – tylko inaczej.

Luntrus na bane ćpo kamlotami Mela mo ciągiem we łbie migrene, Heksa tko klubier swój z pierdołami Knajdry po kierzkach durch ubrechtane

Obraz to z czasów, gdy knypa grołym późni bez życie lożyłm na szage i po berbeli ległym pod stołym. Poruta grzechów tych tkać na wage.

Dawnom balangom durch skatajony na szkity wdziwom ciepłuchne laczki

Stanisław Gensler (1950-2015)

Urodził się 24 sierpnia 1950 r. w Luboniu. Jego ojcem był Kazimierz Gensler, matką Stanisława z d. Jessa. Ród Genslerów mieszkał w Luboniu jeszcze przed I wojną światową. Stanisław miał braci: Andrzeja i Zdzisława oraz siostrę Barbarę. Mieszka-



Stanisław Gensler

li w dawnym Lasku, na narożniku ul. Dzierżyńskiego (Armii Poznań) i Spokojnej. Ojciec pracował w Zakładach Ziemniaczanych (WPPZ). Z zakładem tym rodzina była bardzo związana, ponieważ otrzymała tam nie tylko pracę, ale i mieszkanie przy

okres pracował w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu na stanowisku montera, w brygadzie wodno-kanalizacyjnej (1974-1975). Od września 1995 r. przez 16 lat był prezesem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” w Luboniu. 1 stycznia 1968 r. wstąpił do Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых (PZHGP). Należał do oddziałów

mece w A klasie, na różnych pozycjach, najczęściej jako obrońca. 17 marca 2004 r. został odznaczony w Warszawie przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego – Złotym Krzyżem Zasługi.

Stanisław Gensler wraz z żoną Ireną z d. Kaczmarek, zmarłą w dniu 7 grudnia 2014 r., doczekali się dwóch



Stanisław Gensler z żoną Ireną i dziećmi: Moniką, Maciejem i Magdaleną – wrzesień 2007 r.



Stanisław Gensler – zdjęcie komunijne

obecnej ul. Armii Poznań 45. Stanisław rozpoczął edukację w Szkole Podstawowej nr 3 (zabytkowy budynek przy ul. Armii Poznań). Następnie w latach 1965-1968 uczył się zawodu w Zasadniczej Szkole Zawodowej dla pracujących przy Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego. Po jej ukończeniu, w zawodzie ślusarz, podjął pracę w zakładzie. Od 1970 r., przez rok, odbywał służbę wojskową. W latach 1972-1979 był zatrudniony w WPPZ na stanowisku ślusarza, w brygadzie naprawy, odpowiadając za kontrolę techniczną w zakresie naprawy urządzeń pomiarowych – wag. Od 1979 r. do 1999 r. był samodzielnym specjalistą do spraw przeciwpożarowych. W latach 1975-2006, jako magazy-



Rodzice Kazimierz i Stanisława, od lewej – brat Zdzisław, Stanisław, siostra Barbara i brat Andrzej

w Poznaniu, Luboniu i Mosinie. Został odznaczony złotą odznaką PZHGP przez prezydenta tej organizacji. Był ponadto zawodnikiem i wychowankiem Lubońskiego Klubu Sportowego. Rozgrywał



Gołębnie Stanisława Genslera przy domu na ul. Okrzei fot. Władysław Szczepaniak

córek – ur. w 1978 r. Moniki, po mężu Nowak i ur. w 1981 r. Magdaleny, po mężu Nawrot oraz ur. w 1994 r. syna Macieja. Mieli też czterech wnuków – od córki Moniki: Aleksandra, Antoniego i Amelię, a od Magdaleny – Wiktorię. Stanisław Gensler zmarł 12 grudnia 2015 r. Został pochowany na

cmentarzu w Żabikowie. Był znany i ceniony przez mieszkańców Lubonia za oddanie w odpowiedzialnej pracy i poświęcenie obowiązków wynikającym z pełnionych funkcji.

Władysław Szczepaniak



Stanisław Gensler w klasie III a 1960 r. – siedzi na lewym murku w środku. Zdjęcie wykonano przed starym budynkiem SP 3 od strony podwórza. Na 1. planie – kierownik szkoły Edmund Trojanowski i Janina Lachowicz. Jeśli rozpoznajecie Państwo kogoś ze zdjęcia, prosimy o kontakt z redakcją



Zakończenie sezonu gołębiarskiego, S. Gensler 2. z lewej z pucharem

Wielkopolski saper

Walenty Szajek (1897-1960)

Niedawno wspominaliśmy kolejną rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W grudniu minęło 97 lat od tego zwycięskiego zrywu. Wiele pisaliśmy już o powstańcach związanych z Luboniem. Siedem lat temu ukazała się pierwsza monografia z biogramami 320 powstańców związanych z naszym miastem. Wciąż zgłaszają się ich rodziny i trafiamy na materiały uzupełniające, które zostaną wykorzystane w następnym wydaniu, planowanym z okazji 100. rocznicy. W domowych archiwach odnajdują się dokumenty świadczące u udziale ojców, dziadków i pradziadków w tym niepodległościowym zrywie.

Jedną z nie przedstawianych dotąd postaci jest Walenty Szajek, po którym zachowane dokumenty, zdjęcia i pamiątki przechowuje najmłodszy syn – Władysław. Tak charakteryzuje ojca – *Był człowiekiem skromnym, wolał mniej mówić, więcej działać. Stąd po II wojnie światowej nie wstąpił do organizacji kombatanckiej – Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD).* O udziale Walentego w Powstaniu Wielkopolskim świadczy m.in. treść podania złożonego



Walenty Szajek



Walenty Szajek za młodu jako pracownik kolei

za pośrednictwem Powiatowej Komendy Uzupełnień do Referatu Historycznego Dowództwa Okręgu Korpusu (DOK) VII w Poznaniu.

Młodość i wojna

Walenty Szajek urodził się 26 stycznia 1897 r. w Rosnówku. Jego ojcem był Walenty, a matką Jadwiga z d. Przydanek. Miał czworo rodzeństwa: dwóch braci – Romana i Stanisława – oraz dwie siostry – Zofię i Marię. Walenty Szajek z wykształcenia był kowalem, lecz prawie całe życie zawodowe, 43 lata, związał z kolejnictwem.

Z dokumentów oraz zdjęć wynika, że Walenty Szajek został powołany

do Armii Niemieckiej i wziął udział w I wojnie światowej. Syn Władysław wspomina, że ojciec walczył na froncie wschodnim oraz zachodnim, m.in. we Francji. Opowiadał rodzinie, że był w artylerii, o czym świadczy też zachowane zdjęcie. Syn zapamiętał wspomnienie wojenne ojca z Francji, który opowiadał, że gdy padł koń, to wszyscy żołnierze rzucali się na ubite zwierzę, wycinali kawały mięsa i jedli. Zachowane dokumenty wskazują, iż Walenty Szajek służył także jako pionier, czyli saper. Z pieczęci znajdującej się w strzępach książeczki wojskowej dowiadujemy się, że był w Batalionie Zapasowym Regimentu (Pułku) nr 20. W oparciu o ten dokument można też jednoznacznie stwierdzić, że saperem był z pewnością od października 1916 do września 1917 roku.

W Powstaniu Wielkopolskim

We wspomnianym wcześniej podaniu, złożonym do Referatu Historycznego DOK VII, napisał: *Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wojskowych o sposobie udowodnienia zbrojnego udziału w walkach niepodległości Państwa Polskiego w Dzień. Urzędowym Nr 8. poz. 50 rozporządzenia wykonawczego, wnoszę niniejsze podanie o wystawienie zaświadczenia stwierdzającego mój udział w walkach o niepodległość Państwa Polskiego.* Syn tłumaczy, że to podanie ojciec pisał prawdopodobnie w związku ze staraniem się o pracę na kolei. Odnotował m.in. w cytowanym piśmie: *Wstąpiłem dnia 29.12.1918 r. do oddziału powstańczego na Starym Rynku.* Przypomnijmy, iż na Starym Rynku w Poznaniu był główny odcinek, w którym mieściła się komenda bojowa powstańców. Nie wiemy dokładnie, gdzie pan Walenty uczestniczył w powstaniu. Można się jedynie domyślać, że mógł wziąć udział w zajmowaniu Cytadeli 29 grudnia. Była przejęta przez powstańców za pomocą podstępu – na drodze różnych zawyłych pertraktacji. Zajęcie Cytadeli miało duże znaczenie, ponieważ było w nim dużo dobrze uzbrojonego wojska niemieckiego. Poza tym Cytadela była też wojskowym centrum łączności. Podczas kolejnych walk w Poznaniu powstańcy zdobyli także obiekty wojskowe i opanowali urzędy cywilne.

Dalej z podania wynika, że Walenty Szajek 5 lutego 1919 r. został przydzielony do Batalionu Saperów Wielkopolskich na Wildzie. Prawdopodobnie był to najpierw I batalion gdyż II, o którym pisze, powstał później z dwóch nadliczbowych kompanii. 19 stycznia 1919 r. Dowództwo Główne Sił Zbrojnych Wielkopolski mianowało kapitana Witolda Butlera na dowódcę I Batalionu Saperów Wielkopolskich.



Walenty Szajek w mundurze Wojska Polskiego z okresu Powstania Wielkopolskiego

Zanim to nastąpiło 2 stycznia 1919 r. około godz. 15 powstańcy pod dowództwem Waclawa Leitgera weszli do koszar 29. Batalionu pionierów niemieckich na Wildzie. Zostały przejęte bez rozlewu krwi. Załoga niemiecka w ciągu jednej doby opuściła jednostkę, pozostawiając broń i materiały w magazynach. Załóżek batalionu stanowiło 55 ochotników, a organizację jednostki przeprowadzono do końca



Podczas I wojny światowej Walenty Szajek był także w artylerii. Stoi w środku nad ciężkim moździerzem wzór 1916, kaliber 250 mm

lutego 1919 r. Wśród tych żołnierzy zapewne był Walenty Szajek. Poszczególne kompanie i pododdziały saperów były angażowane do akcji bojowych. Przede wszystkim zajmowały się paraliżowaniem działalności niemieckich pociągów pancernych. Saperzy m.in. zdobywali pociągi, niszczyli tory kolejowe w miejscach strategicznych oraz wysadzali mosty. Tak było np. 17 lutego 1919 r., kiedy opanowano pociąg pancerny pod Rynarzewem po wysadzeniu torów kolejowych. Syn po ojcu zachował też znak tożsamości, czyli tzw. nieśmiertelnik pochodzący jeszcze z czasów I woj-

ny. Ta blaszka cynkowa przedzielona symetrycznie perforacją ułatwiająca odłamanie, była noszona przez żołnierzy. Ten identyfikator posiada dwie identyczne informacje personalne i o przynależności do jednostki. W przypadku śmierci żołnierza w boju, odłamywano jedną część i zabierano do sztabu, drugą, tę na rzemieniu, najczęściej wkładano w usta i zakopywano z ciałem. Na nieśmiertelniku, oprócz wyrytych igłą po jednej stronie w języku niemieckim imienia i nazwiska, miejsca i daty urodzenia oraz pułku z czasu I wojny, zachowały się (na drugiej



Walenty Szajek z prawej w mundurze armii pruskiej

stronie) informacje późniejsze, świadczące, iż jego posiadacz służył w 2. Batalionie, 3. kompanii oraz nr 495.

Po powstaniu wielkopolskim Walenty Szajek brał udział w walkach na wschodzie oraz w wojnie polsko-bolszewickiej. Pod koniec czerwca 1919 r. 1. kompanię II Batalionu Saperów Wielkopolskich wysłano na odsiecz Lwowa. Pozostałe kierowano na Front Litewsko-Białoruski. Na froncie saperzy toczyli częste i ciężkie walki oraz nieprzerwanie prowadzili prace techniczno-budowlane: wznosili nowe i naprawiali zniszczone mosty, budowali dro-



Podczas pobytu na wschodzie, już w Wojsku Polskim – Walenty Szajek z lewej

wroga na odcinku 2,5 km, aż nadeszła pomoc. Za ten bohaterstwo batalion otrzymał rozkazy pochwalne i od Naczelnego Wodza (dekret 5.12.1920 r.) Srebrny Krzyż Orderu Virtuti Militari (OVM). XIV Batalion Saperów stał się pierwszą odznaczoną jednostką saperów w Wojsku Polskim od czasu ustanowienia OVM w 1792 r.

Po wojsku

Walenty Szajek napisał, że z wojska został zwolniony 15 lipca 1921 r. Pan Władysław posiada zdjęcie 6. kompanii 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej. Po powiększeniu i obróbce



Państwo Mirosława i Walenty Szajkowie w latach 50.

poprawiającej jakość starego zdjęcia, Władysław rozpoznał ojca. Nie wiadomo, kiedy je zrobiono. Być może Walenty Szajek służył w tej kompanii podczas ćwiczeń wojskowych. W tamtym okresie 6. kompanie w pułkach piechoty były tzw. kompaniami technicznymi, czyli składającymi się m.in. z saperów. Walenty Szajek aż do przejścia na emeryturę w wieku 60 lat był kolejnikiem – od okresu przedwojennego, poprzez lata okupacji, do czasów powojennych. Pracował na PKP m.in. jako konduktor, potem został obrotniczym przy warsztatach na ul. Kolejowej w Poznaniu. Ożenił się w kościele w Wirach 10 lutego 1926 r. z Adelą z d. Kasztelan

mieszkającą w Wirach (jej rodzicami byli Antoni i Ludwika). Walenty i Adela Szajkowie mieli trzech synów: Zdzisława (ur. 10.04.1927 r., zm. 30.04.1997 r.), Zenona (ur. 11.08.1929 r., zm. 31.01.1987 r.) i Władysława (ur. 24.06.1941 r.), który ożenił się z mieszkanką Czempinia – Mirosławą z d. Kaczmarek. Mają dwoje dzieci: Izabelę (ur. 16.02.1970 r.) i Arkadiusza (ur. 16.05.1977 r.). Nasz rozmówca, Władysław Szajek, mieszka w domu na obecnej ul. Buczka 69, który postawił w 1927 r. jego ojciec około roku po przeprowadzce do Żabikowa. Podczas budowy rodzina mieszkała



Nieśmiertelnik Walentego Szajka – pamiątka z wojny

w domu przy rozwidleniu ul. Żabikowskiej i Sobieskiego (przy krzyżu), gdzie osiedliła się wnuczka Izabela z rodziną. Domowi

przy ul. Buczka, z uwagi na to, że był pierwszym po tej stronie drogi oraz znajduje się przy skrzyżowaniu i łuku drogi, zmieniano kilkakrotnie adres: ul. Spokojna, Wojska Polskiego, Nowiny, Buczka nr 59, teraz 10 numerów wyżej – Buczka 69. Walenty Szajek zmarł 20 grudnia 1960 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Żabikowie.

Robert Wrześniński i PPR



Pogrzeb Walentego Szajka w 1960 r. na żabikowskim cmentarzu. Wśród uczestników, oprócz rodziny, rozpoznajemy Zenona Twardowskiego – wieloletniego komendanta OSP w Luboniu i wieloletniego kościelnego – Romana Krzyżostaniaka (z lewej) z księżą, przy księdzu

Galeria debiutów

cd. ze str. 30

szpycuję w izbie kont oświetlony
zaczynam tetrać słomiane szlaczki

Za cicho było – zwiastun to zgubny
Na burze czekać nie trzeba wiele
od sini berczy mój anioł ślubny
zabirej klunkry – bier te gimele!

Wiedziałem ciągiem tak bydzie gdyrac
Kejter tyż wiedział – bo wloz pod ryczkę
Plan – głąbnąc jupke, bejmy i fyrać
Zanim z macoszkom ćpnie mi doniczkę

Wiaruchna – jakie były balety!
Pod składam bejmy przepiołam w mig
Za to w chałupie chryja niestety
Przez całki tydziń pyry i gzik.

Bitwy, rozbiory, daty, królowie.
Godziny z książką historii w szkole
a skutkiem tego był mętlík w głowie,
stres przed klasówką i pot na czole.

Romuald Komischke

Kto z nas pamięta te wszystkie daty
choćby z historią był za pan brat.
Każdy z nas jednak w wiedzę bogaty
zbierając z pasją rzeczy sprzed lat.

Niemy eksponat – historii krztyna
- ktoś powie stary zbyteczny grat
Wzrok twój przyciąga i „prosić” zaczyna
abyś historię wskrzesił sprzed lat

Gdzieś coś przeczytasz, ktoś cos ci powie.
Pamięcią wracasz do szkolnych lat
bo jakaż data utkwiła w głowie
i stwierdzasz jaki mały ten świat.

Ważne są także ludzi wspomnienia
- nie zawsze wszystko było różowe
Te same sprawy inne spojrzenia
to jest historii oblicze nowe.

Pociąga każda nowa zagadka
z uwagą słuchasz starszych wspomnienia
aż stwierdzisz kiedyś minęły latka,
które zmuszały Cię do myślenia.

List do redakcji

Okradają podróżnych

Ostrzeżenie dla wracających z krajów Unii Europejskiej przed zorganizowaną szajką zajmującą się kradzieżą pieniędzy

Młody mężczyzna wracał do Polski autobusem międzynarodowym po kilkumiesięcznej pracy w Niemczech. W portfelu miał wypłatę, która w niewyjaśnionych okolicznościach zniknęła. Zamiast niej znajdowały się podłożone białoruskie, bezwartościowe ruble. Jak to się stało, nie wyjaśniono. Relacjonował, że wyszedł z autokaru, by zapalić papierosa. Wtedy do grupy dołączył nieznamy mężczyzna udający jednego z podróżnych (że nie należał do pasażerów okazało się po ponownym zajęciu miejsc w autokarze). Zorganizowana grupa

działała wewnątrz pojazdu, kontrolując sytuację w poszukiwaniu ofiar, a także na zewnątrz, by dokończyć zadanie. Podczas podróży nie ufajmy nikomu, nie przewoźmy cennych przedmiotów, szczególnie dużej gotówki, bo szajka może się okazać bezwzględna. Jedną z pasażerek poażowała poszkodowanego i zorganizowała zbórkę pieniędzy potrzebnych mu w dalszej drodze (zdarzają się życzliwi ludzie, którzy pomogą, gdy przydarzy się kradzież).

Zbigniew Henciel



„Niedzielnik”

Obchodzący w tym roku 90. urodziny Leon Białas był w czasie okupacji hitlerowskiej „Niedzielnikiem” w obozie hitlerowskim w Żabikowie. Po wyzwoleniu Lubonia, w maju 1945 r. uczestniczył w pracach ekshumacyjnych Komisji Sądowo-Lekarskiej na cmentarzu w Żabikowie

Dzieciństwo i okupacja

Urodził się 27 marca 1926 r. w Żabikowie. Jego ojcem był pochodzący z Rosnówka Piotr, a matką Marianna z d. Hoffmann urodzona w Krzyżownikach. Miał siedmioro starszego od siebie rodzeństwa – trzy siostry: Konstancję, Jadwigę i Franciszkę oraz czterech braci: Stanisława, Michała, Stefana i Piotra. Przed wojną rodzina mieszkała przy ul. Długiej (obecnie 11 Listopada) 81 i zajmowała się ogrodnictwem w gospodarstwie o powierzchni 2,5 hektara. Edukację w Szkole Podstawowej w Żabikowie, po ukończeniu piątej klasy przerwał wybuch wojny i musiał ją dokończyć

po wyzwoleniu. Do I Komunii Świętej przystąpił w kościele św. Barbary. W latach 1940-1943 przymusowo pracował w niemieckiej firmie budowlanej „Schupert” – najpierw przy lotnisku na Ławicy, później na Starołęce przy budowie fabryki „Stomil”. Pomimo że ukończył dopiero 17 lat, miał już swoje zdanie i pokazał niezłomny charakter. Pewnego dnia odmówił przymusowej pracy w niedzielę i o tym fakcie jego szef powiadomił gestapo. W sobotę, 10 listopada 1943 r. na terenie budowy fabryki „Stomil” pojawili się gestapowcy i aresztowali Leona oraz jego kolegę z pracy – Teofila Ławniczaka z Kotowa – oskarżając ich o wrogą działalność wobec Rzeszy. Zawieźli ich do swojej siedziby przy dzisiejszej ul. Ratajcza (ówczesnej Ritterstrasse). Tam ich kilkakrotnie bito i poniżano tłumacząc, że nie warto być buńczuczny, natomiast trzeba być zdyscyplinowanym w pracy. Po godz. 15 dwóch niepokornych wraz z innymi załadowano do ciężarówki. Część z nich zawieziono do Fortu VII w Poznaniu, natomiast pozostałych, w tym Leona i Teofila, do obozu w Żabikowie. Kiedy tam dotarli – zmęczeni, zziębnięci i głodni – ustawiono ich w dwuszeręgu, a następnie dwóch esesmanów skrupulatnie sprawdziło rejestr przywiezionych. Wówczas Leon dowiedział się, że jest tzw. „Sonntags Jäger” (w literackim tłumaczeniu „Niedzielnikiem”). W obozie nazywano tak więźniów, którzy w sobotę i niedzielę odbywali tu karę za mniejsze przewinienia wobec Rzeszy. Następnie grupę więźniów, wśród nich zastraszonego Leona, zmuszono do biegania wokół

placu obozowego i przy uderzeniach pałkami przez rozjuszonych esesmanów kolejno ich na moment zatrzymywano, by nożycami do strzyżenia owiec ściąć im włosy do samej skóry. – *Pamiętam* – wspomina po latach niepokorny wówczas luboniań – *jak po morderczym biegu, przez całą noc w stodole, na stojąco, obieraliśmy ziemniaki, natomiast w niedzielę, od rana znów nas bito, i zapędzono do noszenia w drewnianych skrzyniach ziemi i piasku na teren budowanej w pobliżu autostrady: Frankfurt nad Odrą-Poznań. Później musieliśmy do wieczora wiadrami opróżniać doły kloaczne. W międzyczasie widziałem jak czterech więźniów niosło między barakami na szerokiej desce konającego towarzysza niedoli. Z niektórych baraków dochodziły krzyki i wołania o pomoc.... Wreszcie po skończonej pracy, wszystkich wycieńczonych „Niedzielników”, po obłaniu ich substancją przypominającą lizol, wykąpano w gorącej wodzie, a następnie zapędzono do jednego z baraków, gdzie wydzielono połowę dla mężczyzn, drugą dla kobiet. Sobotnio-niedzielni więźniowie bardzo osłabieni (przez cały czas pobytu w obozie nie dostali niczego do zjedzenia i picia) poukładali się na zmrożonej posadzce i trzęsąc się z zimna, nie mogli zasnąć. W poniedziałek rano nakazano im opuścić barak i skierowano do bramy obozowej, gdzie dwóch strażników, objając ich drewnianymi pałkami, wypuściło ich na wolność. Ponieważ*



Podczas prac Komisji Sądowo-Lekarskiej w maju 1945 r. Na drugim planie świadkowie wydarzeń. Jeżeli ktoś z Państwa był wśród nich i rozpoznaje kogoś na zdjęciu, prosimy o kontakt z redakcją fot. z książki „Jadę na śmierć...”, Żabikowo 2015



Jeden z dwóch ekshumowanych więźniów, których nogi były skute łańcuchami fot. z książki „Jadę na śmierć...”, Żabikowo 2015

Leon w tym dniu miał stawić się w pracy na Starołęce na nocną zmianę, co sił w nogach podążył do rodzinnego domu, żeby powiadomić

cd.
obok



Leon Białas w swoim domu przy ul. Szkolnej fot. Paweł Wolniewicz



Na cmentarzu żabikowskim, przy płocie od ul. Traugutta, Leon Białas wskazuje miejsce, w którym 28 i 29 maja 1945 r. przeprowadzono komisyjną ekshumację fot. Paweł Wolniewicz



Ekshumacja dokonana w maju 1945 r. – zwłoki położono na trawie i dokonano szczegółowych oględzin fot. z książki „Jadę na śmierć...”, Żabikowo 2015

Mroczna rocznica

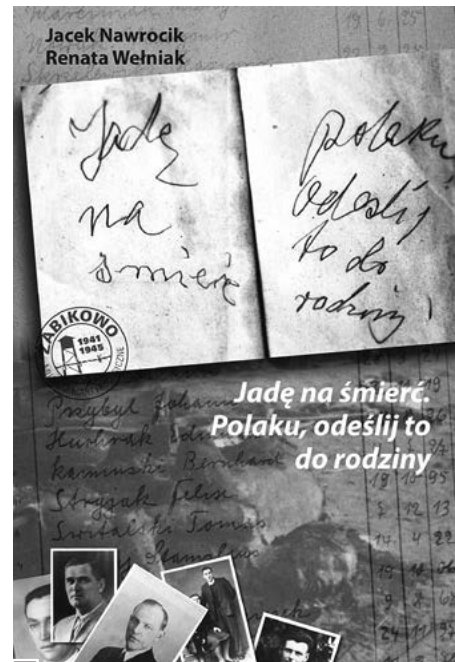
71 lat od likwidacji i ewakuacji więźniów obozu karno-śledczego w Żabikowie

Każdego roku w styczniu Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie upamiętnia ofiarę tragicznych wydarzeń związanych z likwidacją i ewakuacją niemieckiego obozu karno-śledczego w styczniu 1945 r. Obóz w Żabikowie, który podczas okupacji niemieckiej nosił oficjalną nazwę Polizeifängnis der Sicherheitspolizei und Arbeitserziehungslager in Posen-Lenzigen (Więzienie Policji Bezpieczeństwa i Wychowawczy Obóz Pracy w Żabikowie), funkcjonował do 19 stycznia 1945 r. Tego dnia, w związku ze zbliżaniem się Armii Czerwonej, zarządzono jego likwidację i ewakuację pozostałych przy życiu więźniów w głąb Niemiec. W nocy z 19 na 20 stycznia 1945 r. hitlerowcy wymordowali więźniów politycznych oraz chorych i słabych, których uznano za niezdolnych do ewakuacji. Zwłoki pomordowanych spalono w obrębie baraku zwolnień i przyjęć tzw. „Abganzelle”. Obóz został częściowo spalony i zniszczony, spalono także całą dokumentację.

W nocy 20 stycznia 1945 r. ok. godz. 2 wyprowadzono pierwszą kolumnę więźniów na stację kolejową w Luboniu, gdzie załadowano wszystkich do trzech wagonów towarowych i przetransportowano do KL Sachsenhausen. Gdy pociąg dotarł do miejsca przeznaczenia w dniu 22 stycznia 1945 r., w wagonach znaleziono 37 ciał więźniów, którzy zmarli z powodu tragicznych warunków, jakie panowały podczas transportu.

Drugą grupę więźniów, liczącą ok. 500 więźniów, prowadzono w tzw. Marszu Śmierci, również w kierunku KL Sachsenhausen. Kolumna marszowa wyruszyła ulicą Kotowo do skrzyżowania z ul. Głogowską, dalej pędzona była przez Komorniki, Rosnówko, Stęszew i Rybojedzko. W godzinach południowych ewakuowani więźniowie dotarli do majątku w Jeziorkach, gdzie w zabudowaniach gospodarczych tamtejszego majątku zatrzymali się na pierwszy nocleg. W ciągu kolejnych dni więźniów prowadzono przez Buk, Opalenicę, Nowy Tomyśl, Sę-

kowo, Jastrzębsko Stare. Późnym wieczorem 23 stycznia 1945 r. kolumna dotarła do wsi Łomnica, gdzie Niemcy wyznaczili nocleg w zabudowaniach gospodarczych tamtejszego majątku. Następnego dnia, kolumna ewakuacyjna została skierowana w okolice Zbąszynia. Jednak wcześniej odłączono od niej grupę 18 więźniów, uznanych za niezdolnych do dalszego marszu. 17 z nich zostało zamordowanych na drodze z Łomnicy do Trzciela, jeden z więźniów przeżył egzekucję. W okolicach Zbąszynia zwolniono około 100 kobiet (więźniarek karnych). Dalsza trasa Marszu Śmierci przebiegała przez Torzym, Kunowice i Frankfurt nad Odrą, gdzie wyznaczono nocleg w opustoszałych barakach wychowawczego obozu pracy w Świecku (Arbeitserziehungslager „Oderblick” in Schwetig). Więźniów tego obozu już wcześniej ewakuowano do Sachsenhausen. We Frankfurcie nad Odrą kolumna ewakuacyjna przeszła bocznymi i wyłudnionymi ulicami miasta. W następnych dniach więźniowie przechodzili przez miejscowości: Müncheberg, Strausberg, Bernau, Frohnau. W czasie marszu przez te miejscowości co jakiś czas słychać było alarmy przeciwlotnicze. Ewakuowani dotarli do obrzeży Berlina,



Okładka książki „Jadę na śmierć. Polaku, odeślij to do rodziny”

gdzie na nocleg przydzielono dwa pomieszczenia miejscowej szkoły. Ostatecznie do KL Sachsenhausen doszli w dniu 4 lutego 1945 r. W wykazie liczbowym nowo przybyłych więźniów, sporządzonym w dniu 5 lutego 1945 r. przez komendaturę obozu, ujęto 208 osób, prowadzo-

cd.
na str.
36

cd.
ze str.
34

o wszystkim rodzinę i przyjść do siebie. Pod koniec tego samego roku oddano go do dyspozycji Urzędu Pracy (Arbeitsamt), skąd otrzymane skierowanie do niemieckich zakładów Fockewulf Flugzeugbau. Początkowo pracował w halach na terenie obecnych Targów Poznańskich, a następnie do wyzwolenia – w Krzesinach, przy produkcji części do samolotów.

Ekshumacje

Po wyzwoleniu pracował w żabikowskiej milicji, która miała siedzibę na terenie należącym do sióstr służebniczek (komendantem był wówczas Jakub Sapuła). W dniach 28-29 maja 1945 r. Komisja Sądowo-Lekarska, w skład której wchodził m.in.: Wacław Jonsik – prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Poznaniu, Józef Rzędowski – sędzia okręgowy śledczy w Poznaniu, prof. dr Ludwik Skubiszewski z Zakładu Anatomii Patologicznej Uniwersytetu Poznańskiego oraz dr Stanisław Laguna – adiunkt i kierownik Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Poznańskiego, przeprowadziła na cmentarzu w Żabikowie ekshumacje ciał Polaków zamordowanych przez hitlerowców w styczniu tego samego roku. Komisji towarzyszyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wśród nich 19-letni wówczas Leon Białas. Komisja udała się na miejsce wskazane przez zawiadowcę cmentarza Wojciecha Tuliszkę, który był świadkiem egzekucji dokonanej 22 stycznia 1945 r. przez oddział SS na grupie 33 więźniów,

i stwierdziła istnienie we wskazanym miejscu trzech mogił zbiorowych. W pierwszej z nich natrafiono na owe 33 zwłoki więźniów (nogi dwóch z nich były skute kajdanami). Według relacji Leona Białasa, nad rozkopaną mogiłą rozpostarto baldachim z siatek i gałęzi, by osłonić ją przed promieniami słonecznymi, ograniczając w ten sposób unoszący się fetor. Na miejsce zbrodni przywieziono również kilku niemieckich oficerów będących jeńcami wojskowymi umieszczonymi w barakach przy ul. Bułgarskiej w Poznaniu. Wszyscy oni oświadczyli zgodnie, że ze zbrodnią nie mają nic wspólnego, natomiast o istnieniu obozu w Żabikowie nie wiedzieli. Ekshumowane zwłoki układano na trawie i poddano szczegółowemu oględzinom. – *Pamiętam – wspomina pan Leon – że nogi jednej z ofiar hitlerowskiego bestialstwa skute łańcuchem zostały odcięte przez lekarzy poniżej kolan i później eksponowane na terenie Starego ZOO. W oparciu o znalezione dokumenty, przedmioty osobiste i zapiski ustalono tożsamość 17 ofiar (wśród nich była jedna kobieta). Wszystkie 33 ekshumowane zwłoki zostały pochowane godnie we wspólnej mogile w innym sektorze żabikowskiego cmentarza.*



Wśród pracowników Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w latach 50. za czasów pierwszego po utworzeniu miasta Przewodniczącego Mariana Ulatowskiego (siedzi w środku). Leon Białas był kierownikiem gospodarki komunalnej i mieszkaniowej (2. z prawej w ostatnim rzędzie) – W 1. rzędzie od lewej siedzą: Kazimiera Chudzicka (referent podatkowy), Władysław Ziętek (USC i sekretarz partii), Mariana Ulatowska, Jan Janicki (sekretarz), Gabriela Grabicka (USC), w 2. rzędzie stoją: Alojzy Więckowski (woźny – roznosiciel poczty urzędowej), Jakub Krawczyk (główny księgowy), Alfreda Miśkiewicz-Szczepaniak (referent podatkowy), Franciszek Teszner (kierownik referatu administracyjnego, mieszkał w Urzędzie), Urszula Kochanka (referent administracyjny), Teofil Pędowski (?), Felicja Woszczalska (kierownik kina i biblioteki), Michał Imbiorowicz (sprawy wojskowe), Jadwiga NN (referent podatkowy), Stefania Kempieńska (kasjerka i księgowy), NN Rożek (woźny – roznosiciel poczty urzędowej), w 3. rzędzie stoją: Alina Karpińska (referent administracyjny), Marcin Szymański (sprawy rolne), Krystyna Zapłata z d. Dudziak (referent finansowy), Helena Mielęcka (Zarząd Budynków Miejskich), Leon Białas, NN Skotarek (porządkowy – prace gospodarcze)

Czas pokoju

Do 1948 r. Leon Białas pomagał rodzicom w ogrodnictwie, Po czym odbył 18-miesięczną służbę wojskową. Po powrocie do cywila krótko pracował jako ślusarz w firmie obsługującej rolnictwo, z siedzibą

na Starołęce. Był również komendantem Służby Polsce, której centrala mieściła się w Domu Partii przy ul. Stefana Okrzei, skąd zwolnił się na własną prośbę 30 listopada 1954 r. Przez następne 3 lata był zatrudniony na stanowisku

cd.
na str.
36

cd.
ze str.
35

Mroczna rocznica

nych w tzw. Marszu Śmierci z Żabikowa.

Ewakuacja więźniów odbywała się strasznych warunkach. Doskwierał im głód, panował silny mróz, a otrzymane odzienie nie chroniło ich przed zmianą zimowych warunków atmosferycznych. Więźniów zmuszano każdego dnia do pokonywania piechotą od 30 do 40 km. Tych, którzy zatrzymywali się, odstawiali od kolumny, bądź też usiłowali zbiec, rozstrzeliwano. Nielicznym się udało. Eskortujący więźniów SS-mani wykazywali się niezwykłą brutalnością i okrucieństwem. Przy pomocy batów i kolb karabinów narzucali tempo marszu. W wyniku dużego zmęczenia i wyczerpania codzienne przemarsze stawały się coraz krótsze, pokonywali odcinki 10-15 km, zaś komendant obozu w Żabikowie SS-Obersturmführer Hugo Dietze, który kierował kolumną ewakuacyjną, zdecydował się nawet na marsz w nocy. Dwa dni po likwidacji obozu karno-śledczego w Żabikowie, 22 stycznia

1945 r., nieznanemu oddziałowi SS przywiózł na cmentarz katolicki w Żabikowie grupę 33 więźniów z obozu w Działdowie, wśród których byli mieszkańcy Krasnosielca, leżącego w okolicach Makowa Mazowieckiego. Bliższe szczegóły sprawy nie są do końca znane. Wiadomo, że transportowano ich drogą kolejową przez Toruń, Inowrocław, Gniezno do Poznania. Na dworcu głównym w Poznaniu zostali odłączeni od transportu i przewiezieni na teren obozu żabikowskiego. W związku z tym, że więźnienie już nie funkcjonowało, skazańców zaprowadzono na teren cmentarza, gdzie zostali rozstrzelani.

Po zajęciu Żabikowa przez Armię Czerwoną, 24 marca 1945 r. Komisja Obywatelska złożona m.in. z przedstawiciela Polskiego Czerwonego Krzyża, pierwszych powojennych władz lokalnych, duchowieństwa oraz prasy dokonała oględzin terenów po byłym obozie karno-śledczym. 8 kwietnia 1945 r. odbył się uroczysty pogrzeb więź-

niów zamordowanych przez Niemców w dniu likwidacji obozu w Żabikowie. W dniach 28-29 maja 1945 r. Komisja Sądowo-Lekarska dokonała na cmentarzu w Żabikowie pierwszej ekshumacji, podczas której odsłonięto masowy grób z 33 ciałami osób zamordowanych 22 stycznia. Komisji udało się ustalić 17 nazwisk ofiar, Polaków pochodzących z Krasnosielca. Kolejną ekshumację przeprowadzono 11 maja 1946 r. Odsłonięto wówczas 3 masowe mogiły, w których znajdowały się ciała pomordowanych więźniów obozu w Żabikowie, wśród których byli żołnierze Armii Krajowej z Inspektoratów Leszno i Środa Wielkopolska. Ciała pomordowanych, odsłonięte podczas ekshumacji, zostały pochowane na cmentarzu w Żabikowie.

Pomimo wysiłków podejmowanych przez polskie władze sądowe i prokuratorskie, a także Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Poznaniu, nigdy nie udało się doprowadzić do procesu sprawców zbrodni dokonanych podczas likwidacji i ewakuacji obozu w Żabikowie.

Każdego roku w styczniu uczniowie ze szkół w Luboniu i w Poznaniu składają hołd pomordowanym w styczniu 1945 r. pod Ścianą Śmierci na terenie byłego obozu żabikowskiego. W 2015 r., w związku z 70. rocznicą tych tragicznych wydarzeń odbyły się uroczystości, w których wzięli udział m.in. Barbara Łukomska-Chudak, była więźniarka obozu w Żabikowie, przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych oraz Instytut Pamięci Narodowej, duchowieństwo, młodzież szkolna. Pracownicy Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie przygotowali wystawę czasową przedstawiającą tragiczne wydarzenia związane z likwidacją i ewakuacją obozu karno-śledczego w Żabikowie. Ukazała się także wydana przez Muzeum publikacja pt. „Jadę na śmierć. Polaku odeślij to do rodziny.< 70. rocznica likwidacji obozu karno-śledczego w Żabikowie”, której tytuł nawiązuje do grypsu, znalezionej przy zwłokach ekshumowanego na cmentarzu w Żabikowie mieszkańca Krasnosielca, zamordowanego 22 stycznia 1945 r.

Jackek Nawrociak, Renata Welniak

cd.
ze str.
35

„Niedzielnik”

kierownika gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (MRN) w Luboniu. Następnie w roku 1958 r. podjął pracę w poznańskiej Gazowni, gdzie pracował na stanowisku maszynisty przetłocznicy gazu, początkowo na ul. Grobla, później na ul. Gnieźnieńskiej. W następnym roku ożenił się z mieszkającą przy ul. Koper-

nika Genowefą z d. Pawlak (ur. 10.11.1929 r., zm. 28.10.2015 r.). Na ślubnym kobiercu stanęli 25 grudnia przed ołtarzem w kościele św. Jana Bosko. Ślub pobłogosławił ówczesny proboszcz Teodor Nogala (cywilnego udzielił im 26.07.1959 r. Michał Imbiorowicz). Nowożeńcy zamieszkali u rodziców panny młodej przy ul. Kopernika. Urodziło się im

dwoje dzieci: Aleksandra i Mieczysław. Postanowili się usamodzielniczyć i wynajęli poddasze w nieistniejącym już budynku przy ul. Szkolnej 3. Wkrótce po tym kupili sąsiednią działkę i pobudowali na niej dom, w którym pan Leon mieszka do dziś. Ma obecnie czworo wnucząt i pięcioro prawnucząt. Po zakończeniu pracy w gazowni od 34 lat przebywa na emeryturze (przeszedł na nią już w wieku 56 lat ze względu na zdrowotnych). Obecnie cieszy się każdym dniem, często odwiedza grób niedawno zmarłej żony i stara się godnie żyć, nie zapominając o przeszłości, i interesuje się sprawami naszego miasta. Często podkreśla, że chce dożyć 111 lat, ponieważ tak długo żył jego dziadek.

PAW

Lubońskie numizmaty

Co jakiś czas przedstawiamy monety znalezione na „lubońskiej ziemi”. Ostatnia publikacja miała miejsce w listopadzie (str. 35). Po naszych apelach, do redakcji trafili kolejni posiadacze starych monet znalezionych na terenie dzisiejszego Lubonia i najbliższej okolicy. Najciekawszy „zbiór” otrzymaliśmy od lubonianina, który przekazał nam pojemnik zawierający różne drobne przedmioty, w tym monetki. Jak okazało się, znalazł kiedyś na strychu słoik ze „skarbami” gromadzonymi przez dziadków po kolejnych orkach lub wykopkach. Przedmioty, choć wiekowe, nie stanowią większej wartości materialnej, jednak mają dla nas duże znaczenie historyczne. Szkoda, że nie możemy precyzyjnie określić lokalizacji poszczególnych znalezisk. Nikt takich mapek nie sporządzał.

W kolejnych odcinkach będziemy przedstawiać sfotografowane przedmioty – rozszyfrowane, często z niemałym trudem, by wydobyc najdrobniejsze szczegóły.

PPR

Zaproszenie aktualne dla wszystkich: środowisk lokalnych historyków, „poszukiwaczy skarbów”, prywatnych znalców lub kolekcjonerów. Zachęcamy do dzielenia się na naszych łamach podobnymi znaleziskami z terenów dzisiejszego Lubonia. Wzbogaci to naszą lokalną historię.

■ Boratynka – miedziany szeląg koronny Jana Kazimierza z 1660 r. o średnicy ok. 16 mm, i grubości

0,9 mm. Na awersie zwierzchna głowa króla, w otoku napis: CAS REX (Kazimierz król) – z prawej: JOAN (Jan), słabo widoczny, z lewej oraz poniżej powinny być litery: T.L.B. (Tytus Liwiusz Boratini – dzierżawca mennic szelągowskich). Na rewersie: orzeł pod nim prawie nieczytelny herb Jana Kazimierza Krasieńskiego – podskarbiego wielkiego koronnego. W otoku napis: SOLID REGNI POLON 1660 (szeląg Królestwa Polskiego 1660 r.). „Boratynki” pochodzą z czasów bodaj największego upadku waluty polskiej. W skrajnym okresie ok. 1666 r. ładowane były w woreczki po 900 sztuk (ok. 1,17 kg) i miały wartość 300 groszy czyli 10 złotych fot. Piotr P. Ruszkowski



■ Srebrny grosz z 1822 r. o średnicy 18,4 mm grubości 0,9 mm. Na awersie głowa i w otoku napis: FRIEDR WILH III KOENIG V PREUSSEN (Fryderyk Wilhelm III król V Prus), na rewersie: 1 SILBER GROSCHEN 1822 A (1 srebrny grosz 1822 r., litera „A” oznacza mennicę) oraz w otoku napis: 30 EINEN THALER SCHEIDE MÜNZE (1/30 talara) fot. Piotr P. Ruszkowski

■ Grosz z 1927 r. – średnica 14,8 mm, grubość 1,1 mm. Na awersie: 1 GROSZ, na rewersie: Polski orzeł i w otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA 1927 fot. Piotr P. Ruszkowski



■ Grosz z 1927 r. – średnica 14,8 mm, grubość 1,1 mm. Na awersie: 1 GROSZ, na rewersie: Polski orzeł i w otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA 1927 fot. Piotr P. Ruszkowski



W dniu odsłonięcia pomnika „Nigdy Wojny” 4 listopada 1956 r., przy pomniku Leon Białas z żoną Genowefą i córką Aleksandrą, którzy uczestniczyli w uroczystościach sprzed blisko 60 laty

Pamiętamy o Powstaniu

W Luboniu

Uroczystości upamiętniające 97. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego przygotowane podobnie jak w ubiegłym roku przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia (TMML) rozpoczęły się w przy ul. Romana Maya w Luboniu, a zakończyły w Poznaniu, dokąd bohaterowie inscenizacji oraz widzowie dotarli pociągiem retro „Powstaniec”, który przyjechał z parowozowni w Wolsztynie.

Geneza imprezy sięga 2007 r., kiedy TMML przez kilka lat organizowało na pl. Edmunda Bojanowskiego w Żabikowie inscenizacje w ramach obchodów rocznic wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W niedzielę, 27 grudnia, w samo południe, rozpoczęły się uroczystości upamiętniające kolejną rocznicę wybuchu tego wyjątkowo skutecznego zrywu niepodległościowego w dziejach Ojczyzny, przygotowane przez Sekcję Historyczną TMML przy współpracy z Turkoł Turystyką Kolejową oraz: Lubuskim Stowarzyszeniem Historycznym „Lubusz”, Grupą Militarno-Historyczną „Szaruga”, Związkiem Strzeleckim „Strzelec” – Obwód Wielkopolski pod dowództwem kpt. Łukasza Kołcza,

GRH Drużyny Szturmowej Bydgoszcz, Stowarzyszeniem Kawalerskim im. 7. Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich, Fabryką Umundurowania Braci Kłoskowskich: „Hero Collection”, PKP Cargo SA, Domem Wydawniczym „Rebis”, firmą „Luvena” SA i Kuchnią Polową Poznań. Patronat honorowy nad uroczystością objęli Wojewoda Wielkopolski – Zbigniew Hoffmann – oraz Burmistrz Małgorzata Machalska. Ci, którzy przyszli do parku Siewcy, byli świadkami wspaniałej, okolicznościowej inscenizacji historycznej prezentującej obronę posterunku wojskowego na dworcu kolejowym, zaatakowanym przez powstańców. Wzięło w niej udział ponad 40 rekonstruktorów. Najpierw na bocznicę kolejowej prowadzącej do Luveny pojawił się pociąg retro, w którego skład wchodziły: zabytkowy parowóz 0149-69 oraz dwuosiowe wagony pasażerskie 3 klasy z drewnianym wyposażeniem. Powstańcy zatrzymali oraz rozbroili wojskowy eszelon z żołnierzami pruskimi, dowodzony przez komendanta garnizonu, przybyłego na miejsce z rodziną na wieść o wybuchu powstania. Nie zabrakło też zwrotów akcji, rozmów pertraktacji



Inscenizacji z zainteresowaniem przyglądali się lubonianie w różnym wieku fot. Paweł Wolniewicz

cyjnych oraz potyczki obu oddziałów, zakończonych honorową kapitulacją i wyjazdem niemieckiej załogi. Podczas inscenizacji i po jej zakończeniu dodatkową atrakcją była wojskowa grochówka prosto z kotła oraz tradycyjny chleb ze smalcem, którymi można było się raczyć w parku Siewcy. W dalszej kolejności pociąg retro wyruszył na stację Poznań Główny. Jego oprawę stanowili m.in. członkowie TMML w strojach cywilnych oraz mundurach poznańskiego garnizonu. W trakcie postoju na poznańskim dworcu, zorganizowana grupa obejrzała dawny Dworzec Cesarski (obecnie Letni) związany z Powstaniem Wielkopolskim, pobliskie obiekty budownictwa militarne, poczawszy od reliktów twierdzy poligonalnej, a kończąc na schro-

gię w wypełnionej wiernymi świątyni, a wśród nich władzami miasta i powiatu, sprawowali proboszcz – ks. prałat Roman Kubicki i wikariusz – ks. Jarosław Żurawski. Obecny był też poczet sztandarowy Stowarzyszenia Związek Strzelecki „Strzelec”, nabożeństwo uświetnił śpiewem chór „Bard”. Ks. R. Kubicki wygłosił okolicznościową homilię, podkreślając jak ważne znaczenie dla narodu polskiego ma Powstanie Wielkopolskie. Po zakończeniu Mszy św. jej uczestnicy przenieśli się pod Krzyż Milenijny, na skwer u zbiegu ulic Powstańców Wlkp. i Puszkina, gdzie przy obelisku upamiętniającym powstańców, przy którym wartę honorową pełnili „Strzelcy” pod dowództwem komendanta Łukasza Kołcza, oddali im hołd. Burmistrz Małgorzata Machalska wspomniała



Na wieść o wybuchu powstania pruski posterunek wartowniczy przy stacji kolejowej był przygotowany do obrony (inscenizacja ataku na pruski posterunek w Luboniu) fot. Paweł Wolniewicz



Na skwerze przy Krzyżu Milenijnym uczestnicy uroczystości oddali hołd powstańcom. Wartę honorową przy obelisku pełnili niezawodni Strzelcy fot. Paweł Wolniewicz

nach przeciwnościach oraz niewielkich jednoosobowych schronach wartowniczych, po czym na trasę wokół Poznania wyruszył Pociąg Forteczny „Twierdza”, z którego okien można było podziwiać dawne budownictwo militarne. W drogę powrotną skład ruszył z Dworca Letniego przez Luboń do Wolsztyna.

W niedzielę, 27 grudnia w kościele pw. św. Jana Bosko, o godz. 18 odbyła się uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny. Okolicznościową liter-

o genezie powstania oraz streściła jego przebieg, mówiąc m.in.: *Długo oczekiwana niepodległość stała się faktem. Wśród powstańców było 58 ochotników i dalszych ponad dwustu poborowych w ramach poboru do wojska w lutym 1919 roku, ponad 300 uczestników powstania związanych z Luboniem. Mieszkańcy Lubonia, Żabikowa, Lasku wspierali powstanie materialnie, organizowali żywność, punkty sanitarne. Dotychczasowe źródła wskazują, że ostatni powstańiec z Lubonia zmarł*

Okiem klienta

Przyjazna czy nie?

Jedna z lubonianek nie mogła się dostać do Apteki „U Złotego Źródła” przy ul. 11 Listopada, ponieważ chciała wejść do środka wraz z wózkiem dziecięcym. Sklep ma szerokie, rozsuwane drzwi z podjazdem, ale z uwagi na porę roku i ziąb, są na stałe zamknięte. Polecono, by wprowadziła pojazd dostępnym wejściem od strony ul. Kilińskiego. Ten wariant dla klientki okazał się jednak niewykonalny. Szeroki, podwójny wózek trzeba by bowiem wciągnąć po schodach, ponieważ wjeżdżając wąskim podestem od strony podjazdu, nie sposób skrócić do drzwi. Manewru tego nie wykona z pewnością również osoba na wózku inwalidzkim.

Wyposażenie w rozsuwane, szerokie wejście z podjazdem to sygnał, że placówka jest przyjazna mamom z wózkami i osobom niepełnosprawnym. Apteka przy ul. 11 Listopada – w cieplejszych porach roku.

(SR)

cd.
ze str.
37

Pamiętamy o Powstaniu

w 1994 r., a ostatni z Wielkopolski w 2005 r. Wielu powstańców leży na cmentarzu w Żabikowie i Wirach. Pochylmy się nad tymi mogiłami, zaprowadźmy tam młodzież. Jeżeli chcemy, aby mówiono o Powstaniu Wielkopolskim w Warszawie, tak jak to miało miejsce podczas obchodów rocznicy powstania w dniu 27 grudnia 2015 r. przy Grobie Nieznanego Żołnierza, to już dziś rozmawiajmy o nim w naszych domach. Wykorzystajmy 3 lata, jakie pozostały nam do 100 rocznicy wybuchu powstania. Przedstawicielka lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku – Irena Skrzypczak – uroczystie odczytała nazwiska trzech poległych powstańców, wywodzących się z Lubońskiej Ziemi: Antoniego Pałacza, Józefa Andzińskiego i Michała Maciejewskiego. Na zakończenie uroczystości, w jednej z sal Domu Parafialnego odbył się kameralny koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu Jacka Kowalskiego z zespołem „Monogramista JK” pod kierownictwem Anity Murawki. Była to piękna, patriotyczna uroczystość przygotowana przez dyrektor Ośrodka Kultury (OK) – Reginę Górniaczyk, która potrafiła zjednać sobie do współpracy społecznych aktywistów. PAW

Poznań

Na mogile pierwszego dowódcy Powstania Wielkopolskiego, generała Stanisława Taczaka, na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan władze województwa, miasta i powiatu złożyły 27 grudnia wiązanki kwiatów. Centralne uroczystości

pił – w imieniu premier Beaty Szydło, podkreślając doniosły wkład Powstańców Wielkopolskich w odradzającą się po zaborach Polskę. W przemówieniu marszałek Marek Woźniak przypomniał o zwycięskim powstaniu, w wyniku którego znaczna część Wielkopolski powróciła do Polski. Przedstawiciele władz i delegacje złożyły wieńce i wiązanki kwiatów pod pomnikiem Powstańców, był apel poległych i salwa honorowa, odśpiewano „Rotę”. Po uroczystościach zebrani przeszli w pochodzie na Mszę świętą w intencji powstańców do poznańskiej fary, którą koncelebrował Jego Ekscelencja ks. biskup Grzegorz Balcerek. W trakcie pochodu złożono wiązanki kwiatów pod tablicami: Franciszka Ratajczaka, Dowódców Powstania Wielkopolskiego, Ignacego Jana Paderewskiego oraz przy Pomniku 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Wiele atrakcji było na poznańskim Placu Wolności. „W historycznym namiocie można było spotkać Powstańców Wielkopolskich – członków grupy rekonstrukcyjnej, a także wyjątkowego Powstańca – interaktywny hologram, witający gości, którzy w specjalnie zaaranżowanym Biurze Powstańców mogli otrzymać pamiątkową powstańczą legitymację oraz stworzyć własną pamiątkową fotografię. Podobnie jak w latach ubiegłych, z dwóch kuchni polowych wydawana była powstańcza grochówka”. O godz. 16.40 (godzina wybuchu zrywu wyzwolenieckiego) wystartował po raz pierwszy Bieg Powstania Wielkopolskiego na dystansie 10 km.

Warszawa

28 grudnia tradycyjnie już oddano hołd bohaterom powstania w Warszawie. Uroczystość rozpoczęła się przy Grobie Nieznanego Żołnierza na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego, z udziałem Prezydenta RP Andrzeja

Dudy, przedstawicieli władz, zaproszonych gości, harcerzy, pocztów sztandarowych, a także członków Warszawskiego Klubu Wielkopolan. Po uroczystościach zebrani goście przejechali na Wojskowe Powązki, by tam złożyć wiązanki pod pomnikiem upamiętniającym Powstańców Wielkopolskich oraz na ich mogiłach. Organizatorem uroczystych obchodów był Samorząd Województwa Wielkopolskiego.

Jan Błaszczak



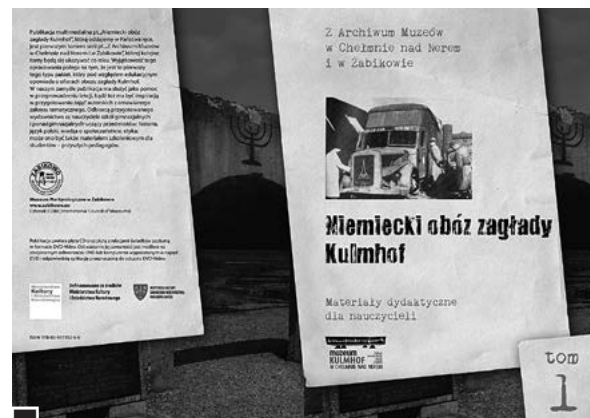
Obchody rocznicowe Powstania Wielkopolskiego. Władze centralne z ministrem Antonim Macierewiczem i samorządowe podczas uroczystości przy pomniku w Poznaniu fot. Jan Błaszczak

rozpoczęły się przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich o godz. 11. Udział w nich wzięli przedstawiciele władz, zaproszeni goście, a także reprezentacje licznych stowarzyszeń i organizacji z pocztami sztandarowymi, harcerze, uczniowie szkół i oczywiście licznie przybyli Wielkopolanie. Prezydenta RP Andrzeja Dudę reprezentował sekretarz stanu Kancelarii – Andrzej Dera, który odczytał list prezydenta. Minister Obrony Narodowej – Antoni Macierewicz wystą-

Opieka nad miejscem pamięci

W grudniu 2015 r. Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie zakończyło realizację projektu „Opieka nad miejscem pamięci w Chełmnie nad Nerem”. Zadanie to dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Celem projektu była poprawa stanu zachowania historycznego obiektu, związanego z funkcjonowaniem pierwszego niemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem. Projekt miał charakter multidyscyplinarny, stąd zrealizowano niezbędne przedsięwzięcia będące podstawą do prowadzenia działalności edukacyjnej, naukowo-badawczej i wystawienniczej. W ramach realizacji przedsięwzięcia przygotowano dokumentację prac konserwacyjno-remontowych i adaptacyjnych spichlerza, reliktu poobozowego oraz uporządkowano park podworski.

Nakładem Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie oraz jego Oddziału Muzeum byłego niemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof ukazały się dwie publikacje: pt. „Obóz zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem. Przewodnik po Miejscu Pamięci” oraz „Niemiecki obóz zagłady Kulmhof. Materiały dydaktyczne dla nauczycieli”. Pierwsza z książek poświęcona jest historii byłego ośrodka zagłady oraz dziejom przestrzeni poobozowej. Autorami przewodnika są: Piotr Wąsowicz i Andrzej Grzegorzczak, pracownicy Muzeum w Chełmnie nad Nerem. Niniejsze wydawnictwo stanowi pozycję wyjątkową, łącząc w sobie opracowanie historyczne z przejrzystym i funkcjonalnym przewodnikiem. Przewodnik umożliwia samodzielne zwiedzanie terenu dawnego obozu, wprowadzając czytelnika we wszelkie aspekty tragicznej historii tego miejsca. Specyficzna forma oraz poruszone w książce zagadnienia są odpowiedzią na potrzeby osób odwiedzających Miejsce Pamięci. Publikacja została wydana w dwóch wersjach językowych: polskiej i angielskiej. Wydawnictwo multimedialne pt. „Niemiecki obóz zagłady Kulmhof” to materiał pomocniczy dla nauczycieli szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, którzy chcą przekazać uczniom wiedzę o holokaście, położeniu ludności żydowskiej w tzw. Kraju Warty oraz funkcjonowaniu pierwszego niemieckiego obozu zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem. Publikacja składa się z dwóch części: opisowej i multimedialnej. W pierwszej zawarto rys historyczny obozu śmierci Kulmhof oraz komentarz dydaktyczny. Druga część zawiera 10 scenariuszy



Okładka wydawnictwa multimedialnego „Niemiecki obóz zagłady Kulmhof. Materiały dydaktyczne dla nauczycieli”

lekcji, których autorami są nauczyciele ze szkół województwa wielkopolskiego, bogaty materiał źródłowy (mapy, fotografie, teksty) oraz fragmenty wywiadów ze „Świadcami Czasu” – osobami, których dzieciństwo lub wczesna młodość przypadły na okres II wojny światowej, i w których pamięci zachowały się echa zagłady dokonywanej w Chełmnie nad Nerem. Bezpłatne wydawnictwo jest częścią planowanej na kolejne lata serii pt. „Z Archiwów Muzeów w Chełmnie nad Nerem i w Żabikowie” przygotowywanej wspólnie z Zakładem Dydaktyki Historii Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Do końca grudnia 2015 r. trwała promocja publikacji wśród nauczycieli województwa wielkopolskiego.

Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie w ramach programu rozpoczęło również projekt naukowo-badawczy pt. „Lista strat obozu Kulmhof”. Gromadzono informacje, przeprowadzono kwerendy archiwalne po to, aby zebrać rozporoszony materiał źródłowy. Na tym etapie realizacji zadania stworzono bazę danych obejmującą 20 tys. nazwisk ofiar obozu, która jest udostępniona w kiosku multimedialnym. Dalsza praca nad tworzeniem tej bazy jest niezbędna, ponieważ liczbę ofiar obozu Kulmhof przyjmujemy szacunkowo na 200 tys. osób.

Pracownicy Muzeum przystąpili także do realizacji nagrań w ramach projektu pt.: „Pokolenia naznaczone wojną – Archiwum Historii Mówionej”. Celem nagrań jest zachowanie relacji ostatnich żyjących świadków pamiętających obóz w Chełmnie nad Nerem w okresie jego funkcjonowania, jak również osób ocalałych z holokaustu, które w czasie II wojny przebywały w gettach prowincjonalnych tzw. Kraju Warty, getcie łódzkim lub obozach koncentracyjnych. Zrealizowany materiał został udostępniony w kiosku multimedialnym na terenie miejsca pamięci i Muzeum w Chełmnie nad Nerem.

Jacek Nawrociak

Z Biblioteki Miejskiej

Kolędowania czas

29 grudnia spotkaliśmy się w „Galerii na Regale”, by w ramach cyklu „Śpiewać każdy może” kolędować. Dyrektor Biblioteki – Elżbieta Stefaniak – wspominała przy tej okazji mieszkańców, którzy jeszcze do niedawna byli wśród nas. Sala Galerii zapełniła się szybko. Nieprzypadkowo półroczna edycja „Śpiewać każdy może” organizowana w naszym mieście, została uznana za wzorową. Wielu mieszkańców oczekiwało, by wspólnie śpiewać regularnie. Od dawna Sekcja Kultury Towarzystwa Miłośników Mia-

sta Lubonia zabiegała o salę, lecz nie było takiej możliwości. Plany ziściły się dopiero, gdy podczas jednego z posiedzeń Lubońskiej Rady Seniorów dyrektor Biblioteki zaproponowała organizację imprezy pt.: „Wianki”. Wśród uczestników spotkań są śpiewacy, których znamy z innych działań w stowarzyszeniach. Na wspólne muzykowanie przybywa też zespół wokально-muzyczny „Lubonianie” wraz z sympatykami i muzykiem. Wspaniała atmosfera i przygotowanie spotkań przez pracowników Biblioteki spr-

wia, że chętnie uczestniczymy w tym przedsięwzięciu. Śpiew kolęd poprowadził zawsze uśmiechnięty były wiceburmistrz Lechosław Kędra. Wykonaliśmy: „Cichą noc”, „Gdy się Chrystus rodzi”, „Lulajże Jezuniu”, „Mędrzy świata”, „Gdy się Chrystus rodzi”, „Anioł pasterzom mówił”, „Do szopy hej pasterze”, „Przybieżeli do Betlejem”, „Wśród nocnej ciszy” i inne kolędy. Przy kawie i herbacie złożyliśmy sobie życzenia na nowy rok.

Jan Kaczmarek



Podczas spotkania Lubońskiego Konwersatorium Historycznego – Leszek Orlik wygłaszający okolicznościowy referat i towarzysząca mu żona Mirosława fot. Paweł Wolniewicz



Kolędowanie w Bibliotece fot. Felicja Sulima

Bractwa Kurkowe

28 grudnia w Bibliotece Miejskiej odbyło się cykliczne spotkanie klubu historycznego „Lubońskie Konwersatorium Historyczne” (LKH), którego tematem były Bractwa Kurkowe. Goście: członek zarządu Zjednoczenia Bractw Kurkowych Rzeczypospolitej Okręg Poznański – brat Leszek Orlik z żoną Mirosławą oraz starszy Lubońskiego Bractwa Kurkowego (LBK) – Robert Świerczyński – zapoznali uczestników konwersatorium z genezą i funkcjonowaniem Bractw Kurkowych nie tylko w Wielkopolsce, ale również w Polsce i Europie. Zarys

historyczny tych stowarzyszeń przedstawił także prof. Janusz Karwat. Uczestnicy tego ciekawego spotkania, które zamykało drugi rok działalności LKH, mieli okazję dowiedzieć się o wielu aspektach życia Bractw Kurkowych również „od kuchni”. Następne spotkanie klubu, na które serdecznie zapraszamy, odbędzie się tradycyjnie w Bibliotece Miejskiej w poniedziałek, 25 stycznia o godz. 19. Jego tematem będzie kolejna rocznica wyzwolenia naszego miasta.

PAW

Z miasteczka country

Gwiazdor u kowboi

Członkowie i sympatycy Miasteczka Kowbojskiego przy ul. Kwiatowej obchodzili 19 grudnia wigilię klubową. Z utęsknieniem wszyscy wypatrywali na niebie pierwszej gwiazdki, a także reniferów zaprzęgniętych do magicznych sań, powożonych przez gwiazdora i jego elfów, podróżujących z dalekiej Laponii. Ozdabialiśmy choinki oraz westernowe, drewniane budynki – bombkami, paciorkami i świecącymi lampkami, aby święta Bożego Narodzenia były wyjątkowe i niezapomniane. Śpiewając pastoralki, odwiedziliśmy z życzeniami gospodarzy w ich domostwach. Czestowano nas winem i wypiekami. Następnie

udaliśmy się do westernowego „kościola”, w którym „pastor” John Tesco wygłosił podziękowania za wzajemną przyjaźń i charytatywną działalność klubową. W saloonie Dziadek Mróz z pomocą Śnieżynki Sylwii obdarowywał grzecznych kowbojów i ich dzieci prezentami, nie zapominając o wymierzeniu symbolicznej różgi. Zgromadzeni złożyli sobie życzenia, dzieląc się świątecznym oplatkiem. Usiedliśmy do kolacji wigilijnej, potrawy przygotowali biesiadnicy. Mamy nadzieję, że wszystkie rodziny spędziły święta Bożego Narodzenia w atmosferze pełnej radości i miłosierdzia Bożego.

Zbigniew Henciel



Uczestnicy wigilii w klubie country fot. Zbigniew Henciel

Jarmark w Szreniawie

W niedzielę, 13 grudnia w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego na terenie folwarku muzealnego w Szreniawie, odbyła się kolejna impreza nawiązująca tematyką do świąt. Podczas jarmarku tradycyjnie można było zakupić wyroby twórców ludowych. Najmłodsi mieli okazję obejrzyć bożonarodzeniowe przedstawienie „Zimowa opowieść” grupy „Dobry Teatr”, a wszyscy – wysłuchania najpiękniejszych kolęd i pastorałek podczas koncertów uczniów i pedagogów Zespołu Szkół Muzycznych w Poznaniu: „Hej kolęda, kolęda...” w wykonaniu solistów Chóru Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im.

K. Kurpińskiego pod dyrekcją Doroty Muchy (nauczyciel w lubońskim Gimnazjum nr 2) i lubonianki Laury Stieler oraz Orkiestry Smyczkowej tej szkoły pod dyrekcją Laury Stieler, a także „Kolędowo... jazzowo...” w wykonaniu uczniów wydziału jazzowego Państwowej Szkoły Muzycznej II st. im. F. Chopina oraz słuchaczy Policealnego Studium Piosenkarskiego im. Czesława Niemena. Na stanowiskach muzealnych można było samodzielnie upiec piernik, pomalować bombkę na choinkę czy wykonać bożonarodzeniowy stroik. Na jarmark tradycyjnie przyjechało wielu mieszkańców Lubonia.

Jan Błaszczak



Złobek w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie fot. Maria Błaszczak

Jasełka „Wspólnej Drogi”

Bardzo liczna widownia zgromadzona w sali „Luveny” w święto Trzech Króli – środę, 6 stycznia – obejrzała kolejne piękne jasełka zaprezentowane przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga”. Uroczystość, będącą podziękowaniem dla wspierających stowarzyszenie, tradycyjnie prowadzili: prezes Beata Krystkowiak-Grycza oraz Ireneusz Zygmanski. Powitano wszystkich przybyłych, przedstawicieli władz miasta (burmistrz Małgorzata Machalska, przewodnicząca Rady Miasta – Teresa Zygmanski, wiceburmistrzowie Mateusz Mikołajczak i Michał Popławski), przedstawicielki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny (s. ekonomka

Regina Olbricht, siostry Joachima i Marta), dyrektor Biblioteki Miejskiej – Elżbietę Stefaniak, dyrektor Lubońskiego Ośrodka Kultury – Reginę Górniaczyk. Witano również: radnych powiatowych z Lubonia, pracowników Urzędu Miasta, a także przedstawicieli firm, instytucji, darczyńców, przyjaciół, znajomych i rodziny. Widzowie zostali zachęcani do wspólnego śpiewu kolęd. Po ujmującym przedstawieniu padły podziękowania dla wspaniałych aktorów, a także dla nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 2 za trud przygotowania wykonawców: Marioli Haenel, Katarzyny Minge, Anny Słonka-Moskwy, Pawła Nowaczyka, Michała Szwackiego i Agaty Rumińskiej. W przy-

gotowanie jasełek włączyli się również terapeuci, którzy pracują w Warsztatach Terapii Zajęciowej: kierownik Beata Depczyńska, i Izabela Hertel, Bożena Kulińska, Katarzyna Przybylska, Agnieszka Teska-Kulczyńska, Karolina Umerle, a nad całością czuwała Teresa Zygmanski. Oprawę audiowizualną zapewniła profesjonalna



Przy stoisku z cegiełkami
fot. Robert Wrzesiński



Tradycyjnie sala widowni jasełek „Wspólnej Drogi” była pełna
fot. Robert Wrzesiński



Trzej królowie przed stajenką – wszyscy aktorzy w charakterystycznych, dobranych do epoki kostiumach
fot. Rafał Wojtyński

firma Waldek i Jacek – Światło i Dźwięk. Padły też słowa podziękowania dla wszystkich wolontariuszy. Wyrażono wdzięczność firmom i osobom, które wsparły powstanie WTZ. Dziękowano także za darowizny, odpisy jednego procenta. Tradycyjnie od dyrektor Biblioteki były kwiaty dla wykonawców. Burmistrz przekazała kosz upominków, m.in. ze słodyczkami. W swoim wystąpieniu, uznała, że widzowie są oczarowani talentem członków

„Wspólnej Drogi”. Zwróciła uwagę na wpływ, jaki te jasełka wywierają na odbiorców i wyraziła życzenie, by wspólną drogą z członkami stowarzyszenia podążano przez najbliższe lata. Na zakończenie wszyscy zostali zaproszeni na przygotowane przez Stowarzyszenie słodkości. Zaproszono także do stoiska, gdzie można było zakupić symboliczną cegiełkę, wspierając w ten sposób „Wspólną Drogę”.

Robert Wrzesiński

Burmistrz i radni na szlaku

We wrześniu 2015 r. ruszyła nowa trasa turystyczna pod nazwą „Szlak Architektury Przemysłowej Lubonia”. Jest to wspólna inicjatywa Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej, Ośrodka Kultury oraz Urzędu Miasta Lubonia. Miłośnicy historii i architektury oraz pasjonaci starych budowli mogą na szlaku zobaczyć kilka miejsc związanych z przemysłowym dziedzictwem Lubonia. W sobotę, 12 grudnia w wycieczce uczestniczyli burmistrz Małgorzata Machalska, wiceburmistrz Michał Popławski, przewodnicząca Rady Miasta Teresa Zygmanski oraz lubońscy radni. Po obiektach architektury przemysłowej oprowadzała nas dr Izabella Szczepaniak. Podczas wycieczki zwiedziliśmy zespół budynków dawnej fabryki drożdży, zbudowanej w 1904 r. dla rodziny Sinnerów. Stylistyka fabryki zachowała cechy klasycznej niemieckiej architektury drugiej połowy XIX wieku i nawią-

zuje do stylów „rycerskich” przypominających średniowieczny zamek. Na szlaku znalazły się również miejsca związane z codziennym życiem Lubonia: zabytkowa szkoła, osiedle robotnicze oraz park Siewcy, w którym znajduje się pomnik dłuta Marcina Rożka. Znaczące miejsce na szlaku zajmuje pochodząca z 1907 r. ponad 300-metrowa monumentalna hala magazynowa zaprojektowana przez wybitnego niemieckiego architekta Hansa Poelziga. Szlak Architektury Przemysłowej Lubonia mógł powstać przede wszystkim dzięki współpracy z lokalnymi firmami, do których należą zabytkowe budynki, a którzy na czas wycieczek udostępniają nam swoje fabryki. Podziękowania należą się firmom Lubanta SA, PHU Marek Zimliński oraz Luvena SA. W tym miejscu szczególnie podziękowania należą się firmie Luvena SA, która podczas ostatniej wyciecz-



Wycieczka po Luboniu szlakiem architektury przemysłowej zorganizowana specjalnie dla radnych – przed pomnikiem poświęconym ofiarom wybuchu dekstryny w Zakładach Ziemiaczanych w 1972 r. (dziś teren prywatny). Stałym przewodnikiem po szlaku jest dr Izabella Szczepaniak (w środku)

ki ugościła nas serdecznie, częstując przy okazji ciepłą zupą oraz kawą i ciastem. Wszystkich zainteresowanych zwiedzaniem Szlaku Architektury Przemysłowej Lubonia zapraszamy

na stronę internetową Ośrodka Kultury: www.oklubon.pl. Znajdziecie tam Państwo terminarz kolejnych wycieczek, a także formularz zgłoszenia.

Magda Baranowska

Z Uniwersytetu III Wieku

Przyjaciel mózg

Gościem grudniowego wykładu Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku był prof. Stanisław Zembrzycki – humanista, psycholog, wykładowca, dobry człowiek, który swoją osobowością potrafi przekazać innym. Po ciekawym wstępie na temat podstawowej struktury mózgu, dowiedzieliśmy się o potrzebach, pobudzaniu aktywności i warunkach dobrej sprawności tego ważnego narządu w ciągu całego życia. By dobrze nam służyć, nasz mózg potrzebuje: aktywności myślowej i ruchowej; diety (lubi borówki, orzechy, oleje, kwasy omega); pobudzania wyobraźni (czytanie,

Rajd do Kątnika

W niedzielę, 13 grudnia odbyła się impreza turystyczna zorganizowana przez Gminny Ośrodek Kultury w Komornikach, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Komornickiej i Klub Seniora w tej gminie. Udali się tam również uczestnicy Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Spokaliśmy się przy Domu Kultury „Nad Wirynką” w Łęczycy (prawie 35 osób), skąd rozpoczęliśmy wędrowkę. Początkowo trasa wiodła asfaltową ścieżką rowerową prowadzącą obok oczyszczalni ścieków w Łęczycy, którą dotarliśmy do przejazdu kolejowego relacji Poznań-

zna, którą przygotowali: Zbigniew Jankowski i Maria Nowakowska. Wyruszyliśmy około godz. 6 z Lubonia i autostradą A2 dojechaliśmy do Świecka, po czym, po przekroczeniu granicy, skierowaliśmy się na południe, w kierunku Drezna. Po około 5. godzinach dotarliśmy do stolicy Saksonii, położonej nad Łabą. Odbiliśmy spacer tarasami nad rzeką i po Starym Mieście. Niezwykle ciekawa jest jedna z najbar-



Uczestnicy spotkania z prof. Stanisławem Zembrzyckim na temat mózgu

rozwiązywanie nowych zadań i krzyżówek); dostatecznej ilości snu; dobrego przyjaciela; rozmów i dobrej interakcji między członkami rodziny, sąsiadami i znajomymi; akceptacji siebie, własnych i cudzych postaw oraz potrzeb. To był dobrze spędzony czas, pełen dobrych rad. Dziękujemy. Irena Skrzypczak

-Wrocław w Puszczykowie. Przy pięknym zabytkowym, drewnianym dworcu z wieżyczką zegarową z 1905 r. zrobiliśmy zbiorowe zdjęcie. Weszliśmy do Wielkopolskiego Parku Narodowego i podążaliśmy ścieżką rowerową prowadzącą przez dwa drewniane mostki – nad zalewami starorzecza i nad Wirynką do

Kątnika nad Wartą. Przy rozlewiskach starego koryta Warty w wielu miejscach można było zauważyć ślady żerowania bobrów, które potrafią przystosować środowisko do własnych potrzeb. Przy tablicy Ścieżki Dydaktycznej „Śladami przyrody i historii” zrobiliśmy krót-



Rajd do Kątnika – przy zabytkowym budynku dworca w Puszczykowie, ul. Kościuszki fot. Maria Błaszczak

ki odpoczynek, po czym ruszyliśmy w dalszą drogę. Duktami leśnymi dotarliśmy z drugiej strony Łęczycy na metę rajdu w Domu Kultury, po przejściu prawie 10 km. Tym razem byliśmy trochę przemoczeni i przemarznięci, bo podczas spaceru chwilami padał deszcz. Panie z Koła

dziei charakterystycznych budowli Drezna, czyli dawna zbrojownia Albertinum. Dziś zamiast broni gromadzi ona dzieła mistrzów malarstwa nowoczesnego oraz zbiory rzeźb. Zwinger to budowla uznawana za jedną z najsłynniejszych w świecie. Stanowi swoisty



Lubonianie przed kościołem protestanckim w Dreźnie fot. Jan Błaszczak

Gospodyń Wiejskich w Łęczycy przygotowały pyszną zupę pomidorową z ryżem lub makaronem, którą wszyscy chętnie się rozgrzali. Było również ciasto upieczone przez szefową Koła p. Grażynę i p. Kasię. Gorąca kawa i śpiewy z tekstami przygotowanymi przez p. Wiktora zakończyły rajd i kolejny rok turystyczny. Następnym rajd – „Po Morenie” – odbędzie 24 stycznia. Zbiórka przed Domem Kultury w Wirach o godz. 10. M. J. Błaszczakowie

Wycieczka do Drezna

21 grudnia grupa słuchaczy LUTW wybrała się na wycieczkę do Dre-

symbol, nie tylko Drezna, ale i całej dawnej Saksonii. To zespół pałacowy, dawniej mieszczący się pomiędzy wewnętrznymi i zewnętrznymi murami miasta, dziś centrum kulturalne i obraz dawnego przepychu królewskiego. Spośród obiektów sakralnych interesujący jest Frauenkirche – kościół protestancki – oraz największy katolicki kościół w Dreźnie – Hofkirche, czyli Nadworny. Odwiedziliśmy Jarmark Bożonarodzeniowy (Weihnachtsmarkt) i wielkie centra handlowe. Pełni wrażeń powróciliśmy po północy do Lubonia. M. J. Błaszczakowie

Patroni 2016 r.

Sejm RP ogłosił Rok 2016

- **Rokiem Jubileuszu 1050-lecia chrztu Polski** – W uchwale czytamy: „Chrzest władcy Polan i jego dworu, a w konsekwencji chrzest Polski, odbył się w Wigilię Paschalną, 14 kwietnia 966 roku. Akt ten miał decydujące znaczenie dla procesu jednoczenia plemion polskich pod władzą Piastów i kształtowania się chrześcijańskiej tożsamości naszego Narodu (...) Sejm czci pamięć przełomowego w historii Polski wydarzenia, jakim było przyjęcie chrztu przez księcia Mieszka I. Izba wyraża też nadzieję, że obchody rocznicy będą okazją do pojednania i odbudowy polskiej wspólnoty narodowej”.

- **Rokiem Henryka Sienkiewicza** (w 170. rocznicę urodzin i w 100. rocznicę śmierci) – „pierwszy Polak uhonorowany Nagrodą Nobla w dziedzinie literatury, doceniony za całokształt twórczości. Jego powieści historyczne podtrzymywały na duchu kolejne pokolenia Pola-

ków w czasach narodowych niedoli”.

- **Rokiem Feliksa Nowowiejskiego** (w 70. rocznicę śmierci) – „kompozytor, dyrygent, autor muzyki do >Roty<, który zawsze stał po stronie polskości i polskiej kultury”.

- **Rokiem Cichociemnych** – żołnierzy polskich szkolonych w Wielkiej Brytanii do zadań specjalnych (w lutym br. minie 75 lat od pierwszego spadochronowego ich zrzutu na teren okupowanej Polski), stanowili elitę Polskich Sił Zbrojnych. Z uwagi na zasługi w walce o niepodległość Polski, powinni mieć stałe miejsce w panteonie polskich bohaterów narodowych. W uchwale podkreślono konieczność upowszechniania wiedzy o osiągnięciach i poświęceniu Cichociemnych oraz instytucjonalnego i obywatelskiego wsparcia działań podejmowanych w tym zakresie, m.in. przez ich rodziny oraz Fundację im. Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej.

HS

Ojciec Góra nie żyje

W poniedziałek, 21 grudnia zmarł nagle dominikanin, o. Jan Góra – twórca corocznych spotkań młodych nad Jeziorem Lednickim, w których uczestniczyli również lubonianie. Nie zabrakło ich też na pogrzebie charyzmatycznego duszpasterza

Duszpasterz akademicki miał 67 lat. Zasłabł w trakcie odprawiania Mszy św., niestety, reanimacja nie pomogła. Ceniony nie tylko przez mło-

dziez, z którą miał doskonały kontakt, nie zdążył zrealizować wszystkich swoich planów i zamierzeń. Msza św. żałobna, którą odprawił przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, Metropolita Poznański, abp Stanisław Gądecki, odbyła się w środę, 30 grudnia o godz. 9.30 w kościele ojców dominikanów w Poznaniu. W tym samym dniu o. Górę pochowano na Lednicy. Zmarły dominikanin spoczął pod skałą Jana Pawła II. Nabożeństwo żałobne przy udziale tysięcy wiernych, wśród nich lubonian, m.in. Mateusza Nieckowiaka i Pawła Roka odprawił abp Wojciech Polak – prymas Polski. Prezydent Andrzej Duda przyznał pośmiertnie o. Górze Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski.

Mateusz Nieckowiak i PAW



Pomysłodawca i autor spotkań lednickich spoczął pod skałą Jana Pawła II w pobliżu Ryby-Bramy (w głębi z prawej) fot. Mateusz Nieckowiak

Ze statystyki parafii

W styczniu przedstawiamy dane o udzielonych w minionym roku sakramentach świętych oraz pogrzebach w lubońskich parafiach. Dla porównań i analizy, przypominamy liczby z roku wcześniejszego – 2014 – oraz zmiany procentowe dla poszczególnych parafii i całego Lubonia (ostatnie kolumny – szare). Wnioski, jakie tym razem wynikają ze wstępnej analizy dla całego Lubonia, wskazują na zdecydowany wzrost liczby pogrzebów we wszystkich parafiach, łącznie prawie 1/5 (20%) więcej. Nieco, razem w mieście o 3, wzrosła w 2015 r. liczba zawartych sakramentów ślubu. Spadki w 2015 r. można zaobserwować w ilości chrztów i pierwszych Komunii o ponad 11%. Wskaźnik bierzmowanych może być mylący ze względu na fakt, iż sakramentu tego w niektórych parafiach udziela się co 2 lata. Nadal, wg danych z parafii (patrz tabelka), jako miasto, mamy

dotadni wskaźnik demograficzny. To znaczy, że więcej jest urodzeń (chrztów) niż zgonów (pogrzebów). Choć w porównaniu do 2014 r. różnica ta zacieśnia się bardzo. W 2014 r. wskaźnik ten wynosił prawie 144%, rok 2015 to już tylko 107%. Ilościowo w 2015 r. urodziło się (ochrzczono) o 21 osób więcej niż zmarło, w 2014 r. różnica ta wynosiła aż 111! Szczegółowe dane i wyniki dla poszczególnych parafii patrz tabelka. Z kolejnej tabelki pokazującej ilość i charakter zawieranych małżeństw przez lubonian w ostatnich kilku latach, widać, że po spadku w 2012-2014 r., liczba wzrasta do 156. Wśród nich po raz pierwszy więcej jest ślubów cywilnych (47 %). Sakrament małżeństwa (śluby kościelne) stanowiły w minionym roku jedynie (39%). Sporo w stosunku do lat wcześniejszych było też w 2015 r. ślubów zawieranych poza granicami Polski. oprac. PPR

Pomnik w Lusowie

29 grudnia w Lusowie odsłonięto pierwszy w Polsce pomnik Generała Józefa Dowbora Muśnickiego. W uroczystości uczestniczyli członkowie lubońskiego Oddziału PTTK, współpracujący z Towarzystwem Pamięci Gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie

Uroczystości rozpoczął koncert patriotyczny w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Sił Powietrznych pod dyrekcją mjr. Pawła Joksa z solistką Francescą Crotti Muśnicki – skrzypce (Włochy) w kościele pw. świętych Jadwigi i Jakuba Apostoła w Lusowie. Mszę św. w intencji Ojczyzny z udziałem kompanii honorowej 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza koncelebrował Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, Metropolita Poznański – ks. arcybiskup Stanisław Gądecki. W wygłoszonej homilii przypomniał sylwetkę i zasługi gen. Dowbora Muśnickiego. Następnie odbył się przemarsz wszystkich uczestników i pocztów sztandarowych na plac przy Szkole Podstawowej pod pomnik generała, gdzie uroczystość odsłonięcia pomnika prowadziła zgodnie z cere-

moniałem wojskowym kadra oficerska 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej. W wydarzeniu wzięli udział: Zbigniew Hoffmann – Wojewoda Wielkopolski, Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Tadeusz Czajka – wójt Gminy Tarnowo Podgórne, Józef Grajek – prezes Towarzystwa Pamięci Generała Józefa Dowbora Muśnickiego, Bogusław Paplarczyk – przewodniczący Budowy Pomnika, radni, samorządowcy, żołnierze, harcerze, duchowieństwo oraz mieszkańcy okolicznych gmin. Pomnik dłuta prof. Roberta Sobocińskiego powstał dzięki staraniom Towarzystwa Pamięci Generała Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie. Jego budowę dofinansował Samorząd Województwa Wielkopolskiego.

Maria i Jan Błaszczakowie



Wśród odsłaniających pomnik gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie – ks. abp Stanisław Gądecki fot. Maria Błaszczak

Zawierane małżeństwa w Luboniu

Rodzaj ślubu	2010	%	2011	%	2012	%	2013	%	2014	%	2015	%
cywilny	69	39,9%	73	41,5%	61	46,2%	47	38,2%	59	45,7%	73	46,8%
wyznaniowy	93	53,8%	99	56,3%	63	47,7%	69	56,1%	64	49,6%	61	39,1%
transkrypcje aktów zagranicznych	11	6,4%	4	2,3%	8	6,1%	7	5,7%	6	4,7%	22	14,1%
Razem	173	100%	176	100%	132	100%	123	100%	129	100%	156	100%

dane USC Luboń

Statystyka parafialna ostatnich dwóch lat	parafia św. Barbary			parafia św. Jana Bosko			parafia bł. Jana Pawła II			parafia św. Maksymiliana Kolbego			Luboń razem		
	2014	2015	Stosunek% 2015/14	2014	2015	Stosunek% 2015/14	2014	2015	Stosunek% 2015/14	2014	2015	Stosunek% 2015/14	2014	2015	Stosunek% 2015/14
ochrzczeni	138	138	100,0%	99	56	56,6%	50	50	100,0%	77	79	102,6%	364	323	88,7%
I Komunia św.	110	111	100,9%	112	83	74,1%	63	50	79,4%	78	77	98,7%	363	321	88,4%
bierzmowani	88	86	97,7%	0	53	-	25	0	-	42	66	157,1%	155	205	132,3%
śluby	33	40	121,2%	19	16	84,2%	2	7	350,0%	20	14	70,0%	74	77	104,1%
pogrzeby	92	103	112,0%	64	76	118,8%	50	64	128,0%	47	59	125,5%	253	302	119,4%

dane zebrane w parafiach: Hanna Siatka; Paweł Wolniewicz, Władysław Szczepaniak

Żłóbek Kościelnego

Jak co roku, na posesji nieżyjącego już, wieloletniego kościelnego parafii pw. św. Barbary, Romana Krzyżostaniaka, przy ul. Kołłątaja, jak co roku można podziwiać stajenkę betlejemską. Pełną świetność osiąga w święto Trzech Króli. Wieczorami zwraca uwagę przechodniów oświetleniem oraz polskimi kolędami.

Rafał Wojtyniak

Fenomen

Mądrość tego żłóbka kształtował czas – kilkadziesiąt lat niestrudzo-

nego kolędowania pana Romana, również poza Luboniem. W pokazanym narodzeniu Bożej Dzieciny widać wyryty ból, mękę i cierpienie wespół z ubóstwem, pohańbieniem i prostotą, nadto – otwarte ramiona dla każdego, by w ogniu światła dać nadzieję zmartwychwstania. Można rzec, że obrazowe przesłanie brzmi: wytrwajcie we Mnie, bo po to się narodziłem. Wiary godnymi bądźcie.

Barbara Rys



Oświetlony żłóbek na posesji nieżyjącego kościelnego Romana Krzyżostaniaka fot. Rafał Wojtyniak

Z parafii św. Maksymiliana

■ Przez cały grudzień wierni bardzo licznie uczestniczyli w rorataniu czuwaniu adwentowym. Podczas ostatnich rorat, w wigilijny poranek, kapłani podziękowali wszystkim uczestnikom za ich codzienny trud i obda-

rowali świątecznym upominkiem. O północy gromkim głosem rozległ się śpiew „Wśród nocnej ciszy” rozpoczynający Pasterkę oraz kolęda „Bóg się rodzi”, by Jezus zamieszkał w sercach tych, którzy przygotowali Mu miejsce.

■ 27 grudnia, w Niedzielę Świętej Rodziny, o godz. 9:30, małżonkowie odnowili swoją przysięgę. 120 osób zostało obdarowanych kropielnicą i listem zachęającym do tego, by zapraszać Boga do swojego codziennego życia. Małżonkowie usłyszeli: (...) *niechaj znak krzyża świętego uczyniony święconą wodą w drzwiach Waszego domu będzie oznaką jak ważny dla Was jest Bóg, że pragniecie, by Bóg strzegł Waszego ogniska domowego i że codziennie Mu się oddajecie i prosicie o ochronę.* Kropielnice ufundowały i oprawę Eucharystii przygotowały rodziny Domowego Kościoła.

■ W sylwestrowy wieczór, 31 grudnia, wierni zgromadzili się na Eucharystii, by dziękować za przeżyty rok i w nabożeństwie przebiegającym przepraszać za popełnione zło. Ks. Proboszcz złożył roczne sprawozdanie z życia parafii.



Żłóbek w kościele Laskowskim fot. Anna Kaźmierczak

Z parafii św. Barbary

Pomoc świąteczna

Tradycyjnie Caritas rozprowadzał świece wigilijne, z których dochód służy biedniejszym parafianom. Z myślą o nich składano też ofiary do skarbony „Dar ołtarza” i do 20 grudnia przynoszono paczki świąteczne z „serduszkami”. Wolontariusze Caritas św. Barbary zaangażowali się również w pomoc dla poznańskich jadłodajni, zbierając żywność w sklepie „Chata Polska” przy ul. 11 Listopada. W kancelarii parafialnej można było nabywać poświęcone opłatki.

Upominek od Siewcy

Przed świętami Bożego Narodzenia, Fundacja „Siewca” im. Bł. Edmunda Bojanowskiego, która zamierza wybudować szkołę przy parafii św. Barbary, przekazała wiernym w darze płytę CD z kolędami. Nagranie 15 utworów zrealizowano w listopadzie 2015 r. w MM Studio Poznań. Płyta jest wyrazem podziękowania za wspieranie inicjatyw fundacji. Na obwolucie, oprócz podstawowych informacji, fundatorzy i zarząd organizacji apelują o dalszą pomoc. (O powołanej w 2014 r. Fundacji „Siewca”, której prezesem jest wiceburmistrz Mateusz Miko-



Pasterka w kościele pw. św. Barbary o godz. 24 fot. Rafał Wojtyniak

łajczak, pisaliśmy w „WL” 10-2014 na str. 4).



Płyta z kolędami od Fundacji „Siewca” z zamieszczoną na obwolucie wizualizacją przyszłej szkoły

Pasterka

Wierni z parafii żabikowskiej od lat mają wybór uczestniczenia w Eucharystii rozpoczynającej święta Bożego Narodzenia, jeśli chodzi o czas i miejsce. O godz. 22 mogą się wybrać na pasterkę do kościoła św. Barbary, a o północy, oprócz świątyni parafialnej, również do położonego nieopodal Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego.

HS

■ 1 stycznia Mszą św. przywitaliśmy nowy rok, prosząc o błogosławieństwo i pomyślność dla wszystkich parafian. Prosiłiśmy też o potrzebne łaski dla ks. Mieczysława w dniu jego imienin.

■ 6 stycznia, w uroczystość Objawienia Pańskiego, wierni uczestniczyli we mszy św., podczas której poświęcono kadzidło i kredę. Łacińska inskrypcja CMB oznacza Christus Mansionem Benedicat (Niech Chrystus błogosławi temu domowi). Ofiary z rozprowadzania kadzidła, przygotowanego przez Caritas, przeznaczono na cele dobroczynne. Z inicjatywy Burmistrza i proboszczów lubońskich parafii, odbył się tego dnia po raz pierwszy w naszym mieście Orszak Trzech Króli (czytaj na str. 5). W inicjatywę zaangażo-



Małżeństwa obdarowywane listem i kropielnicą w dzień Świętej Rodziny fot. Anna Kaźmierczak

wali byli również nasi parafianie, a w rolę magów ze Wschodu wcielił się luboński wikariusz.

Anna Kaźmierczak

Z parafii św. Jana Pawła II

Ostatni miesiąc roku to czas oczekiwania i przygotowań do Bożego Narodzenia, a w naszej parafii również okres intensywnych prac związanych z upiększaniem świątyni. W grudniu zamontowano barieryki ochronne na chórze i przy bocznym wejściu oraz oświetlenie na filarach oddzielających nawę główną od bocznych. Jak co roku, to również szczególnie intensywny okres pracy dla wolontariuszek Parafialnego Zespołu Caritas. Tuż przed świętami mają swój finał wszystkie akcje rozpoczęte wraz z pierwszą niedzielą adwentu, a więc „Serduszko”, rozprowadzanie świec „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom”, sprzedaż przygotowanych przez parafianki

i wolontariuszki ręcznie wykonanych ozdób choinkowych. Dzięki odpowiedniej rekomendacji ks. proboszcza Pawła Dąbrowskiego i wielkiej ofiarności parafian, wszystkie akcje zakończyły się pełnym sukcesem. Każde dziecko z rodzin potrzebujących pomocy oraz osoby chore i samotne otrzymały słodczyce i paczki żywnościowe, a podopieczni – drobny upominek świąteczny. W czwartą niedzielę Adwentu gościliśmy w naszej świątyni zespół muzyczny złożony z kleryków z Wyższego Seminarium Duchownego Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Obrze – „Gitary Niepokalanej”. Pięciu kleryków grą i śpiewem uświetniało w tym



Zespół muzyczny z Wyższego Seminarium Duchownego Oblatów w Obrze – „Gitary Niepokalanej” śpiewający razem z dziećmi z parafii św. Jana Pawła II fot. Włodzimierza Wasilewskiego



Dużych rozmiarów złóbk w kościele pw. św. Jana Pawła II fot. Włodzimierza Wasilewskiego

dniu każdą Mszę św. Na godz. 17 zaprosili parafian na koncert, który trwał niemal dwie godziny. Podczas występu do kleryków dołączyli wraz z opiekunem dwaj młodzi bracia z Madagaskaru, którzy gościli w tym czasie Polsce. Koncertujący klerycy angażowali dzieci, które grały, śpiewały, uczyły się nowych pieśni i tańczyły.

Jak co roku, Pasterka rozpoczęła się o godz. 24. Oprócz naszych duszpasterzy: ks. proboszcza Pawła Dąbrowskiego i wikariusza, ks. Krystiana Gramzy, przy ołtarzu byli też o. Piotr OMI – nasz „honorowy” wikariusz i ks. Tomasz – salezjanin, który odwiedził swoich krewnych, zamieszkałych na terenie naszej parafii. Wystrój kościoła na święta przygotowała (robi to już od 3 lat) p. Magdalena Korbas z parafiankami, które wykonały z nici ozdoby

choinkowe i anioła stojącego przed ołtarzem.

W drugi dzień kolędy przy złóbk, a na zakończenie otrzymały nagrody za uczestnictwo w roratach. W tym roku były to figurki Matki Bożej, które towarzyszyły dzieciom przez cały czas Adwentu. Ks. proboszcz losował je spośród wszystkich plakatów „Drzewo Życia – Chrystus źródłem miłosierdzia”, które dzieci otrzymały na początku Adwentu i które codziennie uzupełniały otrzymanymi krótkimi charakterystykami polskich świętych omawianych podczas rorat. Pozostali uczestnicy nabożeństw adwentowych otrzymali małe figurki Matki Bożej.

31 grudnia kończący się rok kalendarzowy parafianie żegnali Mszą św. o godz. 18 i nabożeństwem na Zakończenie Roku.

Halina Gościewska

Z parafii św. Jana Bosko

„Tytka” od Caritasu

W ostatnią sobotę przed wigilią Bożego Narodzenia, po wspólnej modlitwie, życzeniach, kapłańskim błogosławieństwie i podzieleniu się

opłatkiem, Parafialny Zespół Caritas obdarował paczkami świątecznymi 80 najbardziej potrzebujących rodzin. W paczkach znalazły się różne artykuły spożywcze (m.in.: konserwy mięsne, tłuszcz, mąka, cukier, makarony, kawa, bakalie i słodczyce). Przekazano także zabawki i książki dla najmłodszych. Caritas serdecznie dziękuje wszystkim Sponsorom i Dobrodziejom za dar serca, których spontaniczna pomoc w akcji „Tytka Miłosierdzia” przerosła najsmielsze oczekiwania i jest świadectwem miłości do Boga i bliźniego. Byli wśród nich liczni parafianie, Jolanta i Robert Korczowie ze Stowarzyszenia „Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu” oraz sponsorzy pragnący pozostać anonimowymi. Caritas wyraża głęboką

wdzięczność duszpasterzom – ks. prał. Romanowi Kubickiemu i ks. Jarosławowi Żurawskiemu za udzieloną pomoc, przychylność i zrozumienie. Parafialny Zespół Caritas życzy wszystkim w nowym roku obfitości łask Bożych i błogosławieństwa, które przyniesie radość, pokój, nadzieję i miłość.

Nowy, stary złóbk

Bożonarodzeniowy złóbk w naszej parafii, w porównaniu z latami ubiegłymi zyskał nowy wygląd. Jedną z parafianek – artystkę, której pasją jest malarstwo, Małgorzata Błaszkie-wicz – nie tylko dokonała renowacji starych, historycznych figurek, ale na nowo go zaprojektowa-



Przy nowym, starym złóbk artystce – Małgorzacie Błaszkie-wicz –towarzyszył najmłodszy syn – Staś fot. Paweł Wolniewicz

wała i zaaranżowała. Nowa jest stajenka, a za nią gipsowe wzgórze. Od strony technicznej panią Małgorzatę wspierał Lechosław Kędra. Efekty tej współpracy zgodnie docenili wierni, modlący się przy odmienionym złóbk – podziwiając go.

PAW



W Domu Parafialnym na potrzebujących czekały liczne dary serca przygotowane przez członków zespołu Caritas, od lewej: Marię Grześkowiak (prezes), Stanisława Kaczmarka, Janinę Kaczmarek, Janinę Pawlętę, Barbarę Sitarz, Marię Stryszak, Danutę Wojciak, Nicole Rosik, Stellę Mačkowiak i Aleksandrę Klupieć fot. Paweł Wolniewicz

Pierwszy opłatek LBK

W piątkowe popołudnie, 18 grudnia, w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Żabikowskiej odbyło się pierwsze w historii miasta spotkanie opłatkowe Lubońskiego Bractwa Kurkowego (LBK). Honorowym gościem Braci Kurkowych była serdecznie i ciepło przez nich przyjęta burmistrz Małgorzata Machalska. Po okolicznościowej mo-

dlitwie prowadzonej przez kapelana LBK – byłego proboszcza parafii pw. św. Jana Bosko i dziekana Dekanatu Lubońskiego – ks. kan. Karola Biniasia, uczestnicy spotkania podzielili się opłatkiem, składając sobie wzajemnie świąteczno-noworoczne życzenia.

Paweł Wolniewicz



Podczas spotkania opłatkowego, od lewej stoją Bracia: Robert Przyjemski, Adam Kubiak, Jan Strugarek, Dariusz Łopiński, Grzegorz Łukowski, Robert Świerczyński (Starszy Bractwa), Burmistrz Małgorzata Machalska, kapelan LBK – ks. kan. Karol Binaś oraz Bracia: Janusz Piasecki, Krzysztof Moliński i Wiesław Strączkowski fot. Paweł Wolniewicz

W Pogodnym Przedszkolu

Cały grudzień trwały uroczystości i imprezy świąteczne w publicznym przedszkolu nr 1 przy ul. Sobieskiego, spotkania z rodzicami i zaproszonymi gośćmi, wspólne kolędownia. A zaczęło się od Mikołaja, który wysłał do dzieci wiadomość pocztą mailową. Stosując się do instrukcji zawartych w mailu, przedszkolaki uczyły się piosenki i tańca oraz szukały niespodzianek. Nawiązując do tradycji tego święta dzieci wręczyły sobie wykonane własnoręcznie tekturowe czerwone serca. Występ artystyczny przygotowały „Słoneczka”.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia dzieci z grupy „Kropelki” wystawiły sztukę teatralną, na motywach opowiadania Ch. Dickensa „Opowieść wigilijna”. Pojawił się duch (Marysia J.), zabierając Scrooge'a (Szymon S.) w podróż w czasie. Układy taneczne dziewczynki-aniółki przygotowywały samodzielnie, a na koniec składane były życzenia świąteczne w paru językach. Po uroczystej wigilii i dzieleniu się



Mikołajki z panią Burmistrz w Pogodnym Przedszkolu

opłatkiem pojawił się Gwiazdor, który każdemu dziecku wręczył paczkę z prezentem.

W grudniu odbyły się spotkania z rodzicami i zaproszonymi gośćmi: grupa „Wietrzyków” zaprosiła swoich najbliższych na zajęcia „Przy choince”, grupa „Śnieżynki” wystawiła jasełka, grupa „Gwiazdeczek” wykonała łańcuch dla absolwentów przedszkola, „Słoneczka” wycięły i wykleiły ze swoimi rodzicami łańcuch na swoją choinkę. Z jasełkami przyszły do przedszkola dzieci z kl. 6 SP4 i wspólnie kolędowniały z przedszkolakami.

W ramach akcji „Cała Polska czyta Dzieciom” przybyła do nas poetka Danuta Hoffman. Poetka czytała wiersze i rozmawiała z dziećmi na ich temat.

W grudniu po raz ostatni w tym roku wydrukowaliśmy naszą gazetkę „Pogodynkę”, promującą bezpieczną zabawę, matematykę na wesoło, zdrową żywność, wiedzę przyrodniczą i proponującą dla dzieci zagadki, zadania do wykonania, konkursy oraz bajeczki i wierszyki.

I.K.

W Szkole „German”

12 grudnia uczniowie z prywatnej szkoły językowej przy ul. Dworcowej wybrali się na wycieczkę do Poczdamu. Głównym punktem był tradycyjny jarmark bożonarodzeniowy. Po dotarciu do Poczdamu zwiedziliśmy pałac Cecilienhof, następnie udaliśmy się do kolonii rosyjskiej Alexandrowka. Kolejnym punktem na trasie była Biosfera, czyli las tropikalny, w którym można zobaczyć ok. 20 000 roślin tropikalnych i 350 różnych gatunków zwierząt. Ostatnim etapem był jarmark. Poznaliśmy tradycje, potrawy oraz dekoracje

holenderskie, gdyż odbywał się tam również weekend holenderski. Po dniu pełnym atrakcji i wrażeń w świątecznym nastroju wróciliśmy do domów.

P. Wiśniewska

Szkola German
w Biosferze
w Poczdamie



Sylwester Domowego Kościoła

Luboński oddział Domowego Kościoła zorganizował po raz kolejny rodzinny sylwester. W tym roku zabawa odbyła się w sali gimnastycznej SP 1 w gronie 48 małżeństw i ponad 50 dzieci. Sylwestra rozpoczęto Mszą świętą o godz. 18 w kościele pw. Św. Barbary. Imprezę prowadziło lubońskie małżeństwo wodzirejów Ania i Maciek Najderowie, którzy rozpoczęli zabawę uroczystym przyrzeczeniem, a następnie staropolskim polonezem. Jak przystało na Domowy Kościół, do zabawy zaproszono całe rodziny, więc nawet najmłodsze dzieci (niektóre na rękach rodziców) mogły zatańczyć ten uroczysty wspólny taniec. W przerwie na posiłek lub złapanie tchu po intensywnych tańcach, na sali prowadzono animacje dla najmłodszych dzieci,



Uczestnicy zabawy sylwestrowej z Domowego Kościoła w sali gimnastycznej SP 1 fot. Jerzy Wolski

dzięki czemu nieprzebrane ilości energii maluchów zostały nieco uszczuplone. Zabawy, zorganizowane zarówno dla dorosłych jak i dzieci sprawiły, że nikt się nie nudził.

Pomiędzy tradycyjnymi tańcami uczestnicy uczyli się tańców integracyjnych oraz interesujących układów tanecznych.

Nowy Rok przywitano uroczystie na placu Edmunda Bojanowskiego, po czym zabawa trwała dalej, aż do godz. 2.

Anna Najder

U Wesołych Sportowców

Na początku grudnia w publicznym przedszkolu nr 5 przy ul. Osiedlowej rozstrzygnięto konkurs plastyczny pt. „Moja bajka”, w którym wzięli udział rodzice z dziećmi. Uczestnicy otrzymali dyplomy i upominki, a trzy pierwsze miejsca zdobyli: Julia Malinowska, Kamil Szuster i Zuzanna Radzińska wraz z rodzicami.

Dzieci wiedzą, że grudzień to miesiąc pełen niespodzianek. Najpierw z niecierpliwością oczekiwały św. Mikołaja. Ten prawdziwy zostawił wszystkim prezenty w butach, a potem w jego rolę wcieliła się burmistrz naszego miasta, M. Machalska, obdarowując naszych milusińskich bombkami, listami od św. Mikołaja i gorącymi życzeniami. Dzieci za otrzymane dary zapre-

8 grudnia gościliśmy w przedszkolu górali z Podhala, dzięki którym dzieci poznały podhalańskie tradycje świąteczne oraz piękno i różnorodność obrzędów bożonarodzeniowych charakterystycznych dla tego regionu Polski.

W ramach wycieczki do Muzeum Rolnictwa w Szreniawie dzieci obejrzały przedstawienie pt. „Zimowa opowieść” w wykonaniu aktorów „Dobrego Teatru”, zwiedziły wystawę okolicznościową pt. „W zimowej scenerii”, spotkały się z twórcami ludowymi, prezentującymi swoje wyroby związane z tradycją świąt Bożego Narodzenia, własnoręcznie ozdabiały bombki, zwiedziły ekspozycje muzeum, a na koniec w ramach „Gwiazdkowych spotkań ze zwierzętami” w budyn-



Przedświąteczna wizyta krwiodawców u Wesołych Sportowców
fot. Robert Wrzesiński

zentowały tańce i piosenki. Niezwykłą odwagą natomiast wykazały się dzieci z grupy 5, które pod opieką pań Marioli i Eli noc mikołajkową spędziły w przedszkolu. Dzieci z grupy 1, 4 i 6 zostały pasowane na przedszkolaka. Po programie artystycznym, w obecności rodziców, dyrekcji i personelu przedszkola złożyły uroczystą przysięgę, zostając tym samym symbolicznie przyjęte do społeczności przedszkolnej. Każde dziecko otrzymało z rąk pani dyrektor dyplom, książkę i gratulacje, a od rodziców moc gorących uścisków i całusów.

Zajęcia otwarte są jedną z ważniejszych form współpracy przedszkola z rodzicami. Oprócz możliwości obserwowania swojoczka na zajęciach dydaktycznych i jego funkcjonowania w grupie przedszkolnej rodzice mieli okazję do wspólnej zabawy z pociechą i wykonania ozdób świątecznych. Inną formą spotkania z rodzicami były jasełka w wykonaniu dzieci z grupy 5, na których nie zabrakło wspólnie śpiewanych kolęd, łez wzruszeń oraz wzajemnych świątecznych życzeń. Przedstawienie to obejrżeli w późniejszym terminie również zaproszeni w dniu wigilii przedszkolnej.

ku obory i zagrodach zobaczyły zwierzęta gospodarskie tradycyjnie związane z szopką bożonarodzeniową.

Jak co roku do przedszkola przybył Gwiazdor oraz prezes, J. Zieliński i członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi „Lubonianka” (Roman Estkowski, Irena Skrzypczak i Bronisław Tomkowiak). Obdarowali dzieci książkami od Wydawnictwa „Publicat” SA w Poznaniu, a potem usiedli do wspólnego wigilijnego stołu, aby podzielić się opłatkiem i złożyć wzajemnie świąteczne życzenia.

Kontynuując akcję popularyzującą czytelnictwo wśród najmłodszych, pragniemy podziękować rodzicom: p. Błażejowi, p. Maciejewskiej, p. Pawłowskiej, p. Siejak z córką Kingą, p. Pawlickiej – za przeczytanie wybranej przez siebie bajki.

Nasze przedszkole odwiedziła poetka, Danuta Hoffman, która zapoznała dzieci z tajemnicami swojej twórczości. Przedstawiła wiersze, rymowanki i zgadywanki. Przedszkolaki uczyły się słuchać w skupieniu poezji czytanej przez autorkę, poznawały cechy zwierząt, nazywały je i rozpoznawali wśród wielu pacynek.

J. Łączkowska, I. Konieczna, RW

Szkoła św. Filipa Neri

Dzieci z prywatnej szkoły przy ul. Armii Poznań rozpoczęły adwent od zbierania dobrych uczynków, którymi – w postaci ilustracji narysowanych na kolorowych kartkach w kształcie serc – mogły wyścielić łóżeczko przychodzącemu na świat Panu. Kofyska ta, coraz obficie wyścielana, oczekiwała dnia Narodzin Pana Jezusa, a w szkolnej rzeczywistości – dnia jasełek. W szerszym kontekście, jako szkoła – w zjednoczeniu sił rodzin i pracowników szkoły – cieszyliśmy się możliwością wspólnego zaangażowania w Akcję Szlachetna Paczka.

Naszą radością był taniec aniołków, wprowadzających nas w rzeczywistość Zwiastowania, które do melodii kolędy „Cicha noc” przygotowały swój występ podczas lekcji baletu. Poszczególne sceny jasełek przeplatane były wspólnym śpiewem kolęd, prowadzonym przez dzieci,

przy akompaniamencie fortepianu, przy którym mieliśmy przyjemność gościć Łukasza Kołakowskiego, laureata międzynarodowego konkursu organowego. Dzieci angażowały się w śpiew podczas zajęć zespołu wokalnego, a niektórzy mogli się już pochwalić grą na fortepianie kilku, nauczonych w okresie przedświątecznym, kolęd.

Wspólne pieczenie pierniczek, ich zdobienie, wykonywanie ozdób na szkolne choinki, własnoręcznie robione kartki świąteczne to nasze grudniowe rękodzieła. W dość nieoczekiwanym momencie dla dzieci, niedługo przed rozejściem się do domów na czas świętowania Bożego Narodzenia, odwiedził nas św. Mikołaj, który zechciał podtrzymać tradycję obdarowywania nas prezentami.

A. Freytag-Kowalczyk



Podczas pierwszych szkolnych jasełek fot. A. Freytag-Kowalczyk

Z Chatki Skrzatka

Niepubliczne przedszkole przy ul. Szkolnej odwiedził pszczelarz, który podczas spotkania opowiadał o życiu pszczoł oraz ich zwyczajach. Dzieci poznały poszczególne części stroju pszczelarza, chroniącego go przed użądleniami. Gość przyniósł szklany ul, w którym mieszkały pszczoły. Skrzatki skosztowały kwiatowego pyłku oraz miodu. Na zakończenie przedszkolaki wykonały świeczki z wosku pszczelego.

Zapachniało świętami. Już od progu witały nas kolorowe świąteczne dekoracje. Dzieci z radością ubierały choineczki, by swym blaskiem zdobiły nasze sale. Przedszkole rozbrzmiewało kolędami, pastoralkami i innymi świątecznymi piosenkami. Skrzatki przygotowały upominki dla rodziców i zawieszki choinkowe. Trwały przygotowania do świątecznych przedstawień. Nadszedł dzień, gdy do naszego przedszkola przybyli rodzice i pełni zachwytu oglądali artystyczne występy swoich pociech.



Maluszki wraz z rodzicami podczas warsztatów świątecznych fot. M. Sron

Następnie przystąpiliśmy do wspólnych zabaw.

Nadszedł dzień niecierpliwie oczekiwany przez dzieci. Dzwonek obwieścił przybycie Gwiazdora. Przedszkolaki śmiało podchodziły przywitać się z gościem i uradowane odbierały prezenty. Uroczystość zakończyło wspólne zdjęcie.

S. Rynowiecka

Z Jedyнки

„Dobrze, że jesteś”

Wejście w mury szkolne to nowa sytuacja dla każdego pierwszaka, a zwłaszcza 6-latka. W SP 1 odbyły się zajęcia wprowadzające uczniów w szkolny świat. Omawialiśmy zasady zachowania, jak sobie radzić ze swoimi uczuciami, z kolegami i koleżankami. J. Kuehn

Przeciw przemocy

10 grudnia w naszej szkole odbyły się kolejne warsztaty z zakresu profilaktyki przemocy, w tym cyberprzemocy dla kl. 6 a i 6 c we współpracy z zaprzyjaźnionym Zespołem Szkół Handlowych, kształcącym przyszłych policjantów oraz z policjantką, Lidą Grycz. J. Kuehn

Kreatywne mikołajki

W świątecznych nastrojach na początku grudnia kl. 0 b udała się do kwaciarni „Pasja”, gdzie dzięki uprzejmości p. Sówka wykonała piękne stroiki. Wesoło obchodziliśmy mikołajki, podczas których dzieci otrzymały kreatywne prezenty. Wspólnie z rodzicami przygotowały świąteczne ozdoby. Odwiedziliśmy poznańskie Muzeum Archeologiczne i poznaliśmy dowody na istnienie św. Mikołaja, zwiedzaliśmy także niezwykle wystawy. Zaprosiliśmy rodziców na wspólne wykonywanie świątecznych dekoracji oraz na przedstawienie pt. „Spotkanie przy wigilijnym stole” w wykonaniu dzieci, które śpiewały, tańczyły, recytowały. Grudniowe spotkania zakończyliśmy grupową wigilią połączoną z odwiedzinami Mikołaja. J. Gazda

Szachy

21 grudnia dziewięcioro uczniów z kl. 3 wzięło udział w 25. Gwizdkowym Turnieju Szachowym, którego organizatorem była Biblioteka Miejska. Zawody sędziował Janusz Woda – międzynarodowy sędzia szachowy. Dużym sukcesem było zajęcie przez trójkę naszych trzecioklasistów miejsc w pierwszej dziesiątce. Eryk Ziomek (3 b) zajął 4. miejsce w klasyfikacji generalnej i 1. w kategorii uczniów do 10 lat, Szy-

mon Grzeszczak (3 b) 5. miejsce w ogólnej klasyfikacji turnieju oraz Alexander Simon (3 a) 7. miejsce. W kategorii dziewcząt najlepsza była Nyah Wigman, zajmując 17. miejsce w całym turnieju. Dzielnie o zajęcie



Uczniowie Jedyнки na Gwizdkowym Turnieju Szachowym w Bibliotece Miejskiej fot. B. Chyś

jak najlepszych lokat walczyli także: Adam Wojsz (3 c), Antonia Barczak (3 a), Wiktor Kunczewicz (3 a), Michalina Kaczmarek (3 a), Tymoteusz Kolenda (3 a) oraz Bartosz Szymański (3 b). B. Chyś

Współpraca

W ramach współpracy SP 1 ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Mosinie zostaliśmy zaproszeni na rozstrzygnięcie międzyszkolnego konkursu na „Świąteczną kartkę”. Po uroczystym powitaniu dzieci zaśpiewały piosenkę dla Mikołaja, który nieoczekiwanie pojawił się, by wręczyć dyplomy i nagrody. Wspólnie z uczniami ośrodka dzieci śpiewały kolędy, rozwiązywały zagadki. Kiedy my pochłonęci byliśmy wspaniałą zabawą, dyrektor szkoły obejrzał część rehabilitacyjno-sportową oraz zapoznał się z szeroką ofertą specjalistycznych zajęć rehabilitacyjnych oferowanych przez ośrodek. M. Kulińska

Sportowiec Roku

Już po raz 13. w naszej szkole wybrano Najpopularniejszego Sportowca Szkoły. Zadaniem każdej

klasy było wytypowanie osoby, która ich zdaniem w 2015 r. osiągnęła największe sukcesy sportowe. Wychowawcy wspólnie z uczniami wybrali najlepszego sportowca w swojej klasie. Każdy kandydat przygotował opis swoich osiągnięć sportowych wraz ze zdjęciem. Informacje umieszczono na tablicy w holu szkoły tak, by wszyscy

rozwiązywano quiz sportowy. Każda klasa miała za zadanie przygotować plakat dopingujący swoich zawodników, który także podlegał ocenie. W przypadku równej ilości punktów między zespołami rozegrano dodatkową konkurencję – skoki łączone. Pozostali uczniowie brali udział w imprezie, dopingując swoje drużyny. Całość dopełniły taneczne pokazy Marianny Dolskiej i Weroniki Kucharskiej (4 b). Zwycięzcy otrzymali medale, a każda klasa dyplom pamiątkowy. Medale, dyplomy oraz soki owocowe dla wszystkich uczniów ufundowała Rada Rodziców. H. Idzikowska

Akcja „Mały ratownik”

Zeszłoroczny udział naszej szkoły w ogólnopolskiej akcji „Bezpieczna szkoła – bezpieczny uczeń” uświadomił nam, jak ważna jest nauka udzielania pierwszej pomocy już od najmłodszych lat oraz utrwalanie zasad bezpiecznego poruszania się po drogach. Kontynuujemy więc akcję „Mały Ratownik”. Po raz drugi z fachową pomocą luboń-



Laureaci konkursu na Najpopularniejszego Sportowca Szkoły w 2015 r.

uczniowie mogli się z nimi zapoznać. 21 grudnia odbyło się głosowanie. W konkursie zdecydowanie zwyciężyła Zuzanna Sułek (6 c), 2. miejsce zajęła Bernadeta Dobosz (5 b), a 3. Jeremi Osuch (4 a). Laureaci nagrodzeni zostali pucharami, które wręczył dyrektor. H. Idzikowska

Dzień Sportu

4 stycznia w naszej szkole obchodzono Dzień Sportu. Celem imprezy było podsumowanie półrocznej pracy z młodzieżą w zakresie wychowania fizycznego, integracja środowiska nauczycieli i uczniów oraz propagowanie zasady fair play w sporcie. Zawodnicy startowali w poszczególnych kategoriach wiekowych, osobno klasy 4, 5, 6. Rywalizowano w następujących konkurencjach: wyścig z przekazywaniem pałeczki sztafetowej, przejściem przez szarfę, toczeniem i kozłowaniem piłki, wyścig z przenoszeniem klocków, prowadzeniem krążka kijem hokejowym itp. Dodatkowo

skich strażaków i policjantów klasy 0-3 nauczyły się i utrwaliły zasady bezpieczeństwa oraz sposoby udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Dzięki tym zajęciom utrwaliły sobie numery alarmowe, przypomnieli, jak należy wzywać pomoc. Wiedzą też, jak sprawdzić, czy ofiara wypadku jest przytomna, jak rozpoznać czy oddycha, potrafią wykonać masaż serca i sztuczne oddychanie. Dzieci uczyły się również układania osoby poszkodowanej w pozycji bezpiecznej. Nauczyciele również chętnie utrwaliли i poćwiczyli udzielanie pierwszej pomocy pod czujnym okiem ratowników. Lubońska policja przygotowała dla naszych uczniów niespodziankę – miasteczko ruchu drogowego. Dyrekcja szkoły i organizatorzy akcji dziękują strażakom oraz policjantom za fachową pomoc w organizacji i realizacji akcji oraz zaangażowanie w edukację dzieci z naszej szkoły. M. Sleboda, A. Poprawka, I. Wąsiewicz



Odwiedziny Mikołaja w kl. 0 b

Z Cieszkowianki

Choinkowy konkurs

Pod koniec listopada ogłosiliśmy międzyświatlicowy konkurs plastyczny „Choinka moich marzeń”. Do SP 2 wpłynęło bardzo wiele pomysłowych i oryginalnych prac, zarówno płaskich i przestrzennych, których walory estetyczne i artystyczne oceniliśmy bardzo wysoko. 17 grudnia odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów i nagród laureatom konkursu. Rozdanie nagród poprzedził występ grupy muzycznej, przygotowany pod kierunkiem p. Ani, który zaprezentował kolędy i piosenki świąteczne. Uroczystości towarzyszyła wystawa prac uczestników konkursu. SP 1: 1. Maciej Czerwiński, 2. Oliwia Czerwińska, Joanna Krajnik, 3. Maria Krzysztoń, Nicole Ziełńska; SP 2: 1. Maja Zajączkowska, 2. Zofia Kędzierska, Konrad Ziółkowski, 3. Wiktoria Mikołajewska, Maks Ratajczak; SP 3: 1. Piotr Brzozowski, 2. Szymon Nowakowski, 3. Maria Hajzler; SP 4: 1. Zuzanna Szyszka, 2. Martyna Schiller, 3. Maja Górnik, Anna Krudysz.

J. Kwiecińska, K. Ratajczak

Zaczytani

Do początku grudnia odbierałam prace na „Konkurs dla wszystkich zaczytanych uczniów Cieszkowianki” na zilustrowanie ciekawego fragmentu przeczytanej książki. Było ich bardzo dużo. Zachwyty wzbudziła nie tylko strona graficzna, ale też piękne komentarze i przemyslenia, które uczestnicy, oprócz wykonania rysunku, zobowiązani byli napisać. Najciekawsze prace zostaną nagrodzone – oczywiście książką. Na poziomie klas 1-3 otrzymają je: Agata Frąckowiak (3 a), Joanna Przybysz (1 b), Joanna Olsztyńska (2 g), wyróżnienia: Oliwia Urbaniak (2 g), Oliwia Socha (3 c). W klasach 4-6: Zuzanna Karaszewska (5 c), Wiktoria Czaban (5 e), Piotr Jagodziński (6 c), wyróżnienia: Zuzanna Kubiak (6 c), Kamil Wojciechowski (4 a).

A. Walenciak-Galińska

Bombki

7 grudnia kl. 1 a, 1 b i 1 c uczestniczyły w pokazie ozdabiania i dekorowania bombek, przygotowanym przez firmę „Wyrób Artykułów ze Szkła” z Poznania. Poznaliśmy techniki zdobienia bombek, dowiedzieliśmy się także, z czego i w jaki sposób one powstają i jak nadaje się im kształt. Na zakończenie każda klasa otrzymała udekorowaną bombkę, która została powieszona na klasowej choince.

M. Gidaszewska

Po angielsku

10 grudnia podczas wieczorku poetycko-muzycznego, uczennice kl. 5 i 6 pod kierunkiem K. Kręcikowskiej-Grzelczyk i M. Woźny zaprezentowały wiersze angielskie i wykonały zabawne, czasem nostalgiczne piosenki w j. angielskim. Absol-

wentki naszej szkoły grały na gitarze i śpiewały piękne, liryczne pieśni irlandzkie. Oprawę muzyczną przygotowała Alina Malinowska.

K. Kręcikowska-Grzelczyk

Kolędy

Grupa wyjazdowa młodych miłośników sztuki z naszej szkoły wysłuchała kilkunastu kolęd, wywodzących się z różnych części Europy w wykonaniu „Poznańskich Słowików”. 11 grudnia późnym popołudniem gościliśmy w sali prób Filharmonii Poznańskiej, gdzie pod batutą dyrektora artystycznego chóru, Macieja Wielocha, 100-osobowa grupa śpiewaków przygotowywała świąteczny repertuar najbliższych koncertów w Berlinie i w Paryżu – w katedrze Notre Dame. H. Strzesak

Konie

15 grudnia uczniowie kl. 6 a odwiedzili Międzynarodowe Targi Poznańskie, na których odbywały się liczne imprezy, związane z końmi pod nazwą „Cavaliada”. Uczestniczyliśmy też w Festiwalu Sztuki i Przedmiotów Artystycznych, głównie związanych z hodowlą koni i hippiką. Dla uczniów przygotowano konkursy sprawnościowe i quizy w wiosce indiańskiej. B. Kurzawska

Szopka

Miło nam ogłosić wyniki konkursu na najciekawszą szopkę bożonarodzeniową. Klasy 1-3: 1. miejsce – Lena Marczak (1 d), 2. – Małgorzata Gawęcka (2 a), 3. – Klaudia Stachowiak (1 g). Klasy 4-6: 1. Kinga Wasik (5 b), 2. – Kornelia Grzesiak (4 b), 3. Julia Patrzek (5 c) i Julia Breszyk (6 e). Wyróżnienia: Milena Kozak (2 f), Julian Gazda (2 a), Jagoda Grysińska (1 c), Angelika Grześkowiak (1 c), Agnieszka Borowska (4 c), Natalia Szuster (3 d).

Katecheci

Przedświąteczna wizyta

Wtorkowe popołudnie 15 grudnia uczniowie klasy 3 b, 3 c i 3 e spędzili w towarzystwie Oliwii, Bartka i Filipa – przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta. Starsi koledzy przynieśli ze sobą białe gwiazdki i różne materiały papiernicze. W ruch poszły nożyczki, kleje, bibułka i już po kilkunastu minutach powstały przepiękne cudenka, które na koniec zostały ozdobione brokatem. Wychowawcy klas 3

Świetliki

16 grudnia naszą świetlicę odwiedził komendant Straży Miejskiej, Paweł Dybczyński. Celem wizyty było zwrócenie uwagi na kwestie bezpieczeństwa w trakcie zabaw sylwestrowych, noworocznych i zagrożeń wynikających z korzystania z petard. Dzieci dowiedziały się, że tylko osoby dorosłe mogą kupować i odpalać fajerwerki. Komendant wspominał także o bezpieczeństwie

w trakcie zimowych zabaw na śniegu. Dzieci otrzymały znaczki odbłaskowe, by zawsze być widocznymi na drodze.

K. Ratajczak

Teatr Kamishibai

18 grudnia uczniowie kl. 1 a wzięli udział w warsztatach Teatru Ilustracji. Uczniom zaproponowałyśmy opowieść indiańską „O orle, który myślał, że jest kogutem”. Bajka ta pozostawiła dzieci w przeświadczeniu, że warto marzyć i jak istotne jest dążenie do spełnienia swoich pragnień. Uczniowie poznali także elementy kultury indiańskiej oraz zwyczaje Indian. Warsztaty, w trakcie których przygotowano i ozdobiono pióropusze, ułynęły przy dźwiękach muzyki indiańskiej. O skuteczności sztuki Kamishibai przekonały nas uśmiechnięte i zaciekawione twarze zasłuchanych dzieci. J. Kwiecińska, M. Szczepaniak

Motyli Wolontariat

19 grudnia uczniowie klas 6: Weronika, Gabrysia, Jagoda, Paulina, Kacper, Mikołaj i Kuba wraz z opiekunkami: Izabelą Cieślak i Anną Mączyńską udali się do Poznania na Stary Rynek. Uczniowie zawieźli na stoisko Motylego Wolontariatu kartki i ozdoby świąteczne na kiermasz oraz przygotowane pierniki w kształcie motyli. Nasi wolontariusze wzięli także udział w akcji charytatywnej na rzecz Hospicjum Palium w ramach Poznańskiego Betlejem. Na Starym Rynku zostały wręczone przez Barbarę Grochal certyfikaty koordynatorów i liderów Szkolnego Wolontariatu, wśród osób wyróżnionych była także opiekunka z naszej szkoły – Izabela Cieślak.

Szkolne Koło Wolontariatu

został sympatyczny niedźwiadek, Miś Remiś, borykający się z typowymi sytuacjami z codziennego życia, a któremu udaje się zawsze znaleźć rozwiązanie piętujących się czasem problemów. Do głównych celów należało wyposażenie dzieci w wiedzę na temat dbania o zęby oraz pokazania, że w życiu spotykamy ludzi różniących się wyglądem, co wcale nie oznacza, że ktoś „inny” jest gorszy.

M. Olejniczak, M. Gidaszewska,
J. Kwiecińska

Europejska choinka

Dzięki współpracy międzynarodowej naszych uczniów i nauczycieli w górnym holu pojawiła się europejska choinka. Jesteście ciekawi jakie ozdoby, kartki i listy przesłali rówieśnicy z zagranicy? Zapraszamy na naszą wystawę.

Zespół ds. projektów międzynarodowych

Godzina Kodowania

Już kolejny raz nasi uczniowie podczas zajęć komputerowych uczestniczyli w Godzinie Kodowania w ramach Tygodnia Informatyki. W tym roku nowością była nauka programowania oparta na popularnej grze Minecraft oraz Star Wars – tworzenie galaktyki za pomocą kodu. Godzina Kodowania jest globalną akcją, w której udział biorą dziesiątki milionów uczniów z ponad 180 krajów. J. Kordzińska

Najpiękniejszy dzień

Obchodzenie świąt Bożego Narodzenia jest dziś jedną ze szkolnych tradycji. Organizuje się jasełka i spotkania wigilijne w klasach. 22 grudnia w Cieszkowiance, po



Szkolne jasełka w SP 2
fot. Władysław Szczepaniak

Szczury

Do kl. 2 a przybył tata naszego kolegi, Stasia – Dawid Szczepankiewicz wraz ze swoimi podopiecznymi. Szczury laboratoryjne, które przyniósł, wprawiły dzieci w zachwyt. Entuzjazmu i radości nie szło powstrzymać i uspokoić. Pan Dawid ciekawie opowiadał o inteligencji tych zwierząt, o zdolnościach do uczenia się, ale także o swojej pracy, o badaniach. Bardzo dziękujemy gościowi za poświęcony czas i chęć spędzenia z nami popołudnia.

K. Zdunik

Czytanie

Projekt „PoczytajMy” wykracza poza mury naszej szkoły. Tym razem odwiedziliśmy SP 78 w Poznaniu. Bohaterem naszego spotkania

spotkaniu całej szkoły w sali gimnastycznej na przedstawieniach przygotowanych przez uczniów klas 2g i 3a, uczniowie 1c z wychowawczynią Małgorzatą Olejniczak udali się do klasy, gdzie złożyli sobie życzenia i podzielili się opłatkiem. Następnie zasiedli do wigilijnego stołu, przy którym m.in. śpiewali kolędy. Nie zabrakło opowieści wigilijnych czytanych dzieciom przez wychowawczynię. Podczas pierwszej szkolnego opłatka uczniów 1c, nie mogło zabraknąć prezentów od św. Mikołaja, który podziękował dzieciom za ich pracę na lekcjach oraz koleżeńskość.

W. Szczepaniak

Nowinki z Trójki

Aquanet

W grudniu uczniowie klas 4 z SP 3 wzięli udział w wycieczce do oczyszczalni ścieków Aquanet. Uczniowie zobaczyli m.in. stawy filtracyjne, Stację Uzdatniania Wody, budynek krat – gdzie usuwa się największe zanieczyszczenia. Najbardziej zaskoczył wszystkich fakt, że czystość wody, oprócz pracowników laboratorium, sprawdzają małże. Na zakończenie każdy uczestnik otrzymał książeczkę „Woda źródło życia” oraz pamiątkowy długopis. Pełni wiedzy i wrażeń wróciliśmy do szkoły.

H. K.

Turniej mikołajkowy

4 grudnia odbył się w naszej szkole turniej mikołajkowy. Jest to już druga edycja, w której to dołączyły dziewczyny, a atrakcją jest możliwość gry z nauczycielami. Świąteczna rywalizacja objęła całą szkołę, w rozgrywkach brały udział klasy 4-6 oraz grono pedagogiczne. Dziewczyny grały w koszykówkę, a chłopcy w piłkę nożną. Z każdego rocznika była wybrana drużyna, reprezentująca klasy 4, 5 i 6 oraz reprezentacja męskiego i damskiego grona pedagogicznego. Na imprezie towarzyszyła nam świetna atmosfera zabawy ze sportem, także dzięki kibicom z klas 1-3 i pozostałych uczniów klas 4-6, którzy przygotowali świąteczne wystroje, pompony i hasła do dopingowania swoich kolegów, koleżanek i nauczycieli. Rozgrywki były zabawą i miały na celu integrować całą szkołę, a zwycięzcami w obu konkurencjach zostali nauczyciele. Każdy z uczestników otrzymał upominkowego Mikołaja.

T.Cz.

W oczekiwaniu

Dzieci z klas 1-3 wraz z wychowawcami wzięły udział w zabawach i oczekiwaniu na św. Mikołaja w nocy z 4 na 5 grudnia. Po odłożeniu plecaków, śpiworów i materaców, wszystkie dzieci zebrały się na holu górnego piętra, by śpiewać piosenki o tematyce świątecznej. Następnie rozwiązywały zadania

i łamigłówek. W końcu usłyszeliśmy charakterystyczny dzwonek i oto w naszej szkole pojawił się św. Mikołaj z workami prezentów. Dzieci powitały naszego gościa gromkimi brawami i zaprezentowały piosenkę Majki Jeżowskiej „Kochany Panie Mikołaju!”. Gość zapytał dzieci, jak sprawowały się przez cały rok, czy były grzeczne i czy dobrze się uczyły. Każdy otrzymał piękny upominek. Po rozpakowaniu prezentów nastąpiła kolacja. Wychowawczynie przygotowały ciepłe tosty. Później p. Ewelina przeczytała dzieciom fragmenty „Opowieści wigilijnej” oraz obejrzelśmy wspólnie film o tematyce świątecznej „Rudolf Czerwononosi”. O godz. 21 czekali już rodzice, którzy przyszli po swoje pociechy. Pozostali uczniowie, przebrani w piżamki i dresy, udali się na spoczynek. Na zakończenie spotkania z Mikołajem były jeszcze pamiątkowe zdjęcia. K. Janc-Wiza

Nowi czytelnicy

Tradycyjnie już na początku grudnia przyjęliśmy w poczet czytelników biblioteki szkolnej wszystkich pierwszoklasistów. Pasowaniem na czytelnika towarzyszyło krótkie przedstawienie, przygotowane przez starszych kolegów, mówiące o tym, czego czytelnicy nie powinni robić książkom. Zadaniem pierwszaków było również rozpoznanie bajkowych postaci, które pomyliły swoje bajki. Na koniec wszyscy uczniowie złożyli uroczyste przyrzeczenie o szanowaniu książek.

E. Iglewska-Nowik



Świece w oknach Trójki dla upamiętnienia ofiar stanu wojennego

Światło Wolności

Zachęceni przez IPN wzięliśmy udział w akcji upamiętniającej ofiarę stanu wojennego i 13 grudnia o godz. 19.30 zapłonęły świece w oknach naszej szkoły. M.G.

Anioły

9. Powiatowy Konkurs Plastyczny „Anioły strzegą szkoły” pod patronatem Burmistrza Miasta Luboń i Dyrektora SP 3 cieszył się wielkim zainteresowaniem. Do szkoły przysłano ogrom prac z różnych gmin



Społeczność Trójki przy wspólnym, wigilijnym stole

i miast. 15 grudnia odbyła się uroczystość i wręczenie nagród. Montaż słowno-muzyczny o listach do Anioła Stróża oraz scenografię, która pozwoliła na uzyskanie szczególnej bliskości z niebem przygotowała E. Iglewska-Nowik. Oprawą muzyczną zajął się M. Wiśniewski,

dekoracją R. Dura, K. Rajewicz, a wystawą aniołów M. Gabler i J. Nawrocka. Wyniki konkursu: klasy 1-3: 1. miejsce – Wiktor Barej (SP Dąbrówka), 2. – Martyna Wiśniewska (SP Dopiewo), 3. – Martyna Zduniak (SP Dąbrówka); wyróżnienia: Igor Kind (SP Ceradz Kościelna), Sabina Rusinek (SP1 Kórnik), Filip Berg (SP Suchy Las). Klasy 4-6: 1. miejsce – Kacper Skrzypczak (SP Chomęcice), 2. – Dagmara Sikorska (SP), 3. – Zuzanna Zasina (SP Koziegłowy); wyróżnienia: Hania Zamara (SP Ceradz Kościelna), Krzysztof Świtała (SP 3), Kuba Stasiński (SP Dopiewo).

M.G.

Warsztaty

15 grudnia klasy 2 wybrały się na wycieczkę do Dymaczewa Starego na przedświąteczne warsztaty „Radosna twórczość”, podczas których dzieci oswoiły się z różnymi dziedzinami sztuki. W programie rozwijałyśmy nasze talenty w ceramice, wykonując dzwoniący dzwonek z gliny. Ponadto szlifowałyśmy i ozdabialiśmy pod fachowym okiem choinkę oraz wykonaliśmy kartkę świąteczną. Przeszliśmy kurs pieczenia i ozdabiania pierników.

Wszystkie czynności spławiły wszystkim wiele radości, a najważniejszą sprawą było zabranie swoich rękodzieł do domu. Agroturystyka państwa Kosickich to wspinała miejsce na wycieczkę, nowe przygody i niecodzienne pomysły artystyczne. M.G.

Jasełka

22 grudnia uczniowie wzięli udział w jasełkach, przygotowanych przez kl. 4 a. Podziwialiśmy Maryję z Józefem, pasterzy, aniołów, trzech króli oraz zwierzęta, mówiące ludzkim głosem. Stroje przygotowane przez uczniów wcielających się w poszczególne postacie pozwoliły choć na chwilę zapomnieć o rzeczywistości i przenieść się do tamtych czasów. Występowi szkolnych aktorów towarzyszył chór, który śpiewał znane kolędy. Na zakończenie były zimne ognie i radość z nadchodzących świąt. H.K.

Przy stole

Społeczność Trójki zgromadziła się przy wspólnym wigilijnym stole. Swoją obecnością zaszczyciła nas Burmistrz Miasta Luboń, Małgorzata Machalska, która spędziła z nami ten wyjątkowy czas. Usłyszeliśmy ciepłe życzenia od G. Leciej. Na stole znalazły się potrawy przygotowane przez rodziców, m.in: pierogi z kapustą, kapusta z grzybami, makielki, sałatki, makowce, serniki, pierniki, owoce i inne. Dekoracją stołu zajęły się H. Ruszkowska i I. Gierach. Jak zawsze mogliśmy liczyć na barszczyk z uszkami ugotowany przez I Gierach. M.G.

M.G.

Nocne oczekiwanie na św. Mikołaja w SP 3

Ploteczki z Czwórki

W krainie bombek

W czwartek, 1 grudnia dzieci z oddziału przedszkolnego 0 a SP 4 oraz wychowankowie świetlicy opiekuńczo-wychowawczej odwiedzili fabrykę bombek „BolGlass” w Gnieźnie. Dzieci śledziły kolejne etapy powstawania bombek wykonywanych ręcznie. Najciekawszym dla dzieci okazał się etap srebrzenia bombek magicznym czary-mary. Uczestnicy wzięli udział w warsztatach, na których sami dekorowali bombki. Każdy z uczestników otrzymał także ręcznie robioną ozdobę ze swoim imieniem. **K. Gawel**

Mikołajki

5 grudnia uczniowie z kl. 1 e zostali obdarowani prezentami przez Mikołaja, który niepostrzeżenie zostawił je pod choinką. **P. Maciejewska**

Dzień Talentów

Podczas lekcji wychowawczej w kl. 4 b odbyła się prezentacja uczniowskich talentów. Okazało się, że uczniowie mają wiele różnych pasji, które bardzo chętnie zaprezentowali. Są wśród nich pasjonaci piłki nożnej, sztuk walki, ale również zapaleni wędkarze, czy przyszli fryzjerzy. Była to niecodzienna okazja do poznania siebie nawzajem, z innej, nie tylko szkolnej perspektywy. **K. Piórkowska**

Zdrowe śniadanie

15 grudnia odbyły się kolejne zajęcia praktyczne nt. zdrowego odżywiania. Jako „Szkoła Promująca Zdrowie” działamy i praktykujemy zdrowe odżywianie. Klasa 6 przygotowała tosty z żytniego chleba, sałatkę jarzynową i owocową. **A. Antczak**

Z głębi serca

Uczniowie kl. 3 c przygotowali świąteczne kartki z życzeniami dla dziewczynki, która w pożarze domu straciła swoją ukochaną rodzinę. Mamy nadzieję, że na jej twarzy pojawi się uśmiech. **A. Gawel**



Jasełka dla społeczności szkolnej w wykonaniu kl. 4 b fot. B. Zboralska



Życzenia od serca dla doświadczonej przez los dziewczynki fot. A. Gawel

są także duże anioły, mikołaje oraz papierowe gwiazdki kirigami, lampiony czy choinki (z papieru, szypek, orzechów lub makaronu). Wszystkie prace wykonali uczniowie na lekcjach techniki. Centralnym punktem jak zawsze jest choinka, będąca dziełem dzieci ze świetlicy. Tradycyjnie jak co roku, z okazji świąt, wystawie towarzyszy świąteczny kiermasz M. Goździewskiej, zasilony pracami uczniów. W tym roku na kiermaszu pojawiły się także świąteczne ozdoby maluszków z oddziału przedszkolnego, które powstały podczas warsztatów świątecznych z rodzicami. **B. Zboralska**

B. Zboralska



Utalentowani z kl. 4 b fot. K. Piórkowska

Dla dzieci

Rodzice wraz z wychowawcą, Kingą Studzińską, zainicjowali serię „Rodzice czytają...”. Każdego dnia odwiedzali nas rodzice, by przeczytać dzieciom bajkę. **K. Studzińska**

Ho, ho, ho...

Na szkolnym holu zaroilo się od uszytych ręcznie mikołajowych skarpet, czapek i przepięknych świątecznych kul kusudama. To rodzaj papierowej ozdoby, wykonanej metodą origami modułowego. Niektórzy uczniowie podjęli się wykonania tą metodą bożonarodzeniowego wieńca. Uzupełnieniem świątecznej wystawy

U przedszkolaków

21 grudnia uczniowie kl. 4 b wraz z wychowawcą, Kingą Piórkowską, udali się na gościnne występy do „Pogodnego Przedszkola”. Pięknie wystrojony, przedstawili przedszkolakom i ich wychowawcom przygotowane przez siebie jasełka. Mali widzowie chętnie uczestniczyli w przedstawieniu i włączyli się we wspólne kolędowanie. **K. Piórkowska**

K. Piórkowska

Wigilia

22 grudnia uczniowie 4-6 uczestniczyli w jasełkach, przygotowanych przez kl. 4 b. Odświętnie ubrani, w radosnych nastrojach uczniowie i nauczyciele zgromadzili się na sali gimnastycznej, gdzie włączyli się do wspólnego kolędowania. Mali artyści na chwilę przenieśli swoich widzów do Betlejem, gdzie narodził się Syn Boży. Uroczystość uświetnił występ grupy flażoletowej, który zaprezentował znane kolędy. Opiekunką zespołu jest Helena Piątek. Po jasełkach uczniowie wraz z wychowawcami udali się do klas, gdzie spędzili niezapomniane chwile przy wigilijnych stołach. Dla dzieci z kl. 1-3 jasełka przygotowały kl. 3 b i 3 c. W klasie 1 e w czasie świętowania zawitał Gwiazdor, który przyniósł prezenty. **K. Piórkowska, P. Maciejewska**

K. Piórkowska, P. Maciejewska

Wystawa

Klasy 5 przygotowały prace długoterminowe, których głównym tematem było skonstruowanie średnio-wiecznego zamku w postaci makieoty. Powstało 12 prac. Z 8 najlepszych przygotowaliśmy okolicznościową wystawę. **M. Piechocka**

Przygoda z kulturą

7 grudnia kl. 1-3 wybrały się na wycieczkę do Kina Apollo na przedstawienie pt: „Baśnie polskie”. Dzięki wspaniałym efektom dźwiękowym i wizualnym przedstawienie było bardzo emocjonujące. Po powrocie do szkoły dzieci opowiadały sobie treść legend, które najbardziej ich zaciekawiły. **P. Maciejewska**

P. Maciejewska



Akcja „Rodzice czytają” w Czwórce fot. K. Studzińska

Z Gimnazjum nr 1

Nasze sukcesy

Hanna Marcinkowska otrzymała nagrodę Ministra Edukacji Narodowej. Andrzej Gorożyn został finalistą Wojewódzkiego Konkursu Języka Rosyjskiego. Zosia Kaczmarek przeszła do finału Wojewódzkiego Konkursu Historycznego, a Kalina Piskorska do finału Wojewódzkiego Konkursu Biologicznego. Do etapu rejonowego II Gimnazjalnej Olimpiady Przedsiębiorczości, aż 9 naszych uczniów przekroczyły wymagany próg punktowy. Niestety, reprezentować szkołę może tylko trójka najlepszych, a są nimi: Bartosz Urbaniak, Hubert Bogdański i Marta Cieślak. Następny sukces należy do Bartka Plewę. Jego praca na temat: „Kooperatywy z sukcesem – pomysł na wspólny biznes, spełniający potrzeby społeczności lokalnej” znalazła się wśród sześciu nagrodzonych z całej Polski. Zwycięzca oprócz nagród miał okazję poznać prezesa Narodowego Banku Polskiego – profesora Marka Belkę. Zdobyliśmy również wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „Historia Bliska”. Zespół w składzie: Martyna Stęplowska, Aleksandra Hinc, Aleksandra Graf, Roksana Pawlicka oraz Stefan Wolniewicz pod opieką Anity Plumńskiej-Mieloch badał historię zanikających napisów na murach w Luboniu i Mosinie. Uczniowie szukali świadków, prowadzili wywiady, fotografowali napisy, które częstokroć powstawały w ostatnich latach zaborów. Komisja konkursowa zakwalifikowała pracę do finału i nagrodziła wyróżnieniem. Uczniowie naszego gimnazjum wzięli także udział w 4. Przeglądzie Kołęd, Pastoralek i Piosenek Obcojęzycznych. Kwartet: Joanna Cykowiak, Jagoda Goź-

dziwska, Maria Kędziora oraz Julia Kozłowska zajęły 2. miejsce w kategorii zespół. Joanna Cykowiak otrzymała wyróżnienie w kategorii solista. Zdobyliśmy również nagrody w Wielkopolskim Konkursie Monodramu Chocholy 2015. Występy aktorskie naszych uczniów zostały docenione. Julia Stachowska zajęła 1. miejsce, a Marysia Bocian otrzymała wyróżnienie.

Rodzice współpracują

Na początku grudnia Rada Rodziców naszej szkoły przygotowywała akcję „Szlachetna paczka”. Łącznie młodzież z gimnazjum uzbierała 2570 zł, Rada Rodziców dołożyła 400 zł. Koszt całej paczki to 2970 zł – zrealizowaliśmy wszystkie potrzeby rodziny z „nawiązką” dzięki dobremu sercu wszystkich zaangażowanych. Dziękujemy wszystkim – inicjatorom, organizatorom i tym, którzy chcieli się podzielić z potrzebującymi. W naszej szkole odbył się również panel, w którym brali udział: rodzice, uczniowie i nauczyciele gimnazjum.

Stop mowie nienawiści

Nasza szkoła bierze udział w ogólnopolskim programie „Nienawisć. Jestem przeciw!”. Jednym z działań podjętych przez uczniów było przygotowanie plakatów, mających na celu walkę z dyskryminacją przejawiającą się m.in. w języku.

Motyli Wolontariat

Uczniowie naszej szkoły bardzo pręźnie działają w wolontariacie. Na kolejną akcję upiekli ponad 500 pierników w kształcie motyli. Przez cały grudzień nasi uczniowie wraz z nauczycielami rzekostowali na Starym Rynku na rzecz poznańskiego Hospicjum Palium.

List do redakcji

List rodziców z Trójki

Po przeczytaniu tekstu „Interwencja” w listopadowym numerze „Więści Lubońskich” (str. 43 – przyp. red.) postanowiliśmy poruszyć również nasz problem – dotyczący jednego z nauczycieli w Szkole Podstawowej nr 3. Może taki list nie jest odpowiednią formą, ale jesteśmy bardzo przestraszeni. Luboń to małe miasto, gdzie na dobrą sprawę każdy każdego zna, czasem niebezpiecznie, ale zna. Rodzice uczniów również ze sobą rozmawiają w różnych sytuacjach i konfrontują informacje uzyskane od swoich dzieci... Zachęcenie powodzeniem poprzedników, chcemy zwrócić uwagę na problem dotyczący pana Mariusza Starzonka, który jest nauczycielem historii oraz wychowania fizycznego. Dzieci boją się uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez tego nauczyciela, są zastraszane, często wysmiewane, jeśli nie potrafią prawidłowo wykonać ćwiczeń. Nauczyciel, co według nas jest skandalem, nie zwraca się do dzieci po imieniu, tylko po nazwisku lub stosując przezwiska. Lekcje historii to odczytywanie przez uczniów rozdziałów z podręcznika – bez żadnych wyjaśnień. Do tego nauczyciel jest bardzo agresywny wobec rodziców – nie ma możliwości porozmawiania z nim na temat postępów dzieci, gdyż uważa, że jest nieomylny i nie ma ochoty spojrzeć na kłopoty dziecka. Nie traktuje dzieci indywidualnie – przykładają jakieś trenerskie szablony i takie wszyscy mają mieć osiągnięcia. Nie potrafi rozmawiać z rodzicami, od razu wpada w furję, nie słucha argumentów. Wiemy również, że słabsze dzieci musiały zmienić szkołę, ponieważ były gnębione przez nauczyciela. We wrześniu pan Starzonek otrzymał wychowawstwo w klasie, ale rodzice jego wychowanków nie mieli z nim żadnego kontaktu. Jednak nie to jest najgorsze, bo przy takim podejściu i agresywności może dobrze, że brak jest tego kontaktu. Dzięki wielu staraniom rodziców udało się po dwóch miesiącach

zmienić wychowawcę – mniej boimy się teraz o nasze dzieci. Niewiele ponad to zrobiono, ponieważ wszelkie nasze interwencje u dyrektora szkoły były łagodzone. Pani dyrektor obiecywała zająć się problemem, ale mamy wrażenie, że raczej zamiotła go po dywan. Problem ten nie dotyczy ostatnich tygodni, raczej trwa od dłuższego czasu.

Czarę naszej goryczy – ucinania naszych dyskusji i braku możliwości porozumienia – przelała informacja o otrzymaniu przez pana Starzonka nagrody Burmistrza dla wybitnego nauczyciela... W czym jest taki wybitny? Jakie sukcesy odniósł? Czy może ten sukces to strach naszych dzieci? Z obawy właśnie o te dzieci prosimy, by nikt więcej nie zamiatł tej sprawy pod dywan! Jesteśmy zdesperowani i powiadamy również Kuratorium Oświaty w Poznaniu, ponieważ uważamy, że nauczyciel to zawód, który powinny wykonywać osoby, z których warto brać przykład! Wymuszanie szacunku agresją i strachem dzieci – nie tędy droga. Bardzo prosimy o kolejną interwencję, bo boimy się o nasze dzieci.

Rodzice

O ustosunkowanie się do listu poprosiliśmy Burmistrza Lubonia.

Odpowiedź

Kompetencje w zakresie polityki kadrowej i doboru nauczycieli należą do Dyrektora Szkoły. Ponadto, Burmistrz nie pełni nadzoru pedagogicznego, tj. nie ocenia pracy nauczycieli, bo jest to wyłączną kompetencją Kuratora Oświaty. Sprawy dotyczące naszych dzieci w szkołach są bardzo ważne. Dlatego zachęcam Szanownych Państwa, abyście jako rodzice skorzystali ze wszystkich form mediacji, włączając w nie działające w Szkole Radę Rodziców, dyrekcję, wychowawcę, pedagoga czy psychologa szkolnego.

oprac. Małgorzata Machalska

WIĘŚCI
LUBOŃSKIE

najskuteczniejszą prasą
w 30-tysięcznym
mieście Luboniu!

Z Trójeczki

Od początku grudnia w punkcie przedszkolnym przy ul. Dąbrowskiego zapanowała bardzo wesoła, świąteczna atmosfera. Wszystkie dzieci przygotowywały się do nadchodzących świąt Bożego Narodzenia. Ubrały choinkę, udekorowały salę oraz wykonywały ciekawe prace plastyczne o tematyce świątecznej. W ramach przygotowań do świąt odbyły się warsztaty plastyczne dla dzieci i rodziców. Powstały wówczas pomysłowe ozdoby na choinkę oraz kartki świąteczne.

15 grudnia odbyła się wigilia przedszkolaków. Było nam niezmiernie miło, ponieważ odwiedziły nas dyrektor Grażyna Leciej i wicedyrektor Daniela Cichońska. Dzieci śpiewały piosenki o świętach, które usłyszał Gwiazdor. Każde dziecko otrzymało swój prezent. Następnie dzieci wraz z gośćmi zasiedli do wspólnej wigilii. Był to wspaniały dzień pełen przeżyć i radości, który na długo pozostanie w pamięci każdego przedszkolaka.

A.B.



Wigilia przedszkolaków z Trójeczki

Z Gimnazjum nr 2

Najlepszy kryminal

Kajetan Frąckowiak (3 h) zajął 1. miejsce za pracę literacką w 2. Wielkopolskim Konkursie Kryminalnym „Studium zbrodni” dla gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych odbywającym się pod patronatem Komendanta Miejskiego Policji w Poznaniu. Kajtek napisał świetny kryminal. Komisja doceniła przede wszystkim twórcze podejście do tematu i oryginalność. J.W.



Kajetan Frąckowiak – laureat Wielkopolskiego Konkursu Kryminalnego

O nietolerancji

Weronika Machalska (2 g) zajęła 2. miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Młodzi Twórcy Literatury” zorganizowanym przez Książnicę Płocką. Uczennica napisała esej na temat „Inny-Obcy-Nerd?”. W swojej pracy ukazała, że „inność” boli, a słowa mogą ranić równie mocno jak ciosy. Dojrzałe przemyślenia na temat nietolerancji i uczuć, które ona rodzi, zapewniły Weronice miejsce na podium wśród najlepszych twórców literatury. K. Kozłowska

W bibliotece

4 grudnia kolejny już raz spotkaliśmy się z najmłodszymi mieszkańcami naszego miasta w ramach akcji „Cały Luboń czyta dzieciom”. Trzy uczennice z kl. 2 h: Hania Godera, Tosia Dańda i Ala Kapsiak przybliżyły przedszkolakom książkę A. Lindgren pt. „Ja też chcę chodzić do szkoły”. J. Wojciech

Chemia na wesoło

Św. Mikołaj przynosi prezenty, niespodzianki, a tym razem... przybył z zagadkami chemicznymi, które rozwiązywali nasi gimnazjaliści. 29 dwuosobowych drużyn zmagало się z rozwiązaniem testu od Mikołaja. 1. miejsce: Sylwia Błażej i Patryk Frąckowiak (3 b); 2. – Anna Klemczak i Dominika Szymanda (3 c); 3. – Jakub Fąferek i Kamil Wójcik (3 c) oraz Karolina Borowska i Zuzanna Szyk (3 b). P. Kędziora, J. Taberska

Dekoracje

10 grudnia kl. 1 a spotkała się po lekcjach, aby wspólnie z rodzicami wykonać dekoracje świąteczne. Na zaproszenie wychowawcy odpowiedzialo aż sześcioro rodziców i siostra jednego z uczniów. Powstały dwa napisy, śnieżki na okna, zwisające płatki śniegu z lamp, wielka żywa choinka, druga mniejsza, sztuczna siedząca na saniach, girlanda nad tablicą, skarpety świąteczne na tablicach matematycznych itd. W. Stankiewicz

Listy

11 grudnia w naszej szkole odbył się Maraton Pisania Listów. W ogólnopolskiej akcji zorganizowanej przez „Amnesty International” wzięliśmy udział po raz 4. Było to zakończenie realizacji projektu „Czy potrzebne są prawa człowieka?”. Uczniowie przygotowali plakaty o prawach człowieka, audycję i gazetkę na temat idei maratonu i bohaterów tegorocznej akcji. Co roku dzięki Maratonowi Pisania Listów udaje się realnie wpłynąć na poprawę sytuacji kilku bądź kilkunastu osób, których prawa człowieka zostały złamane. Wiele osób biorących udział w Maratonie otrzymuje odpowiedź na swoje listy, a osoby, które dzięki tym listom zostały uwolnione, przyznają, że dodawały im one otuchy i pocieszenia. P. Hącia, K. Urbaniak

W Gnieźnie

11 grudnia kl. 1 g i 1 c wyjechały na wycieczkę do Gniezna. Uczniowie zwiedzili fabrykę bombek, gdzie zobaczyli proces powstawania tych popularnych ozdób i zakupili je w tamtejszym sklepie. Następnie wraz z przewodnikiem udali się do Katedry Gnieźnieńskiej. Zobaczyli m.in. Drzwi Gnieźnieńskie i pomnik Bolesława Chrobrego.

Finaliści

12 grudnia odbył się etap rejonowy Wojewódzkiego Konkursu Historycznego. Naszą szkołę reprezentowali Witold Taisner (3 h) i Wojciech Byczkowski (3 e). Obaj chłopcy zakwalifikowali się do etapu wojewódzkiego.

Krew

14 grudnia w ramach edukacji biologicznej i zawodoznawczej gimna-



Witold Taisner i Wojciech Byczkowski – finaliści Wojewódzkiego Konkursu Historycznego

zjum gościło pracownika Regionalnej Stacji Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Poznaniu, Romana Klupiecia, który przybliżył uczniom zasady funkcjonowania zorganizowanego krwiodawstwa i wyjaśnił jego znaczenie dla współczesnej medycyny. G 2

Ekologia

W grudniu odbył się konkurs ekologiczny pod honorowym patronatem Wielkopolskiego Kuratora Oświaty oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, podczas którego uczniowie odpowiadali na pytania, dotyczące Odnawialnych Źródeł Energii. Komisja szkolnego etapu konkursu (J. Taberska i K. Dzydzan) wyłoniła zwycięzców. 1. miejsce zdobyła Julia Jędrzejewska (2 g), 2. – Artur Połczyński (2 b). Uczniowie ci będą reprezentowali naszą szkołę 22 marca w etapie międzyszkolnym. J. Taberska

Noc w szkole

Wieczór 18 grudnia uczniowie 1 b spędzili w gimnazjum. Towarzyszyły im panie: A. Wodzyńska-Skotarczak i M. Siwek. Młodzież bawiła się do białego rana. Uczniowie wzięli udział w projekcie „Koloruję obrazy – bawię się i uczę”. Później przygotowali świąteczną paczkę dla potrzebujących, która trafiła do parafialnego Caritas, działającego przy Kościele św. Barbary w Luboniu. Dalsza część imprezy upłynęła na grach, oglądaniu filmów i długich rozmowach. A. Wodzyńska-Skotarczak

Warsztaty

19 grudnia Gimnazjum w Koziegłowach zorganizowało Otwarte Warsztaty Filmowo-Aktorskie. Przewodzącym był Dawid Łasiński, a prezentacje przygotowali absolwenci gimnazjum, którzy obecnie zajmują się branżą filmową. Kilko- ro uczniów naszej szkoły również wzięło w nich udział. Po wykładach i prezentacjach uczestnicy zostali podzieleni na trzy grupy projektowe i otrzymali zadanie do wykonania – nakręcenie kluczowej sceny ze znanych filmów. Ł. Budzyński

Świąteczko

Harcerze ze Szczepu Żabikowo przywieźli do naszej szkoły Betlejemskie Świąteczko Pokoju. W Grocie Narodzenia Pańskiego w Betlejem płonie wieczny ogień. To właśnie od niego co roku odpala się jedną malutką świeczkę, której płomień niesiony przez harcerzy obiega świat. Jest znakiem pokoju, wzajemnego zrozumienia i symbolem pojednania między narodami. J.W.

Wigilia absolwentów

21 grudnia po raz 2. odbyło się spotkanie

opłatkowe naszych absolwentów. Uczestnicy najpierw wysłuchali świątecznego minikoncertu, podczas którego wystąpili: Michalina Maćkowiak (3 c), Klaudia Ziomek (3 h) i Łukasz Kalinowski (3 c). Zagrały i zaśpiewały Kasia Kubacka i Kamila Malinowska z ubiegłorocznej (3 c). Na scenie pojawili się także nauczyciele, którzy razem wykonali piosenkę „Jest taki dzień”. Później wszyscy udali się do sal, by w gronie klasowym opowiedzieć o sobie i wspominać. J.W.

Przy opłatku

22 grudnia był ostatnim dniem szkolnym przed zimową przerwą świąteczną. Tradycyjnie odbyły się wigilijne spotkania klasowe. Uczniowie dzielili się opłatkami, składając życzenia. Wymieniali się upominkami, śpiewali kolędy, zjadali owoce i pyszne domowe wypieki. Później wszyscy zgrupowali się w holu. Najpierw miało miejsce odczytanie wyników różnych konkursów. Później obejrzelśmy jasełka w wykonaniu uczniów kl. 2 g. Ważną częścią spotkania było wspólne śpiewanie kolęd – na scenie stanęli nauczyciele i przedstawiciele uczniów.

Kolędnicy

22 grudnia grupa uczniów pod opieką Doroty Muchy udała się do Urzędu Miasta, aby kolędować. Nasi gimnazjaliści pięknie śpiewali i wyglądali jak prawdziwi kolędnicy, dzięki czemu ich wizyta została przyjęta bardzo pozytywnie. Usłyszeli wiele pochwał. Później ta sympatyczna, muzyczna grupa odwiedziła przedszkole „Czarodziejki zamek”. J.W.

Wolontariusze

Grupa wolontariuszy z 3 c, 3 e i 3 h pod opieką M. Szmyt i J. Wojciech pojechała na onkologię dziecięcą do koncert i obdarować chore dzieci upominkami. Nasi uczniowie zrealizowali w ten sposób pomysł, który wyszedł z ich inicjatywy. J. Wojciech

Wycieczka

W ramach zajęć zawodoznawczych kl. 3 c zwiedziła fabrykę „Hilding Anders”, zajmującą się produkcją materacy. Uczniowie zostali zaproszeni do Murowanej Gośliny, gdzie mieli się serce firmy. Prześledzili tam proces powstawania materacy oraz ich składowania. K.K.

Film

„Żałuję!” to tytuł kolejnego filmu z cyklu „Młodzi w obiektywie”, obejrzanego 15 grudnia przez uczniów kl. 2 f i M. Madajczyk-Głowacką oraz K. Wilińską-Jóźwiak w ramach filmowej edukacji na lekcjach j. polskiego. Pokazowi filmu towarzyszyła krótka prelekcja, poruszająca kwestie emocjonalnego rozwoju nastolatków, typów psychologicznych w grupie, psychologii tłumy, godności człowieka, empatii, a po filmie odbyła się dyskusja. M. Madajczyk-Głowacka

Centralizacja szkolenia piłkarskiego

Rozmowa z zastępcą Burmistrza Lubonia Mateuszem Mikołajczakiem, odpowiedzialnym m.in. za sport w Luboniu – o kolejnym pomysle zjednoczenia piłki nożnej, tym razem pod auspicjami LOSiR-u

„Więści Lubońskie”: Proponowane są zmiany w systemie finansowania piłki nożnej w Luboniu. Świadczy o tym chociażby konkurs na zadania zlecane przez Miasto Luboń, który uwzględni finansowanie grantów dla organizacji jedynie do czerwca br. Niedawno też odbyło się spotkanie z lubońskimi klubami. Proszę powiedzieć, na czym zmiany te mają polegać?

Mateusz Mikołajczak: Finansowanie do czerwca związane jest z tym, że planujemy wprowadzić centralizację szkolenia piłkarskiego dzieci i młodzieży w mieście, czyli przekazać je, jako zadanie własne, spółce miejskiej LOSiR. Właściwie, to pod auspicjami spółki zamierzamy utworzyć akademię o nazwie np. Szkoła Piłkarska dla dzieci i młodzieży – LOSiR Luboń. Chcemy przez takie zabiegi m.in. zapewnić ciągłość kształcenia piłkarskiego – wypełnić lukę w szkoleniu w grupie wiekowej na poziomie gimnazjalno-licealnym, poprawić metodykę szkoleń tak, aby w przyszłości zasilać luboń-

jednostce – LOSiR-owi – albo pozostawi tak, jak to się działo do tej pory. Pomysł jest w fazie koncepcji, w styczniu koordynator programu – Karol Bartkowiak – przeprowadzi serię rozmów z rodzicami dzieci i młodzieży w lubońskich klubach.

„WL”: Czy potrzebna jest taka zmiana? Rodzime kluby chyba dość dobrze radzą sobie ze szkoleniem młodzieży. Nie mamy żadnych sygnałów o rażących nieprawidłowościach. Prób łączenia istniejących lubońskich klubów też było już kilka. Przypomnijmy Czytelnikom, że w Luboniu działają stowarzyszenia szkolące młodzież: LKS, Stella, przy szkołach podstawowych UKS 1, UKS 2. Powstają też nowe, nie nastawione na zysk, np. Szkoła Futbolu Luboń. Mamy także podmioty działające komercyjnie – Szkołki: Lecha, Reissa czy Wartę Luboń. Ta różnorodność podmiotów sprzyja rywalizacji sportowej, zwiększa możliwości wyboru i świadczy chyba dobrze

społeczne źle postrzegają komercyjne akademie piłkarskie działające w Luboniu. Jak widzę, nic tak nie łączy środowiska piłkarskiego w Luboniu jak to, że wszyscy są przeciwni komercjalizacji sportu. Choć na ostatnim spotkaniu z klubami, w styczniu, oprócz UKS Dwójki, było zupełnie spokojnie. Jest kwestia wypracowania szczegółowych rozwiązań, w które mogłyby się włączyć i UKS-y i kluby piłkarskie.

„WL”: A czy Pana zdaniem sport w Luboniu powinien być skomercjalizowany?

M.M.: Ja uważam, że... Trudno się dziwić Reissowi, że robi to, co robi, bo to firma założona głównie po to, by zarabiać. Jestem przeciwny komercjalizacji o tyle, o ile jest wykorzystywana nasza niewystarczająca infrastruktura sportowa i tracą organizacje, które są niekomercyjne. Nasza koncepcja próbuje uporządkować to, co jest w tej chwili, nadać temu jeszcze wyższy poziom i go ujednolicić. Obecnie jest bardzo różny.

„WL”: Czy celem proponowanych zmian, tak naprawdę, nie jest szukanie kolejnego źródła wsparcia finansowego dla nowej spółki miejskiej – LOSiR-u? Tak zmiar zmiany zasad finansowych komentują niektórzy działacze i środowiska sportowe. W ten sposób w większości wolontariacki potencjał stowarzyszeń zostanie podporządkowany spółce prawa handlowego, która statutowo nastawiona jest na zysk, czyli komercję. Może uczciwiej będzie, jeśli LOSiR utworzy własny szkoleniowy klub piłkarski, a w nim zaproponuje takie warunki, które pozwolą dokonać wyboru rodzicom czy młodzieży, u kogo chcą grać i szkolić się?

M.M.: Rozumiem te obawy, ale my nie nakazujemy, by kluby musiały włączyć się w działalność nowej szkoły piłkarskiej. My nie zabraniamy, by stowarzyszenie czy klub działało i prowadziło szkolenie piłkarskie.

„WL”: Jednak, kiedy zabierze dotacje i scentralizujecie szkolenie, przekażecie je LOSiR-owi, to jak będą działać organizacje?

M.M.: Rzeczywiście, jeśli dotacja będzie ograniczona, to organizacje będą miały większy problem. Natomiast sprawa organizacji to nie jest kwestia tylko dotacji. Każda właściwie pobiera składki od rodziców. Czasami są to większe pieniądze niż te, które otrzymują od miasta.



Rzeczywiście, jeśli dotacja będzie ograniczona, to organizacje będą miały większy problem – przyznał burmistrz Mateusz Mikołajczak fot. Piotr P. Ruszkowski

„WL”: Jednak po przejściu szkoleń, składki od rodziców też miałyby być pobierane przez LOSiR.

M.M.: Uważam, że środki z miasta będą niewystarczające. Dodatkowe składki od rodziców będą musiały być. Pewnie niższe, na poziomie 40-50 zł. W tej chwili w LKS-ie jest 90-80 zł, w UKS Dwójce – 60 zł i nie wiem, czy te stawki nie rosną? Chyba najmniej jest w UKS Jedynce – 30 lub 40 zł miesięcznie. Przypomnę, że nic jeszcze nie zostało przesądzone. Styczeń to czas na rozmowy z klubami, przedstawienie koncepcji, wsłuchanie się w to, co mają do powiedzenia organizacje i rodzice, dlatego może ten wywiad jest trochę nie w porę. Jako miasto jesteśmy na etapie konsultacji. Jeśli do czerwca (okresu pierwszej transzy dotacji dla piłki nożnej) dojdziemy do wniosku, że nie ma sensu tworzyć czegoś nowego, bo opór środowiska będzie tak duży, a zmiany miałyby przynieść środowisku piłkarskiemu więcej szkody niż pożytku, to nie ma to sensu. Wtedy dofinansowanie z miasta pozostanie bez zmian. Nasza propozycja to próba pójścia trochę innym szlakiem niż dotąd, by wyjść na poziom wyższy. Rzeczywiście, szkodą dla całego projektu może być myślenie, że to głównie kolejna usługa, inicjatywa LOSiR-u, która w jakiś sposób zapewni finansowanie spółce.

„WL”: W konsekwencji jednak do tego to doprowadzi.

M.M.: No pewnie tak, jeżeli będą składki. Nasz pomysł, to sprawdzone w wielu innych gminach metody organizacyjne sportu piłkarskiego.

„WL”: Metodę przejmowania przez LOSiR, przy zaangażowaniu miasta, dobrze prosperujących w Luboniu podmiotów wraz z gotowym pakietem klientów, już przerabialiśmy. Przykładem może



Z odpowiedzialnym za sport w Luboniu wiceburmistrzem Mateuszem Mikołajczakiem rozmawia dziennikarz sportowy Władysław Szczepaniak fot. Piotr P. Ruszkowski

ską drużynę seniorów własnymi wychowankami. Wiem, że 30-tyśięczne miasto Luboń stać na drużynę czwartoligową, a w przyszłości może i na trzecią ligę. Ciągłe powraca koncepcja połączenia klubów piłkarskich w Luboniu w jeden sprawnie działający organizm. Mam świadomość, że są jednak spore antagonizmy w lubońskim środowisku piłkarskim. Mamy zamiar spróbować tym razem pracy u podstaw, czyli wdrożyć jednolity system szkolenia dzieci i młodzieży, który w przyszłości może być powiązany ze szkolnymi klasami piłkarskimi, przynajmniej na poziomie gimnazjum. To praca na lata, ale chcemy wypracować taką koncepcję, która będzie akceptowana przez istniejące kluby. Nie zarzucam tematu jednego klubu w Luboniu, próbuję zacząć inaczej. Miasto ma do wyboru – albo zleci to zadanie swojej

o oddolnych inicjatywach społecznych. Czy władzy miasta nie powinno właśnie na tym zależeć i czy ze wszech miar nie powinna jedynie wspierać takich aktywności?

M.M.: U podstaw naszych działań są różne analizy przeprowadzone przez pana Trawkę, w które było zaangażowanych wiele osób. I jeśli chodzi o miniony okres, wyniki nie były najlepsze. Mamy dość duże zainteresowanie na poziomie pierwszej klasy szkoły podstawowej, może jeszcze do końca podstawówki, ale jest luka na poziomie juniorów (gimnazjalnym). Nie twierdzę, że jest źle, lecz zastanawiam się, co zrobić, by było jeszcze lepiej. Mamy około 400, może nawet 500, dzieci trenujących. Jest coraz większy problem z infrastrukturą sportową. Organizacje

Centralizacja szkolenia piłkarskiego

być sposób przekazania LOSiR-owi zadań żywieniowych i utworzenia w pomieszczeniach Gimnazjum nr 1 kuchni, po wypowiedzeniu lokalu firmie „Menu-et”, przy okazji czego przejęto (przy pomocy Urzędu Miasta) rodzimych klientów. Tak w państwie, jaki i w mieście Luboń, władze powinny stwarzać jedynie dogodne warunki dla dobrego, zrównoważonego rozwoju i to różnych dziedzin życia, a nie przejmować i podporządkowywać sobie obszary nie będące przecież ustawowymi zadaniami gmin. Wszak piłkarskie szkolenie młodzieży do bezpośrednich zadań samorządów nie należy.

M.M.: Do zadań gminy należy tworzenie warunków, w tym organizacyjnych, sprzyjających rozwojowi sportu. Sama piłka nożna nie, ale szkolenie sportowe dzieci i młodzieży jest już jednym z elementów tego zadania.

„WL”: Co będzie, kiedy drużyny klubowe nie będą chciały przejść pod skrzydła LOSiR-u?

M.M.: Jeśli grupa ta będzie zbyt duża, to trzeba będzie w pierwszym okresie, nazwijmy testowym, spróbować finansowanie rozłożyć tak, żeby nie pozbawić ich nagle środków albo spowodować, że UKS czy stowarzyszenie, żeby się utrzymać, będzie musiało podnieść o 100% stawkę dla rodziców.

„WL”: Jak te podmioty będą funkcjonować dalej, jeżeli to, co wypracowały sobie do tej pory, władza lokalna i podległa jej spółka próbują przywłaszczyć? Wielu przecież tak to postrzega.

M.M.: Po trosze może to tak wyglądać. Oczywiście to tak jest, ale nie próbujemy sobie niczego przywłaszczyć. My chcemy do tej koncepcji, do tej wspólnej sprawy, zaprosić wszystkich. To nie tak, że nagle chcemy odrzucić pana Bartkowiaka czy pana Bąkowskiego. Będziemy się starali zaangażować maksymalnie wiele osób widzących sens w sprawie, która nazywa się miejska szkoła piłkarska. W tym projekcie jest szansa, by poziom szkolenia piłkarskiego wzrósł przynajmniej o jeden szczebel.

„WL”: LOSiR może bez udziału stowarzyszeń i przejmowania ich drużyn założyć od zera, jak to robili inni, własny klub (szkółkę piłkarską). Jest spółką, więc będzie musiał przynosić zysk, czyli być podobny do Szkołki Reissa. Przyzna Pan, że zaproszenie wszystkich do projektu miasta, może być odczytywane jako kolejna, inna metoda prowadząca w konsekwencji do powstania jednego klubu.

M.M.: Nie wiem, czym to się skończy i co nas czeka w przyszłości. Uważam, że Luboń jako 30-tysięczne miasto powinien mieć szkołę

piłkarską, która wprowadzi program szkolenia na wysokim poziomie, stworzy model treningów. Zostanie też podniesiony poziom organizacyjny tego szkolenia, nastawi się na jeszcze większą współpracę z rodzicami, aby ich też edukować. Stworzy trenerom i poszczególnym sztabom trenerskim szkolenia, tak, by był to jednolity zespół wychowawczo-edukacyjny. Obecny system w różnych organizacjach pozostawia wiele do życzenia. Chcę, by rodzice mieli produkt miejski na wysokim poziomie, wzorem wielu gmin, i sami dokonywali wyboru, gdzie szkolić dzieci w piłkę nożną.

„WL”: To stwórzcie taki projekt, dlaczego jednak metodą odbierania inicjatywy oddolnej?

M.M.: Ja nie odbieram, chcę tylko włączyć to, co jest – czyli zaprosić wszystkie ośrodki do współpracy i tworzenia.

„WL”: Może wystarczyłoby pomóc stowarzyszeniom. Dlaczego widzi Pan szansę właśnie w spółce, która musi być dochodowa?

M.M.: Patrzcie Państwo na sprawę trochę inaczej, niż ja. Spółka to tylko narzędzie. Nie twierdzę, że sama spółka w sobie to szansa. Może być tak, że spółka rozpoczyna, tworzy szkołę piłkarską, która w przyszłości stanie się wyodrębnionym stowarzyszeniem, które wyjdzie poza spółkę. Stowarzyszeniem, do którego wejdą, jeżeli będą chcieli, zarządy: Stelli, Lubońskiego KS-u, i to ono będzie tę szkołę piłkarską ciągnąć.

„WL”: To nas Pan zaskoczył. Myśleliśmy, że stowarzyszenia tworzą osoby fizyczne (minimum 15), a nie spółki. Czyli może być tak, że spółka przejmie obecny potencjał stowarzyszeń, tworzy szkołę piłkarską, a w dalszej kolejności

tworzy lub zaproponuje, by utworzyło się stowarzyszenie.

M.M.: To tylko skrót myślowy. Spółka sama nie proponuje takiego rozwiązania. To były oddolnie głosy, że może utworzyć stowarzyszenie.

„WL”: Ale przecież poszczególne kluby są stowarzyszeniami.

M.M.: No tak, ale wtedy powstanie jedno, które ich połączy.

„WL”: Czyli fuzja?

M.M.: No, wtedy doszłoby do fuzji. Teraz poruszamy się w różnych modelach. Próbujemy wypracować koncepcję, która powodowałaby jak najmniejsze szkody w środowisku piłkarskim, a z drugiej strony pozwoliła nam – Luboniowi – wejść o stopień wyżej.

„WL”: Przy przejściu drużyn od stowarzyszeń, może powstać także konflikt polegający na nieprzyznaniu klubom przez WZPN (Wielkopolski Związek Piłki Nożnej) licencji na rozgrywki ligowe. Zgodnie z obowiązującym regulaminem, nie będą miały zaplecza – dwóch lub trzech drużyn młodzieżowych, które szkoła.

M.M.: Wiem o tym i panowie: Trawka, Bartkowiak i Bąkowski analizują tę sprawę. Na pewno nie dopuścimy, by nasze posunięcia miały wykluczyć kogokolwiek z rozgrywek. Chcę jeszcze raz podkreślić, jeżeli będzie rzeczywiście oddolna potrzeba tego, żeby szkolenie także funkcjonowało w dotychczasowym kształcie, to na pewno jako miasto kategorycznie i obligatoryjnie nie powiem „nie”.

Rozmowę przeprowadzili:
Władysław Szczepaniak
i **Piotr P. Ruszkowski**



Uważam, że Luboń jako 30-tysięczne miasto powinien mieć szkołę piłkarską, która wprowadzi program szkolenia na wysokim poziomie fot. Piotr P. Ruszkowski

Rajdy rowerowe

Sekcja rowerowo-biegowa „Więcej Lepiej Konkretniej Absolutnie” (WLKA) nie rezygnuje z wypraw nawet w okresie jesienno-zimowym. 11 listopada odbył się rajd rowerowy „Zimą i tak będziemy grillować”. Zbiórka miała miejsce przy Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, a 40-kilometrowa trasa przebiegała przez Puszczykowo, Wiórek i Poznań. Jego uczestnikami byli lubonianie Monika Ruta i jej mąż Sebastian Konieczny, o których pisaliśmy we wrześniu. 6 grudnia odbył się charytatywny rajd „Rowerowi Mikołaje”. Warunkiem uczestnictwa było przekazanie symbolicznej ilości

słodczych oraz przyborów do mycia na rzecz Domu Dziecka nr 3 w Poznaniu. Zbiórkę zorganizowano na placu przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki, na rogu ul. Bukowskiej i Grunwaldzkiej w Poznaniu. Trasa o długości 15 km przebiegała ul. Bukowską, Polską, przez Rusałkę i Strzeszyn. Każdy uczestnik rajdu posiadał symboliczną czerwoną czapkę Świętego Mikołaja. Przedpołudniem 1 stycznia odbył się 20-kilometrowy, charytatywny „Noworoczny rajd rowerowy”. Zbiórka miała miejsce przy ul. Botanicznej w Poznaniu (zachodnia brama Ogrodu Botanicznego).



Uczestnicy rajdu mikołajkowego fot. Paulina Sawicka

Celem rajdów jest popularyzowanie turystyki rowerowej, propagowanie zdrowego trybu życia, aktywnego wypoczynku i rekreacji. WLKA za-

prasza wszystkich chętnych do wspólnej zabawy.

Paulina Sawicka

Szkoła Futbolu

Rozgrywki i podsumowanie sezonu najmłodszego lubońskiego klubu piłkarskiego

Turnieje halowe

19 i 20 grudnia trzy zespoły Szkoły Futbolu Luboń uczestniczyły w turniejach halowych. To doskonały wynik i powód do dumy – wszak praktycznie wszyscy zawodnicy mieszkają w naszym mieście, utożsamiają się z nim i je reprezentują. My także jesteśmy dumni, że możemy z nimi pracować i osiągać sukcesy! W sobotę, 19 grudnia na parkietach hal sportowych wystąpili zawodnicy orlików E1 i żaków. Drużyna trenera Mikołaja Kłodzińskiego, występująca w mocno okrojonym składzie, rywalizowała w turnieju o Puchar Avii Kamionki, rozgrywany w Daszewicach. Zwycięstwo w pierwszym meczu z 1920 Mosina, choć najskromniejsze z możliwych (tylko 1:0), okazało się dobrym prognostykiem, ponieważ żaki kolejno pokonały w pojedynkach grupowych Koziołka Poznań 4:2, Lechię Kostrzyn 2:0 oraz Avię II Kamionki 1:0. Warto dodać, że tak okazało zwycięstwa możliwe były dzięki doskonałej postawie w bramce Wiktora Obremskiego oraz skuteczności Marcela Kaczmarka (zdobywcy 6 goli). Co więcej, na boisku pojawili się dużo młodszy zawodnicy, mający okazję do debiutu w barwach Szkoły Futbolu – urodzeni w roku 2010 Franciszek Zawal oraz Kamil Piotrowski. Dodając do nich Pawła Owczarczaka (2009), a także Wiktora Obremskiego, Grzegorza Augustyniaka i Filipa Raszko (2008), po raz kolejny nasze barwy reprezentował zdecydowanie najmłodszy zespół turnieju. Brak doświadczenia, a także dysproporcje fizyczne dało się zauważyć w meczu półfinałowym, w którym ulegliśmy, po walce, Kłowski Zaniemyśl 1:0. Także z meczu o brązowe medale zeszliśmy na tarczy, przegrywając ze Szkołą Piłkarską Waldemara Przysiuły z Wrześni w stosunku 3:1. Na ostatek dodać można, że najlepszym bramkarzem turnieju został bezapelacyjnie Wiktor Obremski, a tytuł króla strzelców przegrał niestety w dodatkowej serii rzutów karnych świetnie tego dnia dysponowany Marcel Kaczmarek. Na wyróżnienie zasłużył także Jan Zawal, który po raz kolejny pokazał, jak należy realizować założenia taktyczne – jego dojrzałość w grze i zaangażowanie podkreślali wszyscy widzowie i trenerzy. IV miejsce w gronie 10 zespołów jest kolejnym dobrym wynikiem, świadczącym o ciągłych postępach, jakie czyni ta drużyna. W sobotę, w prestiżowym turnieju w Pobiedziskach rywalizowały też orliki E1 pod wodzą trenera Leszka Balcerka. Nasi najstarsi podopieczni nie zawiedli, w każdym meczu dając z siebie wszystko. W pierwszym spotkaniu nasi zawodnicy

stanęli w szranki z Salosem Poznań, wygrywając po dobrym meczu 2:0. W kolejnym spotkaniu w grupie los skojarzyli orliki z drużyną Amico z Lubina. Po interesującym pojedynku, padł kolejny wynik 2:0 dla Szkoły Futbolu, a strzelcem obu bramek był, jak zawsze niezawodny, Mikołaj Konik, śrubujący swój rekord skuteczności we wszystkich rozgrywkach. Powtórka ze zmagania ligowych z Błękitnymi Owińska, tym razem na remis 0:0, a ostatni pojedynek to moment dekoncentracji, za który zapłaciliśmy najwyższą cenę, tracąc aż 4 gole i strzelając tylko 1. Rezultat 4:1 na korzyść Huraganu Pobiedziska sprawił, że w półfinale czekał na orlików Koziołek Poznań.

Ten niezwykle wyrównany mecz, pomimo straty gola przez Szkołę Futbolu, dostarczył wielu wrażeń. Chłopcy nie poddali się i próbowali na wszystkie sposoby pokonać bramkarza rywali – swej szansy szukali Mikołaj Konik, Patryk Wasielec czy Wojciech Książkiewicz, jednak piłka nie chciała wpaść do siatki. Rzucając wszystkie siły do ataku, odkryliśmy się i nadzialiśmy na kontrę, którą rywale bezlitośnie zamienili na gola. Wynik 2:0 dla Koziołka był swoistym rewanżem za mecz w młodszej kategorii wiekowej. W pojedynku o 3. miejsce w tym turnieju zaprezentował zapał i praca na treningach Patryka Wasielec. Spokojnie, niczym kopiując wzorowe zachowanie przy stałym fragmencie gry z podręcznika, zwiódł kryjącego go obrońcę i z zimną krwią umieścił piłkę w siatce. Był także moment grozy, ponieważ rywale otrzymali rzut karny, ale na posterunku był Maciej Ciszewski, który doskonałą robinsonadą odbił piłkę i na szyjach orlików E1 zawisły brązowe medale. Wielkie brawa należą się całej drużynie za walkę do końca i wiarę w sukces. Oby tak dalej! W niedzielę, 20 grudnia, trudne zadanie czekało na orliki E2. Zawodnicy w tej kategorii wiekowej rywalizowali bowiem w turnieju FutbSport.pl Polibuda Kids Cup – zmaganiach, które mają już swoją markę, przyciągając najlepsze drużyny z okolic Poznania, Wielkopolski i nie tylko. Nasz zespół trafił do grupy C i... bardzo wolno się rozkręcał, zaledwie remisując w pierwszym meczu z drużyną Akademii Kreatywnego Futbolu 1:1. Bramka stracona na 8 sekund przed końcem tylko przelała czarę goryczy niewykorzystanych szans. Nic więc dziwnego, że trener Leszek Balcerk miarowym krokiem udał się do szatni – rozmowa ze szkoleniowcem na pewno nie należała do najmiłszych, ale przyniosła wymierne efekty. Najpierw orliki E2 rozprawiły się, nie bez problemów,

Szkoła Futbolu Luboń

To działający za ledwie od czerwca ub. roku klub piłkarski, szkolący kilkadziesiąt dzieci (również dziewczynki) z roczników od 2005-2008 oraz przed-szkolaków, założony i zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym w sierpniu 2015 r. przez Leszka Balcerka z siedzibą przy al. Jana Pawła II 18/18, jako jednoosobowa własność prywatna pod nazwą: Szkoła Futbolu Leszek Balcerk. Klub bierze udział w rozgrywkach Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej (roczniki 2005 i 2006) oraz w Lidze Młodych Talentów. Skupia dzieci z Lubonia, Poznania, Wir i Komornik. Mali piłkarze trenują na wynajętym terenie przy ul. Poznańskiej, w płatnym balonie przy ul. Małoszyńskiej w Poznaniu, a obecnie również w sali gimnastycznej SP 4. Trenerem wiodącym jest Leszek Balcerk, poza nim z dziećmi pracuje dwóch szkoleniowców. Miesięczny koszt udziału w treningach wynosi 90 zł. (S)



z Liderem Swarzędz, wygrywając 1:0, a w ostatnim pojedynku fazy grupowej nie dali szans Koronie Zakrzewo, wygrywając 3:1. W tym meczu w ważnych momentach z dobrej strony pokazał się Jakub Wojtkowiak, broniąc groźne strzały rywali. 7 punktów dało Szkole Futbolu pierwsze miejsce w grupie i awans do ćwierćfinału. Droga do złota była jeszcze długa, a rywale coraz silniejsi. Trener Leszek miał jednak plan, który realizował krok po kroku, dokładnie i systematycznie, zgodnie z harmonogramem turnieju. Jako pierwszy łupem orlików, po remisie 0:0, padł zespół UKS Śrem. Ćwierćfinał był niezwykle wyrównany, ale to nasi zawodnicy lepiej wykonywali rzuty karne, wygrywając ten zawsze loteryjny konkurs 3:2. W półfinale oglądaliśmy prawdziwy horror, a jego współautorami wraz ze Szkołą Futbolu była drużyna Concorda Murrowana Goślina. Przez 10 minut byliśmy świadkami walki, zaangażowania, pojedynków indywidualnych i tego wszystkiego, co jest kwintesencją futbolu – akcji i strzałów. Raz jedni, raz drudzy próbowali szczęścia, a piłka jak zaczarowana nie chciała znaleźć drogi do siatki żadnej z bramek. W końcu, na 3 minuty przed końcem, trener Balcerk desygnował do gry Bartka Ampułę. Nos trenerski i tym razem nie zawiódł naszego szkoleniowca, a Bartek za zaufanie odwdziaczył się trafieniem na 20 sekund przed końcem meczu, dając orlikom E2 awans do wielkiego finału! Mecz o złoto nie zawiódł oczekiwań licznie zgromadzonych kibiców. Jako pierwszy rzucił się do ataku wspierany żywiołowym dopingiem zespół Grom Dopiewo, ale jego zawodnicy nie potrafili znaleźć sposobu na defensywę Szkoły Futbolu, bezbłędnie dyrygowaną przez Lucjana Szeszule oraz Jakuba Wojtkowiaka. Po jednej z akcji naszych zawodników potężną bombą popisał się Mikołaj Konik i piłka zatrzepotała w siatce bramki rywali. Próbowali oni za wszelką cenę doprowadzić do remisu, ale nasi zawodnicy, motywowani przez trenera Leszka wzniesli się na wyżyny swoich umiejętności, walcząc z największym zaangażowaniem. Nie było straconych piłek, przegranych pojedynków. Orliki E2 pokazały, że mają wielkie serce do

gry, dzięki czemu po końcowej syrenie mogły cieszyć się ze zwycięstwa w całym turnieju! Najlepszym zawodnikiem zmagania wybrano Mikołaja Konika, co tylko spotęgowało radość w obozie Szkoły Futbolu!

Podsumowanie rundy

Koniec rundy rozgrywek to w każdym klubie czas podsumowań. Nie inaczej podchodzi się do sprawy w Szkole Futbolu, tym bardziej, że sezon 2015-2016 jest dla tego klubu występem inauguracyjnym. Cieszymy się, że udało się w rekordowo krótkim czasie stworzyć i wystawić w rozgrywkach Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej (WZPN) aż 3 zespoły, co plasuje ten klub w kategorii grup najmłodszych (do 12 roku życia) na pierwszym miejscu w Luboniu! Zespoły Szkoły Futbolu godnie reprezentowały nasze miasto. Po raz kolejny okazało się, że najważniejsza jest znajomość lokalnej społeczności, rozumienie jej potrzeb i dostosowanie się do nich w myśl zasady: „Ludzie są najważniejsi” oraz „uśmiech dziecka to najwspanialsza nagroda”. Wyznając tę prostą filozofię, udało się stworzyć wspólną, rodzinną atmosferę, w której powstał doskonały klimat do rozwoju młodych piłkarzy. Drużyna z najstarszego rocznika 2005, prowadzona przez trenera Leszka Balcerka, wciąż zdobywa nowe umiejętności, co przełożyło się na 3. lokatę w rozgrywkach WZPN. Do zajęcia lepszego miejsca zabrakło naprawdę niewiele, a orliki E1 zwyciężyły 5 razy i 3 razy zeszły z boiska pokonani. Wygrali jednak w organizowanej w Luboniu przez Szkołę Futbolu Lidze Młodych Talentów, pozostawiając w pokonanym polu m.in. Jedynek Luboń. Zespół rocznika 2006 sprawił wielką radość całemu sztabowi szkoleniowemu, wygrywając swoją grupę w rozgrywkach orlików E2. Nuanse regulaminowe sprawiły, że po dodatkowym turnieju nie udało się zdobyć upragnionego awansu do grupy mistrzowskiej, ale mimo to jest to jedyna drużyna z Lubonia, która w tej kategorii wiekowej zakończyła jesień na pierwszym miejscu w tabeli! Z bardzo dobrej strony zaprezentował się także zespół żaków z roczników 2007-2008.

Dominika Mistrzynią Polski

4 medale na VII Indywidualnych Mistrzostwach Polski w Speed Badmintonie w Kórniku zorganizowanych 28 listopada przez lubonian

Kórnickie Centrum Sportu i Rekreacji „Oaza” uostępniło obiekt do zmagania dla najlepszych w kraju zawodników, którzy w liczbie ponad 80 rywalizowali o tytuł Mistrza Polski w 10 kategoriach wiekowych na 8 boiskach. Wśród startujących było 10 medalistów ostatnich Mistrzostw Świata z Mistrzem Świata Piotrem Borowcem na czele. Głównym organizatorem Mistrzostw Polski w tym roku było Stowarzyszenie Kultury Fizycznej „Sportowy Lubon” i amatorska drużyna sportowa „Ruk-Cuk” Lubon, którym organizację powierzono na podstawie bardzo dobrze zorganizowanych Mistrzostw Wielkopolski w 2014 r. Lubonianie, w czołówce (miejsca 1-3) znaleźli się w 4 kategoriach.

Rozgrywki rozpoczęły się od gier dla najmłodszych, czyli kategorii juniorskich U12, Mixt 14 i U18. Potem do walki przystąpili dorośli. Po 6 godzinach zmagania poznano

małe niespodzianki. W dwóch grupach starły się faworytki i solidne zawodniczki. Zwycięska okazała się medalistka tegorocznych Mistrzostw Świata z Berlina – Dorota Lewandowska z Kielc – która pokonała w finale zawsze niebezpieczną i solidną zawodniczkę z Grodziska Wielkopolskiego – Annę Ledzianowską. Dalsze miejsca zajęły Katarzyna Sitarz z Lubonia oraz Magdalena Lelonek z Kielc.

Wśród panów w kategorii +40 również była ostra konkurencja, jednak faworyt Grzegorz Chmielewski z Wrocławia nie zawiódł, pokonując w finale Jerzego Majchrzaka. Jerzy odnotował swój najlepszy jak do tej pory występ, za co mu gratulujemy. Dalsze miejsca zajął Paweł Sarek i Dariusz Cwiąkała.

Wśród mężczyzn +50, jak przystało na faworytów, pierwsze miejsce zajął tegoroczny mistrz świata Piotr Borowiec z Syczewic. Jako drugi był Piotr Gawlak, który w półfinale pokonał faworyzowanego Bogdana Miezynskiego. Podium uzupełnił Lech Garwoliński.

Wśród najmłodszych do 12 lat najlepsza okazała się Julia Michniewicz z Mrzeżyna, która uplasowała się przed Izą Idzi. Stawkę uzupełniły Hanna Czeremużyńska i Paulina Warcholak. Kolejność wśród chłopców to: Adrian Janczuński ze Skawiny, drugi – Jakub Przywecki, a na najniższym podium Filip Kmita i Juliusz Wysmyk.

U14 Mixed to rywalizacja chłopców i dziewczyn. Najlepsza okazała się Dominika Lubińska z Lubonia, która wygrała wszystkie swoje pojedynki. Drugi był Szymon Fornalik, a stawkę uzupełniła Weronika Stankiewicz. Dla juniorów i juniorek do 18 lat walkę o podium wygrali Szymon Andrzejewski z Targowej Górki

wśród chłopców i Zofia Wincenciak ze Skawiny wśród dziewczyn. Jako faworyci pewnie wygrali swoje kategorie.

Dla Ruk-Cuk-ów, jako organizatorów mistrzostw, było to duże wyzwanie logistyczno-organizacyjne, ale bardzo pozytywne komentarze uczestników napawają nas dumą, gdyż słyszymy o perfekcyjnym przygotowaniu zawodników i zadowoleniu zawodników. Na tej bazie władze polskiego speed badmintonu już dzisiaj postanowiły powierzyć nam organizację mistrzostw w kolejnym roku, co jest niewątpliwie dużym uznanie i wielkim wyróżnieniem. Sportowo Ruk-Cuk Lubon też podołał, choć łączenie udziału w zawodach i jednocześnie organizacji wymaga wiele wysiłku i nie sprzyja skupieniu się wyłącznie na sportowej walce. Ruk-Cuki zdobyły jednak kilka medali, co w połączeniu z dobrymi notami organizacyjnymi pozwala uznać Mistrzostwa Polski w Kórniku za bardzo udane. Tytuł mistrzowski wywalczyła w kategorii U14 Dominika Lubińska. Tomasz Kaczmarek wywalczył brązowy medal w kategorii open mężczyzn. Również na trzecim miejscu uplasowała się Katarzyna Sitarz w kategorii kobiet +35 oraz Aleksandra Rogowska w kategorii open kobiet. Dziękujemy wszystkim zawodnikom za wspaniałe emocje oraz za walkę fair play. Dziękujemy również tym wszystkim bezimiennym osobom, które nas wspierały przy organizacji, nie szczędząc wysiłku i czasu, by jak najlepiej przygotować mistrzostwa. Dziękujemy również Pani prof. dr. hab. Beacie Plucie i studentom poznańskiej AWF, którzy pełnili funkcje sędziów punktowych i w znacznym stopniu przyczynili się

do sprawnego przebiegu imprezy. Serdecznie dziękujemy sponsorom i firmom, które wsparły organizację, a są to: Gmina i Miasto Kórnik, Patron Plus, Halamus Serwis, Baner.pl, Webest, Victor, Ashaway, Termokologia, Rentierzy FM Magdalena Goderska i Tomasz Sitarz. Za udostępnienie hali i życzliwe podejście personelu oraz okazaną pomoc w trakcie przygotowań na ręce Kie-



Najlepsi zawodnicy w kat. open mężczyzn – trzeci z prawej Tomasz Kaczmarek Ruk-Cuk Lubon – 3. miejsce

rownika Oazy, pana Wojciecha Kiebasiewicza, składamy serdeczne podziękowania. Dziękujemy również restauracji „Ventus” za pyszne posiłki, sprawną i miłą obsługę.

Ruk-Cuk Lubon

Stowarzyszenie Kultury Fizycznej „Sportowy Lubon”



Mistrzyni Polski w kat. Juniorzy U14 Mixed – Dominika Lubińska – w towarzystwie trenerów Katarzyny Sitarz i Macieja Kędziory

najlepszych w kraju.

W kategorii Open mężczyzn w tym roku zwyciężył Marcin Ociepa z Wrocławia, pokonując w finale Cezarego Gutowskiego, który wcześniej w półfinale pokonał lubonianina Tomasza Kaczmarka, co było swoistą niespodzianką. Za bardzo dobry występ należy pochwalić Mateusza Knapczyka, który jeszcze nie dawno startował jako junior do 18 lat, a obecnie jest liczącym się graczem w najmocniejszej kategorii. Panie w otwartej kategorii rywalizowały w grupie w systemie każdy z każdym, w której najlepszą okazała się Marta Urbanik ze Szczecina. Dalsze miejsca zajęły Sabina Schabek, Ewa Garwolińska, będąca jeszcze w wieku juniorskim, oraz Aleksandra Rogowska, która swoją przygodę ze speed badmintonem rozpoczęła miesiąc temu.

Mocno obsadzona gwiazdami kategoria Woman O35 przyniosła



Najlepsze zawodniczki kat. kobiet +35 – druga z prawej Katarzyna Sitarz Ruk-Cuk Lubon – 3. miejsce

Wędkarz Roku

Klasyfikacja roczna

Najlepsi z Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Lubonianka” w 2015 r.:

- seniorzy: 1. Tadeusz Nowicki – 446 pkt, 2. Ratajczak Roman – 442 pkt 3. Marek Leńczuk – 392 pkt, 4. Dawid Rębas – 366 pkt. 5. Tadeusz Podbylski – 356 pkt, 6. Mariusz Piotrowski – 345 pkt.
juniorzy: 1. Mateusz Zgrzeba – 290 pkt, 2. Monika Leńczuk – 287 pkt, 3. Maciej Kmiecik – 195 pkt.

Uwaga, wędkarze!

Koła PZW „Lubonianka” przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu informuje, że Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia 2016 r. o godz. 10.30 (drugi termin godz. 10.45) w świetlicy spółdzielni przy ul. Żabikowskiej 62. Sprzedaż znaczków na rok 2016 odbywa się w klubie koła w każdy wtorek od godz. 17-19. Pozostałe informacje podamy na zebraniu 24 stycznia.

Roman Śróda

Młoda kadra siatkówki w LOSiR-ze

IX Turniej Sylwestrowy Juniorek (29-30 grudnia) – zmagania najlepszych młodych siatkarek w Polsce

Hala LOSiR była przez dwa dni stolicą dziewczęcej, młodzieżowej siatkówki. W kolejnym Turnieju Sylwestrowym zagrało 8 zespołów juniorek. Oprócz drużyn klubowych po raz pierwszy na parkiecie lubońskiej hali liczna publiczność mogła obserwować grę naszych reprezentacyjnych juniorek i kadetek. Mieliśmy pełen przegląd potencjału polskiej młodzieżowej siatkówki. Oprócz widzów turniej obejrzało liczne grono trenerów, działaczy oraz byłych zawodników i zawodniczek.

Rozegrano 24 bardzo ciekawe i stojące na wysokim poziomie mecze. Po fazie grupowej oraz spotkaniach w grupach półfinałowych, rozegrano decydujące mecze o miejsca.

W grze o 3-4 lokatę ubiegłorocznej triumfatorce – Impel Wrocław – pokonały 2:1 Pałac Bydgoszcz. Natomiast finał był wewnętrzną sprawą młodych kadrowiczek. Zespół reprezentacji Polski juniorek prowadzony przez Wiesława Popikę pokonał 2:0 ambitnie walczące o każdą piłkę kadetki. Drużynę kadetek prowadził wielokrotny reprezentant Polski, obecnie dyrektor Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku – Grzegorz Wagner, syn legendy polskiej siatkówki – Huberta Wagnera. Wszystkie kadrowiczki uczą się i trenują w szkole w Szczyrku i mamy nadzieję, że w przyszłości z powodzeniem zastąpią Katarzynę Skowrońską czy Małgorzatę Glinkę.

Grono trenerów wybrało najlepsze zawodniczki turnieju. Warto zapamiętać te nazwiska. Kilka lat temu najlepszą okazała się Julia Twardowska z UKS Środa Wielkopolska. Obecnie jest zawodniczką grającą w Ekstraklasie Budowlanych Łódź i ma na swoim koncie 14 meczów w reprezentacji seniorek. Za najlepszą zawodniczkę tegorocznego turnieju uznano Agatę Michalewicz z reprezentacji Polski juniorek, najlepszą rozgrywającą została Anna Śmidowicz z Impelu Wrocław. Tytuł najlepszej atakującej przypadł Jagodzie Maternia z Pałacu Bydgoszcz, a wśród przyjmujących – Zuzannie Góreckiej z reprezentacji Polski kadetek. Natomiast najlepszą środkową została reprezentantka Polski juniorek – Martyna Świrad. Turniej Sylwestrowy był efektywnym zakończeniem roku 2015 w hali LOSiR, bogatego w znaczące sportowe wydarzenia.



Prezes LOSiR – Zbigniew Trawka – ściska dłonie siatkarkom-juniorkom, które rywalizowały w sylwestra

LOSiR

Pozytywna gra

Rozpoczynając sezon 2015-2016, Stella debiutowała w rozgrywkach ligi juniorów młodszych

Nie zakładaliśmy żadnych celów, ponieważ przejście z pozycji trampkarzy na szczebel wyżej, nie jest łatwe. Gra w wyższej lidze, to inna kultura, inny poziom, inna taktyka. Dodatkowym utrudnieniem była dla nas zmiana rocznika, który miał reprezentować Stellę Luboń w kategorii juniorów. Dotychczas drużyna trampkarzy składała się z graczy urodzonych w roku 2000 i 2001, natomiast zawodnicy biorący udział w rozgrywkach juniorów to roczniki 1999 (których Stella nie posiadała) oraz 2000. Udało nam się zakwalifikować siedmiu nowych zawodników z rocznika 1999 i tym sposobem zaczęliśmy pracować nad zgraniem zespołu, który miał się uczyć piłki w coraz poważniejszych rozgrywkach. W losowaniu grup szczęście nam dopisało, ominęliśmy zespoły, które już swoją nazwą robią wrażenie na innych drużynach. Los skojarzył nas z: Wartą II Śrem, Sałosem Poznań, Klubem Sportowym

Gmina Brodnica Manieczki i UKS-em Śrem, co nie oznacza, że lekceważymy te zespoły. Szanujemy każdego przeciwnika, bo na tym polega sport.

Rozgrywki zakończyliśmy na pierwszym miejscu w swojej grupie, notując komplet zwycięstw, strzelając w 8. meczach 53 gole i tracąc zaledwie 9, co dało nam przepustkę do rozgrywek w grupie mistrzowskiej na wiosnę. Nie ukrywamy, że dostanie się do tej grupy nie było łatwe, tym bardziej w debiutanckim sezonie. Zwyciężyła wiara, walka i zaangażowanie całej drużyny. Cieszy przede wszystkim to, że zespół szybko zaaklimatyzował się w lidze juniorów młodszych, czerpiąc radość z gry, pilnując przy tym, aby atmosfera w drużynie nie została zachwiana.

Wiosną czeka nas jeszcze trudniejsze zadanie, ponieważ będziemy rywalizować ze zwycięzcami pozostałych grup, czyli z drużynami



Skład drużyny TMS Stella Luboń, rocznik 1999-2000, junior młodszy: Kacper Wójtowicz, Mikołaj Twardosz, Adrian Wojtysiak, Adrian Patulski, Kacper Soboczyński, Mateusz Swiniarski, Wojciech Tomczak, Bartosz Tajcher, Michał Fręsko, Kacper Grundkiewicz, Bartosz Pyczek, Mikołaj Garstecki, Bartosz Płotkowiak, Jakub Małkowski, Wojciech Napierała, Jakub Juraś, Damian Fabis, Dawid Piskuła, Arkadiusz Łukowiak, Norbert Stangierski, Mateusz Frąckowiak, Michał Gryczyński, Dawid Janik, Jakub Krupkowski; trener – Tomasz Juszczak

takimi jak: Lech Poznań, Warta Poznań, Polonia Środa Wielkopolska, Mieszko Gniezno, Przemysław Poznań oraz Canarinhos Skórzewo. Trudniejsze zadanie wymaga od nas jeszcze większego poświęcenia i zaangażowania w podnoszenie umiejętności. Podobnie jak przed rozpo-

częciem sezonu, tak i teraz nie zakładamy żadnych celów. Jedyne czego chcemy, to godnie reprezentować Stellę oraz nasze miasto Luboń.

Dziękujemy naszym kibicom za pomoc w trudnych chwilach.

Dawid Paprocki

Aktualności UKS „Jedynka”

Bez wsparcia Miasta

Oferta UKS „Jedynka” na prowadzenie szkolenia dzieci w piłce nożnej nie została uwzględniona przez komisję konkursową Urzędu Miasta. Jako jedyny klub młodzieżowy w Luboniu, Jedynka nie otrzymała wsparcia z Urzędu Miasta na działalność w 2016 roku.

Jeszcze mikołajkowo

12 grudnia, po turniejach mikołajkowych dla orlików i młodzików (czytaj: „WL” 12-2015,

str. 58) turniej mikołajkowy o puchar opiekuna UKS Jedynki, Lecha Bartkowiaka, rozegrały w sali SP 1 żaki rocznik 2007-2008. Udział wzięło 6 zespołów: dwie drużyny UKS „Dwójka” Luboń, dwa zespoły „Jedynki”, Szkółka Kadet i Orły Komorniki. Zwycięzcą został 1. zespół Dwójki przed Kadetem i Orłami. Na zakończenie turnieju wszyscy uczestnicy otrzymali medale, a statuetki – najlepsi: strzelec, bramkarz, zawodnik i jedyna dziewczyna (Zuzanna z Komornik). Chłopcy

o imieniu Mikołaj oraz najmłodszy zawodnicy dostali niespodzianki. Wszyscy uczestnicy otrzymali symbolicznego mikołaja z czekolady. Organizator zapewnił też poczęstunek i napoje.

Turnieje żaków

Żaki Jedynki rocznik 2008 wzięli w grudniu udział w trzech turniejach: 6 grudnia w Janikowie i na 10 zespołów zajęli 5. miejsce; 12 grudnia w Poznaniu na turnieju Poznaniaka – na 10 drużyn wywalczyli 4. Miejsce; 19 grudnia

w Racocie – w grupie 10 zespołów zdobyli 5. miejsce. Opiekunem był Dawid Paprocki, a transport na turnieje zapewnił rodzice chłopców.

Świątecznie

22 grudnia na ostatnich zajęciach treningowych orlików i młodzików zarząd i opiekunowie zespołów złożyli chłopcom życzenia świąteczno-noworoczne. Wszyscy otrzymali kalendarze i folder Jedynki na rok 2016 oraz słodkie prezenty. Sponsorami kalendarza i folderu są rodzice i opiekunowie chłopców.

UKS Jedynka

Dobra zabawa

Stella podtrzymuje tradycję meczów noworocznych

1 stycznia 2016 r. po raz drugi w meczu noworocznym spotkały się zespoły TPS Stella Luboń – seniorzy ze swoimi klubowymi kolegami, oldbojami. W samo południe na boisku przy ul. Szkolnej rozpoczęła to spotkanie sędzia Monika Stypek, która w ubiegłym roku również była głównym arbitrem. Jako jej asystenci wystąpili Mateusz Murawski i Krzysztof Banasiuk. Cała trój-

ka wywiązała się z zadania bardzo dobrze. Można ten fakt przekazać pod uwagę przewodniczącemu Kolegium Sędziowskiego WZPN – Ryszardowi Dolacie z Lubonia – nigdzie indziej nie ma równie wspólnych arbitrow!

Spotkanie dostarczyło licznie zebranym kibicom sporych emocji, ponieważ obydwie zespoły, pomimo dużego mrozu, włożyły serce i am-



Piłkarskie spotkanie noworoczne w dużym mrozie na boisku Stelli. Niektórzy zawodnicy wystąpili w puszystych perukach fot. Władysław Szczepaniak



Uczestnicy pierwszego w tym roku meczu piłkarskiego w Luboniu fot. Władysław Szczepaniak



Marek Wiórek z pucharem za uczestnictwo we wszystkich meczach noworocznych fot. Władysław Szczepaniak

bicję w stworzenie wielu doskonałych sytuacji podbramkowych. Po jednej z nich, w 27. Minucie, Arkadiusz Nowicki zdobył prowadzenie dla seniorów Stelli. Z kronikarskiego obowiązku należy przypomnieć, że w ubiegłym roku również ten piłkarz zdobył pierwszą bramkę, tyle że wtedy już w 4. minucie. W drugiej połowie, gdy Marcin Mroczyński zdobył drugą, wydawało się, że jest po meczu, jednak wtedy do głosu doszli nieco starsi koledzy z zespołu oldbojów, którzy dzięki Łukaszowi Drajerowi zdobyli kontaktowego gola. Stan meczu wyrównał następnie na 2:2 Marcin Mroczyński, który po przerwie zasilili drużynę oldbojów.

Podsumowując spotkanie można uznać remis za sprawiedliwy. W rzutach karnych nieco lepszymi egzekutorami okazali się seniorzy, którzy pokonali oldbojów 4:2. Po meczu wiceprezes Szymon Dorna wręczył zespołom puchary za uczestnictwo. Oldboje przekazali swój Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Zespół oldbojów wystąpił w składzie: Robert Twardowski, Maciej Owczarczak, Krzysztof Kujawski, Łukasz Drajer, Robert Szyńska, Łukasz Krzyżaniak, Mikołaj Kłodziński, Sławomir Kleiber, Marek Filipiak, Sebastian Świergiel, Zbigniew Pluciński i Marek Wiórek. Temu ostatniemu wręczono puchar za uczestnictwo we wszystkich dotychczasowych 15. meczach

noworocznych. Skład drużyny seniorów: Dominika Dewicka, Piotr Michalak, Jakub Budyh, Tomasz Mroczyński, Marcin Mroczyński, Adrian Szyńska, Piotr Palacz, Dawid Jurga, Arkadiusz Nowicki, Jacek Kubiak, Szymon Dorna, Adam Bojek, Mateusz Filipiak.

Świetnie prowadzący spotkanie luboński spiker Andrzej Sznajder bardzo humorystycznie przeprowadził licytację piłki nożnej z podpisanymi piłkarzy Lecha Poznań. Aukcję



Konrad Mielcarek z firmy CTS Mielcarek za 300 zł wylicytował piłkę z podpisanymi zawodników Lecha fot. Władysław Szczepaniak

wygrał Konrad Mielcarek z firmy CTS Mielcarek. Dochód z licytacji przeznaczono na działalność klubu TMS Stella Luboń.

Poprosiliśmy wiceprezesa Szymona Dorna o komentarz do imprezy: *Cieszę się bardzo, że ten mecz przyciągnął na trybuny sporą grupę kibiców. Pomimo zimna miałem okazję przekonać się, że Stella ma w Luboniu sporą grupę wiernych sympatyków, dla których pogoda nie ma znaczenia. Sam mecz to dla mnie dobra zabawa, w dobrym towarzystwie. To chęć kontynuowania tradycji. Mogę kibicom obiecać, iż za rok na Stelli będzie prawdziwe święto, gdyż mam już kilka pomysłów na to, by zachęcić kibiców do większej aktywności podczas takiego spotkania.*

Władysław Szczepaniak

Wigilia w Stelli

18 grudnia prezes Zarządu Stelli Luboń – Dawid Paprocki – zorganizował wigilię dla dzieci i młodzieży grających w tym klubie. Młodzi piłkarze spotkali się w bożonarodzeniowym nastroju przy opłatku i świątecznej muzyce. Nie zabrakło prezentów, które wszystkim zawodnikom bardzo się podobały i na pewno przydadzą się w przyszłych meczach, przypominając miłe chwile spędzone podczas wigilijnego wieczoru z kolegami i trenerami. Spotkanie było dobrą okazją do budowania więzi i sportowej atmosfery

w drużynie oraz bliższego poznania się poza boiskiem. Dziękując za wiele pozytywnych emocji podczas treningów i zawodów, życzymy zawodnikom Stelli samych wygranych w 2016 r., a zarządowi i trenerom – Dawidowi Paprockiemu oraz Rafałowi Dockalowi – wytrwałości i siły w trenowaniu podopiecznych oraz samych sukcesów w życiu zawodowym i osobistym w nowym roku.

K.S.

Wigilia dzieci i młodzieży w Stelli



TMS Stella Luboń dziękuje sponsorom za wsparcie finansowe organizacji meczu noworocznego: Firmie Handlowo-Usługowej „Juwero”, Solarium „Malibu”, CTS Mielcarek Transport and Spedition, Szkole Języków Obcych „Mauritius”, firmie „Szybka Pizza” Luboń oraz Arturowi Florczakowi.

UKS Jedynka najlepsza

Ostatni tegoroczny turniej Luboń Cup

Luboń Cup to cykl jednodniowych halowych turniejów piłki nożnej dzieci i młodzieży organizowanych przez LOSiR Sp. z o.o. W kolejnym turnieju, tym razem rocznika 2006, zorganizowanym w sobotę, 19 grudnia, uczestniczyło 12 drużyn. Po fazie gier grupowych i pucharowych, w meczach półfinałowych było mnóstwo emocji.

W pierwszym półfinale UKS Jedynka Luboń pokonała drużynę Poznaniaka 2:1. Niestety, po zakończeniu spotkania, trener oraz rodzice zawodników Poznaniaka w bardzo „niesportowy” sposób wyrazili swoje niezadowolenie z wyniku, zrzucając odpowiedzialność na sędziego, który ich zdaniem uznał nieprawidłowo zdobytą przez lubonian bramkę.

W drugim półfinale KS Progres Gorzów zmierzył się z Wartą Poznań. W regulaminowym czasie gry zanotowano remis 1:1. W rzutach karnych lepsi okazali się gorzowianie.

W meczu finałowym drużyna UKS Jedynka okazała się lepsza od gorzowian, wygrywając 4:0, i po raz pierwszy w historii zespół z Lubonia triumfował w turnieju z cyklu Luboń Cup.

Łącznie padły 122 bramki w 34 meczach.

Klasyfikacja końcowa: 1. UKS Jedynka Luboń, 2. Progres Gorzów, 3. Warta Poznań, 4. Poznaniak Poznań, 5-6. AP Błękitni Owińska i Dwójka Gubin, 7-8. LKS Wielkopolska Komorniki i Lipno Sęszew, 9. MTS Tarnowiak Tarnowo Podgórne, 10. Korona Zakrzewo, 11. FA Leszno.

Najlepszym strzelcem został Igor Skrobała (UKS Jedynka), bramkarzem – Mateusz Szlachta (Progres Gorzów). Za najlepszego zawodnika uznano bezapelacyjnie Maksymiliana Łoniewskiego z Warty Poznań.

LOSiR



Najlepsza drużyna Luboń Cup, rocznik 2006 – UKS „Jedynka” Luboń z pucharem i medalami. Skład: Krystian Przepióra (bramkarz), Jeremi Osuch, Tomek Jeziorny, Karol Wiegand, Igor Skrobała, Konrad Twardosz, Eryk Sobolewski, Bartek Szymański, opiekunowie – Lech Bartkowiak i Hieronim Twardosz

Wigilia w Lubońskim

Już od wielu lat w Lubońskim Klubie Sportowym odbywa się tradycyjne spotkanie oplatkowe. 16 grudnia 2015 r. o godz. 19 przy ul. Rzecznej zebrali się seniorzy, działacze, sztab szkoleniowy i zaproszeni goście. Po życzeniach złożonych przez prezesa Karola Bąkowskiego oraz trenera Łukasza Kubiaka, w przyjaznej atmosferze podzielono się oplatkiem i winszowano sobie dobra. Później wszyscy usiedli do wspólnej wieszery. O nastrój i suty wigilijny stół zadbał tego wieczoru właściciel pubu „Szkielet”, który zaserwował obecnym barszcz z uszkami, strogonowa oraz garmażerkę w postaci różnych gatunków ryb.



Prezes Karol Bąkowski (z prawej) dzieli się oplatkiem z trenerem Łukaszem Kubiakiem
fot. Władysław Szczepaniak

Zarząd dziękuje wszystkim za zaangażowanie w przygotowanie spotkania.
W.S.



Oplatek LKS-u w klubie „Szkielet” na miejskim stadionie przy ul. Rzecznej
fot. Władysław Szczepaniak

Kronika Straży Miejskiej

618 131 986



W ostatnim miesiącu 2015 r. strażnicy miejscy w Luboniu wykonali 408 różnych interwencji.

Zima jest okresem, w którym systematycznie sprawdzamy miejsca, gdzie potencjalnie mogą przebywać bezdomni. W wypadku, gdy do takiej osoby dotrzemy, udzielamy jej informacji o miejscach i instytucjach pomocy oraz gdzie może przeczocować.

Okres świąteczno-noworoczny był czasem, w którym na terenie naszego miasta, podobnie jak w innych miejscowościach, odpalano fajerkierki i tzw. sztuczne ognie. Mimo że nie jest to zabronione, warto zaznaczyć, iż nie mogą tego dokonywać samodzielnie osoby poniżej

17. roku życia. Takich zgłoszeń mieliśmy w grudniu 6.

Niestety, w dalszym ciągu mamy sygnały o spalaniu nieczystości w piecach. Choć z reguły takie sygnały się nie potwierdzają, każdorazowo kontrolujemy kotłownię oraz to, co jest spalane w piecu. Sprawdzamy również, czy właściciel posesji ma aktualną deklarację na wywóz odpadów.

Do miejsca zamieszkania lub Izby Wyrzeźwień przewieźliśmy w grudniu 3 osoby w stanie upojenia, który zagrażał ich zdrowiu lub życiu. Odnotowaliśmy 13 przypadków dewastacji znaków drogowych lub koszy na śmieci. Szczególnie to pierwsze zjawisko jest nie tylko

niepokojące, ale również może stwarzać konkretne zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego. Jeśli zatem ktoś zauważy jakiegoś osobę dopuszczającą się aktu wandalizmu, bardzo prosimy o niezwłoczny sygnał.

Interwencji z bezpańskimi psami odnotowaliśmy w grudniu 13. W dwóch wypadkach ustalono właścicieli czworonogów, które biegały po terenie naszego miasta. Zostali ukarani mandatami karnymi.

Kontynuowaliśmy kontrole nieruchomości pod kątem dokonania przylącza do kanalizacji sanitarnej. W grudniu sprawdziliśmy 23 posesje. Z funkcjonariuszami policji przeprowadziliśmy 3 wspólne patrole szkolne, a z pracownikami MOPS-u dokonaliśmy 9 kontroli w miejscach zamieszkania osób korzystających z pomocy tej instytucji. Doprowadziliśmy także do usunięcia z terenu naszego miasta 4 pojazdów mechanicznych, których stan techniczny wskazywał, iż są nieużywane.



Jeden z przykładów dewastacji mienia społecznego – zniszczony w okresie świątecznym kubeł na śmieci na placu zabaw przy ul. Kołłątaja. Oprócz tego w tym miejscu połamano też młode drzewka i pozostawiono śmieci fot. Hanna Siatka

27 grudnia pomagaliśmy w zabezpieczeniu inscenizacji związanej z obchodami rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego przy ul. Powstańców Wlkp.

Paweł Dybczyński
komendant Straży Miejskiej

Kronika policyjna

618 130 997 lub 61 841 49 00



■ 02.12 – w warsztacie mechaniki pojazdowej przy ul. Dąbrowskiego, z samochodu Lexus ukradziono: poduszki powietrzne, listwy progowe, listwy dachowe, dwie chłodnice, czujniki, przepływomierz oraz filtry.

■ 04.12 – przy ul. Żabikowskiej nieznanymi sprawcami ukradł telefon komórkowy Samsung, pozostawiony przez właściciela na dachu zaparkowanego samochodu (straty 1 000 zł).

■ 04.12 – w CH Factory przy ul. Dębieckiej mieszkance Janówka skradziono portfel z dokumentami i gotówką 150 zł.

■ 04/05.12 – z niestrzeżonego parkingu przy ul. Sienkiewicza skradziono mercedesa (straty 60 000 zł).

■ 05.12 – w Galerii A2 przy ul. Głogowskiej w Poznaniu skradziono lubonia-ninowi z kieszeni kurtki portfel z dokumentami, kartami płatniczymi oraz pieniędzmi (straty 330 zł).

■ 05.12 – z niestrzeżonego parkingu przy ul. Dębieckiej skradziono volkswagena (straty 84 000 zł).

■ 07.12. – przy ul. Rivolięgo lubońscy policjanci zabezpieczyli samochód Renault, w którym poprzez wycięcie części karoserii usunięto oznakowanie identyfikacyjne. Jak się okazało, był to pojazd poszukiwany przez łódzką policję. Po oględzinach, zabezpieczono 2 tablice rejestracyjne pochodzące z kradzieży oraz amfetaminę.

■ 08.12 – przy ul. Sobieskiego policjanci zatrzymali mężczyznę kierującego pojazdem, pomimo cofnięcia mu stosownych uprawnień.

■ 08.12 – uszkodzono forda zaparkowanego przy CH Faktory.

■ 08.12 – przy ul. Sobieskiego policjanci z WRD KMP zatrzymali mieszkańca Puszczkowskiego, który kierował pojazdem, będąc pod wpływem metamfetaminy i posiadał przy sobie woreczek z tym narkotykiem.

■ 09.12 – jadąc nissanem ul. Kretę w kierunku Armii Poznań, 72-letni kierowca potrącił na przejściu dla pieszych niestrzeżonego przechodnia (1,6 promila). Po przewiezieniu do szpitala, stwierdzono u poszkodowanego uraz głowy (złamanie ściany zatoki czołowej).

■ 10.12 – podczas transakcji w Banku Zachodnim WBK przy ul. Żabikowskiej, mężczyzna z Poznania usiłował puścić w obieg fałszywy banknot o nominale 100 zł. Pieniądz przekazano do specjalistycznych badań.

■ 10.12 – przy ul. Żabikowskiej policjanci zatrzymali niestrzeżonego kierowcę (2,2 promila).

■ 11.12 – z niestrzeżonego parkingu przy ul. Leśmiana skradziono citroena (straty 11 000 zł).

■ 12.12 – z niestrzeżonego parkingu przy ul. Sobieskiego skradziono toyotę (straty 140 000 zł).

■ 13.12 – z niestrzeżonego parkingu przy ul. Bukowej skradziono audi (straty 20 000 zł).

■ 13.12 – nieznanymi sprawcami, usiłując się włamać do bankomatu Banku Zachod-

niego WBK przy ul. Żabikowskiej, uszkodził urządzenie (zbił monitor, wyrwał panel klawiatury i podajnik pieniędzy oraz zniszczył kamerę). Przewodnik z psem tropiącym oraz technik kryminalistyki zabezpieczyli ślady. Zajęto się też zapisem monitoringowym.

■ 14.12 – przy ul. Krętej policjanci zatrzymali niestrzeżonego kierowcę (0,6 promila).

■ 15.12 – jeden z pracowników firmy „Luvena” przy ul. Romana Maya skradł w ciągu miesiąca rękawy foliowe i 200 palet (straty 8 000 zł). Postępowanie prowadzi lubońscy policjanci.

■ 17.12 – na terenie posesji przy ul. Harcerskiej nieznanymi sprawcami uszkodził drzwi balkonowe (straty 2 000 zł).

■ 17.12 – policjanci zatrzymali przy ul. Armii Poznań mężczyznę kierującego pojazdem, pomimo cofniętych uprawnień.

■ 18.12 – przy ul. Niezłomnych, na szachtach, znaleziono zwłoki częściowo zanurzonego w akwenu wodnym lubonianina (więcej obok).

■ 21.12 – w sklepie jubilerskim przy ul. Osiedlowej skradziono dziewięć złotych bransolet (więcej obok).

■ 24.12 – nieznanymi sprawcami (y) podpalili trzy samochody w różnych rejonach naszego miasta – ul. Kościuszki, Fabrycznej i Wiejskiej (szerzej obok).

■ 27.12 – w sklepie „Smyk” w CH Factory skradziono dwie nianie elektroniczne marki Philips oraz laktator marki Medela Swing (straty 1 530 zł).

■ 29.12 – 13-letni uczeń Gimnazjum nr 2 kierował w szkole i na portalu społecznościowym Facebook, groźby pozbawienia życia i zdrowia pod adresem innego gimnazjalisty.

■ 30.12 – przy ul. Sikorskiego policjanci zatrzymali niestrzeżonego kierowcę (2,3 promila).

■ W grudniu popełniono również 3 przestępstwa internetowe.

Na podstawie danych Policji
Paweł Wolniewicz

W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, dla mieszkańców Wielkopolski funkcjonuje bezpłatny „Policjny telefon zaufania i 10 minut”: 800 130 334, czynny przez całą dobę. Dyżurujący policjanci przyjmują sprawy dotyczące szczególnie: braku reakcji lub przewlekłego oczekiwania na policję w sprawie zgłoszenia przestępstwa lub wykroczenia, na informacje o ich sprawcach, gdy zgłaszający nie chce osobiście zawiadomić o przestępstwie i pragnie zachować anonimowość, o ukrywających się osobach podejrzanych, a także działaniach lub powiązaniach przestępczych policjantów.

Topielec

W piątek, 18 grudnia w zamkniętym akwenu wodnym na lubońskich szachtach od strony ul. Niezłomnych, znaleziono leżące w trzcinach, częściowo zanurzone ciało 51-letniego mieszkańca Lubonia. Decyzją prokuratora zwłoki przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej

w Poznaniu. Jak się dowiedzieliśmy, Prokuratura umorzyła śledztwo, z powodu braku znamion przestępstwa i udziału w zdarzeniu osób trzecich, co było potwierdzeniem ustaleń dokonanych przez obecnego na miejscu zdarzenia lekarza sądowego. PAW

Płoną auta

W nocy ze środy na czwartek, 23-24 grudnia, nieznanymi sprawcami (sprawcy?) przy użyciu substancji palnej rozlanej w okolicy przednich kół pojazdów, podpalili 3 zaparkowane pod gołym niebem samochody w różnych rejonach naszego miasta. Najpierw o godz. 2.10 podpalono samochód marki Rover przy

ul. Kościuszki, siedem minut później płonął już opel przy ul. Wiejskiej, natomiast o godz. 4.20 podłożono ogień pod oplą przy ul. Fabrycznej. Nie są to pierwsze podpalenia aut w naszym mieście w przeciągu kilku ostatnich miesięcy. Stosowne postępowanie i czynności wyjaśniające prowadzi lubońscy policjanci. PAW

Skok na jubilera

21 grudnia w sklepie jubilerskim przy ul. Osiedlowej, wykorzystując nieuwagę sprzedawcy, nieznanymi sprawcami wysunął z gabloty szufladę i skradł tablo z 9 złotymi bransoletami o wartości 9 750 zł, po czym wybiegł i uciekł, oddalając się w nie-

znany kierunku samochodem. Na miejscu zdarzenia technik kryminalistyki zabezpieczył ślady. Zabezpieczono też zapis z monitoringu. Postępowanie dochodzeniowe prowadzi lubońscy policjanci. PAW

Nocne fajerwerki

W nocy z piątku na sobotę, 18-19 grudnia około północy, w zdewastowanym budynku firmy „Inter-smak” przy ul. Zielonej kilku wyrostków postanowiło wypróbować petardy i fajerwerki. Policjanci, powiadomieni przez zbudzonych hałasem okolicznych mieszkańców o zakłócaniu ciszy nocnej, przyby-

li na miejsce zdarzenia, ale niestety, nie zastali już amatorów nocnego strzelania.

Przed Bożym Narodzeniem, w tym samym miejscu, jednak za dnia, zgromadziła się duża grupa młodzieży, którą spłoszył przybyły radiowozem patrol policji. PAW

Beztroskie palenie

29 grudnia w pobliżu ul. Chudzińskiego karczowano teren. Nikt by się tym nie przejął, gdyby nie fakt, że ktoś postanowił pozbyć się gałęzi, paląc je w ognisku. Sterta gałęzi była duża, wokół znajdowały się suche trzciny, wiał porywisty wiatr, płomienie sięgały kilku metrów, dym zasnuwał okolicę, a mężczyzna beztrosko dorzucał do ognia. Zaniepokojeni mieszkańcy zawiadomili straż pożarną. Na miejsce przybył zastęp OSP z Lubonia. Strażacy zalali ognisko wodą. „Palacz” został pouczony i ostatecznie przy pomocy koparki zasypał palenisko. Ponad godzinę po interwencji, znowu pojawił się dym. Podejrzewano dalsze celowe palenie gałęzi, jednak przybyła na miejsce Straż Miejska



Strażacy gaszą stertę podpalonych gałęzi przy ul. Chudzińskiego w sąsiedztwie zarośli i drzew
fot. Rafał Wojtyniak

nie znalazła nikogo odpowiedzialnego. W godzinach wieczornych ponownie wezwano straż pożarną. W zasypanej ziemią stercie gałęzi nadal tlił się żar i wydobywał dym. Strażacy przerzucali palenisko widłami i łopatami. Podczas wieczornej akcji zużyli ponad 2500 litrów wody. Rafał Wojtyniak

Ogólnopolski telefon zaufania dla dzieci i młodzieży:
116 111; www.116111.pl

Kronika strażacka

618 130 998 lub 618 102 826

Listopad

Ochotnicza Straż Pożarna odnotowała 26 interwencji (7 pożarów, 17 miejscowych zagrożeń i 2 fałszywych wezwań). Zdarzenia miały miejsca w Luboniu, Poznaniu oraz gminie Komorniki.

- 01.11 – podejrzenie zatrucia tlenkiem węgla na ul. Niepodległości. Po wykonaniu pomiarów, obecności gazu nie stwierdzono.
- 03.11 – pożar samochodu na ul. Żabikowskiej. Pomoc policji w otwarciu drzwi w spalonym aucie.
- 09.11 – pożar sufitu w budynku mieszkalnym przy ul. 1 Maja.
- 10.11 – pożar warsztatu tapicerskiego przy ul. Fabianowo w Poznaniu.
- 12.11 – sprawdzenie przyczyny

- 23.11 – sprawdzenie przyczyny wystąpienia silnego zadymienia w rejonie kilku budynków na ul. 11 Listopada. Przyczyną okazał się dym z komina.
- 23.11 – pożar latarni na ul. Żabikowskiej.
- 25.11 – wypadek samochodowy na ul. Armii Poznań.
- 25.11 – pomoc zespołowi pogotowia ratunkowego w transporcie chorego do karetki (ul. Osiedlowa).
- 26.11 – sprawdzenie przyczyny wyczuwalnego zapachu gazu ul. Wojska Polskiego. Nie stwierdzono zagrożenia.
- 26.11 – sprawdzenie przyczyny wystąpienia silnego zadymienia na ul. Chudzikiego. Ustalono że przyczyną



Pożar piwnicy przy ul. Powstańców Wlkp. w niedzielę, 13 grudnia
fot. Piotr P. Ruskowski

załączenia się monitoringu przeciwpożarowego w Leroy Merlin Komorniki.

- 13.11 – zabezpieczenie miejsca zerwania linii energetycznej na ul. Pułaskiego do czasu przyjazdu pogotowia energetycznego.
- 15.11 – sorpcja substancji ropopochodnej z powierzchni jezdni na skrzyżowaniu ulic Żabikowskiej i 11 Listopada.
- 16.11 – usunięcie zerwanego ogranicznika wysokości znad jezdni na ul. Powstańców Wielkopolskich.
- 18.11 – usunięcie powalonego drzewa na ul. Powstańców Wielkopolskich.
- 18.11 – sprawdzenie przyczyny iskrzących przewodów energetycznych między słupami na ul. Tuwima.
- 19.11 – pomoc policji w dostaniu się do mieszkania na ul. Żabikowskiej.
- 19.11 – sprawdzenie przyczyny załączenia się monitoringu przeciwpożarowego w sklepie „Komputronik” Komorniki.
- 21.11 – pożar samochodu na ul. Poniatowskiego.
- 21.11 – usunięcie zatoru tworzącego się na Strumieniu Junikowskim przy ul. Hibnera.
- 22.11 – pożar opuszczonego budynku przy ul. Dworcowej.

było palenie ogniska pod nadzorem.

- 27.11 – sprawdzenie przyczyny załączenia się monitoringu przeciwpożarowego w firmie „AK” na ul. Kolejowej w Komornikach.
- 27.11 – pomoc zespołowi pogotowia ratunkowego w transporcie chorych do karetki przy ul. Kościuszki i Osiedlowej.
- 30.11 – usunięcie zwisającego konaru nad jezdnią na ul. Fabianowskiej w Komornikach.

Grudzień

- W grudniu OSP brała udział w 22 akcjach (12 pożarów, 9 miejscowych zagrożeń i 1 fałszywe wezwanie. Interwencje miały miejsca w Luboniu, Poznaniu oraz na terenie gminy Komorniki.
- 02.12 – wypadek samochodowy przy salonie „Norauto” w Komornikach,
- 04.12 – drzewo pochylone nad chodnikiem na ul. Armii Poznań,
- 09.12 – pożar dwóch samochodów w Plewiskach (ul. Żytnia),
- 13.12 – pożar piwnicy przy ul. Powstańców Wlkp.,
- 13.12 – konar zwisający nad ulicą Pułaskiego,
- 15.12 – drzewo powalone na płot przy ul. Krótkiej,
- 16.12 – sprawdzenie przyczyny zadziałania sygnalizacji przeciwpożarowej

Łamigłówki Pani Literki

Zagadki dla DZIECI

Miły „łamaczu główek”, witam w 2016 roku! Dziękuję za rozwiązanie z grudniowego numeru poprzedniego roku. Oczywiście życzyłam Tobie i Twoim Bliskim DOBRYCH ŚWIĄT. Mam nadzieję, że takie były. Spośród nadesłanych odpowiedzi wylosowałam trzech nadawców: **Mateusz Teuschner, Filip Tritt i Bartosz Nowakowski.**

Dziś nowe zadanie. Na początek rebus, bardzo łatwy. Dokończ zdanie: OCZYWIŚCIE 1 STYCZNIA ROZPOCZĄŁ SIĘ ...

Z pierwszym miesiącem i nowym rokiem związanych jest wiele polskich przysłów. Poniżej trzy takie przysłowa. Twoim zadaniem jest je odgadnąć. Nie jest to takie proste, bo zabrakło w nich wszystkich sa-

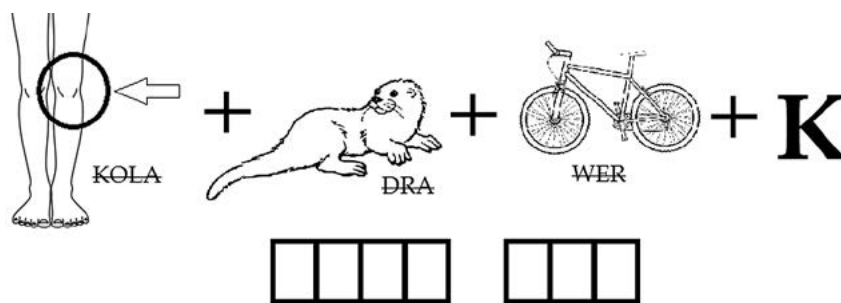
mogłosek. Trzeba te brakujące samogłoski wpisać we właściwe miejsca, a wtedy poszczególne słowa staną się znane.

Oto te przysłowa:

1. JKNWRKJSNCHŁDN-
-CŁRKPGDNPEŁDN
 2. NWRKNSTJKŻDMCHTDDJ
 3. MSCSTCZŃ-CZSDŻCZŃ
- (Wszystkie polskie samogłoski znajdziesz w poniższym zdaniu: PAJĄCZEK PĘDZI DO MUCHY).

Mam nadzieję, że świetnie sobie poradzisz z tym zadaniem. Pozdrawiam Cię serdecznie i życzę udanych ferii zimowych.

Pani Literka



W przedostatni dzień 2015 r. – 30 grudnia – na ul. Armii Poznań przy skrzyżowaniu ze zjazdem na autostradę w kierunku Warszawy zderzyły się dwie skody fot. Piotr P. Ruskowski

- w salonie Volkswagena w Komornikach,
- 16.12 – pożar budynku mieszkalnego w Komornikach (ul. Polna),
- 16.12 – sprawdzenie przyczyny zadymienia na poddaszu w Wirach (ul. Łęczycka),
- 18.12 – wyciągnięcie topielca z szacht przy ul. Niezłomnych,
- 19.12 – kolizja dwóch samochodów osobowych w Poznaniu (ul. Kotowo),
- 22.12 – kolizja dwóch samochodów osobowych na ul. Niepodległości,
- 24.12 – w godz. od 2.15 do 4.50 trzy pożary samochodów, na ulicach: Kościuszki, Wiejskiej i Żeromskiego,

- 29.12 – zwisająca gałąź nad chodnikiem ul. Kołłątaja/Lipowa,
- 29.12 – gaszenie niekontrolowanego ogniska na ul. Chudzikiego,
- 29.12 – pożar trawy na ul. Chudzikiego,
- 31.12 – pożar stogu w Wirach (ul. Polna),
- 31.12 – pożar składowiska używanych części samochodowych przy ul. Spokojnej,
- 31.12 – pożar trawy na ul. Pana Tadeusza w Luboniu,
- 31.12 – pożar krzaków na ul. Topolowej.

Norbert Kaźmierczak

OSP

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy **do końca stycznia**, na kartce pocztowej, dostarczyć do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62, patrz mapka str. 2) lub wrzucić do którejś z niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy nagrodę, którą ufundowała firma **MALIBU** z ul. Sikorskiego.

Rozwiązanie krzyżówki świątecznej zamieszczonej w poprzednim wydaniu „WL” brzmiało: „**Nadchodzą Święta Bożego Narodzenia oraz Nowy Rok**”. Nagrodę wylosowały: **Maria Grysztar** z al. Jana Pawła II oraz **Zofia Pospiech** z ul. Rivolięgo. Gratulujemy! Po odbiór zapraszamy w godzinach dyżurów do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/ 62).

Uwaga! Kserowanych kuponów w losowaniu nie uwzględniamy.

Poziomo

1. tarapaty, kłopoty
2. manez, ciężka praca
3. pożywienie
4. srebrna lub złota przepaska na głowę
5. taniec towarzyski
6. pony
13. poziomy drążek do ćwiczeń gimnastycznych
14. coś, w czym się trudno zorientować
15. wyniosłość połączone z lekceważeniem innych i brakiem pokory
17. teka
21. krem z rozartych owoców
23. długie włosy upieczone z trzech pasm
24. niedorzeczność, głupstwo
25. dochody członków rodziny panującego monarchy
26. poligraf
27. nagrody, które ktoś otrzymał w zawodach sportowych
28. inkarnacja boga Wisznu

Pionowo

3. świadczenia pobierane przez państwo
7. płótno introligatorskie
8. nestor
9. po dniu
10. arkusz papieru z powinszowaniem
11. grupa ras psów obronnych
12. w mit. rzym. – podziemie, prezydent piekieł
14. mimodram Krosnego
16. kończyzna górna
18. rupiec
19. włókno mięśniowe
20. nora
22. grupa ludzi przodujących
27. zespół rockowy
29. krzew podobny do czarnej porzeczki
30. martwica
31. cyganeria
32. przezroczysta tkanina jedwabna
33. dawn. opłata za naukę

oprac. Bernard Stachowiak



Z serca

■ **Wiesi Szulc**, z okazji urodzin – Mamo ukochana, niech Twa buzia będzie tylko roześmiana. Niech Ci szczęście oraz zdrowie nieustannie dopisują. Niech nie zabraknie Ci miłości najważniejszych osób w Twoim życiu. Bądź zawsze szczęśliwa – dzieci.

■ Kochanej Babci – **Wiesławie Szulc** – z okazji urodzin: Babciu, bądź jasnym promieniem dla tych, co słońca nie znają. Żyj zawsze z cieniem – nigdy marzeniem i niech Cię wszyscy kochają. Życzymy Ci szczęścia i pomyślności, by to, o czym marzysz, się spełniło i to, co kochasz, przy Tobie było – wnuki.

■ Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 – **Agnieszce Antczak** – życzymy rozwoju placówki, sukcesów wychowawczych i szkolnych oraz pomyślności w życiu osobistym.

■ **Sebastianowi Linkiewiczowi** życzymy szczęścia rodzinnego, zdrowia, również dla żony i synka, radości, czasu na hobby oraz rozwoju firmy.

■ Serdeczne podziękowania **Fundatorom choinek** dla parafii św. Jana Pawła II **oraz Wszystkim, którzy przyczynili się do wyjątkowej dekoracji świątyni:** Dariuszowi, Magdalenie, Wiolecie, Alicji, Krzysztofom, Ewie, Oli, Bartkowi, Agnieszce, Ani, Grażynie, Oskarowi, Tobiaszowi, Łukaszowi, Czesławie, Zeni, Irencie, Izie, Krysi, Eugenii, Dance, Geniowi, Reginie, Maciejowi, Piotrowi, Przemkowi, ks. Krystianowi i s. Angelinie.

Kolacja we dwoje

■ Z okazji 50-lecia ślubu – kochanym Jubilatam **Marii i Jerzemu Tomaszewskim** – najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności, miłości, błogosławieństwa Bożego składają kochająca bratanica Sylwia z rodziną.

■ Z okazji 50-lecia ślubu **Marii i Jerzego Tomaszewskich** – serdeczne życzenia: zdrowia, miłości, szacunku oraz błogosławieństwa Bożego życzą kuzynka Lusja z synem Andrzejem.

■ Kochanym Jubilatam **Marii i Jerzemu Tomaszewskim**, z okazji złotych godów – życzenia pomyślności i zdrowia na dalsze życie składają Sława i Karolina oraz Patrycja z Nastią.

■ Kochanym Jubilatam **Joannie i Stanisławowi Kędziorem**, z okazji



50. rocznicy ślubu – najserdeczniejsze życzenia zdrowia, dalszej miłości i wzajemnej życzliwości życzą Małgorzata, Maciej i Jerzy z rodzinami.

Na kolację do restauracji „Villa Montana” przy ul. Poniatowskiego 14 wybiorą się w tym miesiącu państwo **Joanna i Stanisław Kędziorem**. Życzymy przyjemności. Prosimy o kontakt z redakcją.

Jak przesłać życzenia?

Życzenia do rubryk: „Z serca” i „Kolacja we dwoje” można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl), SMS-em [pod numer 71068 wysłać: TC.WLZSERCA.(treść życzeń do 160 znaków), koszt usługi – 1 zł netto (1,23 zł z VAT)] lub na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62). (red)

Baw się z nami - I 2016

imię i nazwisko

adres

1	2	3	4	5	6	7	8	9	
10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach „Więści Lubońskich” w przypadku wygranej.

podpis

Co, gdzie, kiedy

Spis zapowiedzi imprez, spotkań, posiedzeń władz miasta, akcji, turniejów itp., zebranych w jednym miejscu. Apelujemy do organizacji i czytelników o przekazywanie nam tych informacji.

- **18 stycznia, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: P. Goryniak – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; A. Dworaczek – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; M. Samulczyk – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; M. Woźniak-Patej – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97
- **22 stycznia, godz. 10** – Spotkanie w sprawie oznakowania ul. Paderewskiego – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2
- **24 stycznia, godz. 10.30** – walne zgromadzenie sprawozdawcze Koła PZW „Lubonianka” – świetlica Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Żabikowska 62 (drugi termin – godz. 10.45)
- **24 stycznia** – Rajd „Po Morenie” – zbiórka przed Domem Kultury w Wirach o godz. 10
- **25 stycznia, godz. 19** – Lubońskie Konwersatorium Historyczne, temat: rocznica wyzwolenia Lubonia – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- **30 stycznia, godz. 8-15.30** – Luboń Cup – halowy turniej piłki nożnej dla dzieci i młodzieży, rocznik 2008 – LOSiR, ul. Kołłątaja 2
- **1 lutego, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: K. Górecki – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; M. Szwacki – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; P. Wolniewicz – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; D. Franek – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97
- **1 lutego, godz. 17** – otwarte posiedzenie Komisji Komunalnej RML – Urząd Miasta, pl. Edmunda Bojanowskiego 2
- **1 lutego, godz. 17.30-19** – spotkanie Klubu Szachowego – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- **1 lutego, godz. 18** – „Rok Małpy” – Wieczór chiński z Jackiem Krygiem – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- **3 lutego, godz. 18** (pierwsza środa miesiąca) – „Śpiewać każdy może”, muzykowanie miłośników śpiewu – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- **4 lutego, godz. 17** – otwarte obrady Rady Miasta Luboń – Urząd Miasta (sala sesyjna), pl. Edmunda Bojanowskiego 2
- **5 lutego, godz. 12** – spotkanie z cyklu „Cały Luboń czyta dziennik” – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- **5 lutego, godz. 16-17.30 i 17.30-19** – „Kolorowe malowanie” – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- **6 lutego, godz. 9.15-10.45 i 11-12.30** – „Kolorowe malowanie” – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- **6 lutego, godz. 8-15.30** – Luboń Cup – halowy turniej piłki nożnej dla dzieci i młodzieży, rocznik 2007 – LOSiR, ul. Kołłątaja 2
- **7 lutego, godz. 8-15.30** – Luboń Cup – halowy turniej piłki nożnej dla dzieci i młodzieży, rocznik 2006 – LOSiR, ul. Kołłątaja 2
- **9 lutego, godz. 14** – spotkanie w Klubie Niewidomych i Słabowidzących „Promyk” – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- **10 lutego, godz. 17-18.30** – „Wokół wychowania”, comiesięczny dyżur pedagoga Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Luboniu Anny Kurelskiej (zgłoszenia tel. – 61 813 09 72) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- **13 lutego, godz. 8-15.30** – Luboń Cup – halowy turniej piłki nożnej dla dzieci i młodzieży, rocznik 2005 – LOSiR, ul. Kołłątaja 2
- **14 lutego, godz. 8-15.30** – Luboń Cup – halowy turniej piłki nożnej dla dzieci i młodzieży, rocznik 2004 – LOSiR, ul. Kołłątaja 2
- **15 lutego, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: T. Zygmantowska – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; P. Goryniak – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; J. Bielawski – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; K. Frąckowiak – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97
- **15 lutego, godz. 17.30-19** – spotkanie Klubu Szachowego – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- **27 lutego, godz. 11** – spacer szlakiem architektury przemysłowej w Luboniu – zbiórka przed budynkiem dawnej szkoły elementarnej (stara SP 3), ul. Armii Poznań
- **5 marca, godz. 14** – ćwierćfinał Pucharu Polski: LKS-Polonia Środa Wlkp. – stadion, ul. Rzeczna

oprac. HS

Zgadnij, co to?

Zabawa polega na odgadywaniu ciekawych i charakterystycznych miejsc w Luboniu. Prosimy określić, co przedstawia opublikowana fotografia i gdzie obiekt się znajduje. Odpowiedzi można przysłać (również pocztą elektroniczną), dostarczać do redakcji (ul. Wschodnia 23 a lok. 62) albo wrzucać do niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Kartki z dopiskiem: „Zgadnij, co to” muszą być podpisane imieniem i nazwiskiem uczestnika konkursu. Wśród tych, którzy nadesłali poprawne odpowiedzi, rozlosujemy upominki. Prosimy też o nadsyłanie swoich propozycji (fotografii).

Opublikowane w ubiegłym miesiącu zdjęcie przedstawiało **fresk Narodzenia Pańskiego z północnej ściany nawy głównej kościoła św. Jana Bosko**. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy tę, którą nadesłała **Anna Kubicka-Frąckowiak** z ul. Tęczowej w Plewiskach. Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62) w godzinach dyżurów.

(red)

Zgadnij, co to za budynek i gdzie się znajduje? fot. Hanna Siatka



Fresk Narodzenia Pańskiego w kościele św. Jana Bosko fot. Piotr P. Ruszkowski



10 stycznia 2016 r. zmarł nagle

Andrzej Dembski



wieloletni pracownik Zakładów Chemicznych,

hodowca gołębi pocztowych i pszczół,

od października 2006 r. członek

Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie”

Miał 69 lat.

Pogrzeb odbył się 13 stycznia 2016 r. na cmentarzu w Wirach.

Porady Medcomu

Sklep medyczny „Medcom” przy ul. Wschodniej 24 B/4, w którym można się zaopatrzyć m.in. w sprzęt ortopedyczny i rehabilitacyjny, artykuły dla kobiet w ciąży oraz pomocniczy sprzęt medyczny, rozpo-

czyną piąty rok działalności, wprowadzając nowości. Można tu skorzystać z konsultacji u wykwalifikowanych fizjoterapeutek, które po stosownym badaniu doradzą właściwy dobór wkładek ortopedycz-

nych wspomagających terapię oraz działających profilaktycznie (płaskostopie poprzeczne, płaskostopie podłużne, tzw. halluksy, ostroga piętowa, stopa wrażliwa – cukrzyca, zapalenie ścięgna Achillesa. Chcący zadbać o stopy („Zadbaj o stopy, a podziękuję Ci cały organizm”), będą mieli taką możliwość **17 lutego**, zapisując się na badanie,

w ramach akcji promocyjnej – tel. 61 899 10 38. Profesjonalne badanie jest bezpłatne dla osób, które zakupią indywidualnie dopasowane wkładki ortopedyczne VASYLI, dla pozostałych – koszt badania to 25 zł. Sklep jest czynny od pn. do pt. w godz. 10-18, a w soboty 10-13.30 (patrz też strony reklamowe).

PAW

Śluby

04.12.2015 r.

- Michał Tetzlaff i Paulina Komischke
- Grzegorz Podolski i Angelika Pyszka

18.12.2015 r.

- Bartosz Ratajczak i Marta Krysiak
 - Jacek Dobek i Magdalena Kosowska
- W grudniu zawarto 12 związków małżeńskich. 8 par nie wyraziło zgody na publikację danych.

Zgony

01.12.2015 r.

- Halina Hoffmann ur. 1946 r.
- 02.12.2015 r.
- Eugeniusz Okupniak ur. 1931 r.
- 03.12.2015 r.
- Grzegorz Kotlarski ur. 1936 r.
- 04.12.2015 r.
- Jan Pastuszko ur. 1938 r.
- 10.12.2015 r.
- Joanna Szczepaniak ur. 1934 r.
- 14.12.2015 r.
- Marian Książek ur. 1956 r.

- Ryszard Radajewski ur. 1945 r. 15.12.2015 r.
- Stanisława Jałoszyńska ur. 1932 r. 17.12.2015 r.
- Barbara Troszczyńska ur. 1945 r. 19.12.2015 r.
- Tadeusz Baranowski ur. 1945 r. 25.12.2015 r.
- Kazimiera Dziekan ur. 1926 r. 25.12.2015 r.
- Krzysztof Kaźmierczak ur. 1954 r. 27.12.2015 r.
- Zofia Marciniak ur. 1921 r.

Jagoda Wawrzyniak
zastępca kierownika USC Luboń

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy Wszystkim, którzy byli z nami w najtrudniejszych chwilach, dzieląc smutek i ból po odejściu mojego ukochanego Męża, naszego Taty, Teścia i Dziadka

ś.p. EUGENIUSZA OKUPNIKA

Serdecznie dziękujemy Proboszczowi, Księdzu Kanonikowi Bernardowi Cegle z parafii pw. św. Barbary, który przewodniczył mszy św. i ceremonii pogrzebowej. Dziękujemy Księżom Wikariuszom – Jackowi Zjawinowi i Arturowi Michalakowi.

Nasze podziękowania przekazujemy Siostrom Służebniczkom, Szafarzom, Przedstawicielom Władz Miasta, Dyrekcji i Pracownikom Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu, Delegacjom, Uczniom klasy II d i ich Rodzicom, Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom i Znajomym za: ofiarowane modlitwy, komunie św., liczne intencje mszalne, złożone wieńce, kwiaty, znicze oraz kondolencje.

Serdeczne Bóg zapłać składają żona i synowie z rodzinami

Dziękujemy też firmie Usługi Pogrzebowe Zbigniew Kędziora za pomoc i pełne godności pochowanie naszego ukochanego zmarłego.

Ogłoszenia drobne

Korepetycje

- Matematyka, fizyka – nauczyciele, dojazd; tel. 532 996 938 (h-421 I-VI)
- Język niemiecki – korepetycje; tel. 600 351 347 (097)
- Korepetycje j. angielski z dojazdem do ucznia; tel. 785 602 439 (h-431 I-III)
- Korepetycje – matematyka, fizyka, chemia – absolwentka Politechniki; tel. 785 602 438 (h-431 I-III)
- Chemia, fizyka, matematyka – korepetycje, gimnazjum; tel. 785 602 439 (h-431 I-III)
- Angielski, niemiecki – korepetycje z dojazdem do ucznia; tel. 723 517 463 (h-431 I-III)
- Nauka gry na pianinie, keyboardzie, klarncie, saksofonie; tel. 608 461 180 (pw)

Praca

- Firma z Lubonia zajmująca się opakowaniami poszukuje do pracy magazyniera. Praca 2-3 razy w tygodniu po kilka godzin (przed południem). Uprawnienia na wózek widłowy mile widziane. Tel. 509 203 804 (m-I)
- Przyjmę pracowników do wykańczania domów i mieszkań; tel. 513 130 522 (m-IX-II)
- Uczciwa, dokładna, rzetelna Pani posprząta mieszkanie 1 lub 2x w tygodniu również mycie okien Luboń i okolice; tel. 695 746 028 (r-I)
- Poszukuję do pracy chałupniczej; tel. 507 624 828 (r-I)
- Magiel elektryczny – prasowanie pościeli, ręczników, obrusów. Profesjonalne prasowanie koszul. Możliwość odbioru i przywozu do Klienta! Tel. 506 171 286 (h-I-III)
- Pracownik Call Center. Wysokie stawki. Vita.lux@wp.pl
- Dokładna, uczciwa i rzetelna pani posprząta mieszkanie 1 lub 2 razy w tygodniu, możliwość umycia okien – Luboń i okolice, tel. 695 746 028 (h-I)

- Sklep z drzwiami i panelami przyjmie do pracy na stanowisko sprzedawca; tel. 515 186 123 (r-I)
- Zatrudnię do opieki nad starszym mężczyzną, może być z zamieszkaniami; tel. 61 8 130 564, kom. 664 294 174 (r-008 I)
- Zaopiekuję się starszą osobą: mycie ciała, zmiana pieluchy, karmienie, pomoc w prowadzeniu domu; tel. 505 169 756 (r-006 I)
- Zatrudnię krawcową do warsztatu krawieckiego, Luboń ul. Wschodnia 2a; tel. 601 634 134 (h-I)

Usługi

- Projektowanie, zakładanie i konserwacja ogrodów, oczka wodne, fontanny, ogrody zimowe, akwaria, rozdrabnianie i utylizacja gałęzi, tel. 501 595 730 (rr-do)
- Usługi ogólnobudowlane; tel. 516 199 639 (r-bs)
- Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie; tel. 601 574 487 (h-013 I-VI)
- Usługi krawieckie; tel. 504 209 889 (m-295-IX-II)
- Usługi naprawcze (taniol!): elektryczne, malarskie, ślusarskie, stolarskie, hydrauliczne – złota rączka – tel. 503 712 456 (h-435 I,II)
- Karcher – czyszczenie: dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych. Czyszczenie, konserwacja skór – auto – dom. Polerowanie,

cd.
obok



**szkoła językowa
GERMAN**
ul. Dworcowa 2/2. Luboń
tel. 61 810 23 99
kom. 601 16 99 08
ANGIELSKI - NIEMIECKI
JAPÓŃSKI, FRANCUSKI,
HISZPAŃSKI, ROSYJSKI,
NORWESKI, **WŁOSKI**
KURSY NATURALNE
JĘZYK ANGIELSKI
WSPOMAGANY PLATFORMĄ
E-LEARNINGOWĄ

www.szkoła-german.com
(F3075)

Ogłoszenie o pracę

Bezpłatne ogłoszenia drobne w sprawie pracy można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl) oraz na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62).

Przypominamy, że jako bezpłatne przyjmujemy ogłoszenia, które dotyczą oferowania stanowiska pracy (np. przyjmę fryzjerkę, poszukujemy magazyniera itp.) lub, jeśli osoba fizyczna poszukuje stałego zatrudnienia (np. elektryk z prawem jazdy kat. B szuka pracy).
(red.)



MementoMori
Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Zarządzanie i Administrowanie Cmentarzami

Luboń, ul. Okrzei 1
kom. 606 394 675
tel/fax. 618 131 262

Telefon całodobowy:
618 131 262

- ceremonie pogrzebowe na wszystkich cmentarzach
- kompleksowa obsługa (trumny, urny, krzyże, nekrologi)
- akty zgonów
- wypłata zasiłku ZUS, KRUS

www.mementomori.com.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

Kędziora Zbigniew

- sprzedaż trumien, urny
- transport zwłok
- wypłata zasiłków ZUS i KRUS
- pogrzeby na wszystkich cmentarzach

24h

Biurowisko Cmentarza Parafialnego Luboń - Żabikowo
ul. Traugutta 17/2 tel. 502 592 531

zabezpieczenie lakieru. Wystawiam faktury VAT. Tel. 600 217 065 (h-002 I)

■ Naprawa 24h, montaż junkersów, kotłów, kuchenek, instalacje; tel. 508 183 101. (h-432 I-III)

Nieruchomości

■ Rybojedzko gm. Stęszew – sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną 700 m² przy jeziorze, tel. 600 322 991 (r-01 I-III)

■ Do wynajęcia hala dwupoziomowa 320 m² w Luboniu; tel. 509 127 704 (h-405 XII-I)

■ Sprzedam działkę budowlaną 1 809 m² przy ulicy Kotowo w Poznaniu; tel. 506 685 711 (r-437 I)

Inne

■ Kupię auta do 10 tys. zł, umowa i gotówka do ręki; tel. 798 827 337 (h-436 I-III)

■ Kto nieodpłatnie przekaże tapczan dla potrzebującej osoby? Tel. 517 146 701 (pw)

Szkoła Futbolu

Zajęcie drugiego miejsca w lidze WZPN i zwycięstwo w Lidze Młodych Talentów to bardzo dobry prognostyk przed rundą wiosenną. W zespole trenera Mikołaja Kłodzińskiego widać bowiem spory potencjał i chęć do ciężkiej pracy. Najliczniejszą grupą są przedszkolaki, trenujące pod okiem trenera Dawida Niedźwieckiego. Nauka gry w piłkę nożną poprzez zabawę sprawia im wielką radość, równocześnie prowadząc do wsparcia ogólnego rozwoju dzieci. W tym wieku udział w zajęciach sprawia im wielką frajdę, a dzięki staraniom sztabu szkoleniowego i organizacyjnego udało się

dokonać podziału drużyny na dwie grupy treningowe, dzięki czemu maluchy trenują w optymalnych warunkach. Wszystkie te sukcesy nie byłyby możliwe, gdyby nie wsparcie sponsorów i partnerów. To dzięki ich pomocy udało się nie tylko przekazać wszystkim zawodnikom koszulki treningowe, ale też każdy z zespołów grających w lidze WZPN otrzymał komplet strojów sportowych firmy NIKE. Szkoła Futbolu zorganizowała także unikalną w naszym mieście Ligę Młodych Talentów, w której wzięły udział zespoły z roczników 2005 i 2007-2008. W okresie zimowym natomiast, w po-

rozumieniu z Politechniką Poznańską, Szkoła Futbolu organizuje cykl turniejów pod nazwą futbolsport.pl Polibuda Kids Cup.

Leszek Balcerek

Sztab Szkoły Futbolu kieruje podziękowania do właścicieli firm: „Plexitech”, „Tadex”, „Dom Formy” oraz „Przynęta” Przemysław Rybarczyk. To także dzięki ich wsparciu na ustach tych zdolnych dzieciaków gości uśmiech i radość z każdego treningu. Jeśli chcecie Państwo, by Wasza pociecha dołączyła do naszej drużyny, czerpała radość z uprawiania sportu, uśmiech się spotkania z rówieśnikami, uczyła się pracy w zespole i rozwijała swoje umiejętności pod okiem doskonałych trenerów, serdecznie zapraszamy!

INFORMATOR LUBOŃSKI



ALARMOWE

■ KOMISARIAT POLICJI

ul. Powstańców Wlkp. 42, tel. 61 813 09 97

■ POGOTOWIE RATUNKOWE

ul. Pułaskiego 15 – pomoc doraźna pon.-pt. godz. 18-8; sob., niedz. – tel. 61 864 88 94, wypadki, nagłe zachorowania – tel. 112 lub 999

■ STRAŻ POŻARNA

ul. Żabikowska 36, tel. 61 813 09 98 dyżury zarządzania kryzysowego, tel. 697 630 284

■ STRAŻ MIEJSKA

ul. Dworcowa 1, pn.-pt. 6.00 – 22, sob. 6 – 14 z pt. na sob. i na niedz. 22 – 6 tel. 61 813 19 86, fax 61 813 90 91

■ POGOTOWIE WOD.-KAN.

Mosina, tel. 61 813 21 71, 61 819 77 85 (24 h); 994 – doraźne interwencje

■ POSTERUNEK ENERGETYCZNY

ul. Fabryczna 4, tel. 61 813 03 02, zgłoszenia usterek, tel. 24h 991 (informacje o planowanych przerwach w dostawach prądu); www.operatorenea.pl

■ ENETA OŚWIETLENIE POGOTOWIE OŚWIETLENIA DROGOWEGO

tel. 61 856 17 22 (24 h)

■ PODTOPIENIA I ZDARZENIA Z UDZIAŁEM ZWIERZĄT

tel. 697 630 824

■ SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT

Przyborówko k. Szamotuł – Wanda Jerzyk tel. 501 770 118 weronika@przytuliskauwandy.pl

USŁUGI KOMUNALNE

■ KOM-LUB

www.kom-lub.com.pl, ul. Niepodległości 11, tel. 61 813 05 51, kom-lub@kom-lub.com.pl

■ PSZOK (PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH)

Kom-Lub, ul. Niepodległości 11, tel. 61 8 130 551 wt. – pt. 14 – 18, sob. 8 – 14

■ Centrum Zagospodarowania Odpadów – Selekt – sp. z o.o. (instalacja)

www.selekt.toensmeier.pl, ul. Piotrowo Pierwsze 26/27, Czempień tel. 60 282 65 41; selekt@toensmeier.pl

USŁUGI KOMUNIKACYJNE

■ TRANSLUB

ul. Przemysłowa 13/15, tel. 61 813 01 45, sekretariat@translub.pl

■ ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO

ul. Matejki 59, 60-770 Poznań; tel. 61 834 61 26 lub 61 633 53 19; ztm@ztm.poznan.pl Rozkład jazdy: http://www.ztm.poznan.pl/rozklad/

■ STACJA PKP

ul. Dworcowa, Infolinia kolejowa: 19 757

■ POCZTY

– ul. Wschodnia 22/19 C, tel. 61 899 11 41, pn. – pt. 8 – 19, sob. 9 – 12
– ul. Żabikowska 62, tel. 61 813 03 52, pn. – pt. 8 – 19, sob. 10 – 14
– ul. Poniatowskiego 18, tel. 61 813 02 33, pn. – pt. 8 – 19
– ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 03 82, pn. – pt. 8 – 18

■ LEKARZ PIERWSZEGO KONTAKTU

Przychodnie i Gabinety Lekarza Rodzinnego
– ul. Poniatowskiego 20, tel. 61 810 48 31
– ul. dr. Romana Maya 1 A, tel. 61 890 04 85
– ul. Wschodnia, tel. 61 813 03 62
– ul. Sobieskiego 55a, tel. 61 832 68 98
Po godz. 18, w niedziele i święta pomoc doraźna – patrz Pogotowie Ratunkowe
– Pielęgniarski Ośrodek „PANACEUM” ul. Cieszkowskiego 2 lok 1B tel. 61 813 12 11

■ PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA

ul. Żabikowska 40 tel. 61 813 01 73, pn. – pt. 8 – 16

■ PORADNIA TERAPII UZALEŻNIEŃ I WSPÓLUZALEŻNIENIA

PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO ul. Kościuszki 53, tel. 61 813 09 33, pn. – pt. 8 – 20

■ GMINNA KOMISJA ZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

Urząd Miasta, wt i pt 13-15, Małgorzata Szajek tel. 663 504 894

■ APTEKI CZYNNE PO 19

– „Arnika”, ul. ks. Streicha 27, tel. 61 282 17 72, pn.-pt. 7.30-19, sb. 8-13
– „Złoty Lek”, ul. Żabikowska 16, tel. 61 813 08 11, pon. – pt. 9 – 22, sob. 9 – 18
– „Alga” CH PAJO, ul. Żabikowska 66, tel. 61 899 41 27, pon. – sob. 9 – 21, niedz. 10 – 21
– „Fama Vit”, ul. Kościuszki 51 lok. 1, tel. 61 810 31 85, pon. – pt. 8 – 21, sob. 8 – 14
– „Przy Sikorskiego”, ul. Sikorskiego 44, tel. 61 893 16 06, pn. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 14

– „Niezwykła”, ul. Fabryczna (narożnik z Żeromskiego), tel. 61 810 20 69, pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 15

– „Przy Rynku”, ul. Poniatowskiego 24, tel. 61 810 31 28, pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 14
– „Noki”, ul. 11 Listopada 28, tel. 61 810 10 06, pon. – pt. 8.00 – 20, sob. 8.00 – 14

■ KOMINIARZ, tel. 61 819 25 38, kom. 0-503 092 500

■ BANKOMATY

– PKO BP – ul. Sikorskiego (24h)
– PeKaO S.A. – ul. Poniatowskiego (24h)
– SBL – pl. E. Bojanowskiego 2
– WBK – ul. Kościuszki 57/59 (24h)
– CH Pajo – ul. Żabikowska 66
– CH Factory – ul. Dębiecka 1
– CH Intermarche – ul. Żabikowska 53
– Małpka – ul. ArmiiPoznań (Euronet 24h)

INSTYTUCJE PUBLICZNE

■ URZĄD MIEJSKI w LUBONIU pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 61 813 00 11, office@lubon.wokiss.pl pn. 9 – 17, wt. – pt. 7.30 – 15.30

■ BURMISTRZ LUBONIA Małgorzata Machalska, tel. 61 813 01 41

■ MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

ul. Źródłana 1, tel. 61 810 50 85

■ KOŚCIOŁY

– św. Barbary – pl. E. Bojanowskiego 12, tel. 61 813 04 21
– św. Jana Bosko – ul. Jagiełły 11, tel. 61 813 04 51
– św. Maksymiliana Kolbego – ul. 1 Maja 4, tel. 61 813 06 70
– Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego – pl. E. Bojanowskiego, tel. 61 813 01 22
– św. Jana Pawła II – ul. Źródłana, tel. 61 869 19 13

■ MUZEUM MARTYROLOGICZNE

ul. Niezłomnych 2, tel. 61 813 06 81, pn. - nieczynne wt.-pt. 9 – 15, sob. i niedz. 10 – 14

■ BIBLIOTEKA MIEJSKA

http://www.biblub.com.pl, ul. Żabikowska 42, tel. 61 813 09 72, pn., śr. 12 – 20, wt., czw. 9 – 15, pt. 12 – 19, sob. 9 – 13 (VII i VIII: pt. 9 – 15, sob. nieczynne)
Filia nr 3 – Zakłady Chemiczne (Przychodnia), tel. 785 874 382, pn. 11.30-18, wt. 9 – 15, śr. 10.00 – 16.30
Filia nr 4 – ul. Sobieskiego 97 (Ośrodek Kultury) wt., czw. 12 – 19, pt. 9 – 15, tel. 607 874 382

■ OŚRODEK KULTURY

ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 00 72, kom. 500 287 325 pn. – czw. 8 – 20, pt. 7 – 15

■ LUBOŃSKI OŚRODEK SPORTU i REKREACJI

ul. Kołłątaja 2, tel. 61 899 22 35, losir@losir.eu, www.losir.eu

■ PRZEDSZKOLA Publiczne:

– Nr 1 *Pogodne Przedszkole*, ul. Sobieskiego 65, tel. 61 813 01 02
– *Tip-Topka Odkrywcy*, ul. Konarzewskiego 10, tel. 61 810 23 06
– Nr 5 *Weseli Sportowcy*, ul. Osiedlowa 19, tel. 61 813 09 40
– *Tęczowa Kraina*, ul. Okrzei 49, tel. 61 893 03 59
– *Małe Talenty*, ul. Klonowa 21a, tel. 61 666 10 35
– *Punkt Przedszkolny Trójczka*, ul. Dąbrowskiego 2a, tel. 61 813 04 42

Niepubliczne:

– *Domisie*, ul. Wschodnia 21/65, tel. 605 081 185
– *Sióstr Służebniczek*, pl. E. Bojanowskiego 6, tel. 500 405 422
– *Calineczka*, ul. Poniatowskiego 42 A, tel. 61 813 95 55
– *Chatka Skrzatka*, ul. Szkolna 68, tel. 608-396-840
– *Czarodziejski Ogród*, ul. Kopernika 10a, tel. 61 639 58 08
– *Kubuś Puchatek*, ul. Konopnickiej 14; tel. 61 830 15 11
– *Słoneczny Zakątek*, ul. 11 Listopada 158, tel. 881 693 625
– *Tajemnicza Wyspa*, ul. Kopernika 4; tel. 694 994 700
– *Piotruś Pan*, ul. Niezłomnych 3b tel. 783 718 115
tel. w języku angielskim 785 933 349
– *U 7 Krasnoludków*, ul. Buczka 21D tel. 665 322 262

■ SZKOŁY PODSTAWOWE

Nr 1, ul. Poniatowskiego 16, tel. 61 813 04 92
Nr 2, ul. Żabikowska 40, tel. 61 813 03 92
Nr 3, ul. Dąbrowskiego 2a, tel. 61 813 04 42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 61 813 03 81
Szkoła Podstawowa i Punkt Przedszkolny im. św. Filipa Neri ul. Armii Poznań 27, tel. 793 130 703

■ GIMNAZJA

Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 61 810 28 38
Nr 2, ul. Kołłątaja 1, tel. 61 893 23 16

■ GRUPY AA

– Avanti śr. godz. 18, Ośr. Kult. ul. Sobieskiego 97
– Do Przodu pt. godz. 18 (ostatni pt. miesiąca mityng otwarty) sala Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP, pl. E. Bojanowskiego 6

■ SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „LUBONIANKA”

ul. Żabikowska 62, tel. 61 899 46 80, dyżury członków rady nadzorczej – pierwszy pon. mies. godz. 16 – 17

Strażacy podsumowali rok

W roku 2015 Ochotnicza Straż Pożarna w Luboniu odnotowała 421 interwencji – w przypadkach 122 pożarów, 289 miejscowych zagrożeń oraz 10 fałszywych wezwań. W zdarzeniach tych 25 osób zostało rannych, a 3 poniosły śmierć. Działania prowadzono na terenie Lubonia, Poznania, Puszczykowa, gmin: Komorniki i Mosina oraz na autostradzie A-2. Podział zdarzeń przedstawia się następująco:
Luboń: pożary – 71; miejscowe zagrożenia: wypadki drogowe, kolizje – 31, usuwanie plam ropopochodnych – 18, pomoc pogotowiu ratunkowemu – 8, pomoc policji – 3, pompowania wody – 15, usuwanie skutków silnego wiatru – 78,

zdarzenia związane z zatruciem tlenkiem węgla – 6, ratownictwo wodne – 1, inne miejscowe zagrożenia – 43; fałszywe wezwania – 7. Podczas akcji ratowniczych odnotowaliśmy 37 osoby poszkodowane oraz 1 ofiarę śmiertelną.
Poznań: pożary – 19; miejscowe zagrożenia: wypadki drogowe, kolizje – 3, usuwanie plam ropopochodnych – 1, pompowania wody – 2, usuwanie skutków silnego wiatru – 15, inne miejscowe zagrożenia – 8. W akcjach były 2 osoby poszkodowane.
Puszczykowo: pożary – 1; miejscowe zagrożenia: wypadki drogowe, kolizje – 1, pompowania wody – 1; 2 osoby poszkodowane.

Gmina Komorniki: pożary – 29, miejscowe zagrożenia: wypadki drogowe, kolizje – 12, usuwanie plam ropopochodnych – 4, pomoc pogotowiu ratunkowemu – 1, pompowania wody – 1, usuwanie skutków silnego wiatru – 11, zdarzenia związane z zatruciem tlenkiem węgla – 1, inne miejscowe zagrożenia – 13; fałszywe wezwania – 3; 13 osób poszkodowanych oraz 2 śmiertelne.
Gmina Mosina: miejscowe zagrożenia związane z usuwaniem skutków silnego wiatru – 4.
Autostrada A2: pożary – 1; wypadki drogowe, kolizje – 11; osoby poszkodowane – 5.

N.K.

Reklamuj się
w „Wieściach
Lubońskich”!
Nas się czyta”

**BIURO
KSIĘGOWE**

Optimalizacja kosztów
w każdej firmie

sigmapartner.pl
Zadzwoń!
500 300 788

OPONY
Firmowy Serwis

Luboń, ul. ks. Streicha 23
(500 metrów od dworca PKP)

sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja

ZAPRASZAMY pn-pt 9-17
sobota 9-14

tel. 618-130-622

Bond-Rembud
Remonty mieszkań

- szpachlowanie, malowanie, tapetowanie
- płytki, panele
- docieplenie budynków
- sucha zabudowa typu GK
- cyzelowanie
- tynki maszynowe lekkie

507 168 967

PHU "AGAT"
Tomasz Piotrowski
tel. 513 130 522

- budowa i wykańczanie domów, mieszkań od A-Z
- ocieplanie budynków
- montaż płyt G-K
- sztukatorstwo, malowanie
- układanie płytek, paneli
- murarstwo, tynkarstwo, szklenie
- inne prace budowlane

e-mail: phu.agat1@wp.pl

SZAFY WNEKOWE
ZABUDOWY, GARDEROBY

Ekspozycja czynna:
pn-pt 14.30-18
sob. po ustaleniu telefonicznie

Luboń, ul. Długa 6
61 8105 520, 601 719 742 www.goryniak.pl

Zakład Komputerowy B+J
oferuje jako Autoryzowany Partner:

- terminale płatnicze,
- urządzenia fiskalne,
- programy Insert, dGCS
- usługi kadrowe i księgowo
- obsługę komputerową i sieciową

tel. 602 267 851 www.bplusj.pl

**UKŁADANIE
PŁYTEK**
SOLIDNIE
SZYBKO
FACHOWO
KRÓTKIE TERMINY
TEL. 509 404 414

**USŁUGI
TRANSPORTOWO-TOWAROWE do 3,5T**

Usługi:

- przeprowadzki (2 osoby)
- transport materiałów budowlanych (Fiat Ducato - plandeka)
- transport materiałów sypkich - żwir, piasek, itp. (Opel Movano - 4m)
- transport mebli i wyposażenia wnętrz
- wywóz na gratowisko: mebli, sprzętu AGD i RTV
- czyszczenie mieszkań, domów, piwnic i garaży

Gwarantujemy:

- przestrzeń ładunkową - długość: 350 cm - wysokość 200 cm } Plandeka
- wywrotka (4 m - skrzynia ładunkowa)
- dostępność 7 dni w tygodniu (24h)
- konkurencyjne ceny podlegające negocjacji
- możliwość nawiązania stałej współpracy

Ceny:

- na terenie Poznania i okolic 49zł/h
- poza miastem Poznania transport 1zł/km
- przy większych zleceniach cena do negocjacji

Zapraszam do kontaktu

tel. 501 223 965

Sklep Odzieżowy „Aurelia”
Luboń, ul. Ks. Streicha 29 | tel. 603 423 379
Czynne: pon. 12-17, wt., śr., czw., pt. 10-17, sob. 10-13

**Poleca odzież damską i żałobną.
Dopasowanie zakupionej odzieży gratis.
Czyszczenie odzieży.**

Multi-Form **PODŁOGI - DRZWI - PANELE - LISTWY**

Wkrótce otwarcie nowego sklepu z drzwiami, podłogami, listwami w Luboniu!

Zatrudnimy sprzedawców. Telefon kontaktowy 609 007 767

ABI Tanio i solidnie

- Remonty
- Malowanie
- Zabudowa GK
- Gładzie bezpyłowe
- Płytki

667568347 ocieplenia-poznan.com (S3055)

KARCHER SZYBKOSCHNĄCY

czyszczenie dywanów, wykładzin i verticali (żaluzje pionowe), tapicerki meblowej i samochodowej (P6107)

tel. 501 404 267
DOJAZD GRATIS!

SCHOD BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ

SCHODY (P6160)

LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. (61) 810 60 58, kom. 0501 307 180
schodbud@wp.pl; www.schod-bud.com.pl

ZATRUDNIĘ UCZNIĄ

Biuro Rachunkowe IN PLUS

Licencja Min. Finansów nr 15989/2006
Luboń, ul. Poniatowskiego 20 (drugie piętro, budynek ośrodka zdrowia)
tel. 503 138 846
www.biurorachunkoweinplus.pl

- prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- sporządzanie deklaracji podatkowych
- prowadzenie kadr i płac
- sporządzanie i elektroniczne wysyłanie deklaracji ZUS
- obsługa także w języku angielskim
- możliwość odbioru dokumentów u klienta

(Y6056)

POŻYCZKI POD HIPOTEKI (P1069)

TEL. 539 032 544

CHWILÓWKI
TEL. 660 465 611

Grupa Krotoski-Cichy

Skup pojazdów do **KASACJI**.
Płacimy **GOTÓWKĄ**, transport **GRATIS!** (P1079)

tel. 618 163 809
609 562 981



STOLMARK (P6119)

produkcja i montaż meble kuchenne na wymiar szafy wnekowe z drzwiami przesuwanymi szafy, regały, zabudowy

LUBOŃ
ul. Rivoliego 13, tel. 601 914 756



NAPRAWA PRALEK (B6004)

wszystkie kom. 504-274-213
tel. 618 331 296

Laureat konkursu "Najlepsze w Polsce"

SERWIS AGD (P6164)

- ▶ pralki
- ▶ lodówki
- ▶ zmywarki
- ▶ zamrażarki

tel. 601 714 909

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA (Y3029)

oferuje:

malarkę, panel, płytki, zabudowy G-K, prace dekarские, papy termo, awarie.

tel. 694 285 774

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH (B3019)

mgr inż. Krzysztof Jachna rzeczoznawca budowlany tel. 602 220 560

oferuje:

- wykonanie projektów wszystkich obiektów,
- wydawanie opinii rzeczoznawcy budowlanego,
- wykonywanie inwentaryzacji,
- udzielanie porad w zakresie prawa budowlanego.

POLECAM BEZPŁATNE KONSULTACJE PRZEDPROJEKTOWE
ZAPRASZAM

GABINET STOMATOLOGICZNY (Y6042)

Renata Przybylska
Luboń, ul. Dr R. Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych)

tel. 618 994 862

Umowa z NFZ
Leczenie dorosłych i dzieci
godz. przyjęć:
pon: 8³⁰-13³⁰; wt: 13-18³⁰;
śr: 8³⁰-14; czw: 13-18³⁰; pt: 8³⁰-13³⁰

PIECE C.O. WĘGLOWE - GAZOWE (F3136)

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

509 975 190

DOMKI OGRODOWE BOAZERIA (W6006)

WYRÓB - SPRZEDAŻ

szerokość krycia 85 mm (112)



16 mm (20 mm)

szerokość z piórem 95 mm (120)

ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33, KOM. 602 469 818

J.M. SPREŻYNY (B6025)

JULIUSZ MICHALAK

wyrób - sprzedaż motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

GAZ - SERWIS (P6166)

S. M. ŚLONZAK

TEL. 604 321 982

SERWIS URZĄDZEŃ GAZOWYCH

MALOWANIE (B6094)

TAPETOWANIE

PANELE PODŁOGOWE

TEL. 602 401 256

PEDIATRIA OGÓLNA (P6052)



- schorzenia pulmonologiczne
- schorzenia gastroenterologiczne

z poradnictwem żywieniowym

dr med. Andrzej K. Hyżyk
Luboń, ul. Okrzei 42
tel. kom. 602 780 031

PIECE KAFLOWE KOTLINY KUCHENNE KOMINKI - PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO (B6018)

MATERIAŁY i AKCESORIA

Kafel FHU Branży Zduńskiej
WALDEMAR LEHMANN
Luboń, ul. Żabikowska 25
TEL. 061-813-19-60; 507-126-280

dr med. W. Skorupski

KARDIOLOG (B6002)

gabinet: Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie

tel. 61 86 19 740

Biuro Obrotu Nieruchomościami "LEGAT" (F6024)

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana, najem, podział lokali, nieruchomości. Doradztwo Pełna obsługa prawna, notarialna, geodezyjna.

Luboń, ul. Drzymały 3
tel. 61 813 04 91
tel. kom. 601 776 935
www.legat-mizerka.pl legat@legat-mizerka.pl

GABINET LEKARZA RODZINNEGO (F3073)

lek. med. JAN BANASIUK
czynny od poniedziałku do piątku
Luboń, ul. R. Maya 1A
REJESTRACJA 618 900 485
GABINET 618 994 861

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE (B6096)

- malowanie, tapetowanie
- domofony, elektroinstalacje
- łazienki kompleksowo
- płytki
- panele, boazeria
- nida gips, szpachlowanie
- papa termozgrzewalna
- inne budowlane

tel. 501 802 361

FIRMA MEB-TECH PIOTR KOCHNER (F3098)

- zabudowy korytarza
- meble kuchenne
- meble na wymiar
- meble biurowe i do przedszkoli
- usługi stolarskie

tel. 0-600 063 032
e-mail: mebtechkochner@gmail.com

PORADY CHIRURGICZNE

lek. med. RYSZARD LESIŃSKI
SPECJALISTA-CHIRURG

WTOREK 16-17

GABINET LEKARSKI
ul. Wspólna 25/3
61-479 Poznań
tel. 61 830 05 98
kom. 600 265 343 (W6066)

ZAKŁAD BLACHARSKO - DEKARSKI

PEŁEN ZAKRES USŁUG

- DOŚWIADCZENIE
- GWARANCJA
- SOLIDNOŚĆ

(W6019)

TEL. 606 119 941
61 893 37 37

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych,
- magisterskich, książek,
- czasopism, inne

Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 61 810 24 35, 603 317 256 (Y6063)

PROFESJONALY MONTAŻ ANTEN RTV - SAT

NAPRAWA SPRZĘTU

INSTALACJA I URUCHOMIENIE CYFROWEJ TV DVB-T

Mariusz Frąckowiak

tel. 606 23 14 99 (F6226)



BEZPIECZNE
NIERUCHOMOŚCI

KUPNO SPRZEDAŻ NAJEM

• MIESZKANIA • DOMY
• DZIAŁKI • LOKALE

Magdalena Jurdzińska-Rosik
Luboń, ul. Drzymały 16A; tel. 609 060 565
bezpiecznienieruchomosci@gmail.com
www.bezpiecznienieruchomosci.com.pl (Y6242)

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
kom. 693-822-795 (W6009)

PEDIATRA WIZYTY DOMOWE

lek. med. Wojciech Musiałkiewicz

tel. 693 80 00 44 (Y6087)

TYNKI, FARBY, MOZAIKI, STYROPIAN GENDERKI

z europejską aprobatą tech. ETA
w dobrej cenie oraz inne materiały
do dociepleń i suchej zabudowy

DOMEX

(rok założenia 1993)

PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4
tel. 61 819 43 59
e-mail: seb.chmiel76@gmail.com (Y6100)

MECHANIKA POJAZDOWA



SERWIS WSZYSTKICH MAREK

Dominik Występski

605 835 463

62-051 Wiry, Kilińskiego 24 (P6121)



LODÓWKI ZAMRAŻARKI

tel. 512 309 309 504 108 180

NAPRAWA U KLIENTA

Szybko i tanio!

Luboń, ul. Kościuszki (P6147)

MAŁOWANIE PROSZKOWE ŚLUSARSTWO

- ♦ BALKONY DOSTAWNE
- ♦ RENOWACJA ARTYKUŁÓW
METALOWYCH
- ♦ PIASKOWANIE

STAN - MET

UL. BUCZKA 10, LUBOŃ

tel. 61 8 103 895, 508 361 102 (S3009)

BIURO KSIĘGOWE

ul. Wojska Polskiego 63A
62-050 Luboń

TEL. 508 165 260 (Y1098)

- PEŁNA OBSŁUGA OSÓB FIZYCZNYCH
I SPÓŁEK HANDLOWYCH
- WYPROWADZANIE ZALEGŁOŚCI US I ZUS
- PROWADZENIE KADR

ELASTYCZNE GODZINY PRACY

SKŁAD OPAŁU WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ

- Kostka
- Orzech
- Groszek
- Ekogroszek
- Miał
- Drewno
- Kominkowe (Y6287)

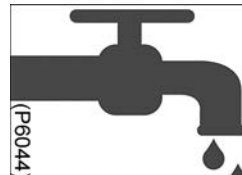
Transport Gratis
TEL. 514 050 225

NAPRAWA LODÓWEK - ZAMRAŻAREK

LAD CHŁODNICZYCH
EXPRESOWE NAPRAWY U KLIENTA
NAJTANIEJ, GWARANCJA

61 893 50 22 (F6168)

501 005 006



SKLEP INSTALACYJNY

ARTYKUŁY INSTALACYJNO-SANITARNE

SYSTEMY: CU(MIEDZIANE),PP(ZGRZEWKA),
STALOWE,TECE, PE, PEX, KLEJONE.
KANALIZACJA, MOŚIADZ, ZLEWOZMYWAKI
ZAWORY, BATERIE, UMYWALKI, JUNKERSY

501 868 716
61 893 14 22 (P6044)

UL. SIKORSKIEGO paw. 10 LUBOŃ

OTWARTE PON-PT 8.00-18.00
SOBOTA 9.00-13.00

WWW.INSTALACYJNYLUBON.PL

AUTO ALARMY

AUTO ELEKTRYKA

KROPEK

- auto alarmy
- immobilizery
- centralne zamki
- czujniki cofania
- elektryczne szyby
- zabezpieczenia indywidualne

MONTAŻ-SERWIS

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

- auto monitoring
- haki holownicze
- car audio
- CB radio
- auto elektryka
- rozruszniki
- alternatory

Michał Kropiński
11 listopada 7
62-030 Luboń

tel. 61 810 41 95
kom. 502 601 016
e-mail: kropkmmk@interia.pl (F6218)

SKUP ZŁOMU METALI KOLOROWYCH I STALI

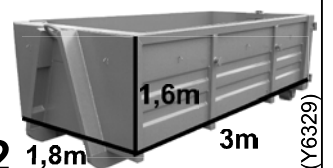
Odbiór złomu prosto od klienta + załadunek!

Możliwość ważenia i wypłaty na miejscu!

Kontenery na złom!

502 502 042

Rozbiórka małych konstrukcji stalowych, garaży, maszyn, itp. (Y6329)



NAJTAŃSZA POŻYCZKA DLA KAŻDEGO!

**minimum
formalności**
bez BIK, szybka decyzja!

Zadzwoń:

61 8750 996
516 499 987
505 137 382



ŚLUSARSTWO SPAWALNICTWO

- usługi tokarskie
- balustrady wewnętrzne i zewnętrzne
- ogrodzenia • bramy
- kraty
- konstrukcje stalowe

☎ 606 489 502
618 103 777

Luboń, ul. Żabikowska 21

(Y6118)

Biuro Rachunkowe „Abakus” Monika Sobisiak

ul. Wschodnia 22D/36, 62-030 Luboń

Profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów, ryczałt, księgi rachunkowe,
- rozliczenia VAT,
- ewidencja kadrowo-płacowa, ZUS - wysyłany elektronicznie,

Profesjonalnie i w konkurencyjnych cenach!

tel. 500-276-174
e-mail: monika.sobisiak@wp.pl

Licencja Min. Fin.
45060/2010

(Y3020)

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO KOMPLEKSOWA NAPRAWA POJAZDÓW POWYPADKOWYCH

ALOJZY KWAPISZEWSKI 62-030 LUBOŃ, UL. 1 MAJA 22

- SIEĆ NAPRAWCZA PZU
- współpraca ze wszystkimi ubezpieczelniami
- naprawa aut wszystkich typów
- rozliczenia gotówkowe i bezgotówkowe
- auto zastępcze na czas naprawy
- pomoc drogowa



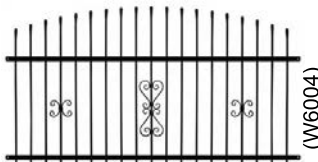
ROK ZAŁ. 1976

ZAPRASZAMY: pn.-pt. godz. 8-16 sob. 8-14
tel/fax (61) 813 90 51, kom. 501 462 965, www.alpida.net

(Y6102)

ŚLUSARSTWO MIŁOSZ GOŹDZIEWSKI

- ogrodzenia kute, bramy, furtki itp.
- balustrady, schody
- automatyka do bram
- konstrukcje stalowe (dachowe, śmietniki, wiaty)
- usługi spawalnicze



Luboń, ul. 11 Listopada 106
tel. 512 304 989, 502 225 667

(W6004)

BIURO RACHUNKOWE „AM TAX”

Andrzej Majewski

ROZLICZENIA ROCZNE PIT JUŻ OD 15zł

VZM – zwrot VAT za materiały budowlane

Profesjonalna obsługa firm w zakresie

KPiR, RYCZAŁT, ZUS i inne

ZUS, US, PIT czy VAT pozwól nam to uporządkować.

Tel. 509162813 email: amtax.biuro@gmail.com

(Y6372)

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY

“DACH - SERWIS”

Tomasz Jurga
Zakład dyplomowany
CZŁONEK KOMISJI TECHNICZNEJ
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY



oferujemy:

- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- oceny techniczne wykonawstwa pokryć dachowych przy zakupie nieruchomości

**PRZYJMĘ
UCZNIÓW**

Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 0-618 934 466

www.dach-serwis.net

e-mail: biuro@dach-serwis.net

ZATRUDNIĘ BLACHARZY DEKARZY!

(f3070)

(f6056)

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

Naprawa:

- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.

**WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT**

Klimatyzacje
-napełnianie

Montaż:

- Radia
- Alarmy
- Blokady

*** NOWOŚĆ * WYMIANA OPON**



Niedźwiedź Lock

Michał Roszak

62-030 Luboń, ul. Dożynkowa 7A; tel. 61 813 15 18, kom. 602 555 346

(P3024)

BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS”

Ewa Ceglarek

Doradca podatkowy nr 00984

Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:

- ☐ Doradztwo podatkowe
- ☐ Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
- ☐ Kadry i płace
- ☐ ZUS elektronicznie

Luboń ul. J. Mazurka 17

czynne od pn. do pt. w godz. od 10.00 do 17.00

tel. 61 8102 458

kom. 601 769870

calculus@calculus.com.pl

www.calculus.com.pl

(W6088)

Niepubliczny Specjalistyczny

Zespół Opieki Zdrowotnej “ART-MED”

Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 0-618 139 923, fax 0-618 139 257

umowa z **NFZ**

Chirurg

-małe zabiegi

Laryngolog

-małe zabiegi
-badanie słuchu

Neurolog

EEG
-również wizyty domowe

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00

Rejestracja w godzinach działalności przychodni!


(F1035)

O P O N Y

- sprzedaż • serwis
- wymiana • doradztwo

OPONY NOWE I UŻYWANE - ATRAKCYJNE CENY!






Luboń, ul. Jana Mazurka 1, tel. 507 688 464

UBEZPIECZENIA 

ul. Kościuszki 51, Luboń
tel. 501 556 165
www.ubezpieczenialubon.pl

OTWARTE:
pn.-pt. 9.30-17, sob. 10-13

**KOMPLEKSOWE
UBEZPIECZENIA,
POMOC i DORADZTWO**

PZU UBEZPIECZENIA

Zapraszamy:
pon. - pt.: 11 - 18, sob.: 9 - 14

**ZNIŻKI
PROMOCYJNE!** 

62 - 030 LUBOŃ
ul. Sobieskiego 55 A
(CH "Venus") 602 506 572
61 899 31 68
wlgorna@agentpzu.pl

OKNA DRZWI ROLETY



Luboń, ul. 11 Listopada 31A • tel./fax 61 81 30 192
e-mail: t.z.comfort@wp.pl

UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
pn-pt 10-18, sob 10-14

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

DEKORACJA OKIEN

Galantex - MZ PLUS
P.P.H.U. rok założenia 1981

POLECA

- > FIRANY
- > ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > RĘCZNIKI, KOCE, KOŁDRY, POŚCIELE
- > SZYCIE FIRAN NA WYMIAR
- > POSZYCIE MEBLI OGRODOWYCH I PARASOLI
- > HAFT KOMPUTEROWY

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a (wjazd przy sklepie "SEZAM")
TEL. 61 813-18-00, 61 810-28-27
ZAPRASZAMY
PON., WT., CZW., PIĄTEK 9 - 16
ŚRODA 10 - 18 SOBOTA 10 - 13
ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

Galantex plus

Rolety materiałowe
Rolety Rzymskie
Vertikale
Markizy
Karnisze
Moskitiery
Rolety zewnętrzne

Pomiar - Doradztwo - Montaż

☎ 601 369 645 www.galantex.pl ul. Armii Poznań 57A

GABINET LEKARZA RODZINNEGO
lek. med. **Hanna Krzyżańska**
ul. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych)
tel. 618 900 485

Leczenie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (bezpłatnie)
- porady ambulatoryjne - badania laboratoryjne
- wizyty domowe - EKG

GABINET ul. Streicha 25/29 siedziba ART-MED, tel. 618 139 923
lek. med. Hanna Krzyżańska i lek. med. Kamila Zawieja

Gabinety czynne od poniedziałku do piątku

ALMETPLAST

KONSTRUKCJE STALOWE
SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY **PŁOTY** **BRAMY** **SCHODY**

62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6 tel. (06 1) 8102-938, fax 8933-746
Kom. 602177144 Kom. 602177145 www.almetplast.pl

**LODÓWKI
ZAMRAŻARKI**

61-8755-555 601-586-312
**NAJTANIEJ U KLIENTA
EXPRESOWO
LUBOŃ - WSCHODNIA**

LIGA OBRONY KRAJU
Ośrodek Szkolenia Kierowców
w Poznaniu ul. Czechosłowacka 108
zaprasza na kursy:

- prawa jazdy kat. A,B,C,D,E
- szkolenie e-learningowe
- ADR / doradcy ADR
- kwalifikacji wstępnej
- szkolenie okresowe (kierowcy kat. C, D co 5 lat)

informacje i zapisy:
www.lok.org.pl; biuro.oskpoznan@lok.org.pl
tel. 61-830-10-96, 516-196-933

KIA MOTORS **HYUNDAI**

BeRaf Luboń, ul. Armii Poznań 23B
Car's tel. 61 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

LIGA OBRONY KRAJU
ZAPRASZA
NA BADANIA POJAZDÓW
DO NOWO OTWARTEJ
STACJI KONTROLI POJAZDÓW

pon.-pt. 7 - 20, sob. 7 - 14

tel: 669 055 036 ul. Czechosłowacka 108, Poznań

PASBUD

ul. Ks. Streicha 37
tel./fax 618 130 755, kom. 607 374 545

(Y6114)

SERWIS OKIEN I DRZWI

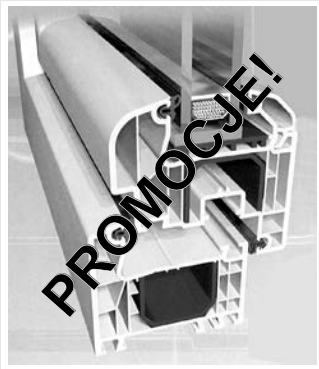
- regulacja i konserwacja okuć okiennych ROTO, WINKHAUS, SIGENIA-AUBI, MACO, G-U
- regulacja i konserwacja okuć drzwiowych KMT, GERDA, PORTA i drzwi drewnianych
- naprawy okien i drzwi
- wymiana uszczelek
- wymiana klamek okiennych, drzwiowych
- kontrola prawidłowego montażu
- wymiana paska lub linki (rolety)



(Y6103)

PASBUD

OKNA, DRZWI, ROLETY PARAPETY, ŻALUZJE



FABRYCZNY SALON
SPRZEDAŻY FIRMY DRUTEX
Najlepsze okna... bez kitu!!!
AUTORYZOWANY PARTNER



WYKONUJEMY: pomiary i doradztwo gratis, prace montażowe

62-030 LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 37

☎ 61 813 07 55, 607 374 545

e-mail: pasbud37@wp.pl; www.pasbud.pl

Zapraszamy: pon.-pt. 10-17, sob. 10-13



PARKIETY



TARASY



ELEWACJE

Nowo otwarty salon

- ponad 200 rodzajów podłóg
- kilkanaście rodzajów tarasów
- kilkanaście rodzajów elewacji drewnianych

bestfloors

PARKIETY TARASY ELEWACJE

Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 2a (narożnik ul. Armii Poznań)
Kontakt - tel.: 61 899 12 26 | e-mail: biuro@bestfloors.pl
Czynne: pn.-pt.: 9 - 18, sob.: 10 - 14

WWW.BESTFLOORS.PL – dostawa i montaż

(Y6008)

TRANS-LUK

- TRANSPORT MATERIAŁÓW SYPKICH HDS
- ROBOTY ZIEMNE
- ROBOTY ROZBIÓRKOWE
- WYNAJEM PODNOŚNIKA KOSZOWEGO
- MONTAŻ KOLCÓW NA PTAKI
- CZYSZCZENIE RYNIEN
- WYCINKA DRZEW

TEL. 600 882 410

TEL. 880 582 888



WWW.TRANSLUK.PL

(S6057)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Prof. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

Rejestracja telefoniczna
61 813 00 04
602-312-392
LUMEDICA

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 63

(c-3029)

KOSTKA BRUKOWA

SPRZEDAŻ - MONTAŻ / HURT-DETAL

KOSTKA BRUKOWA, PŁYTY TARASOWE
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, TRANSPORT, HDS
ZIEMIA, PIASEK, GRUZ, BETON TOWAROWY

KOMPLEKS BRUKARSKO-DROGOWY

„MAS BUD” S.C. LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 78
tel. kom. 792 287 207, 608 050 706
tel. biuro 61 677 07 28, fax 61 670 75 51
www.masbudpoznan.pl e-mail: masbud2000@interia.pl

(P6035)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA
GABINET: Luboń, narożnik ul. Wschodnia 25 / al. Jana Pawła II

Czynny: Pn., Śr.: 16³⁰-19⁰⁰

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

STOMATOLOG

lek. stom. Zofia Klimas

poniedziałki: 15⁰⁰-19⁰⁰

(B6030)

IZMARK

ŻALUZJE
ROLETKI
VERTICALE
MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
MARKIZY



PRODUKCJA - MONTAŻ - SERWIS

Luboń, ul. J. III Sobieskiego 2

tel./fax 618 932 649

kom. 601 712 606

www.izmark.pl

(F6018)

PIECZĄTKI

w kilka
chwil

WIZYTÓWKI • UPOMINKI GRAWEROWANE LASEREM • ART. BIUROWE

JAGI.PL - 62-030 Luboń, ul. Sikorskiego 48 - tel. 061 810 46 20 (przy WBK)

(Y6058)

ZAPISY NA PROTEZY W RAMACH NFZ NA ROK 2016



korony i mosty porcelanowe
prace z własnego laboratorium
protezy natychmiastowe i bezkłamrowe
leczenie zachowawcze
wybielanie

IMPLANTY

ZRÓB TERAZ -
ZAPŁAĆ PÓŹNIEJ.
RATY!

tel. 61 832 47 70
tel. 512 955 958
ul. Sobieskiego 55a, Luboń
„Centrum Handlowe VENUS”

PIERROT
stomatologia

TŁUMIKI KATALIZATORY

ZŁĄCZA ELASTYCZNE



SAMOCHOODY OSOBOWE,
CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA

SERWIS OPON

LUBOŃ, ul. MOKRA 3
tel./fax 61 810 51 62, kom. 517 673 973
www.poznan-tlumiki.pl

SKLEP

INSTALACYJNO - METALOWY

POLECA

artykuły instalacyjne:
miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:

śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI INSTALATORSKIE

WOD-KAN-GAZ-CO

ZAPRASZAMY

Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 0-61 810-18-95, 509-975-190

SKLEP CZYNNY:

pn-pt: 8-18, sob: 8-14

(F6014)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 061-899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

Informacja
telefoniczna
899-41-32



ATRAKCYJNE
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne,
dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

OKULARY DO KOMPUTERA OD 199 zł

10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(F6006)



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNA

DAL-DENT

LUBOŃ UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 618-103-031
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 10:00 - 20:00
SOBOTA 9:00 - 13:00

STOMATOLOGIA

- ◆ LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ ENDODONCJA (LECZENIE KANAŁOWE)
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- ◆ SZYNOWANIE I ODBUDOWA ZĘBÓW
- ◆ WYBIELANIE ZĘBÓW
- ◆ USUWANIE KAMIENIA I PIASKOWANIE

PROTETYKA

- ◆ PROTEZY
 - nylonowe
 - acetalowe
 - akronowe
 - szkieletowe
 - akrylanowe
 - bezkłamrowe
- ◆ KORONY I MOSTY
 - porcelanowe
 - pełnoceramiczne
- ◆ NAPRAWA PROTEZ

ORTODONCJA

- ◆ RUCHOME APARATY
KOREKCYJNE
- ◆ DIAGNOZY
ORTODONTYCZNE
- ◆ NAKŁADKI
NA BRUKSIZM

• UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI

• PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNIE

(P6151)

UMOWA Z NFZ NZOZ Poradnia Ginekologiczno-Położnicza "FORTE-MED"

LUBOŃ, ul. Streicha 27
(W budynku
"ART - MED")
Rejestracja telefoniczna
w godz. pracy poradni
ginekologicznej
tel. 505 467 179

GODZINY PRZYJĘĆ:

dr D. Rogal-Przybylak
śr. 15-18, pt. 8-12
dr K. Komuniecki
pn. 8-18, wt. 14-19,
śr. 8-15

USG brzuszne i dopochwowe

Diagnostyka i leczenie
nietrzymania moczu

(F6015)



Milmed

STOMATOLOG

ANNA MILANOWSKA
specjalista stomatologii ogólnej

Luboń, ul. Leśmiana 10
(od Poniatowskiego)

pon, śr, pt: 15-20; wt, czw, sb: 9-15

- ❑ Leczenie zachowawcze i chirurgiczne dzieci i dorosłych
- ❑ Korony pełnoceramiczne i licowane
- ❑ Protezy zębowe
- ❑ Wybielanie, kosmetyka jamy ustnej

Porady - Gratis

Nagłe przypadki na telefon 61 893 12 50, 504 227 043

(Y6110)

Chirurg

Lesław Lenartowicz

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żyłaków odbytu
- wszywanie esperalu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW

ul. Lipowa 60 tel. 61 810-33-14 (budynek przychodni)
WIZYTY DOMOWE, GODZ. PRZYJĘĆ: PON 17-19 CZW 16-18

(Y6208)

Psycholog

Hanna Lenartowicz

- porady wychowawcze
- terapia rodzinna i par
- terapia lęków
- opinia psychologiczna do odszkodowań powypadkowych (rachunek)

ul. Lipowa 60 tel. 61-810-33-14 (budynek przychodni)
TELEFONICZNE UMAWIANIE WIZYT

(Y6209)



dr n. med. Arkadiusz BANACH specjalista w ginekologii i położnictwie, anesteziolog GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe), KTG
- USG 3D/4D (trójwymiarowe) dla kobiet w ciąży
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- kompleksowe leczenie
- USG jamy brzusznej i prostaty, EKG
- konsultacje internistyczne

dr med. Tomasz Trzeciak
specjalista w ortopedii

ORTOPEDA

- poradnia ortopedyczna
- operacje artroskopowe

dr med. Maciej
Zieliński

specjalista chirurgii naczyniowej

CHIRURGIA NACZYNIOWA

- operacyjne leczenie żyłaków

dr n. med. Małgorzata
Karolczak-Kulesza

specjalista chorób oczu

OKULISTYKA

- operacyjne leczenie zęza
- operacyjna korekta powiek
- USG oczodołu

LABORATORIUM - pełen zakres badań
Punkt pobrań czynny pn., wt., czw., pt.: 8.30 - 10
Rejestracja: pn.-pt.: 9.00-19.00
618-391-950
Klinika PRO BONO Poznań, ul. Leszczyńska 5A
www.klinikaprobono.com.pl

(B6026)

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

Centrum Medyczne HCP

im. św. Jana Pawła II

Lecznictwo Ambulatoryjne

Oddział w Luboniu, ul. Lipowa 60

(skrzyżowanie z ul. Poniatowskiego)

tel. 61 8 303 318

czynne: pon.-pt.: 8-18 sob.: nieczynne

Zapraszamy do Poradni Specjalistycznych
w ramach umowy z NFZ

• PORADNIA LEKARZA RODZINNEGO
dr Marlena Moskalik

- CHIRURG dr J. SolarSKI
- ORTOPEDA dr J. Materniak, dr A. OkręT,
dr K. Spychalski
- NEUROLOG dr J. Trajgis, dr M. Kołtek

Kwalifikacje i skierowania
do PET-u, rezonansu
i tomografu w naszej
siedzibie w Poznaniu
Centrum Medyczne HCP
- szpital Poznań,
ul. 28 Czerwca 1956 nr 194

Pracownia rtg., USG, Rektoskopia,
Punkt pobrań krwi - laboratorium

Odpłatnie:
medycyna pracy (badania również
na terenie zakładów pracy)

- GINEKOLOG dr J. Frankiewicz
- KARDIOLOG dr A. Śmierczała
- LARYNGOLOG dr M. Kałuża
- OKULISTA dr A. Lubczyńska
(najnowszy sprzęt okulistyczny)
- PSYCHOLOG mgr H. Lenartowicz
- CHIRURG dr L. Lenartowicz

Certyfikaty



(Y6210)

(F6027)



JAN III SOBIESKI
 organizacje wesel, komunii, styp, bankietów
 oraz innych uroczystości okolicznościowych

Zapraszamy: LUBOŃ, ul. Sobieskiego 126A
 tel./fax 61-813-19-63, kom. 692-448-525

**ZAPRASZAMY
 NA ZABAWY KARNAWAŁOWE**

(F3004)



**PRZYCHODNIA
 WETERYNARYJNA**

lek. wet. Michał Beyer

tel. 61 899 21 23
 Luboń, ul. Staszica 52
 pn.-pt.: 11.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

**SKLEP INTERNETOWY:
 www.vetzoo-lubon.pl**

CENTRUM SERWISOWE POJAZDÓW




blokad
 alarmy
 zabezpieczenia indywidualne
 auto gaz
 auto klima
 centralne zamki
 auto karcher

BEAR - LOCK

elektryka
 mechanika
 diagnostyka
 haki holownicze
 znakowanie pojazdów
 czujniki cofania
 przyciemnianie szyb

PROMOCJA ŚWIĄTECZNA - BLOKADY W OBNIŻONYCH CENACH
 ul. Powstańców Wlkp. 4 A, 62-030 Luboń, tel. 61 813 16 65, 61 893 39 39
 www.niedzwiedz-lock.pl, e-mail: serwis@niedzwiedz-lock.pl

(P6183)

**BIURO RACHUNKOWE
 „CASH”**

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 63
 tel. 618 995 121, kom. 502 594 940
 e-mail: cash@biurocash.pl
 www.biurocash.pl
czynne od 8 do 16

Biuro istnieje od 1995 roku.
 Posiada **ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE**
 wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- rozliczenia roczne (PIT-y)
- księgowość fundacji i stowarzyszeń

**Uwaga:
 Nieodpłatna pomoc
 w zakładaniu firm**

**UWAGA!
 Zmiana siedziby**

(W6105)

BIURO RACHUNKOWE

A&P FINANCE ANNA DRAJER

TEL 793 565 509

- księgi handlowe
- książka przychodów i rozchodów, ryczałt
- rejestry i deklaracje VAT, VAT-UE
- obsługa placowo-kadrowa
- ZEZNANIA ROCZNE PIT
- SPRAWOZDANIA FINANSOWE
- pomoc przy zakładaniu i likwidacji firmy
- reprezentowanie przed Urzędami
- elektroniczne wysyłanie deklaracji do ZUS i Urzędu Skarbowego

Numer licencji MF 43391/2010

ul. Kalinowa 1, 62-030 Luboń
www.apfinance.com.pl
 biuro@apfinance.com.pl

KREDYTY:

- Gotówkowe
- Samochodowe
- Hipoteczne
- Firmowe
- LEASINGI

**Zadzwoń
 793216025**

(S6054)

GABINET STOMATOLOGICZNY
 lek. stom. Małgorzata Korsak-Frączak

STOMATOLOG

- Kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
- Usuwanie zębów i wykonywanie protez
- Protetyka w pełnym zakresie
- Leczenie endodontyczne pod mikroskopem
- Radiowizjografia (RVG)



Luboń • ul. Kościuszki 64A ☎ 61 893 16 97 📞 608 03 07 60

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-13.00 • 16.00-20.00
 w soboty (po uprzedniej rejestracji telefonicznej) w godz. 10.00 - 12.00

w nagłych przypadkach

☎ 602 178 989 Naprawy protez na poczekaniu ☎ 608 030 760 Nagłe przypadki poza godzinami przyjęć

(F6009)

Okna-dla-ciebie.pl

dobroplast
 fabryka okien i drzwi PCV

sprzedaż okien i drzwi PCV
 sprzedaż parapetów PCV wewnętrznych
 sprzedaż parapetów zewnętrznych
 sprzedaż parapetów z kamienia i konglomeratu
 sprzedaż drzwi zewnętrznych
 sprzedaż drzwi wewnętrznych
 sprzedaż drzwi okien i ścianek aluminiowych

KONKURENCYJNE CENY !!!



POL-SKONE DRZWI I OKNA

Dorabianie kluczy, ostrzenie

Zapraszamy do naszego sklepu przy ul. Osiedlowej 10 w Luboniu
 Czynne: pn-pt 10-15, sob 9-13

Tel. 505-238-158 **www.okna-dla-ciebie.pl**

(W6124)

TRANSPORT WYWROTKA DO 3T

- ŻWIR
- PIASEK
- BETON TOWAROWY
- GRUZ
- ZIEMIA



785 100 335

siatkomax@onet.pl

OGRODZENIA, SIATKI, PŁOTY
MONTAŻ (Y6022)

SPRZEDAŻ WĘGLA
WYSOKA WARTOŚĆ OPAŁOWA

węgiel, miat, ekogroszek, brykiet i inne

DOWÓZ GRATIS!

WĘGIEL PREMIUM:	
Orzech I	695 zł
Orzech II	650 zł
Miat	490 zł
Miat z groszkiem	540 zł
WĘGIEL SPECJAL:	
Kostka	780 zł
Orzech specjal	730 zł
Eko - Groszek	725 zł
Miat (wysokokaloryczny)	560 zł

BM Skład Opału Luboń
ul. Dworcowa 18
62-030 Luboń
tel. 609 751 111 (Y1374)

SANIT PROJEKT

mgr inż. Michał Leśniczak

Projekty:

- sieci: wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych
- przyłączy: wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych
- instalacji: wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych, stacji gazowych

Kompleksowe załatwienie formalności związanych z przyłączeniem do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej.

Luboń - tel. 605 061 771
sanitprojekt@wp.pl (Y1382)

GABINET WETERYNARYJNY (F3061)

dr Paweł Antosik
specjalista chirurg
Luboń, ul. Siostry Faustyny 1
czynne pn.-pt. 16.30-20.00
soboty - wizyty umówione

618-99-10-27
601-405-254

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nązębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa
- badanie cytologiczne
- pochwy suk (określanie dni płodnych)

SZCZEPIONIA PRZECIW WŚCIEKLIŹNIE

LACERTA Luboń
ul. Przy Autostradzie 9
tel. 604 147 724
biuro@sala-lacerta.pl
www.sala-lacerta.pl

SALA BANKIETOWO-KONFERENCYJNA
WOLNE TERMINY NA KOMUNIE W DNIACH 1 i 22 MAJA oraz WESELA W ROKU 2016



Organizujemy kompleksowo przyjęcia okolicznościowe (wesela, komunie, stypy, bale, bankiety, jubileusze itp.) od 25 do 160 gości.

W Lacercie do Państwa dyspozycji udostępniamy:

- 2 sale bankietowe z możliwością połączenia
- salę konferencyjną wyposażoną w sprzęt audio-video

Wyśmienita kuchnia, eleganckie wnętrze oraz atrakcyjne ceny to tylko nieliczne nasze walory. Sale wyposażone są w unikatowy system oświetlenia oraz klimatyzację. Obiekt posiada strzeżony parking, windę a w jego sąsiedztwie znajduje się hotel. (F-3133)

SZAFY WNEKOWE DRZWI PRZESUWNE

MEBLE KUCHENNE, BIUROWE, APTECZNE

CIĘCIE I OKLEINOWANIE PŁYT

Pracownia stolarska
P.P.H. Wimax CW
Czesław Wiścicki
Wiry, ul. Łęczycka 72

RATY atrakcyjne ceny i terminy (F1113)

tel. 61 8106 001 kom. 502 241 065, 502 670 270
www.wimax-meble.pl

GABINET LOGOPEDYCZNY

mgr Ewa Przybył
Luboń, ks. Streicha 15

pierwsza wizyta
bezpłatna
(konsultacja, badanie i diagnoza) (Y6064)

Informacja i zapisy:
tel. 618 102 220
tel. kom. 506 201 108

SOLARIUM MALIBU



SOLARIUM FRYZJER LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 66A
☎ 618 992 182

FRYZJER KOSMETYKA LUBOŃ
UL. GEN. SIKORSKIEGO 9
☎ 618 139 187

www.malibulubon.pl

ZAPRASZAMY! (F6020)



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



AUTO-SZYK

SERWIS OPON, PROSTOWANIE FELG (W6099)

Luboń, ul. Powstańców Wielkopolskich 48, tel. 61 8 139 002
Czynne: pn.-pt. 7-19, sob. 7-13

FIZJO PLUS

REHABILITACJA DOMOWA mgr fizjoterapii Michał Lemański

- masaż leczniczy
- kinesiologia
- rehabilitacja neurologiczna i ortopedyczna
- terapia manualna
- nastawianie kręgosłupa - metoda Cyriax (przepukliny, dyskopatie, rwy)
- leczenie schorzeń kręgosłupa i narządu ruchu

kontakt 609 351 036

www.plusfizjo.pl

SKŁAD WĘGLA
Autoryzowany Sprzedawca Węgla KHW SA
Irena i Adam Basińscy
Luboń, ul. Podgórna 19B, www.wegiel-lubon.pl
tel. 61 8 105 213, kom. 502 302 388

poleca:

- węgiel • miat • eko-groszek • koks • węgiel workowany

RATY

BRAMY AUTOMATYKA
Puszczykowo ul. Sobieskiego 36b
tel. 61 8133145
AKCESORIA DO BRAM OGRODZENIA
www.mistalbramy.pl

SERWIS NARCIARSKI
SKLEP ROWEROWY
SERWIS
P.H.U. RELAX

Luboń 62-030 ul. Strumykowa 16 tel. 61 813 18 18

Luboń 62-030 ul. Jana III Sobieskiego 100D tel. 61 810 52 25

KOMINIARZ
mistrz kominiarski Jacek Chrzanowski

- czyszczenie przewodów kominowych
- przeglądy roczne i usuwanie usterek
- opinie w celu podłączenia urządzeń gazowych
- odbiory
- doradztwo

618 192 538, 503 092 500, kominjch@o2.pl

Sklep medyczny medcom
Zapraszamy pn.-pt. 10-18, sob. 10-13.30
Luboń, ul. Wschodnia 24B/4 tel. 61 899 10 38
www.medcom-sklep.pl

DREWNO KOMINKOWE na paletach i w workach

www.paczkadrewna.pl

tel. 663 552 294, 668 604 044 | biuro@paczkadrewna.pl

NA TERENIE LUBONIA DOWÓZ BEZPŁATNY

GARNITURY - PRODUCENT

Men Style

HURT-DETAL

SPODNIE - MARYNARKI

Iwona Pilc

www.garnitury-wiry.pl

Siedziba firmy: Wiry k./Poznań, ul. Laskowska 75
tel. 61 899 91 05, kom. 694 993 144

AGK MEBLE NA WYMIAR

www.agkmeble.pl

- KUCHNIE NA WYMIAR
- SZAFY, GARDEROBY
- MEBLE ŁAZIENKOWE

SALON MEBLOWY, LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 33 - pawilon
tel. 665 545 545, 601 516 353, 692 060 767; e-mail: biuro@agkmeble.pl

GABINET REHABILITACJI I MASAŻU

Oferuje masaż:

- leczniczy
- sportowy
- limfatyczny
- relaksacyjny
- terapię manualną

604 515 536; 662 293 141 ul. Okrzei 19A info.gabinet@wp.pl

KLIMATYZACJE

SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS

AUTOKLIMA
naprawa przewodów
odgrzybianie
napełnianie

tel. 607 160 212

ul. Walki Młodych 50
LUBOŃ

www.ARTKLIM.pl

NOWOŚĆ - Kinesiology Taping





Nowa Restauracja „Piotrówka” w Rosnówku

Organizujemy wesela, komunie, przyjęcia okolicznościowe, szkolenia, konferencje, catering.
Kuchnia staropolska, własne wyroby wędliniarskie, grill opalany drewnem,
Miła rodzinna atmosfera.

62-052 Rosnówko ul. Poznańska 29

tel.605 268 991, 61 899 77 03, piopa62@op.pl

TRANS GAZ Sp. z o.o.

STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW

(P6158)

PODSTAWOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- MECHANIKA POJAZDOWA
- DIAGNOSTYKA
- WULKANIZACJA
- MYJNIA RĘCZNA
- POMOC DROGOWA



CZYNNE PON-PT 8-20; SOB 8-13
ul. Graniczna 63, 62-030 Luboń

tel./fax 061 813 39 93; tel kom. 509 917 832, 510 208 990

www.tg-stacja.pl biuro@tg-stacja.pl

BEZDOTYKOWA MYJNIA SAMOCHODOWA



Hala myjni

Czynna 9⁰⁰-21⁰⁰



(P6152)

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



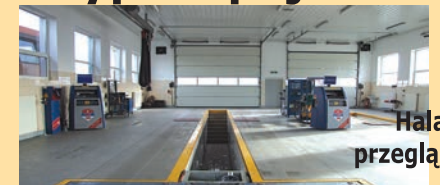
ZAPRASZAMY

Przeglądy rejestracyjne wszystkich typów pojazdów

Badanie VAT dla Urzędów Skarbowych

Otwarte
pon. - pt. 7⁰⁰-21⁰⁰
sob. 8⁰⁰-15⁰⁰
☎ 61 8130 813

**SPRZEDAŻ GRUZU
Z RECYKLINGU
NA PODBUDOWY DRÓG,
PLACÓW, PARKINGÓW**
tel. 61 8105 645



Hala przeglądów

(pod kominem)

Luboń, ul. Armii Poznań 49 (dawniej Auto-Ziem)

Uwaga! Podczas przeglądu sprawdzanie gratis (na życzenie klienta)
● amortyzatorów ● płynu układu chłodzenia ● płynu hamulcowego

40 lat doświadczenia
i tradycji

ASO Nagórscy

MONTAŻ INSTALACJI
LPG

Łęczyca k. Poznania, ul. Północna 33, tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

PRZEGLĄDY I NAPRAWY - GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

SERWIS - SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

STACJA KONTROLI POJAZDÓW - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

**POMOC
DROGOWA**

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW:

NAPRAWA KLIMATYZACJI - SERWIS OPON - SPRZEDAŻ, WYWAŻANIE, PRZECHOWYWANIE
PRZEGLĄDY I NAPRAWY SYSTEMÓW AIR-BAG I ABS - SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY
MONTAŻ CAR-AUDIO - MONTAŻ SYSTEMÓW ALARMOWYCH I ANTYNAPADOWYCH

ASO Nagórscy

Łęczyca k. Poznania, ul. Poprzeczna 3
tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

LANCIA
ALFA ROMEO



PRZY PRZEGLĄDZIE SAMOCHODU OTRZYMASZ KARTĘ RABATOWĄ!!!

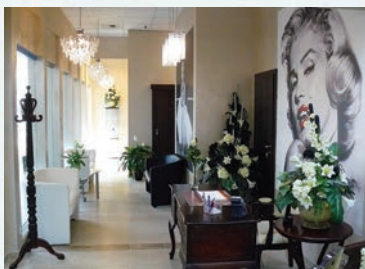
(Y6298)

ODESSOS

Instytut Zdrowia i Urody

ul. Żabikowska 66
(lok. 14 - CH „PAJO” I p.)
62-030 Luboń

tel. 61 899 41 63
tel. 61 810 41 05
kom. 604 261 090



Medycyna naturalna

- Irydologia
- Akupunktura
- Homeopatia
- Masaże

Medycyna i kosmetologia estetyczna

- Usuwanie zmarszczek
- Wypełnianie bruzd
- Powiększanie i modelowanie ust
- Modelowanie twarzy i sylwetki
- Zabiegi liftingujące
- Laseroterapia
- Endermologia
- Makijaż permanentny

Kosmetyka (pełen zakres)

Fryzjerstwo (pełen zakres)

Stylizacja paznokci

i pielęgnacja stóp

Przedłużanie włosów i rzęs

e-mail: irena.odessos@gmail.com

Znajdź nas na Facebooku

(P6120)



VacuMed

lekkostrawnia
poradnictwo żywieniowe i dietetyka

ul. Kościuszki 79, Luboń ★ Kontakt: 61 810 43 40, 791 525 500

Czy chcesz być zdrowy i mieć dobrą kondycję? Mieć piękną skórę bez cellulitu? Zeszczupleć i mieć idealną figurę?

VacuMed, studio fitnessu w Hotelu Max gwarantuje:

- ★ Najnowocześniejsze urządzenia do ćwiczeń i modelowania ciała z wykorzystaniem m.in.: podciśnienia, podczerwieni, fotoodmładzania, ozonoterapii
- ★ BodyShape w 30 minut pozwoli Ci spalić do 5000 kalorii!
- ★ Urządzenia masujące wpłyną dobroczynnie na Twoją skórę i znakomicie zrelaksują
- ★ Przed ćwiczeniami zapewniamy badanie profesjonalnym analizatorem składu ciała InBody 170 oraz konsultacje z dietetykiem. Dieta dopasowana do indywidualnych potrzeb zwiększy rezultat treningu!

BEZPIECZNIE I SZYBKO UZYSKASZ POŻĄDANY EFEKT!



(Y6314)



- UMOWY NAJMU, SPRZEDAŻY
- TESTAMENTY, DAROWIZNY
- ODSZKODOWANIA
- PRAWO RODZINNE, PRAWO PRACY

konsultacja prawna
od 80 zł

Luboń, ul. Wschodnia 21
tel. 661 621 956

(S6058)

KALORYFERY

**Markowe
nowe i używane**

- zasobniki • pompy c.o.
- bojler • piece c.o.

500 200 478, 618 193 076
Puszczykowo, pn.-pt. 8-17

(S6043)

... lider jest tylko jeden → ul.Żabikowska 51 → tel. 533-10-40-40



LIDER BHP i PPOŻ wszystko w jednym miejscu

(S6026)

Profesjonalnie i tanio... W naszej ofercie między innymi:

- ✓ APTECZKI
- ✓ GAŚNICE
- ✓ ODZIEŻ I BUTY ROBOCZE
- ✓ RĘKAWICE OCHRONNE
- ✓ SPRZĘT DO PRACY NA WYSOKOŚCI
- ✓ INSTRUKCJE, ZNAKI BEZPIECZEŃSTWA I OZNAKOWANIE FIRM
- ✓ OKULARY OCHRONNE, SPORTOWE
- ✓ OCHRONA SŁUCHU
- ✓ KASKI, CZAPKI PRZYŁBICE SPAWALNICZE
- ✓ CZYŚCIWA, WORKI DO SEGREGACJI ŚMIECI
- ✓ ART. GOSP. DOMOWEGO I CHEMIA GOSPODARCZA



akceptujemy



Zapraszamy do zapoznania się z szeroką ofertą naszych artykułów oraz skorzystania z fachowego doradztwa!!!

★ NA HASŁO "LIDER BHP" 5% RABATU NA CAŁY ASORTYMENT!!!

MOBILNA MYJNIA PAROWA

☎ **510 094 661**

- mycie pojazdów
- floty samochodowe
- przygotowanie na sprzedaż
- pranie tapicerki
- pranie dywanów
- pranie tapicerki meblowej u klienta
- ozonowanie klimatyzacji (czyszczenie)

DOJAZD
DO KLIENTA



(Y3377)

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA KATOWICKIEGO HOLDINGU WĘGLOWEGO

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00 - 15.00

W SOBOTY 7.00 - 13.00

TEL./FAX 618 102 247 **RATY**

(Y3054)

Zakład Ślusarsko-Instalacyjny

tel. **604 911 153**

Rok założenia 1978

- Węglowe kotły centralnego ogrzewania, uniwersalne całodobowe z podajnikami
- Schody zewnętrzne i wewnętrzne na konstrukcji stalowej
- Balustrady, Bramy stal ocynk, stal nierdzewna

Doradztwo, wykonanie i montaż

(Y3040)



HOTEL MAX RESTAURACJA

ORGANIZUJEMY:

**ZAPRASZAMY
NA OBIADY NIEDZIELNE
WRAZ Z NIESPODZIANKĄ**

WESELA

STYPY (już od 30 zł/os.)

KOMUNIE

PRZYJĘCIA RODZINNE

SPOTKANIA BIZNESOWE



(Y6050)

Luboń, ul. Kościuszki 79, tel. 61 810 43 40, www.hotelmax.com.pl

KREDYT CZARNO NA BIAŁYM

5,9%

OPROCENTOWANIE 5,9%
PROWIZJA 5,9%

Kredyt gotówkowy
od 6 do 24 miesięcy

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej Banku BPH:

Luboń, Al. Jana Pawła II 5, tel. 61 865 62 14

(koszt połączenia wg taryfy operatora)

www.bph.pl



Bank BPH Po prostu fair
grupa GE Capital

Ważne informacje:

Wyczerpanie reprezentatywne na dzień 1.12.2015 r.: stała stopa oprocentowania w skali roku 5,9%, całkowita kwota kredytu 2076,88 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania 14,33%, całkowita kwota do zapłaty 2304,91 zł, miesięczna rata 128,05 zł, umowa na 18 miesięcy. Całkowity koszt kredytu: 228,03 zł, w tym odsetki 105,49 zł i kredytowana prowizja 122,54 zł. Taryfa opłat i prowizji jest dostępna w Oddziałach i Placówkach Partnerskich Banku oraz na www.bph.pl. Bank uzależnia przyznanie kredytu i jego wysokość od zdolności kredytowej Kredytobiorcy. Kredyt gotówkowy z oprocentowaniem 5,9% i prowizją 5,9% nie jest dostępny w Agencjach współpracujących z Bankiem. Pośrednik kredytowy jest upoważniony do zawierania w imieniu Banku BPH SA umów o kredyt konsumencki oferowany przez Bank BPH SA oraz umów niezbędnych do ustanowienia prawnego zabezpieczenia, a także do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. W powyższym zakresie pośrednik kredytowy jest upoważniony do udzielania dalszych pełnomocnictw osobom pozostającym z nim w stosunku pracy. Bank BPH SA, ul. płk. Jana Pałubickiego 2, 80-175 Gdańsk.

(Y3286)

Punkt nc+ INTERMARCHE ul. Żabikowska 53 Luboń

(P3194)



drukarniatom
naturalne bogactwo kolorów

- foldery
- etykiety
- listowniki
- kalendarze
- ulotki
- wizytówki
- czasopisma
- teczki firmowe
- segregatory

Drukujemy od
20 lat

tel. 061 813 19 45
Luboń, ul. Rivoliiego 8
www.drukarniatom.pl
(Y6007)

SKŁAD WĘGLA

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

30 tys. kJ/kg

POLSKI WĘGIEL

LUBOŃ

ul. ARMII POZNAŃ 37

W asortymencie posiadamy:
**MIAŁ, GROSZEK, ORZECH, KOSTKA, KOKS,
EKOGRSZEK, BRYKIET-REKORD, PELLET**

**DOSTĘPNY RÓWNIEŻ
WĘGIEL WOKOWANY
ZAPRASZAMY**



Godz. otwarcia:

pn.-pt.: 8-18

sob.: 8-14

lub DO OSTATNIEGO KLIENTA

do 25 km
dowóz
GRATIS!

TELEFON SKŁADU

CZYNNY OD GODZ. 8 DO 20

571 409 490

(S6049)